

DIANA BRZEZIŃSKA

ROZPRAWA DOKTORSKA

Interdyscyplinarna analiza problematyki
zabójstwa na prośbę ofiary

Praca doktorska przygotowana pod kierunkiem dr hab. Mariusza
Nawrockiego, prof. US

Szczecin 2023

SPIS TREŚCI

| | |
|--|-----------|
| WYKAZ SKRÓTÓW | 6 |
| WSTĘP | 7 |
| 1. PRZEDMIOT BADAŃ | 12 |
| 1.1. Uzasadnienie wyboru problemu badawczego i jego doniosłość..... | 12 |
| 1.2. Cel badań | 14 |
| 1.3. Problemy i hipotezy badawcze | 15 |
| 2. METODOLOGIA BADAŃ | 16 |
| ROZDZIAŁ I ANALIZA PRAWNA ZABÓJSTW I SAMOBÓJSTW..... | 20 |
| 1.1. PRAWNO-KARNE ASPEKTY ZABÓJSTW | 21 |
| 1.1.1. Zabójstwo w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.) | 24 |
| 1.1.2. Zabójstwo eutanatyczne (art. 150 § 1 k.k.)..... | 29 |
| 1.2. PRAWNO-KARNE ASPEKTY SAMOBÓJSTW..... | 42 |
| 1.2.1. Przepiępstwo namowy lub udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.) | 44 |
| 1.3. ROZRÓŻNIENIE PRZESTĘPSTW POMOCY W SAMOBÓJSTWIE I ZABÓJSTWA EUTANATYCZNEGO..... | 52 |
| 1.4. PODSUMOWANIE | 57 |
| ROZDZIAŁ II ANALIZA KRYMINALISTYCZNO-KRYMINOLOGICZNA ZABÓJSTW I SAMOBÓJSTW | 59 |
| 2.1. MOTYWACJA SPRAWCÓW ZABÓJSTW ORAZ RELACJA SPRAWCY I OFIARY..... | 59 |
| 2.1.1. Motywacja sprawcy | 60 |
| 2.1.2. Rola motywu w postępowaniu karnym | 63 |
| 2.1.3. Ustalanie motywacji sprawców | 65 |
| 2.1.4. Motywacje polskich sprawców zabójstw | 67 |
| 2.1.5. Modus operandi sprawców zabójstw | 69 |
| 2.1.6. Relacja sprawcy i ofiary | 71 |
| 2.1.7. Zdolność do zabójstwa..... | 74 |
| 2.2. SPECYFIKA ZABÓJSTWA EUTANATYCZNEGO | 76 |
| 2.2.1. Motywacja sprawcy – współczucie | 76 |
| 2.2.2. Relacja sprawcy i ofiary | 78 |

| | |
|--|------------|
| 2.2.3. Modus operandi | 79 |
| 2.3. SAMOBÓJCZA INTENCJA OFIARY SAMOBÓJSTWA | 80 |
| 2.3.1. Statystyka samobójstw w Polsce | 81 |
| 2.3.2. Specyfika motywacji zamachów samobójczych..... | 86 |
| 2.3.3. Pojęcie syndromu presuicydalnego | 91 |
| 2.3.4. Charakterystyka paktów samobójczych..... | 93 |
| 2.3.5. Maskowanie samobójstwa | 94 |
| 2.4. ZJAWISKO SAMOBÓJCZEJ PROWOKACJI | 96 |
| 2.4.1. Suicide by cop..... | 96 |
| 2.4.2. Suicide by cop w Polsce | 100 |
| 2.5. MOTYWACJA OSOBY POMAGAJĄCEJ W SAMOBÓJSTWIE..... | 102 |
| 2.6. PODSUMOWANIE | 104 |
| | |
| ROZDZIAŁ III: ANALIZA KRYMINALISTYCZNO-KRYMINOLOGICZNA | |
| ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ..... | 108 |
| | |
| 3.1. SAMOBÓJCZO-ZABÓJCZA INTENCJA OFIARY | 108 |
| 3.1.1. Podjęcie decyzji o śmierci przez ofiarę | 109 |
| 3.1.2. Specyficzne zachowanie ofiary | 111 |
| 3.1.3. Odróżnienie zabójstwa na prośbę od autassassinophilii | 116 |
| 3.2. CHARAKTERYSTYKA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ..... | 118 |
| 3.2.1. Specyficzna rola ofiary w genezie zabójstwa | 119 |
| 3.2.2. Problematyka relacji sprawcy i ofiary | 120 |
| 3.2.3. Motywacja sprawcy | 121 |
| 3.2.4. Wpływ ofiary na modus operandi sprawcy | 123 |
| 3.2.5. Specyficzna metoda wykrywcza zabójstwa na prośbę | 125 |
| 3.3. ZABÓJSTWO NA PROŚBĘ JAKO SPECYFICZNA FORMA | |
| SAMOBÓJSTWA | 127 |
| 3.3.1. Zabójstwo na prośbę a udzielenie pomocy w samobójstwie | 128 |
| 3.3.2. Zabójstwo na prośbę a samobójcza prowokacja..... | 129 |
| 3.3.3. Zabójstwo na prośbę jako kierownicza forma własnego samobójstwa | 130 |
| 3.4. PODSUMOWANIE | 132 |
| | |
| ROZDZIAŁ IV ANALIZA PRAWNA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ | 135 |
| | |
| 4.1. DEFINICJA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ..... | 135 |

| | |
|--|------------|
| 4.2. ZNAMIONA PRZESTĘPSTWA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ | 139 |
| 4.2.1. Podmiot..... | 140 |
| 4.2.2. Strona przedmiotowa | 140 |
| 4.2.3. Strona podmiotowa | 142 |
| 4.2.4. Przedmiot ochrony | 142 |
| 4.3. PRAWNOKARNA KLASYFIKACJA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ..... | 143 |
| 4.4. ZABÓJSTWO NA PROŚBĘ W ŚWIETLE OGÓLNYCH DYREKTYW WYMIARU KARY | 147 |
| 4.5. KARALNOŚĆ PRZYGOTOWANIA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ..... | 152 |
| 4.6. PODSUMOWANIE | 155 |
| ROZDZIAŁ V CHARAKTERYSTYKA ZBADANYCH PRZYPADKÓW | 158 |
| 5.1. PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA W TYPIE PODSTAWOWYM | 159 |
| 5.1.1. Przypadek Mariana T..... | 159 |
| 5.1.2. Przypadek Arkadiusza S. | 163 |
| 5.1.3. Przypadek Pawła G..... | 165 |
| 5.1.4. Przypadek Jeleny M..... | 167 |
| 5.1.5. Przypadek Pauliny D. | 169 |
| 5.1.6. Przypadek Eleonory Z. | 171 |
| 5.1.7. Przypadek Macieja G..... | 173 |
| 5.1.8. Przypadek Pawła W. | 177 |
| 5.1.9. Przypadek Krzysztofa L..... | 179 |
| 5.1.10. Przypadek Marka P..... | 182 |
| 5.1.11. Przypadek Elżbiety S. | 185 |
| 5.1.12. Przypadek Joanny B..... | 187 |
| 5.1.13. Komentarz..... | 188 |
| 5.2. PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA EUTANATYCZNEGO | 189 |
| 5.3. PRZESTĘPSTWO UDZIELENIA POMOCY W SAMOBÓJSTWIE | 191 |
| 5.3.1. Przypadek Izabeli G..... | 192 |
| 5.3.2. Przypadek Beaty D. | 195 |
| 5.3.3. Komentarz..... | 199 |
| 5.4. PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ..... | 201 |
| 5.4.1. Przypadek Agaty G..... | 201 |
| 5.4.2. Przypadek Tomasza K. | 207 |

| | |
|--|------------|
| 5.4.3. Przypadek Mariana S. | 210 |
| 5.4.4. Przypadek Jadwigi N. | 213 |
| 5.4.5. Komentarz..... | 218 |
| 5.5. SPRAWA ODRZUCONA | 219 |
| 5.5.1. Stan faktyczny..... | 219 |
| 5.5.2. Samobójcza intencja ofiary..... | 220 |
| 5.5.3. Motywacja sprawcy | 220 |
| 5.5.4. Wymiar kary | 221 |
| 5.5.5. Komentarz..... | 222 |
| ROZDZIAŁ VI ANALIZA ZBADANYCH PRZYPADKÓW | 224 |
| 6.1. ZBIORCZA ANALIZA ZBADANYCH PRZYPADKÓW | 224 |
| 6.1.1. Sprawy o zabójstwo w typie podstawowym..... | 224 |
| 6.1.2. Sprawy o udzielenie pomocy w samobójstwie | 227 |
| 6.1.3. Zabójstwo na prośbę | 229 |
| 6.1.5. Porównanie zbadanych przypadków | 231 |
| 6.2. ZNACZENIE BADAŃ DLA ORZECZNICTWA | 233 |
| 6.2.1. Analiza orzeczeń wydanych w sprawach zakwalifikowanych jako zabójstwo na prośbę | 233 |
| 6.2.2. Znaczenie wystąpienia zabójstwa na prośbę dla procesu wyrokowania | 237 |
| 6.3. PODSUMOWANIE | 239 |
| ZAKOŃCZENIE | 241 |
| BIBLIOGRAFIA | 249 |
| 8.1. AKTY PRAWNE..... | 249 |
| 8.2. SYGNATURY WYKORZYSTANYCH AKT..... | 249 |
| 8.3. OPRACOWANIA | 250 |
| 8.4. ORZECZNICTWO..... | 254 |
| 8.5. ŹRÓDŁA INTERNETOWE..... | 254 |
| SPIS TABEL | 257 |
| SPIS WYKRESÓW | 258 |
| STRESZCZENIE..... | 259 |
| SUMMARY | 261 |

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Akty normatywne

1. Kodeks karny 1932 - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571);
2. Kodeks karny 1969 – ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94);
3. k.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1997 r. Nr 88 poz. 553, z późn. zm.);
4. Nowelizacja prawa karnego z 7 lipca 2022 roku – ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 2600);
5. Ust.Zaw.Lek. – Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. 1997 r. Nr 28, z późn. zm.);
6. Ust.PrPacj.RPPU – Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. 2009 Nr 52, poz. 417, z późn. zm.);
7. Ust.Śr.Przym.Bezp. – Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. 2013 poz. 628, z późn. zm.);
8. k.c. – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 19964 Nr 16 poz. 93, z późn. zm.).

2. Organy i instytucje

1. SN – Sąd Najwyższy
2. SA – Sąd Apelacyjny
3. SO – Sąd Okręgowy
4. KGP – Komenda Główna Policji
5. MS – Ministerstwo Sprawiedliwości
6. WHO – World Health Organization, tłum. Światowa Organizacja Zdrowia

WSTĘP

Niewątpliwie prawo każdego człowieka do swobodnego dysponowania własnym życiem w sposób nieograniczony wywołuje wiele kontrowersji, zwłaszcza na gruncie prawnokarnych regulacji. Aktualnie życie człowieka jest uważane za dobro prawne o najwyższej wartości społecznej i tym samym podlega ochronie prawnej. Z tego względu zabójstwo przynależy do grupy tzw. przestępstw *mala per se*, co w uproszczeniu oznacza, że każdy człowiek, bez względu na kulturę, w której został wychowany lub kraju, w którym mieszka, zdaje sobie sprawę z istnienia zakazu zabicia drugiego człowieka. Jest to fundament norm moralnych jakie są nam dzisiaj znane.

Aktualnie obowiązujący polski Kodeks karny penalizuje zachowania sprawców, które prowadzą do zabójstwa drugiego człowieka. Wyróżniamy następujące przestępstwa:

- 1) typ podstawowy zabójstwa uregulowany w art. 148 § 1 k.k.;
- 2) typy kwalifikowane stylizowane w:
 - a) art. 148 § 2 k.k. (zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem; w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem; w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie; z użyciem materiałów wybuchowych);
 - b) art. 148 § 3 k.k. (zabicie jednym czynem więcej niż jednej osoby albo zabójstwo dokonane przez osobę uprzednio prawomocnie skazaną za zabójstwo oraz zabójstwo funkcjonariusza publicznego popełnione podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego);
- 3) typy uprzywilejowane uregulowane w:
 - a) art. 148 § 4 k.k. (zabójstwo w afekcie);
 - b) art. 149 k.k. (dzieciobójstwo);
 - c) art. 150 k.k. (zabójstwo eutanatyczne).

Nie ma wątpliwości, co do tego, że powyższe przestępstwa, jako godzące w dobro prawne o najwyższej wartości, są całkowicie nieakceptowalne społecznie. Zabicie drugiego człowieka jest najpoważniejszym przestępstwem znanym polskiemu kodeksowi karnemu. Z tego względu przestępstwo zabójstwa, z wyjątkiem typów uprzywilejowanych, zagrożone jest najwyższym wymiarem kary, tj. karą dożywotniego pozbawienia wolności, która ma charakter eliminujący sprawcę ze społeczeństwa.

Jednakże na gruncie koncepcji, traktującej życie człowieka jako dobro prawne o najwyższej wartości, spore kontrowersje budzi prawo człowieka do samodzielnego odebrania sobie życia, tj. do samobójstwa. Już w latach 80-tych A. Wąsek, zwracał uwagę na to, iż doktryna prawa odmawia człowiekowi możliwości podjęcia decyzji o samodzielnym odebraniu sobie życia¹.

Polskie przepisy prawne dotyczące targnięcia się przez człowieka na własne życie zmieniały się na przestrzeni lat, w związku z ewolucją podejścia do samobójstwa, w tym rozwojem nauki suicydologii.

W Królestwie Polskim penalizacji podlegało samobójstwo nieudane, gdy ofiara przeżyła. Z tego powodu niedoszły samobójca oddawany był pod dozór policji w celu dopilnowania go, aby ponownie nie próbował odebrać sobie życia i swoim zachowaniem nie naruszał obowiązujących zasad religijnych. Penalizacji podlegało jednak również samobójstwo udane, a więc zakończone zgonem ofiary. Odbywało się to w ten sposób, że osoba, która targnęła się na własne życie nie mogła liczyć na pochówek religijny na cmentarzu wiążący się z ceremoniałem pogrzebowym. W tamtych latach była to bez wątpienia dotkliwa kara, zwłaszcza dla rodziny samobójcy, która nie mogła go pochować, co wiązało się z pewnym wykluczeniem ze wspólnoty².

Przepisy dotyczące samobójstw rozwijały się stopniowo, jeszcze w latach 1847-1876 w Królestwie Polskim, za sprawą uchwalonego Kodeksu kar głównych i poprawczych, penalizacji podlegało również doprowadzenie do samobójstwa innej osoby na skutek znęcania się, namowy do samobójstwa lub pomocy. Na gruncie przywołanego kodeksu niezwykle interesująca była koncepcja niekarania osoby, która targnęła się na swoje życie, kierując się szlachetnymi uczuciami, w tym narażeniem siebie na niebezpieczeństwo, pewną śmierć dla zachowania tajemnicy stanu lub w innych podobnych zdarzeniach, a także w sytuacji odebrania sobie życia przez kobietę dla ocalenia czci i wstydu przed grożącym jej gwałtem. Akceptowane było więc samobójstwo w niejako usprawiedliwionych okolicznościach. Podobna regulacja nie występowała już w późniejszych polskich kodeksach karnych³.

¹ A. Wąsek, *Prawnokarna problematyka samobójstwa*, Warszawa 1982, s. 15.

² Dziennik Praw Królestwa Polskiego. T. 5, nr 20-21, s. 290-291, <http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=4270> (dostęp: 28.11.2021 r.).

³ *Kodex Kar Głównych i Poprawczych*, Warszawa 1847.

Wraz z rozwojem nauki o samobójstwie koncepcja karania osoby, która podjęła udaną, bądź nieudaną próbę targnięcia się na własne życie dzisiaj budzi uzasadnione wątpliwości. Trudno przyjąć bowiem za właściwe karanie osoby, której w istocie trzeba pomóc. Usiłowanie samobójstwa przestało być w Polsce przestępstwem z uwagi na wprowadzenie świeckiego porządku prawnego. Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny uchwalono całkowicie nowy kodeks karny, w którym zrezygnowano z penalizacji targnięcia się na własne życie, bez względu na skutek, natomiast w dalszym ciągu penalizacji podlegało zachowanie polegające na namowie lub pomocy w samobójstwie⁴.

W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej samobójstwo nie było ani czynem nakazanym, ani zakazanym tym samym było czynem prawnie dozwolonym⁵, jednakże działalność organów administracji państwowej, w tym w szczególności Milicji Obywatelskiej, Straży Pożarnej i Służby Zdrowia, polegająca na ratowaniu samobójców wbrew ich woli, wyrażonej przed czynem lub w jego trakcie, zdawała się jasno temu przeczyć. Penalizowane również było zachowanie osoby, która nie podjęła się ratowania samobójcy, mogło to zostać zakwalifikowane jako przestępstwo nieudzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia⁶.

Aktualnie obowiązujące przepisy nawiązują do poprzednich regulacji obowiązujących w Polsce. Kodeks karny uchwalony w dniu 6 czerwca 1997 roku, podobnie jak Kodeks karny 1932 i Kodeks karny 1969, nie penalizuje w żaden sposób samobójstwa. Tak więc osoba dopuszczająca się samobójstwa, w sytuacji, w której zamach na własne życie nie dojdzie do skutku, nie będzie podlegała karze. Całkowicie słusznie przyjmuje się bowiem, że ofierze należy udzielić fachowej pomocy, a nie karać ją za próbę targnięcia się na własne życie. Penalizacja samego samobójstwa mogłaby doprowadzić jedynie do poszukiwania przez osoby chcące targnąć się na własne życie skuteczniejszych metod odebrania sobie życia⁷. Nie istnieją bowiem normy prawne, które mogłyby odstraszyć potencjalnego samobójcę od podjęcia próby odebrania sobie życia.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).

⁵ ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94).

⁶ A. Wąsek, op. cit., s. 26.

⁷ Ibidem, s. 47-48.

Dla takiej osoby sankcja karna nie stanowi problemu, nim jest dalsze życie, które powoduje ogromne cierpienie⁸.

Zakaz samobójstwa został jednak sformułowany milcząco⁹. Wynika to z faktu, że według obecnego kodeksu karnego, samobójcy należy zawsze, bez wyjątku, przeszkodzić w dokonaniu zamachu na swoje życie.

Następnie należy dogłębnie przeanalizować zjawisko samobójstwa, w tym w szczególności sytuację, w której osoba dorosła, w pełni poczytalna, podejmuje dobrowolną decyzję o targnięciu się na własne życie¹⁰.

WHO terminem „samobójstwo” określa akt o skutku śmiertelnym, który zmarły ze świadomością i oczekiwaniem takiego skutku sam zaplanował i wykonał w celu spowodowania zmian przez siebie pożądanym¹¹. Samobójstwa nie należy jednak postrzegać jako przypadku tragicznego samounicestwienia się, lecz raczej jako trwający, niekiedy całymi latami, ciąg wzajemnie ze sobą powiązanych myśli i czynów¹². Jak słusznie bowiem zauważył B. Hołyst samobójstwo jest procesem, w którym sam akt końcowy poprzedzony jest planem, a ten myślami samobójczymi bądź wyobrażeniami, przy czym niekoniecznie każda myśl samobójcza kończy się czynem autodestrukcyjnym¹³. Myśli samobójcze, o czym jeszcze będzie szczegółowo mowa w dalszej części pracy, nie zawsze prowadzą daną jednostkę wprost do samobójstwa, nawet jeśli występują w sposób długotrwały i nawracający. Osoba potencjalnie chcąc popełnić samobójstwo w trakcie zaistnienia suicydalnego układu zdarzeń może uzyskać właściwą pomoc lub sama odstąpić od zamiaru popełnienia zamachu samobójczego.

Równie celnie samobójstwo zdefiniował A. Gawliński określając je jako ściśle spersonalizowany i osobisty proces decyzyjny, charakteryzujący się całkowitą świadomością samobójcy (z tym, że stopień świadomości może być zróżnicowany, co uzależnione jest od różnych czynników, np. wieku, chorób, uzależnień)¹⁴.

W konsekwencji należy przyjąć, że nieodłącznym elementem samobójstwa jest wytworzenie się zamiaru śmierci oraz umyślne działanie człowieka, skutkujące jego

⁸ M. Grudecki, *Wybrane prawnokarne aspekty prób samobójczych, nakłaniania do samobójstwa oraz pomocy w samobójstwie*, Wojskowy Przegląd Prawniczy nr 2/2019, s. 63-64.

⁹ A. Wąsek, op. cit., s. 15.

¹⁰ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc w samobójstwie. Aspekty kryminalistyczne i kryminologiczne*, Olsztynek 2017, s. 40.

¹¹ B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2012, s. 85.

¹² Ibidem., s. 198.

¹³ Ibidem., s. 92.

¹⁴ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, op. cit., s. 40.

zgonem¹⁵. Tym samym targnięcie się na własne życie nie może mieć charakteru nieumyślnego czy być przypadkowe. Stanowi ono wyraz dobrowolnej, świadomej decyzji człowieka. Samobójstwo nie jest przy tym jednorazowym czynem, którym ktoś pozbawia siebie życia. Właściwsze jest stwierdzenie, iż jest to osobisty proces decyzyjny, w którym zazwyczaj występują myśli samobójcze i który prowadzi do podjęcia decyzji o targnięciu się na własne życie.

Niejako podsumowując dotychczasowe rozważania i przechodząc do *meritum* należy wskazać, że na gruncie obowiązujących przepisów, dorosła jednostka ma prawo targnąć się na własne życie, w dowolny sposób. Zachowanie to nie jest penalizowane, bez względu na to czy podjęta próba popełnienia zamachu samobójczego była skuteczna czy też nieskuteczna. W żadnym wypadku samobójca nie zostanie ukarany, a w przypadku jego śmierci dodatkowych konsekwencji prawnych nie poniosą również jego bliscy. Z tym jednak zastrzeżeniem, że samobójca będzie działać samodzielnie. Sytuacja wygląda bowiem odmiennie, gdy potencjalny samobójca poprosi inną osobę o pomoc w swoim samobójstwie, np. o dostarczenie leków umożliwiających dokonanie zamachu na własne życie. Wówczas osoba, która udzieli pomocy samobójcy, bez względu na to czy zamach samobójczy był skuteczny czy też nieskuteczny, może ponieść odpowiedzialność karną. Zachowanie takiej osoby może bowiem wyczerpać znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 151 k.k. Jednakże odmiennie będzie wyglądać sytuacja osoby, która pomagając samobójcy, w dokonaniu zamachu samobójczego, przekroczy granicę pomocy i *de facto* odbierze samobójcy życie. Wówczas takie zachowanie może zostać zakwalifikowane jako wypełniające znamiona zabójstwa w typie podstawowym z art. 148 § 1 k.k. lub zabójstwa eutanatycznego z art. 150 § 1 k.k.

Zamierzeniem autorki jest w szczególności zwrócenie uwagi na sytuację, w której dana osoba nie jest w stanie samodzielnie targnąć się na własne życie i w tym celu podejmuje niestandardowe czynności, w tym w szczególności na sytuację, w której potencjalny samobójca prosi inną osobę o odebranie jej życia. Może nią powodować strach przed podjęciem zamachu samobójczego poprzez możliwość wyboru nieskutecznej metody lub przerażać ją może sam akt odebrania sobie życia. Niechęć do samobójstwa może wynikać również ze wstydu, wyznawanej religii, chęci oszczędzenia bliskim cierpienia, czy też polisy na życie wyłączającej jej realizację w przypadku

¹⁵ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, op. cit., s. 40.

samobójstwa. W naszym społeczeństwie, w dalszym ciągu, pokutuje przekonanie, że samobójstwa dopuszcza się osoba, która w konfrontacji z sytuacją kryzysową, okazała się na tyle słaba, że podjęła decyzję o zamachu na własne życie, uciekając tym samym od problemu. Konsekwencją tego przekonania jest stygmatyzowanie rodziny samobójcy, zwłaszcza w środowiskach wiejskich¹⁶. Tymczasem aktualnie panuje przeświadczenie, że na depresję, która może skutkować samobójczym zgonem, chorują osoby silne, które nie są nauczone proszenia o właściwą pomoc tylko same starają się poradzić sobie z każdym kryzysem.

1. PRZEDMIOT BADAŃ

Przechodząc do kwestii przedmiotu badań należy na wstępie postawić pytanie, czy na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów, samobójca może poprosić inną osobę o dokonanie przez nią aktu odebrania jej życia, czyli *de facto* zabójstwa?

Odpowiedź na tak postawione pytanie jest niezwykle istotna z uwagi na penalizację w polskim kodeksie karnym zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.), zabójstwa eutanatycznego (art. 150 § 1 k.k.) oraz pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Bez wątpienia ewentualna odpowiedź wymaga szczegółowej analizy wszystkich trzech wskazanych przepisów.

Potencjalny samobójca prosząc inną osobę, o to, aby ta udzieliła mu pomocy w zamachu samobójczym, naraża ją tym samym na odpowiedzialność karną, w zależności od dokonanej oceny jej zachowania oraz sytuacji, w której doszło do inkryminowanego zdarzenia.

1.1. Uzasadnienie wyboru problemu badawczego i jego doniosłość

Nauka prawa powinna cały czas podążać za zmieniającymi się warunkami społecznymi, gospodarczymi i demograficznymi, co za tym idzie powinna rozwijać się wraz z nowymi przypadkami z praktyki. W tej sytuacji, odnośnie nauk prawa karnego materialnego i procesowego można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że wraz z rozwojem sprawców przestępstw, w tym metod i rodzajów ich działania, powinna postępować także i nauka prawa.

¹⁶ A. Gawliński, *Jak upozorować samobójstwo. Kryminalistyczna i sądowo-lekarska rekonstrukcja zdarzenia*, Olsztynek 2018, s. 124-125.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu o przestępstwach zawartych w rozdziale XIX „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” kodeksu karnego napisano już wiele, zwłaszcza w kwestii zabójstwa w typie podstawowym. Wskazana tematyka została już wielokrotnie przeanalizowana zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym. Pomimo tego temat nie został dogłębnie wyczerpany. Praktyka w dalszym ciągu dostarcza bowiem nowych przypadków spraw zabójstw, które wymykają się dotychczasowym ustaleniom, a jak dotąd nie zostały kompleksowo przeanalizowane. Jest to o tyle istotne, że to nie prawo wpływa na praktykę, a to praktyka niejako kształtuje prawo i może wymuszać konieczność jego zmiany.

W latach 2012–2018 w Polsce doszło do pięciu przypadków nietypowych zabójstw, w których ofiara sama poprosiła zabójcę o spowodowanie swojej śmierci. W czterech przypadkach u ofiary wystąpił stan presuicydalny, który mógł doprowadzić do jej samobójstwa. Pomimo tego ofiara nie targnęła się samodzielnie na własne życie, a o zabicie siebie poprosiła inną osobę.

Na potrzeby niniejszej pracy, analizując zjawisko samobójstwa właściwym będzie posłużenie się definicją A. Wąska, który przyjął, że samobójstwem określimy zadanie sobie śmierci poprzez bezpośrednie lub pośrednie działanie lub zaniechanie działania, jeżeli sprawca – ofiara chciała tego skutku lub przewidując możliwość jego nastąpienia godziła się nań¹⁷. W pośrednim działaniu zawierać się więc będą przypadki, w których samobójca zdecyduje się na dokonanie zamachu na swoje życie z pomocą osoby trzeciej lub też wykorzystując ją jako narzędzie do zadania sobie śmierci.

Przywołane przypadki zabójstw dalece wykraczają poza ustalone znamiona zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 k.k.), jak i zabójstwa eutanatycznego (art. 150 k.k.), zbliżając się jednocześnie do znamion przestępstwa pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Wystąpienie tych pięciu przypadków skłania do ich prawnej oraz kryminalistyczno-kryminologicznej analizy, pośrednio również ze względu na ich szczególny charakter na gruncie suicydologii.

Autorka na opisanie wskazanych przypadków nietypowych zabójstw używa określenia „zabójstwa na prośbę”. Pojęcie to zostało już wcześniej wykorzystane przez A. Gawlińskiego, który użył go w 2017 roku, opisując następujące przypadki z polskiej i

¹⁷ A. Wąsek, op. cit., s. 13.

zagranicznej praktyki: Agaty G. (podrozdział 5.4.1.), Sharon Lopatki (podrozdział 3.1.4.), Bernda Brandesa (podrozdział 3.1.4.) i Tomasza K. (podrozdział 5.4.2.)¹⁸.

Na przestrzeni lat 2012-2018, zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, wielokrotnie wspomniano już o przywołanych przypadkach. W dalszym ciągu jednak problematyka „zabójstwa na prośbę” nie została kompleksowo poruszona w literaturze przedmiotu, w tym w szczególności brak jest definicji pojęcia „zabójstwa na prośbę” oraz jego szczegółowej analizy na gruncie prawa karnego i nauk prawnych, takich jak kryminalistyka i kryminologia. Stąd taki, a nie inny wybór problemu badawczego w przedłożonej dysertacji wydaje się być wysoce uzasadniony, a praca może wypełnić istniejącą lukę w doktrynie i orzecznictwie.

Ważnym walorem dysertacji i wkładem w rozwój dyscypliny nauk penalnych, w tym szczególności prawa karnego materialnego, prawa karnego procesowego, kryminalistyki czy suicydologii, jest uwzględnienie w rozważaniach analizy własnej akt spraw sądowych „zabójstw na prośbę”.

Takie podejście umożliwiło przygotowanie rozprawy doktorskiej, która może przyczynić się do dalszego pogłębienia badania nad przestępstwem „zabójstwa na prośbę”.

1.2. Cel badań

Podjętym **celem badawczym** w niniejszej rozprawie doktorskiej jest interdyscyplinarna analiza przestępstwa zabójstwa na prośbę. Autorka dokonała analizy przedmiotowego zjawiska głównie na gruncie prawnym, kryminalistycznym, kryminologicznym oraz pośrednio wiktymologicznym i suicydologicznym.

Głównym celem pracy jest wyprowadzenie wniosków z analizy pięciu szczególnych przypadków polskich zabójstw na gruncie prawnym oraz kryminalistyczno-kryminologicznym, w których zatarła się granica pomiędzy zabójstwem w typie podstawowym, stypizowanym w art. 148 § 1 k.k., a zabójstwem uprzywilejowanym, tzw. eutanatycznym, uregulowanym w art. 150 § 1 k.k. i przestępstwem udzielenia pomocy w samobójstwie stypizowanym w art. 151 k.k. Wskazane sprawy zestawiono ze znanymi z praktyki przypadkami przestępstw zabójstwa w typie podstawowym i udzielenia pomocy w samobójstwie dla uwidocznienia

¹⁸ A. Gawliński, *Zabójstwo na prośbę ofiary*, <https://kryminalistyczny.pl/zabojstwo-na-prosbe-ofiary/> (Dostęp: 14.07.2021 r.).

występujących różnic. Wnioski wyciągnięte na bazie przeprowadzonej analizy mają na celu wyizolowanie nowego typu przestępstwa „zabójstwa na prośbę”.

Wytypowane przypadki z polskiej praktyki, ze względu na samobójczą intencję ofiary oraz motywację sprawcy, który faktycznie dokonuje zabójstwa ofiary, jednakże działa na jej wyraźną prośbę, wykraczają dalece poza znamiona czynów zabronionych wskazanych w powyżej przywołanych przepisach. W konsekwencji wywołują uzasadnione wątpliwości na gruncie prawnokryminalistycznej oceny zachowania sprawcy, zwłaszcza pod kątem karalności jego czynu.

Praca stanowi również próbę interdyscyplinarnego przedstawienia zjawiska zabójstwa na prośbę, ze szczególnym uwzględnieniem możliwych do wykorzystania metod wykrywczych, analizy sylwetek sprawców oraz ich ofiar. Istotne jest również ustalenie znaczenia przedmiotowych badań dla orzecznictwa sądów.

1.3. Problemy i hipotezy badawcze

Celem przeprowadzonych badań było m.in. udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze, tj.:

- 1) Czy zabójstwo na prośbę odróżnia się od zabójstwa w typie podstawowym i zabójstwa eutanatycznego oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie?
- 2) Czy motywacja sprawcy zabójstwa na prośbę jest odmienna od motywacji sprawcy zabójstwa w typie podstawowym lub zabójstwa eutanatycznego?
- 3) Czy zabójstwo na prośbę jest w istocie kierowaniem własnym samobójstwem?
- 4) Czy zabójstwo na prośbę jest rodzajem samobójczej prowokacji?
- 5) Czy zachodzą różnice w odpowiedzialności sprawcy zabójstwa na prośbę a odpowiedzialności sprawcy zabójstwa w typie podstawowym lub zabójstwa eutanatycznego?
- 6) Czy badania zabójstwa na prośbę mogą mieć znaczenie dla polskiej praktyki?
- 7) Czy należy wysunąć postulat *de lege ferenda* uregulowania nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę?

W związku z przedstawionymi pytaniami badawczymi sformułowano następujące hipotezy badawcze:

- 1) Zabójstwo na prośbę od zabójstwa w typie podstawowym odróżnia motywacja sprawcy i wystąpienie samobójczej intencji ofiary.

- 2) Zabójstwo na prośbę od zabójstwa eutanatycznego odróżnia sytuacja życiowa ofiary i zmienność jej położenia, które może być odwracalne.
- 3) Zabójstwo na prośbę różni się od udzielenia pomocy w samobójstwie zakresem działania i rolą sprawcy.
- 4) Zabójstwo na prośbę w istocie jest kierowaniem własnym samobójstwem.
- 5) Zabójstwo na prośbę ofiary jest rodzajem samobójczej prowokacji.
- 6) Ustalenie zabójstwa na prośbę powinno mieć znaczący wpływ na odpowiedzialność sprawcy.
- 7) Badania zabójstw na prośbę mają duże znaczenie dla polskiej praktyki, w szczególności pod kątem oceny zachowania ofiary i ewentualnej karalności sprawcy.
- 8) Należy wysunąć postulat *de lege ferenda* zmierzający do uregulowania nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę.

2. METODOLOGIA BADAŃ

Szczegółowe omówienie problematyki zabójstwa na prośbę w ujęciu prawnym oraz kryminalistyczno-kryminologicznym wymaga interdyscyplinarnego ujęcia. Z tego względu przy przygotowaniu przedłożonej dysertacji wykorzystano różne metody badawcze właściwe ze względu na przyjętą dziedzinę badań naukowych. Wybrane metody badawcze posłużyły wieloaspektowemu przedstawieniu zarysowanej problematyki.

1. Badania aktowe

Główny trzon badań stanowiły przeprowadzone badania aktowe spraw karnych. Były punktem wyjścia do rozważań na temat ewentualnego wyizolowania nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę. Badania aktowe były trzyetapowe, skrócony opis poszczególnych etapów oraz podsumowanie opisano poniżej:

Pierwszy etap polegał na wyizolowaniu, a następnie zbadaniu spraw zabójstw na prośbę, które zostały ujawnione w polskim orzecznictwie. Badania były prowadzone w czterech sądach okręgowych w Polsce oraz w Sądzie Najwyższym. Jedynie w okręgu tych sądów udało się odnaleźć przypadki zabójstwa na prośbę, stąd na ten moment badania nie zostały rozszerzone o pozostałe sądy okręgowe.

Drugi etap badań aktowych prowadzony był w celu wytypowania spraw zabójstw eutanatycznych w celu odróżnienia ich od zabójstw na prośbę. Badania zostały przeprowadzone we wszystkich czterdziestu sześciu sądach okręgowych w Polsce. Podczas prowadzenia badań aktowych, w tym zakresie, konsultowano się z Wydziałem Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości.

Trzeci etap badań polegał na wytypowaniu spraw zabójstw w typie podstawowym oraz przypadków przestępstwa pomocy w samobójstwie dla odróżnienia ich od zabójstw na prośbę. Badania prowadzono jedynie w okręgu trzech sądów w Polsce. W przypadku spraw zabójstw w typie podstawowym badania prowadzono w Sądzie Okręgowym w Szczecinie. Przeprowadzenie badań w pozostałych okręgach sądów nie było konieczne, z uwagi na to, że są to sprawy standardowe, często powtarzalne w polskiej praktyce. Odnośnie zaś spraw przestępstwa pomocy w samobójstwie, są to sprawy rzadko występujące w polskiej praktyce, jednakże zostały już wnikliwie przeanalizowane, stąd ograniczono się do zbadania jedynie dwóch przypadków.

Ostatecznie badania aktowe przeprowadzono w Sądzie Najwyższym oraz siedmiu sądach okręgowych:

- 1) Sądzie Okręgowym w Świdnicy,
- 2) Sądzie Okręgowym w Białymstoku,
- 3) Sądzie Okręgowym w Łodzi,
- 4) Sądzie Okręgowym w Bielsku-Białej,
- 5) Sądzie Okręgowym w Szczecinie,
- 6) Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim,
- 7) Sądzie Okręgowym w Katowicach.

Łącznie przeanalizowano akta dziesiętnastu spraw sądowych, w tym: dwunastu spraw zabójstw w typie podstawowym, pięciu spraw wstępnie zakwalifikowanych jako zabójstwo na prośbę oraz dwóch spraw zakwalifikowanych jako udzielenie pomocy w samobójstwie. Ostatecznie cztery sprawy zostały zakwalifikowane jako zabójstwo na prośbę. Każdy z wytypowanych przypadków, ze względu na specyfikę zdarzeń, został szczegółowo opisany. Gruntownej analizie zabójstwa na prośbę posłużyło przeprowadzenie badań aktowych w oparciu o tzw. „studium indywidualnego przypadku” w korelacji z gruntowną analizą wybranych spraw zabójstw w typie podstawowym oraz spraw o udzielenie pomocy w samobójstwie dla odróżnienia ich od nowo wytypowanego przestępstwa.

Analizie nie poddano ani jednej sprawy o zabójstwo eutanatyczne, gdyż pomimo wysłania zapytania do czterdziestu sześciu sądów okręgowych oraz skorzystania z pomocy właściwej komórki MS nie udało się wytypować żadnej sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem.

Próbę badawczą należy uznać za reprezentatywną, z tego względu, że opisano dotychczas znane przypadki zabójstwa na prośbę (4). Przenalizowano również sprawy zabójstw w typie podstawowym (12) oraz udzielenia pomocy w samobójstwie (2). Nie jest to duża liczba spraw, jednakże sprawy te zostały opisane jedynie dla uwidocznienia różnic. Wcześniej podobne sprawy były opisywane w literaturze przedmiotu, stąd większa grupa przypadków nie była niezbędna. Szczegółowe opisanie wytypowanych 19 spraw bez wątplenia umożliwiło kompleksowe ujęcie problemu badawczego oraz sformułowanie wniosków naukowych. Wyniki badań aktowych zostały szczegółowo przedstawione w rozdziałach piątym i szóstym.

2. Badanie źródeł prawa

Drugą niezwykle istotną metodą badawczą stanowiło badanie źródeł prawa. Analizie poddano w szczególności aktualne przepisy prawa karnego dotyczące zabójstw i samobójstw oraz w niezbędnym zakresie nieobowiązujące już przepisy prawnokarne.

Celem zastosowania tej metody było wyróżnienie zabójstwa na prośbę spośród dotychczas znanych przestępstw, ustalenie jego miejsca w kodeksie karnym oraz określenie ewentualnej odpowiedzialności karnej sprawcy za ten czyn.

3. Badanie orzecznictwa

Trzecią zastosowaną metodą było badanie aktualnego orzecznictwa sądowego, wykraczające dalece poza zbadane akta spraw karnych, w tym ustalenie obowiązującej linii orzeczniczej w omawianym zakresie.

4. Badania literatury

Badania literatury objęły przestudiowanie opracowań z zakresu prawa karnego materialnego, prawa karnego procesowego, kryminalistyki, kryminologii, psychologii kryminalistycznej, suicydologii oraz w mniejszym zakresie psychiatrii i medycyny sądowej.

Skorzystano zarówno z publikacji w języku polskim, jak i angielskim oraz sięgnięto po publikacje pochodzące ze stron internetowych. Umożliwiło to ukazanie szerokiego oraz aktualnego kontekstu prowadzonych rozważań.

Przeprowadzone badania pozwoliły na teoretyczne przedstawienie analizowanych zagadnień oraz przybliżenie wyników licznych badań naukowych, wchodzących w zakres poruszanej w pracy problematyki.

5. Badanie materiałów statystycznych

W pracy szczegółowej analizie poddano dane statystyczne udostępnione przez Komendę Główną Policji, dotyczące samobójstw, które miały miejsce w Polsce w latach 2017-2022. Informacje te posłużyły nakreśleniu ogólnej sytuacji samobójstw w kraju.

Oprócz tego analizie poddano statystykę zabójstw eutanatycznych z lat 2000-2018 opracowaną przez Wydział Statystyczny Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości.

ROZDZIAŁ I ANALIZA PRAWNA ZABÓJSTW I SAMOBÓJSTW

W rozdziale XIX Przepęstwa przeciwko życiu i zdrowiu, aktualnie obowiązującego kodeksu karnego, znalazły się przepisy, które można uporządkować w trzech grupach, ze względu na ich funkcję. Wyróżnić możemy przepisy, które co do zasady chronią człowieka przed:

- 1) zamachami na życie (art. 148-155 k.k.);
- 2) zamachami na zdrowie (art. 156-157a k.k.)¹⁹;
- 3) narażeniem na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia (art. 158-162 k.k.).

Zadaniem przepisów umieszczonych w rozdziale XIX kodeksu karnego jest ochrona takich dóbr prawnych jak życie oraz zdrowie każdego człowieka. Podkreślić w tym miejscu należy, że prawo do życia jest podstawowym i przyrodzonym, a więc całkowicie niezależnym od woli ustawodawcy, prawem przysługującym każdemu człowiekowi, bez względu na inne jego przymioty. Życie człowieka stanowi przy tym niezbędny warunek do korzystania przez niego z innych praw i wolności²⁰.

W konsekwencji życie człowieka postrzegane jest jako dobro o najwyższej wartości, w wymiarze indywidualnym i społecznym. W płaszczyźnie prawnej życiu człowieka przyznano wartość idealną i nie podlegającą wartościowaniu. W takim samym stopniu chronione jest życie każdej jednostki ludzkiej²¹. W tym kontekście SN słusznie wskazał, iż: „życie każdego człowieka niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego poziomu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności jest wartością naczelną i podlega jednakowej ochronie prawnej. Jest niedopuszczalne – ze względu na wymienione lub inne przesłanki dotyczące ofiary zbrodni zabójstwa – wartościowanie jej życia i w związku z tym przenoszenie tych wartości na grunt przesłanek dotyczących wymiaru kary”²².

W obliczu powyższego należy wskazać, że przepisy rozdziału przepęstwa przeciwko życiu i zdrowiu są jednymi z najważniejszych uregulowań obecnego kodeksu karnego.

¹⁹ K. Wiak. [w:] A. Grześkowiak. (red.), K. Wiak (red), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, uwagi do Rozdziału XIX. Przepęstwa przeciwko życiu i zdrowiu, teza nr 5.

²⁰ Ibidem, uwagi do Rozdziału XIX. Przepęstwa przeciwko życiu i zdrowiu, teza nr 5.

²¹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Legalis, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 25.

²² Wyr. SN z 17.02.1989 r., sygn. IV KR 15/89, Legalis nr 26577.

W przedmiotowej dysertacji, trzymając się tytułowej problematyki, skupię się jedynie na przestępstwach: zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.); zabójstwa eutanatycznego (art. 150 k.k.) oraz namowy i pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.).

1.1. PRAWNO-KARNE ASPEKTY ZABÓJSTW

Przestępstwo zabójstwa, jak już wcześniej wspomniano, należy do grupy tzw. przestępstw *mala per se*. Niewątpliwie zakaz zabicia człowieka cechuje swego rodzaju oczywistość. Aktualnie nie ma systemu prawnego, który nie penalizowałby przestępstwa zabójstwa drugiego człowieka.

Dobrem stanowiącym przedmiot ochrony, przestępstwa zabójstwa, jest życie człowieka. Na gruncie przepisów prawnych jest to dobro o najwyższej wartości, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Mowa przy tym o życiu człowieka w znaczeniu egzystencjalnym, rozumianym jako ogół procesów biologicznych zachodzących w organizmie ludzkim²³. Życie człowieka w płaszczyźnie normatywnej nie podlega przy tym wartościowaniu, przyjęto bowiem, że ma ono wartość idealną. Wynika z tego zasada jednakowej ochrony wszystkich istot ludzkich, bez względu na stopień ich sprawności fizycznej lub intelektualnej, a także statusu społecznego, postawy czy przydatności społecznej²⁴. Życie ludzkie nigdy nie zostaje wyjęte spod ochrony prawnej, nawet sytuacji, gdy w bliskiej perspektywie uratowanie tego życia jest niemożliwe, np. z uwagi na doznane urazy²⁵.

Na marginesie należy wskazać, że w Polsce ochronie podlega życie „narodzone”, dokładniej w fazie od początku porodu. W doktrynie przyjmuje się, że mowa o początkach bólów porodowych albo w razie zaistnienia przesłanek medycznych do przeprowadzenia cesarskiego cięcia lub w wypadku podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu, bez wcześniejszych przesłanek²⁶. Podobnie wskazano w jednej z uchwał SN, zgodnie z nią za początek życia człowieka należy przyjąć moment rozpoczęcia porodu (wystąpienie skurczów macicy, dających postęp porodu). Natomiast w przypadku wykonania operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia, kończącego ciążę, moment rozpoczęcia życia należy liczyć od podjęcia czynności zmierzających do

²³ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 16.

²⁴ Ibidem, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 25.

²⁵ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, WKP 2017, LEX, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 5.

²⁶ Ibidem, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 3.

przeprowadzenia tego zabiegu²⁷. Niekiedy jednak przyjmuje się, że granicznym momentem rozpoczęcia ochrony dziecka, jako obiektu ochrony rozdziału XIX jest chwila, w której staje się ono zdolne do samodzielnego życia poza organizmem matki²⁸. W tym zakresie panuje pewna rozbieżność, która nie ma żadnego znaczenia na gruncie niniejszej pracy²⁹.

Bezspornie natomiast obowiązek ochrony życia ludzkiego obowiązuje do chwili jego śmierci. Ustawodawca polski definiuje śmierć człowieka w art. 43a ust. 1 Ust.Zaw.Lek. wskazując, że następuje ona w przypadku stwierdzenia trwałego i nieodwracalnego ustania czynności mózgu (śmierci mózgu) lub nieodwracalnego zatrzymania krążenia poprzedzającego pobranie narządów³⁰. Z tego względu obowiązek reanimacji trwa, aż do czasu, gdy z punktu widzenia współczesnej wiedzy nie będzie już możliwe przywrócenie czynności mózgu. Nie jest to jednak równoznaczne z obowiązkiem przedłużenia agonii lub stosowania resuscytacji w wypadkach, gdy nie ma szans na uratowanie życia chorego³¹.

W tym miejscu należy przypomnieć, że aktualnie obowiązujący polski kodeks karny rozróżnia zabójstwo w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.) oraz w typach zmodyfikowanych:

- 1) kwalifikowanym (art. 148 § 2 i 3 k.k.);
- 2) uprzywilejowanym (art. 148 § 4 k.k.; art. 149 k.k.; art. 150 § 1 k.k.).

Każdy z typów przestępstwa, jak słusznie zauważył K. Buchała, jest swego rodzaju zgeneralizowanym zobrazowaniem pewnej treści społecznej, o ujemnym z punktu widzenia interesów społecznych zabarwieniu. Przez treść społeczną rozumieć należy pewne zachowanie się rzeczywiste i powtarzalne, które jest możliwe i narusza wartości chronione przez przepisy kodeksu karnego³².

Poszczególne typy tego samego przestępstwa cechuje tożsamy zakres treściowy – dotyczą identycznego rodzaju zachowania oraz zakres formalny – znamiona typu zasadniczego, kwalifikowane i uprzywilejowanego pokrywają się a zarazem różnią.

²⁷ uchw. SN z 26.10.2006 r., sygn. I KZP 18/06, Legalis nr 77914.

²⁸ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., tezy nr 3 i 3a.

²⁹ Ibidem, uwagi do art. 148 k.k., tezy nr 4 i 4a.

³⁰ G. Gura, P. Bednarski, *Prawne aspekty medycyny dotyczące stanów terminalnych*, Warszawa 2021, Legalis.

³¹ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 13.

³² K. Buchała, *Odpowiedzialność za przestępstwa kwalifikowane przez następstwa czynu*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* nr 1/1972, s. 4.

Znamiona modyfikujące typ podstawowy zazwyczaj dotyczą kwestii: podmiotu przestępstwa; skutku czynu – cięższy lub lżejszy; czasu lub miejsca popełnienia; szczególnych okoliczności w jakich czyn został popełniony lub też narzędzia, środka; specyficznej intencji sprawcy; przedmiotu czynności wykonawczej³³.

W przypadku przestępstwa zabójstwa zakres treściowy poszczególnych typów jest tożsamy – dotyczy zachowania polegającego na zabiciu człowieka. Jednakże możliwe jest wyróżnienie określonych znamion modyfikujących typ podstawowy, tj.:

- 1) podmiot przestępstwa:
 - a) przestępstwo zabójstwa z art. 148 § 1-4 k.k. i art. 150 § 1 k.k. mają charakter powszechny,
 - b) jedynie w przypadku zabójstwa w typie uprzywilejowanym z art. 149 k.k. występuje podmiot indywidualny niewłaściwy;
- 2) czas popełnienia:
 - a) w przypadku zabójstwa w typie uprzywilejowanym z art. 149 k.k. istotny jest czas jego popełnienia rozumiany jako „okres porodu”;
 - b) natomiast w przypadku przestępstw zabójstwa z art. 148 § 1-4 k.k. oraz art. 150 § 1 k.k. ich popełnienie możliwe jest w każdym czasie;
- 3) szczególne okoliczności:
 - a) w typach kwalifikowanych określonych w art. 148 § 2 k.k. mamy do czynienia z zabójstwem człowieka w specyficznych okolicznościach określających znamiona czynu zabronionego, tj. ze szczególnym okrucieństwem; w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem; z użyciem materiałów wybuchowych;
 - b) w typie uprzywilejowanym z art. 148 § 4 k.k. szczególną okoliczność stanowi silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami sprawy;
 - c) w przypadku zabójstwa w typie uprzywilejowanym z art. 149 k.k. szczególną okolicznością jest wpływ przebiegu porodu na psychikę matki, która właśnie rodzi dziecko;
 - d) w typie uprzywilejowanym zabójstwa z art. 150 k.k. szczególną okoliczność stanowi położenie ofiary, która wyraża żądanie pozbawienia jej życia z uwagi na trudne położenie życiowe, w którym się znajduje;
- 4) szczególna intencja sprawcy:

³³ K. Buchała, *Odpowiedzialność za...*, s. 4-5.

- a) sprawca zabójstwa w typie uprzywilejowanym z art. 150 § 1 k.k. zabija ofiarę pod wpływem współczucia dla niego, a nie dla realizacji własnego interesu;
- b) sprawca zabójstwa w typie kwalifikowanym określonego w art. 148 § 2 pkt 3 podczas zabójstwa kieruje się motywacją zasługującą na szczególne potępienie;
- 5) przedmiot czynności wykonawczej – w każdym przypadku przestępstwa zabójstwa mamy do czynienia z człowiekiem jako przedmiotem czynności wykonawczej, jednakże w przypadku dzieciobójstwa przedmiotem czynności wykonawczej będzie dziecko, które zostało dopiero co urodzone przez matkę natomiast przy zabójstwie w typie uprzywilejowanym z art. 150 § 1 k.k. będzie to człowiek cierpiący, znajdujący się w nieodwracalnym położeniu i żądający zabicia go;
- 6) kara:
 - a) zabójstwo w typie podstawowym zagrożone jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności;
 - b) zabójstwo w typie kwalifikowanym zagrożone jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karą 25 lat pozbawienia wolności, albo karą dożywotniego pozbawienia wolności;
 - c) zabójstwo w typie uprzywilejowanym określone w art. 148 § 4 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10;
 - d) zabójstwa w typie uprzywilejowanym uregulowane w art. 149 i 150 k.k. zagrożone są karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

1.1.1. Zabójstwo w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.)

Przestępstwo zabójstwa stypizowane w art. 148 § 1 k.k. jest przestępstwem powszechnym. Ustawodawca posłużył się zaimkiem osobowym „kto”, co wskazuje, że podmiotem tego czynu zabronionego może być każdy, kto spełnia ogólne warunki odpowiedzialności karnej³⁴. Podmiot nie posiada bowiem żadnych cech indywidualizujących.

Z tym zastrzeżeniem, że przestępstwa zabójstwa przez zaniechanie dopuścić może się jedynie osoba, na której ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi³⁵. Przestępstwo zabójstwa zakwalifikujemy wówczas do grupy przestępstw indywidualnych właściwych. Dopuszczyć się go będzie mógł wówczas jedynie gwarant

³⁴ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 37.

³⁵ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 3.

nienastąpienia określonego rodzaju skutku³⁶, np. rodzic, który ma obowiązek dbać o zdrowie i życie swojego dziecka i w tym sensie zapobiec jego śmierci³⁷.

Analizując stronę przedmiotową należy szczegółowo omówić jej cztery elementy:

Zachowanie się sprawcy

Znamię strony przedmiotowej zabójstwa zostało określone jako zachowanie tego, kto „zabija człowieka”. Przez czasownik „zabija” w tym przypadku rozumie się powodowanie śmierci człowieka (przedmiotowo) poprzez działanie lub zaniechanie oraz umyślność działania lub zaniechania sprawcy (podmiotowo). Tym samym w ujęciu przedmiotowym czasownik „zabija” z art. 148 § 1 k.k. ma tożsamy zakres znaczeniowy z czasownikiem „powoduje śmierć” z art. 155 k.k. (nieumyślne spowodowanie śmierci)³⁸.

Ponadto znamię czasownikowe „zabija” jest pojęciem zbiorczym, w którego zakresie znaczeniowym mieszczą się wszelkie czynności człowieka i kauzalnie z nią powiązane zachowania, które polegają na zabijaniu, czyli godzeniu w funkcje życiowe organizmu człowieka³⁹. Znamię „zabija” realizowane jest więc przez każdą czynność sprawczą połączoną związkiem przyczynowym ze skutkiem w postaci śmierci człowieka. Bez znaczenia dla wypełnienia swoim zachowaniem znamienia „zabija” jest sposób realizacji czynności czasownikowej oraz rodzaj użytego przez sprawcę narzędzia czy środka zmierzającego do realizacji zamierzonego skutku⁴⁰.

Zabójstwo może zostać zrealizowane nie tylko przez działanie, ale również przez zaniechanie, gdy na sprawcy ciążył prawny szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi w postaci śmierci ofiary, np. zabójstwa przez zaniechanie dopuści się matka, która nie wyraża sprzeciwu wobec działań podejmowanych przez inną osobę, które prowadzą do śmierci jej dziecka⁴¹.

Przedmiot czynności wykonawczej

Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa zabójstwa jest człowiek. Przez rzeczownik „człowiek” na gruncie przepisu art. 148 § 1 k.k. rozumie się każdą

³⁶ J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, LEX 2021, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 9.

³⁷ J. Karnat [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 2.

³⁸ Wyr. SN z dnia 30.10.2013 r., sygn. II KK 130/13, Legalis nr 848122.

³⁹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 31.

⁴⁰ Wyr. SA w Szczecinie z 28.09.2017 r., sygn. II AKa 192/16, Legalis nr 1692722.

⁴¹ Wyr. SA w Krakowie z 29.05.2007 r., sygn. II AKa 80/07, Legalis nr 89477.

istotę posiadającą ludzki genotyp⁴², bez względu na jej cechy indywidualizujące. Dla stwierdzenia winy sprawcy bez znaczenia jest więc wiek ofiary, jej kolor skóry, wyznanie czy tożsamość kulturowa, przy czym należy podkreślić, iż na gruncie przywołanego przepisu przedmiotem czynności wykonawczej jest *de facto* ciało człowieka, w którym zachodzą procesy życiowe⁴³.

Na marginesie należy wskazać, że dowodem niezbędnym dla skazania sprawcy nie jest odnalezienie ciała ofiary zabójstwa (tzw. *corpus delicti*). Jak słusznie bowiem zauważył SA w Warszawie: „odnalezienie ciała ofiary zabójstwa nie jest warunkiem *sine qua non* dla przypisania tego czynu oskarżonemu. Fakt śmierci pokrzywdzonego i jej okoliczności mogą zostać w sposób bezsporny ustalone także w oparciu o inne dowody, które w swej logice nieuchronnie prowadzą do ustalenia tego faktu i powiązania go na płaszczyźnie przyczynowo-skutkowej z umyślnymi działaniami oskarżonego zmierzającymi do pozbawienia człowieka życia. Założenie, że odnalezienie i zidentyfikowanie ciała, jest niezbędne dla skazania za czyn z art. 148 k.k. oznaczałoby sprzeczny z zasadą swobodnej oceny dowodów przejaw formalizmu dowodowego”⁴⁴. Reprezentatywnym przykładem z praktyki dla zobrazowania tego poglądu jest sprawa zabójcy Mariusza B., którego skazano na karę dożywotniego pozbawienia wolności, za zabójstwo czterech osób, przy czym ani jednego z ciał ofiar nie odnaleziono do dnia dzisiejszego⁴⁵. Tym samym przedmiot czynności wykonawczej, w przypadku zabójstwa, jest jedynie niezbędny do potwierdzenia, że doszło do zabójstwa człowieka, nie musi jednak zostać fizycznie odnaleziony.

Skutek zachowania się sprawcy

Zabójstwo w typie podstawowym jest przestępstwem materialnym, tym samym dla jego dokonania niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci śmierci człowieka. Niewystąpienie skutku w postaci śmierci przedmiotu czynności wykonawczej powoduje, iż możemy mówić co najwyżej o usiłowaniu popełnienia przestępstwa zabójstwa⁴⁶.

Podkreślić należy, iż przez „śmierć człowieka” na gruncie art. 148 § 1 k.k. rozumie się, zgodnie z art. 43a ust. 1 pkt 1 i 2 Ust.Zaw.Lek., stwierdzenie trwałego

⁴² K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 6.

⁴³ Wyr. SA w Katowicach z 27.09.2006 r., sygn. II AKa 224/06, Legalis nr 79452.

⁴⁴ Wyr. SA w Warszawie z 15.04.2007 r., sygn. II AKa 265/07, Legalis nr 96994 (podobnie: wyr. SA w Warszawie z 11.02.2015 r., sygn. II AKa 439/14, Legalis nr 1213440).

⁴⁵ D. Brzezińska, A. Gawliński, *Zbrodnie bez ciał*, Kraków 2021, s. 179-214.

⁴⁶ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 5.

nieodwracalnego ustania czynności mózgu, tzw. śmierci mózgu oraz nieodwracalnego zatrzymania krążenia⁴⁷.

Związek przyczynowy

Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności z tytułu przestępstwa zabójstwa niezbędne jest wykazanie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem się sprawcy czynu zabronionego a skutkiem w postaci śmierci człowieka⁴⁸.

Wskazuje się przy tym, że nie musi być to związek przyczynowy bezpośredni, w którym to działanie sprawcy prowadzi do natychmiastowej śmierci ofiary. Dopuszcza się bowiem zaistnienie ogniw pośrednich, np. zawinionego opóźnienia interwencji medycznej⁴⁹. Ogniw pośrednie, które rozumiane są jako okoliczności niezależne od sprawcy, nie mają, co do zasady, wpływu na odpowiedzialność karną sprawcy za popełnione przestępstwo. Wystąpienie ogniw pośrednich nie przerywa związku przyczynowego i nie zakłóca go w sposób istotny, nie prowadzi przy tym do pojawienia się następstw dalej idących niż zamierzone przez sprawcę⁵⁰. Istotne jest jednak ustalenie, że działanie sprawcy było jednym z warunków, bez których skutek w postaci śmierci ofiary by nie nastąpił⁵¹.

Dla przypisania działaniu sprawcy skutku w postaci śmierci człowieka nie ma również znaczenia, w jakim czasie po jego działaniu nastąpił skutek w postaci śmierci ofiary⁵².

Strona podmiotowa

W kwestii strony podmiotowej należy wskazać, że zabójstwo stypizowane w art. 148 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, które może zostać popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim (sprawca chce zabić ofiarę), jak i w zamiarze ewentualnym (sprawca godzi się na zabicie ofiary). Przy czym dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za zabójstwo niezbędnym jest wykazanie zamiaru jego działania, a przez to udowodnienie umyślności jego zachowania się⁵³.

⁴⁷ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 5.

⁴⁸ Ibidem, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 7.

⁴⁹ Ibidem, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 7.

⁵⁰ Post. SN z 26.11.2009 r., sygn. IV KK 128/09, Legalis nr 304112.

⁵¹ Wyr. SA w Lublinie z 23.09.2009 r., sygn. II AKa 64/09, Legalis nr 220173.

⁵² R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 29.

⁵³ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 8.

Jak słusznie zauważył SA w Lublinie w kwestii zamiaru ewentualnego: „Zadawane ciosy starej, słabej i bezbronnej kobiecie, nawet bez używania jakichkolwiek przedmiotów, ale w sposób gwałtowny, z dużą siłą i brutalnością wręcz okrucieństwem, godzące m.in. w tak ważną dla organizmu człowieka część ciała jak głowa, powtarzane wielokrotnie i przez długi czas, stanowią wystarczający dowód, iż oskarżony działał z ewentualnym zamiarem zabójstwa”⁵⁴, czy też zamiaru bezpośredniego: „Dla oceny winy sprawcy i kwalifikacji prawnej jego czynu istotne znaczenie ma, obok skutków spowodowanych zachowaniem przestępczym oskarżonego, także jego zamiar. Bezpośredni zamiar zabójstwa, z jakim działał oskarżony, został przez niego wyartykułowany w wypowiedzianych groźbach. Oczywistym jest, że zamiar sprawcy powinien być badany bardziej wnikliwie niż tylko na podstawie treści wypowiedzianych groźb. Istotne znaczenie ma jednak to, że oskarżony podjął działania zmierzające do realizacji zamiaru wypowiedzianego w groźbach. Oskarżony zadał pokrzywdzonej dwa uderzenia w okolice brzucha. Jak wielokrotnie podkreślał SN zadanie ciosu nożem w brzuch musi być przez każdą osobę ocenione jako godzenie w życie ludzkie, jest bowiem rzeczą powszechnie znaną, jak bardzo rany takie są niebezpieczne dla życia”⁵⁵.

Transponując powyższe orzeczenia na grunt niniejszych rozważań należy zauważyć, że zamiar wywołania skutku w postaci śmierci człowieka wyprowadza się z analizy całokształtu okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zdarzenia. W tym dokonuje się szczegółowej analizy sposobu działania sprawcy, rodzaju użytego narzędzia oraz siły ciosu, przy uwzględnieniu motywacji, stosunków pomiędzy sprawcą i ofiarą, tła zajścia oraz wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca, chcąc spowodować tego rodzaju uszkodzenie ciała, zdawał sobie sprawę lub chciał osiągnąć skutek w postaci śmierci ofiary⁵⁶.

Podkreślenia wymaga przy tym, że dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za zabójstwo w typie podstawowym nie ma znaczenia czy dopuścił się on zabójstwa w zamiarze ewentualnym czy bezpośrednim. Istotna jest w tym przypadku treść zamiaru sprawcy. Tak więc skutek w postaci śmierci ofiary musi być objęty świadomością i wolą sprawcy. Może być to, przy tym jedyny skutek objęty świadomością sprawcy albo może być również następstwem towarzyszącym realizacji innego, głównego skutku, z którego osiągnięciem wiązało się znaczne prawdopodobieństwo wystąpienia skutku

⁵⁴ Wyr. SA w Lublinie z 7.03.2006 r., sygn. II AKa 19/06, Legalis nr 80680.

⁵⁵ Wyr. SA w Lublinie z 26.10.2004 r., sygn. II AKa 285/04, Legalis nr 71119.

⁵⁶ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 8.

śmiertelnego, jako skutku ubocznego, na który sprawca się godził.⁵⁷ Jednakże szczególne zabarwienie treści intencjonalnych może być okolicznością wpływającą na wymiar kary, o ile nie stanowi znamienia modyfikującego typ podstawowy zabójstwa w kierunku typu kwalifikowanego lub uprzywilejowanego⁵⁸.

1.1.2. Zabójstwo eutanatyczne (art. 150 § 1 k.k.)

Eutanazję można rozumieć jako akt spowodowania, przyspieszenia lub ułatwienia, przez lekarza, lekkiej, szybkiej i bezbolesnej śmierci nieuleczalnie chorego i cierpiącego pacjenta, ze względu na jego dobro, tj. w celu zaoszczędzenia mu dalszego cierpienia i bólu⁵⁹. Wyróżnia się również dwie postacie eutanazji⁶⁰:

- a) czynną – aktywne działanie zabijającego jest przyczyną sprawczą uruchamiającą proces prowadzący do śmierci;
- b) bierną – przyzwolenie na śmierć rozumiane jako powstrzymanie się, wbrew ciążącemu obowiązkowi, od ingerencji w proces umierania.

Polskie prawo karne stoi na stanowisku bezwzględnej ochrony życia ludzkiego, penalizując zachowania prowadzące do bezprawnych zamachów na to dobro, nawet wbrew woli zainteresowanego⁶¹. Człowiek nie jest bowiem dzierżycielem swojego życia i nie może nim swobodnie dysponować, np. poprzez wyrażenie zgody na pozbawienie siebie życia. Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest brak penalizacji samobójstwa, kiedy to osoba samodzielnie podejmuje decyzję o pozbawieniu siebie życia i dokonaniu zamachu samobójczego⁶².

Eutanazja w polskim porządku prawnym została uregulowana w art. 150 k.k. jako uprzywilejowany typ zabójstwa ze względu na szczególną sytuację motywacyjną sprawcy, popełniającego czyn na żądanie ofiary i pod wpływem współczucia⁶³. Niewątpliwie jednak zabójstwo eutanatyczne stanowi przypadek wyjątkowy, kiedy to sprawcę tego czynu nie spotyka dotkliwa kara. Jest to bowiem występki zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, podczas gdy zabójstwo w typie podstawowym, zagrożone jest karą pozbawienia wolności nie niższą od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności.

⁵⁷ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 41.

⁵⁸ Ibidem, uwagi do art. 148 k.k., teza nr 43.

⁵⁹ K. Nazar-Gutowska, *Pojęcie i rodzaje eutanazji* [w:] M. Mozgawa (red.), *Eutanazja*, Lex 2015.

⁶⁰ J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 2.

⁶¹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 2.

⁶² K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 1.

⁶³ Ibidem, uwagi do art. 150 k.k., teza nr 1.

Działanie ustawodawcy w tym zakresie należy uznać za całkowicie prawidłowe. Jest to bowiem ten wyjątkowy przypadek zabójstwa, kiedy ofiara żąda dla siebie śmierci, a sprawca dopuszcza się zabicia jej, nie z chęci wyrządzenia krzywdy, ale kierując się chęcią ochrony ofiary przed dalszą krzywdą. W tym sensie, intencją sprawcy jest, zaoszczędzenia jej losu, który w ocenie ofiary jest gorszy od przedwczesnej śmierci⁶⁴. Znajduje to uzasadnienie w ciężkim położeniu ofiary, jej długotrwałym cierpieniu oraz nieodwracalności sytuacji, w której się znajduje.

W tym miejscu należy jeszcze podkreślić, że sprawca zabójstwa eutanatycznego znajduje się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Sprawca, który najczęściej jest osobą bliską ofierze, uświadamia sobie stopień przykrości i bolesności odczuć ofiary. Towarzyszy wręcz w jej cierpieniu, a jego działanie związane jest z dążeniem do ostatecznego wyzwolenia ofiary z bólu. Z tego względu nie można pominąć faktu, że płaszczyzna psychiczna sprawcy zostaje w tej sytuacji poddana szczególnemu napięciu emocjonalnemu, co związane jest z pozostawaniem w silnym konflikcie wewnętrznym. Konflikt ten w przypadku zabójstwa eutanatycznego ma wymiar aksjologiczny, a szczególne zaangażowanie emocjonalne sprawcy dotyczy konieczności dokonania wyboru pomiędzy przestrzeganiem przepisów prawnych, które zakazują zabicia drugiego człowieka, a reakcją na wyrażenie zdecydowanego żądania zakończenia życia z uwagi na niedające się znieść cierpienie przez ofiarę⁶⁵.

Regulacja zawarta w art. 150 k.k. stanowi więc wyraźny wyraz poszanowania dla uznania i ochrony wartości życia człowieka jako dobra prawnego o najwyższej wartości. Jednocześnie zapewnia posłuch żądaniu rezygnującego z tego dobra dysponenta⁶⁶.

Przechodząc do analizy prawnej zabójstwa eutanatycznego stypizowanego w art. 150 § 1 k.k. należy wskazać, że ma ono charakter powszechny. Ustawodawca posłużył się zaimkiem osobowym „kto”, co wskazuje, że podmiotem tego czynu zabronionego może być każdy, kto spełnia ogólne warunki odpowiedzialności karnej⁶⁷. Nie ma znaczenia, przy tym, czy jest to osoba bliska ofierze, czy też osoba całkowicie obca⁶⁸. Jednakże możliwe jest dopuszczenie się przestępstwa zabójstwa eutanatycznego poprzez

⁶⁴ J. Malczewski, *Eutanazja. Gdy etyka zderza się z prawem*, Warszawa 2012, s. 176-179.

⁶⁵ J. Brzezińska, *Rozważania o znamionach psychologicznych w kontekście motywacji zabójstw uprzywilejowanych*, *Ius Novum* nr 1/2014, s. 90.

⁶⁶ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 4.

⁶⁷ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 3.

⁶⁸ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 31.

zaniechanie określonego działania przez osobę, na której ciążył prawny szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi w postaci śmierci ofiary. Jest to wówczas przestępstwo indywidualne właściwe⁶⁹. W praktyce najczęściej dopuszczają się go członkowie personelu medycznego⁷⁰.

Strona przedmiotowa zabójstwa eutanatycznego w niektórych aspektach odróżnia je w sposób wyraźny od zabójstwa w typie podstawowym, co szczegółowo przeanalizowano poniżej:

Zachowanie się sprawcy

Na gruncie art. 150 § 1 k.k. przez czasownik „zabija” rozumie się powodowanie śmierci człowieka poprzez działanie lub zaniechanie. Dla wypełnienia znamienia czasownikowego „zabija” nie ma znaczenia sposób realizacji czynności czasownikowej oraz rodzaj użytego przez sprawcę narzędzia. W warstwie deskryptywnej przepisu nie zawarto wymogu, aby zachowanie sprawcy, wobec ofiary, cechowała łagodność albo bezbolesność⁷¹.

Jednakże w doktrynie podkreśla się, że sposób realizacji znamienia czasownikowego „zabija” może mieć znaczenie dla oceny zachowania sprawcy na gruncie art. 150 k.k. Przywołany przepis, co prawda nie zawiera regulacji określających sposób zabójstwa, to jednakże trudno uznać, aby zabójstwo pod wpływem współczucia dla ofiary mogło cechować się brutalnością, okrucieństwem czy wiązać się z powodowaniem dodatkowych cierpień ofiary. Takie zachowanie powinno budzić uzasadnione wątpliwości w zakresie oceny wystąpienia współczucia po stronie sprawcy, a przynajmniej tego czy współczucie dla ofiary stanowiło jedyną motywację jego działania⁷².

Zabójstwa eutanatycznego sprawca może dopuścić się zarówno przez działanie, jak i zaniechanie, jeżeli ciążył na nim prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi w postaci śmierci ofiary, np. lekarz celowo odmówił interwencji medycznej, chociaż były wskazania do dalszego ratowania życia.

W tym miejscu należy jednak zwrócić jeszcze uwagę na kwestię prawa pacjenta do umierania w spokoju i godności w kontekście uporczywej terapii. Prawo to zostało

⁶⁹ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 4.

⁷⁰ J. Karnat [w:] M. Banaś-Grabek, B. Grabek, J. Karnat, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 2.

⁷¹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 9.

⁷² Ibidem, uwagi do art. 150 k.k., teza nr 4.

uregulowane w art. 20 ust. 2 Ust.PrPacj.RPPU. Odnosi się ono bezpośrednio do „umierania” rozumianego jako proces prowadzący w sposób nieuchronny do śmierci. Proces umierania rozpoczyna się w momencie, w którym u pacjenta, w świetle aktualnej wiedzy medycznej, diagnozuje się chorobę, której sposoby leczenia nie są znane albo chorobę w tak zaawansowanym stadium, że możliwe jest jedynie leczenie objawowe, prowadzące w obu przypadkach w sposób nieuchronny do śmierci⁷³.

W przywołanych przypadkach zakres i zasadność podejmowania wobec pacjenta działań leczniczych traci swój podstawowy cel jakim jest odzyskanie przez niego zdrowia. W tym wypadku leczenie objawowe ma na celu przedłużenie życia człowieka poprzez umożliwienie podtrzymywania funkcji narządów, które jednak nie prowadzą do uzyskania żadnej korzyści terapeutycznej, przy zapewnieniu jak najlepszej jakości jego życia. Uporczywa terapia ma miejsce dopiero wówczas, gdy podejmowanie tych czynności prowadzi jedynie do przedłużenia agonii pacjenta, obniżenia jakości jego życia i jest związane z niewspółmiernymi cierpieniami o charakterze fizycznym i psychicznym⁷⁴.

Odnosząc powyższe do zabójstwa eutanatycznego należy zwrócić uwagę na dwie sytuacje:

Po pierwsze, nie należy mylić dopuszczenia się przez sprawcę, na którym ciąży prawny szczególnie obowiązek zapobieżenia skutkowi w postaci śmierci pacjenta, zabójstwa eutanatycznego przez zaniechanie z poszanowaniem woli pacjenta w kwestii zaprzestania kontynuacji leczenia. Zgodnie z art. 32 Ust.Zaw.Lek. lekarz ma bowiem obowiązek powstrzymać się od stosowania zabiegów leczniczych, w przypadku braku zgody i woli pacjenta, co może skutkować jego zgonem⁷⁵.

Po drugie, nie należy traktować zaprzestania uporczywej terapii, połączonej ze stosowaniem nadzwyczajnych, specjalistycznych metod podtrzymywania życia, wobec pacjenta jako zabójstwa eutanatycznego. Osoba, zazwyczaj bliska dla pacjenta, podejmując decyzję o zaprzestaniu uporczywej terapii, nie wypełnia swoim zachowaniem znamion przestępstwa z art. 150 k.k. Nie występuje bowiem element żądania ze strony ofiary pozbawienia jej życia, a przy tym ocena legalności podjętej przez nią decyzji oparta jest na kryteriach medycznych, co do zasadności dalszego prowadzenia działań

⁷³ G. Gura, P. Bednarski, *Prawne aspekty medycyny dotyczące stanów terminalnych*, Warszawa 2021, Legalis.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 9.

lecniczych⁷⁶. Zaprzestanie stosowania procedur medycznych, urządzeń technicznych i środków farmakologicznych w celu podtrzymywania funkcji życiowych nieuleczalnie chorego pacjenta, nie zostaje również podjęta w oparciu o współczucie dla niego, a jedynie z uzasadnionych medycznych przyczyn dla poszanowania godności człowieka. Zaprzestanie terapii w takim wypadku stanowi jedynie wyraz prawidłowego postępowania medycznego i nie przyczynia się w żadnej formie do śmierci pacjenta, stanowiąc jedynie usunięcie przeszkody blokującej biologiczny proces umierania, który został zapoczątkowany niezależnie od podejmowanych działań medycznych⁷⁷.

Przedmiot czynności wykonawczej

Przedmiotem czynności wykonawczej, przestępstwa art. 150 § 1 k.k., jest człowiek, który z powodu cierpienia żąda pozbawienia go życia. Istotne jest, iż inicjatywa zabójstwa w tym przypadku musi wyjść od ofiary⁷⁸. Wyrażenie aktu woli ofiary przez „żądanie” powinno być przy tym jedynym czynnikiem sprawczym, który skłania sprawcę, działającego pod wpływem współczucia, do dokonania zabójstwa ofiary⁷⁹.

Ustawodawca w żaden sposób nie sprecyzował pojęcia „żądania” i nadał mu znaczenie języka potocznego, a tym samym pozostawił szerokie możliwości interpretacyjne uzasadnione kazuistycznym charakterem przestępstwa dla sądu orzekającego w konkretnej sprawie⁸⁰. Według doktryny i orzecznictwa znamię „żądanie” nie może być rozumiane tożsamo ze zgodą, propozycją czy prośbą. Zawiera ono bowiem element nacisku psychicznego kierowanego wobec przyszłego sprawcy⁸¹. Żądaniem jest uzewnętrzniony, bezwarunkowy wyraz stanowczej i niewątpliwej woli ofiary pozbawienia jej życia, które charakteryzuje się kategorycznością i jednostronnością, a przy tym równe jest imperatywnym aktom woli, takim jak rozkaz czy polecenie⁸². Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie „w świetle dyspozycji art. 150 § 1 k.k. żądanie takie jest formą wyrażenia woli, którą cechuje kategoryczność, personalność, jednostronność, a współczucie sprawcy jest wyrazem jego stosunku psychicznego do ofiary”⁸³.

⁷⁶ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 7.

⁷⁷ G. Gura, P. Bednarski, op. cit.

⁷⁸ J. Malczewski, *Eutanazja...*, s. 177-178.

⁷⁹ R. Kokot [w:] R. Stefański, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 17.

⁸⁰ D. Kowalska, *Eutanazja w polskim prawie karnym a granice dopuszczalności interwencji lekarskiej*, Prokuratura i Prawo nr 1/2002, s. 91.

⁸¹ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 5.

⁸² Ibidem, uwagi do art. 150 k.k., teza nr 5.

⁸³ Wyr. SA w Krakowie z 13.05.2014 r., sygn. II AKa 72/14, Legalis nr 1180398.

Należy przy tym podkreślić, że dla skuteczności żądania, nie jest wymagane, aby było ono usilnie i wielokrotnie kierowane do tego samego adresata. Przepis art. 150 § 1 k.k. nie posługuje się bowiem znamieniem instrumentalnym „nalega”. Tym samym dla uznania kategoryczności żądania nie jest wymagane jego ponawianie. Dopuszczalne jest więc wyrażenie pojedynczego aktu woli, byleby jego treść i forma wskazywały na przemyślany charakter żądania⁸⁴. Żądanie nie musi być przy tym skierowane do oznaczonego adresata, tym samym może zostać wyrażone, np. wobec osób zgromadzonych przy łóżku ofiary⁸⁵.

Ponadto żądanie jako osobiste musi zostać wyrażone bezpośrednio przez ofiarę, a przy tym być całkowicie świadome i wolne od przymusu oraz dotyczyć natychmiastowej realizacji. Przyjmuje się bowiem, iż ofiara wyraża żądanie pozbawienia jej życia na skutek aktualnej sytuacji i istniejącego w danej chwili poziomu cierpienia⁸⁶. Tak więc niemożliwe jest warunkowe wyrażenie swojego żądania lub uzależnienie swojej decyzji od faktów, które mogą mieć miejsce w przyszłości⁸⁷. Jednakże nie ma przy tym znaczenia sposób skierowania żądania do sprawcy. Przyjmuje się, że forma wyrażenia żądania ma znaczenie drugorzędne i co do zasady jest dowolna. Ofiara może to zrobić w bezpośredniej rozmowie, listownie, mailowo, czy też w rozmowie telefonicznej, jeśli tylko nie budzi wątpliwości co do jego wyrażenia oraz autorstwa. Mowa o realizacji przedmiotowych znamion zabójstwa może mieć miejsce nawet wówczas, gdy wyraża je osoba niezdolna do sformułowania wypowiedzi ustnej czy pisemnej, pod warunkiem, że w sposób czytelny przekaże swoje myśli, szczególnie osobom z bliskiego otoczenia, które w takiej niewerbalnej formie kontaktują się z nią już od dłuższego czasu. Żądanie może zostać wyrażone wówczas gestem czy mimiką twarzy⁸⁸.

W doktrynie istnieje również pogląd, zgodnie z którym ofiara nie musi wskazywać sposobu pozbawienia jej życia, jednakże w sytuacji, w której określi ten sposób, sprawca jest nim związany⁸⁹. W kontekście niniejszej pracy ten pogląd jest niezmiernie interesujący. W sytuacji, w której ofiara sama zamierza pokierować swoim

⁸⁴ R. Kokot [w:] R. Stefański, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 16.

⁸⁵ Ibidem, uwagi do art. 150 k.k., teza nr 19.

⁸⁶ Wyr. SA w Łodzi z 6.08.2013 r., sygn. II AKa 118/13, Legalis nr 736893.

⁸⁷ R. Krajewski, *Przestępstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1997 r.*, Prokuratura i Prawo nr 2/2005, s. 67-68.

⁸⁸ A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona zabójstwa eutanazyjnego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Eutanazja...*

⁸⁹ P. Góralski, *Prawne i społeczne aspekty eutanazji*, Kraków 2008, s. 207.

zabójstwem i planuje je wspólnie z wytypowanym przez siebie sprawcą, bez wątpienia sposób odebrania jej życia może mieć dla ofiary szczególne znaczenie. Tym samym można uznać, że ofiara wysuwa nie tyle żądanie zabicia jej, ale zabicia jej w określony sposób. Sprawca wydaje się być wówczas związany rozszerzonym żądaniem ofiary.

Jednakże z literalnej treści przepisu art. 150 § 1 k.k. nie wynika uprawnienie ofiary do wyrażenia żądania zabicia jej w określony sposób, a tym samym brakuje również zobowiązania dla sprawcy do dokonania zabójstwa ofiary we wspólnie ustalony lub wskazany przez ofiarę sposób. W konsekwencji trudno uznać dokonanie aktu zabójstwa, przez sprawcę w inny sposób niż wskazany przez ofiarę, za okoliczność zaostrzającą wymiar kary. W szczególności, iż *a contrario* w sprawach zabójstw opisanych w podrozdziale 5.4.1. oraz 5.4.3. sądy nie potraktowały aktu zabójstwa dokonanego przez sprawców w sposób dokładnie przez ofiarę wskazany za okoliczność wpływającą w sposób łagodzący na wymiar kary.

W konsekwencji należy wskazać, że wspólne ustalenie przez ofiarę razem ze sprawcą sposobu zabójstwa, ewentualnie wyrażenie przez ofiarę żądania pozbawienia jej życia w określony sposób zdaje się wiązać sprawcę jedynie w sposób moralny jako obietnica dana osobie umierającej. Trudno jednak w kontekście moralnym rozpatrywać kwestię sposobu zabójstwa. Dokonanie zabójstwa w sposób wskazany przez ofiarę nie wiąże jednak sprawcy w sposób formalny i nie wpływa znacząco na wymiar jego kary, ani w przypadku dokonania zabójstwa w sposób wypełniający obietnicę, ani w inny sposób.

Istotnym aspektem problematyki zabójstwa eutanatycznego jest również zdolność ofiary do wyrażenia żądania pozbawienia jej życia, co określa się ze względu na jej wiek oraz stan psychiczny. Samo żądanie musi być również dobrowolnym aktem woli, pozbawionym zewnętrznej presji czy przymusu⁹⁰. Tym samym nie można uznać za skuteczne wyrażenie żądania przez osobę upośledzoną umysłowo, chorą psychicznie lub działającą pod wpływem innego zakłócenia czynności psychicznych, powodującego brak możliwości rozpoznania znaczenia żądania⁹¹.

Aktualnie w doktrynie nie istnieje jednak zgodny pogląd co do wieku ofiary, który umożliwiłby wyrażenie żądania pozbawienia życia. Nie podlega wątpliwości, że żądanie ofiary, o którym mowa w art. 150 § 1 k.k., nie może być utożsamiane z oświadczeniem

⁹⁰ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 5.

⁹¹ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 11.

woli w rozumieniu prawa cywilnego. Tym samym dla skutecznego wyrażenia żądania nie jest konieczne osiągnięcie pełnej zdolności do czynności prawnych przez ofiarę. Nie należy więc przyjmować sztywnej granicy wieku na poziomie 18 lat jako wymaganego do skutecznego wyrażenia żądania przez ofiarę do pozbawienia jej życia⁹².

W doktrynie dominujący zdaje się być pogląd A. Zolla, który wskazuje, iż wiekiem granicznym dla wyrażenia tego żądania jest ukończenie 16 lat. Stanowisko znajduje wyraźne uzasadnienie w art. 32 Ust.Zaw.Lek., zgodnie z którym, osoba, która ukończyła 16 lat może współdecydować o dokonaniu przez lekarza zabiegu operacyjnego lub zastosowania metody leczenia lub diagnostyki, która stwarza dla niego podwyższone ryzyko. W dalszym ciągu jednak niezbędne wydaje się dokonanie oceny dojrzałości psychicznej ofiary dla potwierdzenia, że jest ona zdolna do skutecznego wyrażenia żądania. Zgodnie z tym wiek 16 lat miałby być graniczny do badania czy ofiara zdolna jest do wyrażenia skutecznego żądania pozbawienia jej życia i tym samym do ewentualnego jego wyrażenia⁹³.

Ciekawy pogląd wysunęła A. Michalska-Warias, która wskazała, iż nie jest właściwym wyznaczanie sztywnej granicy wieku, po przekroczeniu której możliwe byłoby badanie czy ofiara zdolna jest do wyrażenia skutecznego żądania pozbawienia jej życia. Oparła swój pogląd na fakcie zgodnie, z którym rozwój intelektualny, ale także emocjonalny jednostek nie przebiega w sposób jednakowy. U osób cierpiących często obserwuje się przy tym znaczną dojrzałość, wyższą niż wynikałoby to z osiągniętego przez nie wieku. Tak więc pogląd A. Zolla mógłby być niesprawiedliwy w stosunku do osób, które nie osiągnęły jeszcze 16. roku życia, są jednak stosunkowo blisko tej granicy wiekowej, a przy tym są na tyle dojrzałe emocjonalnie, aby wyrazić całkowicie świadome żądanie pozbawienia ich życia. Z drugiej strony pogląd ten ma niejako chronić szczególną sytuację potencjalnego sprawcy zabójstwa eutanatycznego, który zgodziłby się spełnić żądanie ofiary pod wpływem współczucia. W przypadku uznania bowiem granicy wieku, za główny wyznacznik możliwego wyrażenia skutecznego żądania, sprawca który spełniłby żądanie przed osiągnięciem tej granicy wieku mógłby odpowiadać za zabójstwo w typie podstawowym⁹⁴.

⁹² A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona zabójstwa eutanatycznego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Eutanazja...*

⁹³ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 24.

⁹⁴ A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona zabójstwa eutanatycznego* [w:] M. Mozgawa (red.), *Eutanazja...*

Autorka niniejszej dysertacji przychyliła się w tym miejscu w całości do poglądu A. Michalskiej-Warias, uznając go za właściwy. Należy wyraźnie podkreślić, że decyzja o zakończeniu swojego życia jest trudnym wyborem, przede wszystkim o nieodwracalnych skutkach. Nie zmienia to jednak faktu, że każdej jednostce ludzkiej zapewnić się powinno całkowite poszanowanie jej autonomii. Zwłaszcza w przypadku tak newralgicznej decyzji jak wyrażenie żądania o pozbawieniu siebie życia i tym samym zakończeniu odczuwania długotrwałego cierpienia.

Na marginesie należy natomiast wskazać, że graniczny wiek 16 lat do współdecydowania o dokonaniu przez lekarza zabiegu operacyjnego lub zastosowania metody leczenia lub diagnostyki ustalony na gruncie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry, był wielokrotnie negatywnie komentowany w doktrynie. Słuszny pogląd w tej kwestii wysunęła M. Świdorska wskazując, że niezbędne jest wprowadzenie rozwiązania umożliwiającego podjęcie próby uzyskania świadomej zgody od pacjenta małoletniego, jak najwcześniej. W jej ocenie im wcześniej podejmuje się działania bezpośrednio dotyczące integralności fizycznej dziecka bez jego wiedzy i zgody, gdy byłoby ono już w stanie zrozumieć, co się z nim dzieje, to może to prowadzić do wywołania u niego traumy. Podobnie w tym względzie wypowiedział się Rzecznik Praw Obywatelskich wskazując, że przywołana zasada, nie respektuje autonomii pacjenta, który nie ukończył jeszcze lat 16, a przy tym ignoruje jego rzeczywiste rozeznanie, co do swojego stanu zdrowia i procesu leczenia⁹⁵.

Skutek zachowania się sprawcy

Zabójstwo eutanatyczne jest przestępstwem materialnym, a więc jego dokonanie następuje w chwili wystąpienia skutku w postaci śmierci osoby żądającej pozbawienia jej życia.

Specyfika zabójstwa eutanatycznego wymaga jednak podkreślenia, że skutek w postaci śmierci ofiary, nie następuje wbrew jej woli, a na jej wyraźne żądanie⁹⁶.

⁹⁵ E. Bagińska, K. Bączyk-Rozwadowska, U. Drozdowska, K. Karczewska-Kamińska, M. Wałachowska [w:] E. Bagińska (red.), *Odpowiedzialność prywatnoprawna. System Prawa Medycznego. Tom 5*, Legalis, uwagi do art. 32 Ust.Zaw.Lek., teza nr 157.

⁹⁶ R. Kokot [w:] R. Stefański, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 10.

Związek przyczynowy

Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności z tytułu przestępstwa zabójstwa niezbędne jest wykazanie bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem się sprawcy czynu zabronionego a skutkiem w postaci śmierci człowieka.

Nadto w kwestii strony podmiotowej należy wskazać, że z uwagi na konieczność wystąpienia elementu „współczucia” sprawcy dla ofiary, przestępstwo to może zostać popełnione jedynie umyślnie w zamiarze bezpośrednim⁹⁷.

Sprawca w aspekcie intelektualnym zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że swoim zachowaniem spowoduje śmierć ofiary, natomiast w aspekcie wolicjonalnym chce pozbawienia życia ofiary. Jego celem jest skrócenie cierpienia ofiary⁹⁸. W konsekwencji należy przyjąć, że zabójstwo eutanatyczne może zostać popełnione jedynie umyślnie w zamiarze bezpośrednim⁹⁹. Wpływu na stronę podmiotową nie ma element „współczucia dla ofiary”, a kształtuje ją żądanie pokrzywdzonego o określonej treści. Sprawca zabójstwa eutanatycznego spełnia żądanie pokrzywdzonego, którego treścią jest zabicie go. Tym samym niemożliwe jest, żeby chcieć zrealizować żądanie pokrzywdzonego o takiej treści, a jednocześnie jedynie przypuszczać, że można spowodować śmierć pokrzywdzonego i godzić się na to¹⁰⁰.

Autorka niniejszej dysertacji przychyliła się do powyższego poglądu. Z kolei możliwość dopuszczenia się zabójstwa eutanatycznego w zamiarze ewentualnym jest kwestią sporną w doktrynie. Zwolennicy tego poglądu dopuszczają pełny zakres umyślności po stronie sprawcy, jednocześnie oddzielając warstwę motywacyjną jego zachowania od sfery wolicjonalnej. W ich ocenie „ewentualność” odnosi się nie do motywacji sprawcy, którą jest skrócenie cierpienia ofiary, a możliwości realizacji znamienia skutkowego¹⁰¹. Tym samym u sprawcy kierującego się współczuciem i chęcią ulżenia ofierze niekoniecznie musi wykształcić się jednoznaczna chęć pozbawienia życia ofiary. Sprawca może jedynie godzić się na to, że zachowując się w określony sposób może spowodować zgon osoby, która tego żąda¹⁰².

⁹⁷ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 8.

⁹⁸ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 16.

⁹⁹ J. Karnat [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 3.

¹⁰⁰ M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 5.

¹⁰¹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 33.

¹⁰² V. Konarska-Wrzosek [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, Lex 2020, uwagi do art. 150 k.k., teza nr 5.

Przykładem ilustrującym przywołany pogląd jest podanie ofierze na jej żądanie, przez sprawcę, niebezpiecznie dużej dawki środka uśmierzającego ból, godząc się z możliwością zabicia jej¹⁰³. Trudno jednak zgodzić się z tym poglądem i uznać go za trafny, z uwagi na konieczność wystąpienia elementu „współczucia” dla ofiary oraz wystąpienia po stronie sprawcy „chęci” spełnienia żądania ofiary, która chce pozbawienia jej życia.

Przede wszystkim, w pierwszej kolejności należałoby poddać analizie żądanie ofiary, która musiałaby zażądać pozbawienia jej życia, przy wykorzystaniu środka uśmierzającego ból. Następnie należałoby dokładnie przeanalizować zachowanie sprawcy, zarówno w aspekcie intelektualnym, jak i wolicjonalnym. W przypadku, gdy celem sprawcy było zabicie ofiary, to w aspekcie wolicjonalnym chce on zabić ofiarę, natomiast w aspekcie intelektualnym zdaje sobie sprawę, że podanie ofierze środka uśmierzającego ból w nadmiernej ilości doprowadzi do śmierci ofiary. Działanie sprawcy w tym wypadku może mieć jedynie dwa skutki:

- a) śmierć ofiary nastąpiła – sprawca dopuścił się zabójstwa eutanatycznego w zamiarze bezpośrednim;
- b) śmierć ofiary nie nastąpiła – sprawca dopuścił się usiłowania nieudolnego zabójstwa eutanatycznego w zamiarze bezpośrednim, skutek nie nastąpił, z uwagi na brak środka przeciwbólowego w ilości, która mogła zabić ofiarę;
- c) ewentualnie mogło wystąpić uszkodzenie ciała/rozstrój zdrowia z art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 k.k.

Nie sposób jednak zgodzić się z tym, że sprawca mógłby w aspekcie wolicjonalnym jedynie godzić się na dopuszczenie się swoim czynem zabójstwa eutanatycznego. Zamiar ewentualny zakłada bowiem, że czyn uświadamiany w aspekcie intelektualnym jest dla sprawcy w aspekcie wolicjonalnym całkowicie irrelevantny. Czyn ten jest obojętny w tym sensie, że celem sprawcy nie jest jego popełnienie, ale bierze pod uwagę taką możliwość w określonych okolicznościach. Tymczasem zabójstwo eutanatyczne polega na tym, że sprawca z uwagi na współczucie, jakim darzy ofiarę, decyduje się spełnić prośbę zabicia jej. Sprawca w aspekcie wolicjonalnym z uwagi na współczucie musi więc chcieć spełnić prośbę ofiary, a tym samym chcieć ją zabić. Nie jest mu więc to w żadnym stopniu obojętne.

¹⁰³ A. Marek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Lex 2010, uwagi do art. 150 k.k., teza nr 5.

W konsekwencji nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, zgodnie z którym możliwe jest popełnienie zabójstwa eutanatycznego w zamiarze ewentualnym.

Współczucie, o którym mowa na gruncie art. 150 § 1 k.k., jest specyficznym stanem, który musi zaistnieć u sprawcy, gdy zda on sobie sprawę z ogromu cierpień przyszłej ofiary i nieodwracalności sytuacji, w jakiej się znalazła¹⁰⁴. Przyczyną powstania współczucia sprawcy dla ofiary jest jej nieuleczalna i ciężka choroba, zwłaszcza jeśli wiąże się z nadmiernym cierpieniem ofiary i swoistą nieodwracalnością takiego stanu rzeczy. Istota współczucia polega więc na uczuciowej solidarności z drugim człowiekiem, w tym sensie sprawca doświadcza współprzeżywania z ofiarą¹⁰⁵.

Przywołane przesłanki oceniane są w sposób obiektywny. Wskazując, iż punktem wyjścia dla przyjęcia po stronie adresata żądania motywu współczucia jest ustalenie, że ofiara znajdowała się w okolicznościach, które obiektywnie, tzn. u każdego, przeciętnie wrażliwego człowieka mogą takie uczucie wzbudzać¹⁰⁶. W konsekwencji niemożliwym jest przyjęcie, że współczucie dla ofiary mogło zostać wywołane przez jej cierpienie psychiczne, takie jak: straty materialne, wieloletnie kalectwo, zawód miłosny, a w szczególności, gdyby współczucie miało dotyczyć innej osoby niż ofiara¹⁰⁷.

W szczególności należy podkreślić, że jak słusznie zauważa się w orzecznictwie, działanie sprawcy zabójstwa, który spełnia żądanie ofiary do pozbawienia jej życia nie może być motywowane inną przesłanką niż współczucie. Z tego względu brak współczucia wyklucza uznanie, że sprawca swoim działaniem wypełnił znamiona strony podmiotowej czynu uregulowanego w art. 150 § 1 k.k.¹⁰⁸. Niemożliwe jest więc ustalenie, że działanie sprawcy wypełniło znamiona zabójstwa eutanatycznego, w sytuacji, w której zabił on ofiarę na jej żądanie, jednakże w celu uzyskania środków finansowych. Współczucie musi być bowiem czynnikiem decydującym wywołanie podjęcia zamiaru zabójstwa ofiary, bez dodatkowej motywacji, w postaci gratyfikacji finansowej tego czynu.

Słusznie również wskazuje się w doktrynie, że sprawca zabójstwa eutanatycznego, ze względu na więzy uczuciowe, jakie łączą go z ofiarą, nie chce jej śmierci, ale pomimo tego, pod wpływem ogromnego współczucia dla ofiary, decyduje

¹⁰⁴ Wyr. SA w Łodzi z dnia 06.08.2013 r., sygn. II AKa 118/13, Legalis nr 736893.

¹⁰⁵ R. Kokot [w:] R. Stefański, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 35.

¹⁰⁶ K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 6.

¹⁰⁷ Wyr. SA w Łodzi z dnia 06.08.2013 r., sygn. II AKa 118/13, Legalis nr 736893.

¹⁰⁸ Wyr. SA we Wrocławiu z dnia 19.12.2014 r., sygn. II AKa 267/14, Legalis nr 1186097.

się na zakończenie jej cierpienia¹⁰⁹. Z tego względu, jak wynika z analizy praktyki, przestępstwa tego dopuszczają się najczęściej członkowie personelu medycznego oraz rodziny ofiar. Są to jednostki w pewien sposób bliskie ofierze, którym jej cierpienie nie jest obojętne oraz wywołuje u nich na tyle silne współczucie, że decydują się ją zabić, chociaż w innych okolicznościach wcale by tego nie chciały.

Jedynie na marginesie należy podać w wątpliwość możliwość wywołania przez „żądanie” ofiary współczucia u sprawcy. Podkreślić należy, że „żądanie” ofiary, na gruncie art. 150 k.k., traktowane jest na równi z rozkazem lub poleceniem, a tym samym wiąże się z niezawołowanym przymusem. Ofiara wyraża przeświadczenie, że sprawca jest zobligowany do spełnienia jej żądania oraz nie bierze pod uwagę możliwości odmowy. Może to wynikać ze swoistego stosunku zależności pomiędzy ofiarą a sprawcą, np. więzów krwi lub wykorzystania ciężkiego położenia ofiary. Tak więc z punktu widzenia sprawcy odczuwa on przymus spełnienia żądania. Ofiara wyraża przy tym jasny komunikat, że oczekuje spełnienia swojego żądania i nie dba o sytuację sprawcy, w tym jego uczucia oraz ewentualną odpowiedzialność karną. Element silnego, bezpośredniego nacisku może wywołać nawet sprzeciw sprawcy wobec żądania ofiary lub przymus jej spełnienia¹¹⁰.

Nie ulega wątpliwości, że współczucie sprawcy zabójstwa eutanatycznego stanowi reakcję na cierpienie ofiary, która rozpaczliwie pragnie swojej śmierci. Wykształcenie się po stronie sprawcy współczucia wynika z tego, że nie jest on w stanie być obojętny na cierpienie ofiary i w pewnym stopniu je współodczuwa. Tym samym sprawca kieruje się wobec ofiary co najmniej empatią kognitywną i współczującą, które umożliwiają mu zrozumienie ciężkiej sytuacji, w której znajduje się ofiara.

W przypadku wyrażenia więc przez ofiarę kategorycznego żądania pozbawienia jej życia prawdopodobnym jest, że reakcja sprawcy będzie wiązała się ze swego rodzaju poczuciem obowiązku, na skutek odczuwanego przymusu jego spełnienia. Natomiast wątpliwe jest czy żądanie może wywołać u sprawcy współczucie wiążące się z chęcią pomocy. W konsekwencji należy w tym miejscu zakwestionować konstrukcję regulacji zawartej w art. 150 § 1 k.k., w zakresie użycia słowa „żądanie”.

¹⁰⁹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 150 k.k., teza nr 35.

¹¹⁰ G. Osika, Etyczne aspekty wpływu społecznego, https://www.academia.edu/6459363/Gra%C5%BCyna_Osika__Etyczne_aspekty_wywierania_wp%C5%82ywu (Dostęp: 28.08.2022 r.).

1.2. PRAWNO-KARNE ASPEKTY SAMOBÓJSTW

W Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach, przyjmuje się, że obywatel (dzierżyciel) nie może swobodnie dysponować dobrem w postaci swojego życia, gdyż jest to dobro o najwyższej społecznej wartości¹¹¹. Jednak, jak już wcześniej wspomniano, w ustawodawstwach większości państw, powszechnie obowiązuje zasada niekarania osoby dopuszczającej się zamachu samobójczego¹¹². Także na gruncie polskiego prawa karnego samobójstwo nie podlega penalizacji. Słusznie przyjmuje się bowiem, że samobójca podejmuje i wykonuje własną decyzję w sprawie dla siebie fundamentalnej, bo dotyczącej jego życia, bez względu na jej racjonalność. Intencja samobójcy jest klarowna „nie chcę żyć”. Taka sytuacja nie podlega karze. W przypadku, gdy niedoszły samobójca przeżyje zadaniem państwa będzie udzielenie mu niezbędnej pomocy, aby zapobiec ponownemu targnięciu się tej osoby na własne życie.

Penalizacji podlegają jednak sytuacje doprowadzenia innej osoby do samobójstwa. Przede wszystkim nieznaną są intencje takiej osoby, może to robić dla korzyści materialnej, osobistej lub w celu skrzywdzenia ofiary. Trudno doszukać się w jej zachowaniu działań na rzecz dobra potencjalnego samobójcy. Działania osoby trzeciej mogą prowadzić również do nadużyć, a więc przykładowo do nakłonienia wahającego się samobójcy do podjęcia ostatecznej decyzji o targnięciu się na własne życie zamiast udzielenia mu właściwej pomocy, aby nie dopuścić do jego próby samobójczej¹¹³.

Zadaniem państwa jest więc zapewnienie ochrony potencjalnemu samobójcy przed niepożądanym i szkodliwym wpływem osób trzecich¹¹⁴. Tym samym karalne na gruncie polskiego kodeksu karnego są takie zachowania, jak:

- 1) namówienie lub udzielenie pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.);
- 2) znęcanie się fizyczne lub psychiczne ze skutkiem śmiertelnym lub gdy pokrzywdzony targnął się na własne życie (art. 207 § 3 k.k.);
- 3) znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad podwładnym (art. 352 § 3 k.k.);
- 4) uporczywe nękanie lub podszywanie się (art. 190a § 3 k.k.).

Pomimo powyższego, w doktrynie prawa karnego można odnaleźć rozważania na temat możliwości penalizacji samobójstwa na gruncie art. 148 § 1 k.k. Przepis ten jasno

¹¹¹ J. Malczewski, *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, Prokuratura i Prawo nr 11/2008, s. 22.

¹¹² K. Wiak [w:] A. Grześkowiak (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 1.

¹¹³ J. Malczewski, *Problemy z prawną kwalifikacją...*, op. cit., s. 28

¹¹⁴ Ibidem, s. 28.

wskazuje „kto zabija człowieka” i nie wyróżnia w warstwie deskryptywnej zabójstwa „innego” człowieka. Sam przepis sankcjonuje więc zabicie jakiegokolwiek człowieka, w tym samego siebie. Na gruncie tej koncepcji wykształcił się pogląd, iż próba samobójcza i samobójstwo mogą być kwalifikowane odpowiednio jako usiłowanie zabójstwa człowieka lub jego dokonanie¹¹⁵. Jednak jak słusznie zauważył K. Burdziak pogląd ten nie wytrzymuje starcia z przepisem art. 151 k.k., który stanowi, że „kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Koncepcja, w której karalność samobójstwa byłaby możliwa w oparciu o art. 148 § 1 k.k., prowadziłyby do niechybnej zbędności art. 151 k.k., wówczas bowiem kwalifikacja tego czynu oparta byłaby o art. 18 § 2 lub 3 w zw. z art. 148 § 1 k.k., czyli podżeganie lub pomocnictwo w zamachu na własne życie. Tymczasem domniemanie racjonalności prawodawcy zakłada regułę, iż prawodawca nie stanowi norm zbędnych¹¹⁶.

Znacznie bardziej interesująca jest koncepcja pośredniej karalności samobójstwa na gruncie art. 162 § 1 k.k. Zadaniem przywołanego przepisu, jak słusznie wskazał K. Burdziak, jest uszczelnienie utworzonego przez państwo systemu ochrony najcenniejszych dóbr obywateli (życia i zdrowia) oraz wzmocnienie w społeczeństwie poczucia solidarności z osobami znajdującymi się w niebezpieczeństwie. Podkreślenia przy tym wymaga, iż przepis ten nie ustanawia zakazu targnięcia się człowieka na własne życie i nakazu przeszkodzenia człowiekowi w zamachu samobójczym. W tym kontekście przepis art. 162 § 1 k.k. nakłada na każdego człowieka obowiązek aktywności w sytuacji, w której zagrożone jest życie lub zdrowie innego człowieka. Z tego można wysunąć pogląd, iż dotyczy to także czynności autodestrukcyjnych, gdy dana osoba sama spowoduje na sobie bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W takim przypadku osoba trzecia zobowiązana jest do ratowania samobójcy, nawet wbrew jego woli¹¹⁷.

Przywołane rozważania mają jednak charakter czysto teoretyczny. Aktualnie na gruncie kodeksu karnego obowiązuje koncepcja, zgodnie z którą brak jest podstaw do penalizacji zamachów samobójczych. Decyzję ustawodawcy w tym zakresie należy ocenić pozytywnie. Jak słusznie zauważył już A. Wąsek „włączenie środków prawa

¹¹⁵ K. Burdziak, *Samobójstwo w prawie polskim*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 122-125.

¹¹⁶ K. Burdziak, *Samobójca czy zabójca? Kilka słów na temat statusu samobójstwa w polskim prawie karnym*, Prokuratura i Prawo nr 4/2014, s. 5-7.

¹¹⁷ Ibidem, s. 7-8.

karnego do przeciwdziałania samobójstwom, poprzez odstraszenie potencjalnych kandydatów na samobójców oraz represjonowanie tych, którzy postanowili rozstać się z życiem, byłoby przedsięwzięciem oczywiście niesłusznym¹¹⁸. Osobie, która dopuszcza się próby samobójczej należy udzielić właściwej pomocy, lekarskiej, a przede wszystkim psychologicznej lub psychiatrycznej. Wydaje się przy tym, że żadne normy prawne nie są w stanie odstraszyć przyszłego samobójcy od odebrania sobie życia. Skoro ktoś podejmuje tak newralgiczną decyzję, to nie będzie zwracał uwagi na normy prawne. Zwłaszcza, że sama penalizacja próby samobójczej mogłaby doprowadzić do poszukiwania skuteczniejszych metod pozbawienia życia, które na pewno zakończą się zgonem i tym samym uniknięciem odpowiedzialności karnej. Penalizacja próby samobójczej doprowadziłaby zaś do ukarania ofiary, której w istocie należy pomóc¹¹⁹.

Na potrzeby niniejszej dysertacji niezwykle istotne jest szczegółowe omówienie art. 151 k.k. w zakresie namowy lub pomocy w samobójstwie, z położeniem szczegółowego nacisku na udzielenie pomocy w samobójstwie oraz pośrednio omówienie występującej w praktyce samobójczej prowokacji.

Natomiast analiza pozostałych przepisów, tj. art. 207 § 3 k.k., art. 352 § 3 k.k. oraz art. 190a § 3 k.k., na gruncie niniejszej pracy, jest całkowicie zbędna. Żaden z czynów opisanych w pozostałych przepisach nie wykazuje zbieżności z zabójstwem na prośbę i ich analiza nie jest konieczna do wyróżnienia nowego typu przestępstwa, na gruncie obecnie obowiązujących przepisów.

1.2.1. Przestępstwo namowy lub udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.)

Na gruncie art. 151 k.k. dobrem chronionym jest oczywiście życie człowieka stanowiące najwyższe dobro społeczne i jako takie niepozostające do swobodnej dyspozycji dzierżyciela¹²⁰. Stąd o ile niekarane jest podjęcie się zamachu samobójczego, o tyle karze podlega pomoc lub namowa do jego dokonania.

W doktrynie słusznie dostrzeżono, że na gruncie prawnokarnej oceny namowy i udzielenia pomocy należy zwrócić uwagę, iż namowa jest znacznie bardziej szkodliwa społecznie. Sprawca namawia ofiarę, która waha się czy podjąć się próby samobójczej, pomaga jej w podjęciu tej decyzji lub namawia do popełnienia samobójstwa osobę

¹¹⁸ A. Wąsek, op. cit., s. 48.

¹¹⁹ Ibidem, s. 48.

¹²⁰ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 1.

podatną na jego wpływ. Tak więc w tym przypadku to sprawca niejako inicjuje i kreuje autodestrukcyjny zamiar ofiary o targnięciu się na własne życie. Natomiast udzielenie pomocy w samobójstwie ma miejsce wówczas, gdy ofiara jest już zdecydowana popełnić samobójstwo, sprawca nie jest jej w stanie od tego odwieść i pomaga jej w targnięciu się na własne życie¹²¹.

Przechodząc do analizy przestępstwa stypizowanego w art. 151 k.k. należy wskazać, że ma ono charakter powszechny. Ustawodawca posłużył się zaimkiem osobowym „kto”, co wskazuje, że podmiotem tego czynu zabronionego może być każdy, kto spełnia ogólne warunki odpowiedzialności karnej.

Istnieje jednak wyjątek od tej reguły, zgodnie z którym można zakwalifikować czyn z art. 151 k.k. jako przestępstwo indywidualne właściwe. Mowa o sytuacji, w której na potencjalnym sprawcy ciąży prawny, szczególny obowiązek niedopuszczenia do popełnienia samobójstwa przez drugą osobę. W tym sensie możliwe jest dopuszczenie się tego czynu przez zaniechanie¹²². Można wskazać dwa przykłady takiej sytuacji:

- a) na członkach personelu medycznego ciąży prawny szczególny obowiązek opieki nad pacjentem, w tym na dopilnowaniu, aby nie dopuścił się on zamachu na własne życie;
- b) funkcjonariusze służby więziennej są zobowiązani zapobiegać wszelkim autodestrukcyjnym zachowaniom osób osadzonych, w tym także ich samobójstwom.

Zachowanie się sprawcy

W przepisie art. 151 k.k. wyróżnia się dwa znamiona czasownikowe, opisujące zachowanie sprawcy, tj. „namowa” i „udzielenie pomocy”, wskutek których dochodzi do targnięcia się człowieka na własne życie.

W przypadku „namowy” inicjatywa pochodzi od sprawcy, który poprzez swoje działanie oddziałuje na psychikę drugiej osoby i powoduje u niej powstanie zamiaru popełnienia samobójstwa¹²³. Przyjmuje się, że sprawca może namawiać ofiarę zarówno werbalnie, jak i w sposób dorozumiany, np. gestem. Namowa może również polegać na utrwaleniu zamiaru potencjalnego samobójcy przez udzielenie mu rady, informacji albo wskazówek¹²⁴. W doktrynie słusznie wskazuje się, że namową jest każda czynność

¹²¹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., tezy nr 15, 21, 26.

¹²² A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 5.

¹²³ Ibidem, uwagi do art. 151 k.k., teza nr 7.

¹²⁴ J. Kosonoga-Zygmunt, *Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa*, Prokuratura i Prawo nr 11/2015, s. 52.

mogąca wpłynąć na podjęcie decyzji przez pokrzywdzonego o podjęciu zamachu samobójczego¹²⁵. Oddziaływanie na psychikę drugiego człowieka, jak wielokrotnie pokazała praktyka, mogą mieć nie tylko słowa zwerbalizowane, ale także napisane i wysłane w formie wiadomości smsowej, mailowej czy tradycyjnej listownej. Równie dobrze oddziaływanie na psychikę może mieć gest, np. wieszania się dokonany w czasie awantury, pod wpływem znacznych emocji, który dla odbiorcy gestu, w tym momencie, będzie jednoznacznie oznaczał, że ma się ona powiesić. Gest sprawcy oceniany w sposób obiektywny faktycznie nie musi zostać uznany za formę namowy do samobójstwa. Jednakże ocena namowy w jakiegokolwiek postaci, zwłaszcza w formie mniej typowej, np. gestu, wymaga dokonania jej w kontekście realiów konkretnej sytuacji oraz subiektywnego uczucia osoby, do której została skierowana¹²⁶. Należy zwrócić przy tym uwagę, że namowa w jakiegokolwiek formie nie musi dać efektu po jednokrotnej realizacji, a po wielokrotnym powtórzeniu komunikatu do potencjalnego samobójcy.

Odmienne wskazuje K. Burdziak, który podkreśla, że realizacja namowy jest możliwa wyłącznie poprzez słowne oddziaływanie na wolę drugiej osoby. Według niego zakres czasownika „nakłaniać” użytego w art. 18 § 3 k.k. jest znacznie szerszy niż zakres czasownika „namawiać” zastosowanego w art. 151 k.k. Tym samym właściwym jest przyjęcie, że „namowa” polega wyłącznie na słownym oddziaływaniu na drugą osobę. W ocenie K. Burdziaka nie sposób przy tym uznać, aby zamiar pozbawienia się życia u drugiego człowieka można było wywołać poprzez jakikolwiek, nawet najbardziej wymowny gest czy wyraz twarzy. Zachowania tego typu mogą jedynie utwierdzić pokrzywdzonego we wcześniej powziętym zamiarze, a to może co najwyżej oznaczać udzielenie pomocy psychicznej w popełnieniu samobójstwa¹²⁷.

Ponadto namowa musi być wyraźna i jednoznaczna, gdyż jej forma i treść nie mogą budzić wątpliwości co do intencji sprawcy¹²⁸. Wiąże się z tym konieczność skierowania jej w stosunku do indywidualnie oznaczonego adresata. Sprawca dąży swoim zachowaniem do namówienia konkretnej osoby do samobójstwa. Tym samym zachowanie polegające na publikacji treści ułatwiających samobójstwo, np. na forach

¹²⁵ M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 3.

¹²⁶ M. Mozgawa, P. Bachmat, *Przestępstwo doprowadzenia człowieka do targnięcia się na własne życie (art. 151 k.k.) – analiza akt sądowych*, Warszawa 2016, s. 13-14.

¹²⁷ K. Burdziak, *Kierowanie wykonaniem samobójstwa i polecenie jego wykonania w polskim prawie karnym*, Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny, tom 76 nr 4/2014, s. 180-181.

¹²⁸ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 25.

internetowych, nie wyczerpuje znamion przestępstwa namowy do samobójstwa, z uwagi na skierowanie ich do nieograniczonego kręgu osób¹²⁹.

Natomiast przy znamieniu czasownikowym „udzielenie pomocy” u ofiary występuje intencja samobójcza, a sprawca niejako na jej prośbę podejmuje czynności ułatwiające jej dokonanie zamachu samobójczego¹³⁰. Udzielenie pomocy polega na podjęciu wszelkich czynności, które umożliwią lub ułatwią popełnienie samobójstwa pokrzywdzonemu, np. poprzez dostarczenie leków nasennych czy zapewnienie wsparcia psychicznego¹³¹. W przypadku, gdy na danej osobie ciąży prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia zamachowi samobójczemu, to realizuje ona znamiona art. 151 k.k. poprzez zaniechanie działania, do którego była prawnie zobowiązana.

Ponadto słusznie wskazuje K. Burdziak, że czynność „udzielenia pomocy” w samobójstwie drugiej osoby z samego założenia powinna być efektywna, a więc doprowadzić człowieka do targnięcia się na własne życie. Tym samym do wzbudzenia u człowieka zamiaru pozbawienia się życia wydaje się być niewystarczające jedynie dostarczenie środków mających służyć do popełnienia samobójstwa (udzielenie pomocy fizycznej), udzielenie rady lub informacji (udzielenie pomocy psychicznej) albo niereagowanie przez potencjalnego sprawcę na przygotowania do zamachu samobójczego (mimo ciężącego na nim szczególnego obowiązku niedopuszczenia do samobójstwa tej osoby). Nie zmienia to jednak faktu, że jeżeli nawet niewielkie działanie sprawcy ułatwiło pokrzywdzonemu wejście w fazę usiłowania dokonania samobójstwa, to może on podlegać odpowiedzialności na podstawie art. 151 k.k.¹³².

W tym miejscu podkreślenia wymaga jeszcze, jak słusznie zauważył A. Zoll, iż zamach samobójczy jest wynikiem swobodnie podjętej decyzji woli przez ofiarę tego zamachu. W innym przypadku, gdy dojdzie do zmuszenia ofiary do targnięcia się na własne życie, właściwą kwalifikacją będzie art. 148 § 1 k.k., ewentualnie zabójstwo w typie kwalifikowanym¹³³.

Pojęcia „namowy” i „udzielenia pomocy” w targnięciu się innej osoby na własne życie na gruncie art. 151 k.k. są tożsame znaczeniowo z pojęciami „podżegania” i

¹²⁹ J. Karnat [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 15.

¹³⁰ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 6.

¹³¹ M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 3.

¹³² K. Burdziak, *Kierowanie...*, s. 181-182.

¹³³ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 9.

„pomocnictwa” na gruncie art. 18 § 2 i 3 k.k.¹³⁴, znajdującego się w części ogólnej kodeksu¹³⁵.

Brak penalizacji samobójstwa wyłącza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na zasadach ogólnych (art. 18 § 2 i 3 k.k.) za realizację form niesprawczych czynu zabronionego polegających na wykreowaniu zamiaru samobójczego lub ułatwieniu popełnienia samobójstwa¹³⁶. Regulacja art. 151 k.k. stanowi typ przestępstwa *sui generis* obejmującego nakłanianie (synonim podżegania z art. 18 § 2 k.k.) i udzielenie pomocy (synonim pomocnictwa z art. 18 § 3 k.k.) do czynu, który po stronie sprawcy nie jest czynem zabronionym. Tym samym do podżegania i pomocnictwa do tego czynu, w tym przypadku samobójstwa, nie można zastosować przepisów części ogólnej kodeksu karnego dotyczących form współdziałania przestępnego, gdyż takie w tej sytuacji nie ma miejsca¹³⁷.

Niezwykle istotne na gruncie omawianego przepisu jest również wyjaśnienie znaczenia znamion czasownikowych „doprowadza” i „targnięcia się”.

Przez znamię czasownikowe „doprowadza” rozumie się „stać się przyczyną czegoś, przyprawić kogoś o coś, spowodować coś, wywołać coś”¹³⁸. W tym wypadku uznamy więc, że sprawca namówił ofiarę do odebrania sobie życia komunikatem werbalnym czym doprowadził ją do targnięcia się na własne życie albo sprawca udzielił pomocy ofierze, dostarczając jej leki nasenne czym doprowadził do jej targnięcia się na własne życie. Tym samym działanie sprawcy w postaci namowy albo pomocy ma bezpośrednio doprowadzić do podjęcia przez ofiarę co najmniej próby samobójczej.

Natomiast przez znamię czasownikowe „targnięcie się” na gruncie języka polskiego możemy rozumieć „targnąć się na życie <<popęłnić samobójstwo>>”¹³⁹ lub „<<odebrać (sobie lub komuś) życie, pozbawić kogoś, pozbawić się życia, targnąć się na życie (swoje lub czyjeś) <<popęłnić samobójstwo lub zabić kogoś>>”¹⁴⁰ albo „jeżeli ktoś targnął się na życie, to popełnił samobójstwo. Prawdopodobnie targnął się na życie w chwili silnego rozstroju nerwowego”¹⁴¹. Nie ma więc wątpliwości, iż na gruncie języka

¹³⁴ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 6.

¹³⁵ M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 3.

¹³⁶ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 6.

¹³⁷ Wyr. SN z dnia 20.11.2014 r., sygn. IV KK 257/14, Legalis nr 1765492.

¹³⁸ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego, t. 1*, Warszawa 1988, s. 430.

¹³⁹ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego, t. 3*, Warszawa 1978, s. 481.

¹⁴⁰ S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 3*, Warszawa 2003, s. 809.

¹⁴¹ M. Bańska (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN, P-Ż*, Warszawa 2000, s. 810.

polskiego „targnięcie się na własne życie” jest równoznaczne z „popęśnieniem samobójstwa”. Jednak jak słusznie zauważa K. Burdziak, odmienne jest rozumienie tego pojęcia na gruncie prawa karnego. Zwrot „targnięcie się” jest bowiem utożsamiany z usiłowaniem samobójstwa (próbą samobójczą), a nie dokonaniem zamachu samobójczego zakończonym zgonem ofiary.

Na gruncie przepisu art. 151 k.k. ustawodawca posłużył się wyrażeniem „doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie”, co sugeruje doprowadzenie człowieka do uczynienia czegoś, w tym wypadku do podjęcia próby samobójczej, która jest skutkiem wystarczającym na gruncie tego przepisu. Ewentualna śmierć samobójcy nie jest uważana za skutek¹⁴². Podkreślenia wymaga więc, iż na gruncie art. 151 k.k. karalne jest doprowadzenie człowieka do podjęcia próby samobójczej, natomiast śmierć pokrzywdzonego będzie jedynie okolicznością zaostrzającą wymiar kary. Tym samym słusznie K. Burdziak definiuje „doprowadzenie człowieka do targnięcia się na własne życie”, na gruncie art. 151 k.k. jako każdy przypadek podjęcia przez człowieka czynności autodestrukcyjnej pozostającej w związku przyczynowym z namową lub udzieleniem pomocy przez sprawcę¹⁴³.

Przedmiot czynności wykonawczej

Przedmiotem czynności wykonawczej jest człowiek zdolny do właściwego rozpoznania znaczenia czynu w postaci targnięcia się na własne życie.

Jak częściowo słusznie zauważył SA w Gdańsku: „osoba, którą się namawia lub której udziela się pomocy do targnięcia się na własne życie, musi ze względu na swoje właściwości psychiczne być w stanie rozpoznać w pełni znaczenie czynu i pokierować swoim postępowaniem. Przy braku takiego rozeznania (dziecko, osoba niepoczytalna) czyn sprawcy może być uznany za przestępstwo z art. 148 k.k.”¹⁴⁴. W tym wypadku, przyjmując zdanie SA w Gdańsku, kwalifikując czyn sprawcy należałoby jednak wskazać art. 18 § 2 lub 3 k.k. w zw. z art. 148 k.k. Osoba niepoczytalna lub dziecko, którą sprawca podzegał do zabicia siebie lub udzielił jej pomocy poprzez dostarczenie narzędzia, *de facto* samodzielnie pozbawia siebie życia. Tym samym sprawca nie dopuszcza się zabicia innej osoby, a podzega ją lub udziela jej pomocy, żeby zrobiła to sama. Natomiast na gruncie przepisów, z uwagi na brak zdolności do właściwego rozpoznania znaczenia

¹⁴² K. Burdziak, *Samobójstwo...*, s. 52-53.

¹⁴³ Ibidem, s. 64-65.

¹⁴⁴ wyr. SA w Gdańsku z dnia 13.11.2009 r., sygn. II AKa 276/09, Legalis nr 316521.

czynu, takie zachowanie zakwalifikujemy jako podżeganie lub udzielenie pomocy do zabójstwa (art. 18 § 2 lub 3 k.k. w zw. z art. 148 k.k.), a nie do samobójstwa (art. 151 k.k.).

Podobnie w doktrynie wskazuje się, że na gruncie tego przepisu za przedmiot czynności wykonawczej nie uznamy osoby małoletniej poniżej 16 roku życia, jak również osoby, która z powodu upośledzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych nie mogła rozpoznać znaczenia podejmowanego przez siebie działania. Według A. Zolla dochodzi wówczas do zabójstwa¹⁴⁵. Z tego względu zgodzić się należy z tym, że musi istnieć wola po stronie samobójcy do podjęcia swobodnej decyzji o targnięciu się na własne życie. W tym sensie wątpliwe będzie namówienie do samobójstwa osoby poniżej lat 16 lub osoby ubezwłasnowolnionej.

Ostatecznie jednak rację należy przyznać R. Krajewskiemu, który wskazuje, iż zakwalifikowanie takiej sytuacji jako zabójstwa jest zbyt daleko idące, już choćby dlatego, że namowa do samobójstwa na gruncie kodeksu karnego jest występkiem, a zabójstwo, nawet w typie podstawowym, zbrodnią¹⁴⁶. Czyny te mają więc odmienny charakter i zagrożone są karą w różnym wymiarze. Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że osoba małoletnia czy też ubezwłasnowolniona, pod wpływem namowy lub pomocy sprawcy, samodzielnie pozbawia siebie życia. Nie dochodzi więc do realizacji znamienia „zabija”, którego wystąpienia ustawodawca wymaga dla zaistnienia przestępstwa zabójstwa.

Tak więc słusznie postuluje się w doktrynie dodanie typu kwalifikowanego art. 151 k.k., który obejmowałby namowę lub udzielenie pomocy w samobójstwie osobie niezdolnej do samodzielnego podjęcia takiej decyzji, osobie poniżej 16 roku życia lub osobie ubezwłasnowolnionej¹⁴⁷ i który zagrożony byłby odpowiednio wyższym wymiarem kary.

Skutek

Przestępstwo z art. 151 k.k. ma charakter skutkowy, gdyż do jego dokonania niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci targnięcia się człowieka, którego sprawca namawiał lub któremu udzielił pomocy, na własne życie¹⁴⁸. Jak już wcześniej

¹⁴⁵ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 12.

¹⁴⁶ R. Krajewski, *Prawnokarna ochrona życia człowieka przed targnięciem się na własne życie*, Palestra nr 4/2018.

¹⁴⁷ Ibidem.

¹⁴⁸ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 13.

wspomniano dla realizacji znamion art. 151 k.k. nie jest niezbędne wystąpienie skutku w postaci zgonu ofiary.

Związek przyczynowy

Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności z tytułu przestępstwa namowy lub udzielenia pomocy w samobójstwie niezbędne jest wykazanie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem się sprawcy czynu zabronionego a skutkiem w postaci targnięcia się na własne życie pokrzywdzonego.

Realizacja znamion przestępstwa stypizowanego w art. 151 k.k. wymaga, aby sprawca doprowadził inną osobę do targnięcia się na swoje życie. Tym samym mowa o sytuacji, w której bez działania sprawcy, w postaci namowy lub udzielenia pomocy, do podjęcia zamachu samobójczego przez ofiarę by nie doszło¹⁴⁹.

Na gruncie przestępstwa z art. 151 k.k. niezwykle istotna jest strona podmiotowa. W przypadku „namawiania” drugiej osoby do targnięcia się na własne życie, przestępstwo z art. 151 k.k. może być popełnione jedynie umyślnie, w zamiarze bezpośrednim. Sprawca namawiając drugą osobę do popełnienia samobójstwa działa bowiem całkowicie umyślnie. Przy czym musi chcieć, aby namawiana przez niego osoba targnęła się na własne życie.

W doktrynie pojawił się pogląd, zgodnie z którym „namowa” jako niezabarwiona intencjonalnie może zostać popełniona w zamiarze ewentualnym. Przykładem takiej sytuacji miałyby być poinformowanie pacjenta przez lekarza o jego nieuleczalnej chorobie oraz związanych z nią potencjalnych trudnościach, godząc się z tym, że informacja podana w określonej formie w oczywisty sposób stworzy u chorego obraz kompletnej beznadziejności sytuacji, czego skutkiem będzie jego targnięcie się na własne życie¹⁵⁰. Nie sposób jednak podzielić tego poglądu. Zamiar ewentualny wymaga umyślności. Lekarz przekazujący pacjentowi tego typu informację, nawet w sposób nieprofesjonalny, nie działa umyślnie z intencją, że pacjent może popełnić samobójstwo. Jego zamiar nie obejmuje namowy do samobójstwa, a tym samym nie może on się godzić z tym, że pacjent popełni samobójstwo. Nie uświadamia sobie tego typu konsekwencji jego działania. Tymczasem już samo słowo „namowa” zawiera w sobie intencję

¹⁴⁹ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 15.

¹⁵⁰ J. Kosonoga-Zygmunt, *Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa*, Prokuratura i Prawo nr 11/2015, s. 52.

doprowadzenia danej osoby do targnięcia się na własne życie, a co najmniej chęć podtrzymania, wzmocnienia lub utrwalenia jej samobójczej intencji.

Odnosząc się zaś do „udzielenia pomocy” drugiej osobie do targnięcia się na własne życie, czyn ten bez wątpienia, może być popełniony umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym¹⁵¹. Sprawca na prośbę ofiary pomaga jej w targnięciu się na własne życie, np. poprzez dostarczenie jej leków chcąc, aby popełniła samobójstwo zgodnie ze swoim życzeniem lub godzi się, że dostarczenie ofierze odpowiednich środków umożliwi jej targnięcie się na własne życie.

1.3. ROZRÓŻNIENIE PRZESTĘPSTW POMOCY W SAMOBÓJSTWIE I ZABÓJSTWA EUTANATYCZNEGO

Nie ulega wątpliwości, że w polskim porządku prawnym życie ludzkie nie jest wartością, którą człowiek może swobodnie, bez żadnych ograniczeń, dysponować. Granicę swobodnego dysponowania życiem, jak słusznie zauważyła P. Kozłowska-Kalisz, wyznacza udział osoby trzeciej w procesie pozbawiania życia. Tym samym karze nie będzie podlegać podjęcie zamachu na własne życie, bez względu na to czy zakończy się on zgonem czy też nie. Samobójcy nie należy bowiem karać, a udzielić mu niezbędnej pomocy. Penalizacji natomiast podlegać już będą wszelkie formy współdziałania w akcie pozbawienia życia, nawet jeśli będą działaniem zgodnym z jasno wyrażoną decyzją osoby, której życia ten akt dotyczy. Słusznie więc wskazuje się, że choć jednostka może dokonać aktu samounicestwienia, to jednocześnie – z uwagi na niezbywalność prawa do życia – nie może skutecznie powierzyć prawa do dysponowania swoim życiem innym osobom¹⁵².

Na gruncie przedmiotowej pracy niezwykle istotne staje się więc zagadnienie rozróżnienia przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.) od przestępstwa zabójstwa eutanatycznego (art. 150 k.k.), jako form współdziałania w akcie pozbawienia życia danej jednostki, zgodnych z jej jasno wyrażoną wolą pozbawienia siebie życia.

Należy podkreślić, iż zakres normowania art. 151 k.k. dalece wykracza poza katalog zachowań eutanatycznych jako skierowanych przeciwko ludzkiemu życiu, a podejmowanych z motywacji zasługującej na potępienie. Jednakże przyznać należy, iż

¹⁵¹ A. Zoll [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), op. cit., uwagi do art. 151 k.k., teza nr 14.

¹⁵² P. Kozłowska-Kalisz, *Eutanazja a udział w samobójstwie (uwagi na tle art. 151 k.k.)* [w:] M. Mozgawa (red.), *Eutanazja...*

pokrewieństwo tych przestępstw osadzone jest w szczególnych przypadkach, w jakich dochodzi do zamachu na życie człowieka¹⁵³. Rozróżnienie tych sytuacji jest niezwykle istotne z uwagi na karalność obu przestępstw. Sprawca zabójstwa eutanatycznego podlega bowiem karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (art. 150 § 1 k.k.), natomiast w wyjątkowych sytuacjach sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Tymczasem w przypadku przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (art. 151 k.k.) i na gruncie tego przepisu nie nadano sądowi kompetencji do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary na szczególnych zasadach lub odstąpienia od jej wymierzenia.

Wątpliwości nie budzi zdarzenie, w którym sprawca pomaga w samobójstwie osobie obcej, niespokrewnionej, której nie darzy szczególnym uczuciem. Przy czym samobójca nie znajduje się w trudnym położeniu, nie cierpi bólu fizycznego, a jego sytuacja przy podjęciu określonych działań jest odwracalna. Sprawca nie współczuje samobójcy, a jedynie stara mu się pomóc na jego prośbę. Jest to zdarzenie wyczerpujące znamiona art. 151 k.k.

W praktyce mogą jednak wystąpić sytuacje trudne do jednoznacznego zakwalifikowania. Poniżej przedstawiono przykład dla zobrazowania takiej sytuacji:

Przykładowo osoba X jest chora nieuleczalnie, cierpi ból fizyczny oraz psychiczny w nadmiarze, jej sytuacja jest nieodwracalna. Osoba X wyraża żądanie: chce umrzeć. Osoba Y jest w bliskim związku z osobą X, widzi jej cierpienie oraz jej współczuje. Chce pomóc jej umrzeć. Osoba X potrzebuje pomocy w samobójstwie – wybraniu metody, zorganizowaniu narzędzia (np. leków) oraz przeprowadzeniu zamachu samobójczego.

Sytuacja A: Osoba Y dostarcza Osobie X leki nasenne oraz szklanekę wody. Osoba X samodzielnie zażywa leki, a następnie zasypia. Osoba Y wychodzi z pokoju i nie wzywa pomocy. Osoba X umiera.

Sytuacja B: Osoba Y bierze poduszkę i przykładą ją do twarzy osoby X, zasłaniając nos oraz usta. Osoba X umiera. Osoba Y odkłada poduszkę, wychodzi z pokoju.

W jaki sposób zakwalifikować powyższe sytuacje?

¹⁵³ D. Radzikowska, M. Kutkowska, *Eutanazja a prawo karne*, Kortowski Przegląd Prawniczy nr 1/2013, s. 56.

W tak problemowych i nieoczywistych zdarzeniach rozwiązania należy poszukiwać w warstwie deskryptywnej przepisów art. 150 § 1 k.k. i art. 151 k.k., a w szczególności w znamionach czasownikowych „zabija” i „udziela pomocy” oraz skutkach jakie wywołują na gruncie przywołanych przepisów.

Znamię czasownikowe „zabija”, występujące w art. 150 § 1 k.k., oznacza każdą czynność sprawczą połączoną związkiem przyczynowym, ze skutkiem, jakim jest śmierć człowieka. Dla dokonania zabójstwa eutanatycznego jest przy tym niezbędne wystąpienie skutku w postaci śmierci człowieka. Natomiast znamię czasownikowe „udziela pomocy w targnięciu się na własne życie”, sformułowane na gruncie art. 151 k.k. oznacza każdą czynność sprawcy polegającą na umożliwieniu lub ułatwieniu popełnienia samobójstwa człowiekowi. Skutkiem na gruncie tego przepisu nie jest śmierć człowieka, a zachowanie polegające na targnięciu się na własne życie.

W przywołanym powyżej przykładzie sytuacja A powinna zostać zakwalifikowana jako udzielenie pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.), a sytuacja B jako zabójstwo eutanatyczne (art. 150 § 1 k.k.). Wspomożeniem samobójcy będzie każda czynność, która ułatwia mu doprowadzenie do targnięcia się na własne życie, jednakże niewykluczająca samodzielnego dokonania zamachu na własne życie przez ofiarę. Tak więc jest to czynność pośrednio zmierzająca do samobójstwa ofiary. Natomiast zabójstwo eutanatyczne ma miejsce wówczas, gdy sprawca realizuje swoim zachowaniem znamię czasownikowe „zabija”, wykluczając tym samym samodzielny zamach samobójczy. Jest to więc czynność bezpośrednio zmierzająca do pozbawienia życia ofiary.

W powyższym w kontekście w doktrynie zarysował się pogląd, zgodnie z którym w takiej sytuacji czyn sprawcy nie podlega karze, w tym sensie, że jest prawnie obojętny, za czym przemawia wykładnia przepisów art. 151 k.k. i 150 § 2 k.k. Przyjęty tok rozumowania jest następujący: jeśli w przypadku zabójstwa eutanatycznego, który jest czynem o większym stopniu społecznej szkodliwości niż w przypadku czynu z art. 151 k.k., to możliwe jest odstąpienie od wymierzenia kary, a ustawodawca nie przewidział takiej możliwości w przypadku art. 151 k.k., to stosując wykładnię logiczną, należy dojść do wniosku, że pomoc do samobójstwa (zrealizowana na żądanie i pod wpływem współczucia dla ofiary) w ogóle nie podlega odpowiedzialności karnej¹⁵⁴.

¹⁵⁴ M. Mozgawa, P. Bachmat, *Przestępstwo...*, s. 25-27.

Pogląd ten należy uznać za całkowicie chybiony. Jak słusznie wskazał bowiem P. Góralski nie należy *de lege lata* domniemywać o niekaralności eutanatycznej pomocy do samobójstwa jedynie na tej podstawie, że czyn sprawcy jest mniej szkodliwy społecznie od zabójstwa eutanatycznego. Słusznie przy tym wskazuje się w doktrynie, że w sytuacji wystąpienia żądania i współczucia po stronie osoby udzielającej pomocy do samobójstwa, zasadna jest kwalifikacja z art. 151 k.k. Natomiast fakt wystąpienia żądania oraz współczucia mogą stanowić okoliczności wpływające na wymiar kary i mogą prowadzić do jego nadzwyczajnego złagodzenia¹⁵⁵.

Na gruncie powyższej problematyki niezwykle interesujące stanowisko wysunął J. Malczewski. Zwrócił on uwagę na problem karalności lekarskiej pomocy do samobójstwa i dokonanie zabójstwa eutanatycznego przy zaistnieniu tych samych pobudek, a więc współczucia dla pacjenta i jego nieodwracalnej sytuacji, w której żąda on śmierci. Lekarz, który wobec nieuleczalnie chorego i cierpiącego pacjenta dopuści się zabójstwa eutanatycznego może skorzystać z przywileju darowania kary (art. 150 § 2 k.k.). Natomiast lekarz, który pacjentowi pomaga w samobójstwie, jest wyłączony z takiego przywileju, a w konsekwencji grozi mu kara pozbawienia wolności (art. 151 k.k.). Tym samym osoba, która czyni mniej jest narażona na surowszą karę niż osoba, która czyni więcej. Jest to sytuacja rażąco niesprawiedliwa pod kątem wymiaru kary dla potencjalnego sprawcy¹⁵⁶. Nie sposób nie zgodzić się z tym poglądem. Trudno jednak na gruncie aktualnie obowiązującej ustawy w inny sposób zakwalifikować zachowanie lekarza, który np. przynosi pacjentowi leki nasenne (udziela pomocy) od lekarza, który podaje lek w dawce śmiertelnej (zabija).

Uzasadnione jest w tym miejscu wysunięcie postulatu *de lege ferenda* w celu uregulowania sytuacji prawnej osoby udzielającej pomocy w samobójstwie w warunkach zabójstwa eutanatycznego (tj. współczucia dla ofiary, jej cierpienia i niezmiennego położenia) na równi z sytuacją osoby dokonującej zabójstwa eutanatycznego.

Niewątpliwie ustawodawca, przyznając w art. 150 § 2 k.k. sądowi możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia, chciał wyróżnić zabójstwo eutanatyczne i podkreślić jego szczególny charakter. Jednakże, jak pokazują niektóre sytuacje z praktyki, osoby dopuszczające się przestępstwa z art. 151

¹⁵⁵ M. Mozgawa, P. Bachmat, *Przestępstwo...*, s. 26-27.

¹⁵⁶ J. Malczewski, *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, Prokuratura i Prawo nr 11/2008, s. 30.

k.k. jako udzielające pomocy w samobójstwie w warunkach zabójstwa eutanatycznego, zasługują na równorzędne traktowanie. Tym samym nie sposób zgodzić się z tym, że prawidłowa jest obecna regulacja. Ponownie podkreślenia wymaga, że w tej samej sytuacji osoba, która czyni mniej (udziela pomocy w samobójstwie) jest surowiej traktowana na gruncie obowiązujących regulacji niż osoba, która czyni więcej (zabija ofiarę).

Wysunięcie postulatu *de lege ferenda* jest o tyle uzasadnione, że na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego niemożliwe jest potraktowanie obu sprawców w ten sam sposób. Jak słusznie zauważa J. Malczewski sąd mógłby zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w oparciu o art. 60 § 2 k.k. Sąd korzysta bowiem z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w sytuacjach szczególnie uzasadnionych, kiedy najniższa kara przewidziana za dane przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa¹⁵⁷. Pod warunkiem zakwalifikowania w ten sposób sytuacji udzielenia pomocy w samobójstwie sąd mógłby nadzwyczajnie złagodzić karę, jednakże nie daje to sądowi możliwości odstąpienia od wymierzenia kary. W dalszym ciągu sprawca przestępstwa z art. 151 k.k. znajduje się w gorszej sytuacji niż sprawca zabójstwa eutanatycznego.

Minimalne rozwiązanie mogłoby polegać na modyfikacji art. 151 k.k. poprzez dodanie §2, który zakładałby udzielenie pomocy w samobójstwie w warunkach zabójstwa eutanatycznego i charakteryzowałby się możliwością fakultatywnej częściowej lub całościowej depenalizacji czynu sprawcy analogicznie do aktualnej regulacji z art. 150 k.k.¹⁵⁸. Przy czym w tak sformułowanym §2 można byłoby dodatkowo dookreślić działanie w warunkach zabójstwa eutanatycznego poprzez dodanie kryteriów uznanych dotychczas w orzecznictwie i doktrynie, np. kto przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego motywowanego jego długotrwałym i niezmiennym cierpieniem.

Konkludując, aktualna sytuacja prawna sprawcy przestępstwa z art. 151 k.k., działającego w tych samych warunkach, co sprawca zabójstwa eutanatycznego, jest nierównorzędna. Jest to stan niemożliwy do zaakceptowania i wymagający odpowiedniej modyfikacji przepisów. Obecna regulacja powoduje, że czyn o relatywnie mniejszej szkodliwości społecznej (udzielenie pomocy w samobójstwie) jest traktowany surowiej niż czyn o wyższej społecznej szkodliwości, jakim jest zabójstwo eutanatyczne.

¹⁵⁷ J. Malczewski, *Eutanazja...*, s. 32.

¹⁵⁸ Ibidem, 33-34.

1.4. PODSUMOWANIE

Główny cel badań prowadzonych przez autorkę wymagał gruntownej analizy trzech przestępstw:

- a) zabójstwa w typie podstawowym uregulowanego w art. 148 § 1 k.k.;
- b) zabójstwa eutanatycznego stypizowanego w art. 150 § 1 k.k.;
- c) udzielenia pomocy w samobójstwie opisanego w art. 151 k.k.

Powyżej wskazane przestępstwa są przedmiotem regulacji aktualnie obowiązującego kodeksu karnego. Zostały umieszczone w rozdziale XIX Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Można je zaliczyć do jednej grupy przestępstw, których zadaniem jest ochrona człowieka przed zamachem na jego życie.

Ponadto niezwykle istotne było zauważenie, że w praktyce mogą wystąpić przypadki, w których trudność sprawi prawidłowe zakwalifikowanie działania sprawcy, jako wypełniającego znamiona przestępstwa zabójstwa eutanatycznego lub przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie. Wydaje się jednak, że znaczące dla rozstrzygnięcia takiej sytuacji będzie prawidłowe zakwalifikowanie zachowania sprawcy jako realizującego znamię czasownikowe „zabija” lub „udziela” pomocy do targnięcia się na życie.

Na gruncie przywołanych rozważań należy również podkreślić, że obecny stan prawny w sposób odmiennie niesprawiedliwy traktuje sprawcę przestępstwa z art. 151 k.k., który udzieliłby ofierze pomocy w jej targnięciu się na własne życie w warunkach właściwych dla przestępstwa z art. 150 k.k. Z uwagi na brak możliwości odstąpienia od wymierzenia kary na gruncie art. 151 k.k. sytuacja procesowa takiej osoby byłaby bardziej niekorzystna niż sprawcy dopuszczającego się zabójstwa eutanatycznego.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym w tej samej sytuacji osoba, która czyni mniej (udziela pomocy w samobójstwie) jest surowiej traktowana na gruncie obowiązujących regulacji niż osoba, która czyni więcej (zabija ofiarę). Jest to stan rzeczy nie do zaakceptowania, w związku z czym wysunięto postulat *de lege ferenda* nowelizacji art. 151 k.k.

Przestępstwo uregulowane w art. 151 k.k. można popełnić realizując jedno z dwóch zachowań, tj. poprzez „namowę” lub „pomoc” w doprowadzeniu człowieka do targnięcia się na własne życie. W dalszej części dysertacji zdecydowano się pominąć

kwestię namowy do samobójstwa, a skupić się na zachowaniu polegającym na pomocy w popełnieniu samobójstwa innej osobie.

Decyzja została podyktowana tym, iż celem niniejszej pracy jest szczegółowa analiza zabójstwa na prośbę, w tym porównanie nowego przestępstwa do aktualnie istniejących przestępstw, które wykazują z nim zbieżność, tj. zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.), zabójstwa eutanatycznego (art. 150 k.k.), pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Natomiast zachowanie polegające na namowie do samobójstwa (art. 151 k.k.) nie wykazuje żadnego podobieństwa do omawianego przestępstwa zabójstwa na prośbę.

Nowe przestępstwo charakteryzuje się tym, że zawsze zostaje zainicjowane przez ofiarę, która chce, żeby inna osoba pozbawiła ją życia. U ofiary wykształca się bowiem chęć dokonania zamachu samobójczego na skutek wystąpienia szeroko rozumianego kryzysu suicydalnego. W każdym razie chęć pozbawienia siebie życia zostaje już wykształcona u ofiary i to ona inicjuje kontakt z potencjalnym sprawcą, który ma ją zabić.

Zbieżność z zabójstwem na prośbę wykazuje więc zachowanie polegające na udzieleniu pomocy w samobójstwie innej osoby. Ofiara jest już wówczas zdecydowana popełnić samobójstwo, sprawca nie jest jej w stanie od tego odwieść i pomaga jej w targnięciu się na własne życie. To przestępstwo również zostaje zainicjowane przez ofiarę, u której wykształca się chęć pozbawienia siebie życia. Natomiast w przypadku namowy do samobójstwa inicjatorem jest sprawca, który kreuje autodestrukcyjny zamiar ofiary o targnięciu się na własne życie.

ROZDZIAŁ II ANALIZA KRYMINALISTYCZNO-KRYMINOLOGICZNA ZABÓJSTW I SAMOBÓJSTW

Niezwykle istotnym elementem przedmiotowych badań jest analiza zabójstw i samobójstw w ujęciu kryminalistyczno-kryminologicznym, poszerzona o elementy analizy suicydologicznej. Interpretacji zjawisk dokonano w szczególności pod kątem specyfiki polskich zabójstw i samobójstw, w tym przebiegu tych zdarzeń oraz motywacji sprawców i ofiar.

Autorka skupiła się w przeważającej mierze na motywacji sprawców zabójstw oraz osób podejmujących decyzję o targnięciu się na własne życie, w tym na problematyce samobójczej intencji u przyszłych samobójców. Zachodzące procesy motywacyjne, zarówno u sprawców zabójstw, jak i osób podejmujących się zamachu na własne życie, mają bowiem istotne znaczenie dla dalszych rozważań prowadzonych w przedłożonej dysertacji. Na gruncie niniejszego opracowania istotny jest również związek występowania stanu presuicydalnego, w tym również myśli samobójczych z późniejszą próbą targnięcia się na własne życie.

W analizie podjęto również próbę przedstawienia szczegółowej charakterystyki zabójstwa eutanatycznego, w tym interpretacji specyficznego procesu motywacyjnego sprawcy tego zabójstwa, wystąpienia u ofiary intencji samobójczej rozumianej w tym przypadku jako chęci odebrania jej życia przez inną osobę oraz relacji łączących sprawcę z ofiarą. Oprócz tego zdecydowano się scharakteryzować zjawisko samobójczej prowokacji, w tym w szczególności wchodzące w jej zakres *suicide by cop*.

Poniższa szczegółowa analiza w znaczący sposób przyczyni się do późniejszej interpretacji badań aktowych oraz podjętej próby scharakteryzowania przestępstwa zabójstwa na prośbę także w ujęciu kryminalistyczno-kryminologicznym.

2.1. MOTYWACJA SPRAWCÓW ZABÓJSTW ORAZ RELACJA SPRAWCY I OFIARY

Zagadnienie procesu motywacyjnego sprawców zabójstw odgrywa znaczącą rolę w postępowaniu karnym, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego. Motyw działania sprawcy stanowi w szczególności jedną z dyrektyw wymiaru kary w rozumieniu art. 53 k.k.

Analiza spraw zabójstw wymaga jednak nie tylko ustalenia procesu motywacyjnego sprawcy zabójstwa, ale przede wszystkim sylwetki psychologicznej jego ofiary. Liczne badania dowiodły, że genezy przestępstwa upatruje się w zachowaniu ofiary oraz w jej określonych predyspozycjach osobowościowych przyciągających przestępcę.

Niezwykle istotne dla późniejszych rozważań jest również skupienie się na specyfice zabójstwa eutanatycznego. Ten typ przestępstwa odróżnia się od zabójstwa w typie podstawowym, przede wszystkim specyficzną relacją sprawcy i ofiary, motywacją sprawcy i ofiary oraz *modus operandi*.

2.1.1. Motywacja sprawcy

Słowo „motyw” na gruncie języka polskiego oznacza tyle co bodziec skłaniający do określonego działania lub ideę, wątek¹⁵⁹. Innym pojęciem łączącym się z motywem jest „motywacja”, którą na gruncie języka polskiego rozumiemy jako powód podjęcia jakichś działań lub uzasadnienie tych działań¹⁶⁰.

Natomiast w psychologii „motyw” rozumiemy jako czynnik uruchamiający aktywność osobnika ukierunkowaną na cel¹⁶¹. Mówiąc szczegółowiej termin „motyw” odnosi się do specyficznego stanu wewnętrznego, który charakteryzuje się poczuciem niespełnienia i gotowością do podjęcia aktywności, tj. napięciem motywacyjnym. Jednak B. Lach zwraca uwagę, że w psychologii odchodzi się już od posługiwania się pojęciem „motywu”. Sukcesywnie zastępuje się go terminem „proces motywacyjny”, który uwzględnia wiele zmiennych wewnętrznych (osobowościowych) oraz zewnętrznych (sytuacyjnych)¹⁶².

Na gruncie psychologii pojęcie „procesu motywacyjnego” rozumiane jest jako proces regulacji, który steruje czynnościami człowieka w taki sposób, aby doprowadziły one do określonego efektu, którym jest¹⁶³:

- a) zmiana w fizycznym lub społecznym stanie rzeczy, np. zabójstwo człowieka;
- b) zmiana w sobie, np. opanowanie sztuk walki;

¹⁵⁹ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/motyw.html> (dostęp: 31.07.2021 r.).

¹⁶⁰ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/motywacja.html> (dostęp: 31.07.2021 r.).

¹⁶¹ S. Niedzielska-Popek, *Motywy zabójstw*, Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL, Tom III zeszyt I/2007, 83.

¹⁶² B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014, s. 153.

¹⁶³ B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2021, s. 136.

- c) zmiana własnego położenia fizycznego lub społecznego, np. awans na szefa grupy przestępczej.

W przywołanej koncepcji zrealizowanie celu następuje poprzez ukierunkowanie czynności na efekt, którego osiągnięcie jest możliwe dzięki temu, że dana jednostka wytwarza w umyśle jego projekt, a więc formułuje cel. Możliwa jest również sytuacja, w której aktywność człowieka wykazuje ukierunkowanie pomimo tego, że w jego umyśle projekt ten nie powstał, co ma miejsce w przypadku czynności rutynowych wykonywanych niemalże automatycznie. Podkreślenia wymaga jeszcze, że czynności motywowane mają charakter intencjonalny, przez co należy rozumieć, że ludzie kierują się chęcią osiągnięcia określonego efektu, uprzednio zaplanowanego w umyśle, a więc swoistego celu¹⁶⁴.

Motyw powstaje na skutek określonych czynników, np. niezaspokojenia potrzeb organicznych (instynktowny brak tego co niezbędne dla życia, zdrowia lub utrzymania gatunku); niezaspokojenia potrzeb psychicznych; pobudzenie wzorców afektywnych (bodźce wywołujące przykrość, ból czy strach); działanie czynników zakłócających czynności praktyczne i czynności umysłowe (np. frustracja, stres, konflikt); zaktywizowanie zainteresowań¹⁶⁵. Samą motywację zaś można scharakteryzować jako¹⁶⁶:

- a) kierunek – opisywany jako wskazanie celu, do którego zmierza czynność; wskazanie na stan podmiotu, ze względu na który dane cele zostały wyznaczone; możliwe jest jego opisanie jako zewnętrznych stanów rzeczy, np. zabójstwo człowieka lub wewnętrznych stanów rzeczy, np. zaspokojenie popędu seksualnego;
- b) siłę dążeń – rozumianą jako stopień, w jakim dane dążenie kontroluje zachowanie; w tym sensie im silniejsze jest dążenie, tym trudniej skłonić człowieka do zmiany kierunku podjętego działania, a przy tym istnieje większa zdolność, szybkość do podjęcia wysiłku i siła reakcji.

Warto również podkreślić, że stopień uświadamiania motywu jest różny. Jednostka może odczuwać, że „czegoś jej brakuje”, co wiąże się często z niepokojem lub niezadowoleniem, wówczas stopień uświadamiania motywu jest relatywnie niewielki. Jednakże stopień uświadamiania motywu może być zaawansowany wówczas, gdy

¹⁶⁴ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 136.

¹⁶⁵ Ibidem, s. 138.

¹⁶⁶ Ibidem, s. 137.

jednostka zdaje sobie sprawę z tego co jest bezpośrednim źródłem danego stanu, np. „nienawidzę go”¹⁶⁷.

W kontekście zabójstw, zwłaszcza seryjnych niezwykle istotne jest również zagadnienie „napięcia motywacyjnego”. Przyjmuje się, że osłabienie napięcia motywacyjnego zależne jest od różnych czynników, przykładowo¹⁶⁸:

- a) jednostka osiągnie cel – wartość gratyfikacyjna na skutek redukcji motywu;
- b) jednostka nie jest zadowolona z efektów osiągniętego celu – występuje wówczas frustracja, poczucie zawodu czy gniewu.

Napięcie motywacyjne może również spaść spontanicznie w przypadku, gdy trwało bardzo długo i nie zostało zrealizowane. Zagadnienie związane jest z rozpadem mechanizmów regulacyjnych, w których powstało¹⁶⁹.

Odnosząc powyższe rozważania do motywacji sprawców zabójstw należy wskazać, że proces motywacyjny sprawcy ukierunkowuje jego zachowanie na osiągnięcie określonego szczególnie dla niego istotnego stanu rzeczy, tj. zabicia ofiary. Zrealizowanie celu jest z kolei możliwe dzięki temu, że sprawca wcześniej wytworzył w swoim umyśle ostateczny efekt, który chce osiągnąć, a niekiedy również sposób, w który zamierza to zrobić. Wszelkie czynności podejmowane przez sprawcę, np. nabycie narzędzia zbrodni, zapewnienie sobie alibi, prowadzą jedynie do osiągnięcia zamierzonego celu. Efektem działań sprawcy z założenia ma być zmiana w fizycznym lub społecznym stanie rzeczy, tj. zabójstwo ofiary. Co istotne następuje również zmiana „w sobie”, np. zrealizowanie fantazji seksualnych, czy zmiana we własnym położeniu fizycznym lub społecznym, tj. stanie się winnym przestępstwa zabójstwa, co jest penalizowane przez obowiązujące normy prawne, moralne i społeczne.

Sposób realizacji procesu motywacyjnego oraz jego wynik zależne są w dużej mierze od cech osobowościowych sprawcy, np. umiejętność posługiwania się nożem rzeźnickim oraz okoliczności zewnętrznych, dotyczących określonego stanu rzeczy, np. zachowanie ofiary.

Motywy sprawcy może wynikać choćby z występujących u niego zaburzeń preferencji seksualnych. Kierunek jego działań wyznaczałyby wówczas jego nieprawidłowe fantazje seksualne, a siła dążenia zależna byłaby m.in. od natężenia,

¹⁶⁷ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 138-139.

¹⁶⁸ Ibidem, s. 139.

¹⁶⁹ Ibidem, s. 139.

charakteru oraz częstotliwości ich występowania, w tym także od woli i chęci sprawcy do ich realizacji. Należy jednak zwrócić uwagę, że zabicie ofiary z tych pobudek mogłoby doprowadzić do¹⁷⁰:

- a) redukcji motywu na skutek zaspokojenia popędu seksualnego sprawcy (wyciszenia całkowitego lub czasowego);
- b) wzmożenia popędu seksualnego, co może u sprawcy ponownie wzbudzić chęć jego zaspokojenia (dokonanie kolejnego zabójstwa);
- c) braku zadowolenia z realizacji jego fantazji (może to wywołać poczucie winy, obrzydzenie do popełnionego czynu).

2.1.2. Rola motywu w postępowaniu karnym

Ustalenie procesu motywacyjnego sprawcy spełnia niezwykle istotną rolę w wykrywalności sprawców zabójstw. Jak wskazuje B. Hołyst o wykryciu przestępcy może decydować wiele elementów, do których przede wszystkim zalicza się¹⁷¹:

- a) motyw przestępstwa,
- b) *modus operandi*,
- c) zespół okoliczności obiektywnych,
- d) interakcje między sprawcą, a jego przyszłą ofiarą.

Ponadto T. Hanausek wskazywał właśnie motyw jako najważniejszy z wymienionych czynników. Podkreślał, przy tym, że jedno zachowanie może nierzadko wynikać z łącznego działania dwu lub większej liczby motywów. Niekoniecznie więc czyn sprawcy musi wynikać z jednego motywu¹⁷².

Motyw, którym kieruje się sprawca ma bezpośredni wpływ na *jego modus operandi* oraz pośrednio na zespół okoliczności obiektywnych i interakcje między sprawcą a ofiarą, np. czy sprawca atakuje z zaskoczenia czy zwabia ofiarę podstępem do miejsca, w którym chce ją zabić. Tym samym ustalenie motywu działania sprawcy może pomóc w wytypowaniu osoby podejrzanej, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z motywem o podłożu emocjonalnym¹⁷³. Do tego typu zabójstw dochodzi zazwyczaj pomiędzy osobami pozostającym w bliskiej relacji, a sprawcy często dokonują tzw.

¹⁷⁰ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 136-139.

¹⁷¹ Ibidem, s. 200.

¹⁷² T. Hanausek, *Węzłowe problemy wykrywcze w sprawach zabójstw z lubieżności*, *Problemy Kryminalistyki*, nr 16/1975 [cyt. za:] B. Hołyst, *Psychologia...*, op. cit., s. 200.

¹⁷³ S. Niedzielska-Popek, op. cit., s. 80.

overkilled, co polega na zadaniu większej ilości ran niż jest to potrzebne do zabójstwa ofiary.

Doniosłość ustalenia motywacji sprawcy przejawia się również we wpływie na klasyfikację prawną jego czynu. Zgodnie z dyrektywami wymiaru kary uregulowanymi w art. 53 k.k., sąd wymierzając karę uwzględnia motywację oraz sposób zachowania się sprawcy. Określony motyw działania sprawcy w przypadku zabójstwa ma bezpośredni wpływ na to, jak na gruncie prawnokarnej klasyfikacji, zostanie zakwalifikowane zachowanie sprawcy, przy czym ustalony motyw może prowadzić do zaostrzenia lub złagodzenia kary. Przykładowo uznanie, że sprawca kierował się współczuciem dla ofiary może doprowadzić do kwalifikacji jego czynu jako zabójstwa w typie uprzywilejowanym z art. 150 k.k. (zabójstwo eutanatyczne). Natomiast ustalenie, że sprawca kierował się chęcią udręczenia ofiary oraz zadania jej nadmiernego cierpienia może doprowadzić do kwalifikacji jego czynu z art. 148 § 2 pkt 1 k.k. jako zabójstwa w typie kwalifikowanym (ze szczególnym okrucieństwem).

Ponadto należy zauważyć, że określenie przebiegu procesu motywacyjnego sprawcy może narażać sporo trudności. Wynika to z faktu, że sprawcy w obawie przed odpowiedzialnością karną mogą podawać fałszywy motyw swoich działań, by doprowadzić do łagodniejszego potraktowania ich przez sąd, w ogóle nie podać motywu swojego działania lub posłużyć się kłamstwem w sobie tylko znanym celu. Niekiedy trudne może być również wnioskowanie o motywie, który skłonił sprawcę do zabójstwa z samego *modus operandi* i obiektywnych okoliczności zdarzenia. Z tego względu ustalenie „prawdziwej” motywacji, którą kierował się sprawca, dopuszczając się danego czynu zabronionego, np. zabójstwa nie jest warunkiem *sine qua non* jego odpowiedzialności karnej¹⁷⁴.

Na gruncie praktyki procesowej motywację sprawcy ustala się nie tylko w oparciu o jego wyjaśnienia, ale przede wszystkim wywodzi się motyw z uzewnętrzniczonych okoliczności przedmiotowych, w tym przejawów zachowania sprawcy oraz podmiotowych okoliczności zdarzenia¹⁷⁵. W toku ustalenia motywu sprawcy analizuje się w szczególności jego stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobiste, dotychczasowy tryb życia, pobudki oraz motyw działania, siłę ciosu, głębokość i kierunek rany, rozmiar użytego narzędzia oraz wszelkie inne przesłanki, z których można wnioskować, że sprawca zadając ofierze obrażenia, w toku realnego procesu

¹⁷⁴ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 199-218.

¹⁷⁵ Wyr. SA w Katowicach z dnia 2.12.2019 r., sygn. II AKa 477/19, Legalis nr 2288036.

psychicznego, zdawał sobie sprawę z możliwości wystąpienia skutku w postaci jej śmierci. Tym samym należy wykazać, że skutek w postaci śmierci ofiary był objęty zgodą sprawcy lub skutek ten był dla niego obojętny¹⁷⁶.

2.1.3. Ustalanie motywacji sprawców

Jednym z głównych celów diagnozy procesów motywacyjnych sprawcy, jak wskazuje B. Hołyst, jest ustalenie odpowiedzi na pytanie o to, czy określone motywy występowały u sprawcy przestępstwa oraz jakie było ich natężenie. Jest to możliwe wówczas, gdy dysponuje się uzasadnionymi podstawami do sformułowania przypuszczeń dotyczących rodzajów motywacji. W innym przypadku celem diagnozy jest ustalenie jakie motywy mogły leżeć u podstaw czynu sprawcy¹⁷⁷.

W trakcie ustalania motywów można kierować się następującymi wskaźnikami, opracowanymi przez T. Tomaszewskiego¹⁷⁸:

- a) inicjatywy – wszelkie czynności, które należy uznać za nieprzewidziane, np. przez regulamin pracy, wymagania roli, przepisy, itp.;
- b) preferencji – zachowania w sytuacjach zamkniętych (liczba możliwości jest z góry ograniczona);
- c) oporu – wszelkie akty przeciwstawiania się wymaganiom lub naciskom zewnętrznym;
- d) konfliktu – sytuacje, w których dane osoby angażują się w zwalczanie kogoś lub przeciwstawiają się działaniom innych osób;
- e) tendencyjności ocen lub opinii – analiza tendencyjności prowadzi do ujawnienia intencji danej osoby;
- f) zasady selekcjonowania i opracowywania informacji przy przedstawieniu zdarzeń – człowiek informuje innych lub zdarzenie, dokonując selekcji i organizacji informacji, co może prowadzić do ujawnienia ukrytych motywów.

Niezwykle istotne jest podkreślenie, że na etapie postępowania przygotowawczego organ procesowy powinien brać pod uwagę, iż działanie sprawcy może cechować kilka motywów, np. połączenie motywu seksualnego i rabunkowego. Wówczas należy ustalić, który z tych motywów był motywem głównym, dominującym, a który pobocznym. Sprawca może również podjąć próbę upozorowania wiodącego

¹⁷⁶ Wyr. SA we Wrocławiu z dnia 9.10.2019 r., sygn. II AKa 273/19, Legalis nr 2259687.

¹⁷⁷ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 205.

¹⁷⁸ T. Tomaszewski, *Ślady i wzorce*, Warszawa 1984, s. 12-18, 23-30, 152-160, 177-179, 200-209 [opr. za:] B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 205-206.

motywu swojego działania, np. zabić z zemsty i upozorować motyw seksualny, wtedy niezbędne jest ustalenie rzeczywistego motywu działania sprawcy.

Ponadto B. Lach zwraca uwagę na to, że ustalenie głównego motywu działania sprawcy umożliwia odpowiedź na pytanie „dlaczego?”, co ma z kolei kluczowe znaczenie w prowadzonym procesie wykrywczym, z tym zastrzeżeniem, że niewłaściwa odpowiedź na to pytanie może doprowadzić do skierowania śledztwa na niewłaściwe tory i skupienia sił na całkowicie nieprzydatnym wątku¹⁷⁹. Bez wątpienia główna motywacja sprawcy przejawia się w skutkach działań podjętych przez niego podczas zdarzenia.

Ustalenie skutków działania sprawcy jest możliwe podczas przeprowadzania oględzin miejsca przestępstwa lub miejsca ujawnienia zwłok. Przykładowo B. Lach podaje, że ślady penetracji pomieszczeń mogą świadczyć o motywie rabunkowym natomiast ślady zgwałceń mogą wskazywać na motyw seksualny, z kolei zadanie dużej liczby obrażeń jest związane z wysokim poziomem napięcia emocjonalnego sprawcy¹⁸⁰.

Psycholog, analizując proces motywacyjny sprawcy próbuje wskazać jego nasilenie, poziom regulacji czynności, określić mechanizmy obronne uruchamiane przez sprawcę oraz dokonać oceny stopnia jego samokontroli¹⁸¹. Dla ustalenia motywu niezbędna jest również analiza przejawów zachowania sprawcy, do której należą takie elementy jak: kryteria doboru ofiary, strategie panowania nad ofiarą, planowanie, inscenizowanie okoliczności przed zdarzeniem, narzędzie przestępstwa i sposób posługiwania się nim, podpis, układanie ciała ofiary w poniżających pozycjach, mutilacja, zabranie pamiątki/trofeum, przejawy zachowań symbolicznych i rytualnych, zakrywanie twarzy lub ciała, nadzabijanie, pozoracje i inscenizacje miejsca zdarzenia po zabójstwie, przestępstwo indywidualne/grupowe¹⁸². Zbadanie każdego z tych elementów pozwala na ustalenie dokładnego sposobu działania sprawcy oraz pomaga w określeniu motywu jego działania, w konsekwencji może usprawnić proces wykrywczy.

Na etapie postępowania sądowego w przypadku, gdy ustalenie motywacji sprawcy jest utrudnione lub motywacja sprawcy jest całkowicie niejasna, a oparcie się na uzewnętrzzonych okolicznościach przedmiotowych oraz podmiotowych zdarzenia nie pozwala wyjaśnić wątpliwości sąd może skorzystać z opinii biegłych, głównie z zakresu psychologii, psychiatrii, ewentualnie seksuologii¹⁸³.

¹⁷⁹ B. Lach, op. cit., s. 152-153.

¹⁸⁰ Ibidem, s. 152-153.

¹⁸¹ Ibidem, s. 154.

¹⁸² Ibidem, s. 149-152.

¹⁸³ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 200-201.

Słusznie zwraca uwagę B. Hołyst, że zrozumienie i wyjaśnienie motywów działań własnego postępowania, które zainicjowało dane działanie może być trudne nawet dla wykształconego i refleksyjnego człowieka. Tym bardziej więc może to nastręczać spore trudności sprawcy, który chce ujawnić motywy swojego postępowania przed organem procesowym. Z tego względu biegły diagnozując motyw działania sprawcy bierze pod uwagę nie tylko jego wyjaśnienia, ale także dane o jego osobowości, okolicznościach i charakterze dokonanego czynu. Dla biegłego źródła informacji stanowią więc akta sprawy, osoba sprawcy, np. poprzez obserwację, rozmowę psychologiczną, psychologiczne postępowanie diagnostyczne oraz dotycząca go dokumentacja, ewentualnie inne osoby, które mogą posiadać niezbędną wiedzę na jego temat. Krytyczna analiza zebranych informacji, a niekiedy odwołanie się do wiedzy z różnych dziedzin psychologii i psychiatrii, zazwyczaj umożliwia w miarę jednoznaczne określenie motywacji czynu sprawcy¹⁸⁴.

2.1.4. Motywacje polskich sprawców zabójstw

W Polsce rocznie dochodzi do stosunkowo niewielkiej liczby zabójstw. W 2021 roku było ich 625, przy czym wykrywalność zbrodni utrzymuje się na średnim poziomie 98%¹⁸⁵. W przeważającej mierze do zabójstwa dochodzi pomiędzy członkami rodziny lub znajomymi, rzadko zdarzają się sytuacje, gdy sprawca i ofiara zabójstwa w ogóle się nie znali¹⁸⁶. W stanowczej większości zbrodnie są nieplanowane¹⁸⁷ i najczęściej przyczyny zbrodni można upatrywać w licznych nieporozumieniach pomiędzy sprawcą i ofiarą¹⁸⁸. Stosunkowo często również sprawcy w trakcie zabójstwa znajdują się pod wpływem alkoholu¹⁸⁹.

Charakterystyka psychologiczna sprawców często nie pozwala jednak jednorodnie sklasyfikować motywów ich działań. Ma za to kluczowy wpływ na motywacje oraz uwarunkowania czynu przestępnego. W tym kontekście wśród sprawców zabójstw należy wyróżnić trzy kategorie sprawców¹⁹⁰:

¹⁸⁴ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 200-205.

¹⁸⁵ Statystyka KGP <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko/63411,Zabojstwo-art-148.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

¹⁸⁶ A. Gawliński, *Jak pozbyć się zwłok. Specyfikacja działania sprawców zabójstw i ich postępowanie ze zwłokami*, Olsztynek 2018., s. 64-74.

¹⁸⁷ Ibidem, s. 90.

¹⁸⁸ Ibidem, s. 82-87.

¹⁸⁹ Ibidem, s. 91.

¹⁹⁰ B. Hołyst, *Psychologia...*, 315-319.

- 1) osoby o wysokim poziomie agresywności – analiza zachowań agresywnych uwzględnia zmienne w kontekście interakcji międzyludzkich, takie jak: uwarunkowania socjalizacyjne, sytuacyjne, środowisko oddziałujące na własność i przebieg tych interakcji, doraźne czynniki pobudzające emocjonalnie, nastawienia kształtowane w procesie socjalizacji i inne. Agresja jest jednym z czynników kryminogennych, często prowadzącym do zabójstw. Grupa ta jest niejednorodna i można w niej wyróżnić również przestępców charakteryzujących się wysokim poziomem tłumionej i kontrolowanej wrogości;
- 2) sprawców zabójstw na tle seksualnym;
- 3) osoby, które stają się zabójcami w rezultacie splotu wielu specyficznych warunków zewnętrznych i wewnętrznych – w psychologii określa się ją często mianem sytuacji trudnej, przez którą rozumiemy taki układ warunków, zadań, celów, możliwości działającego podmiotu, w którym naruszona została równowaga między tymi elementami w stopniu wymagającym nowej koordynacji, co powoduje przeciążenie systemu regulacji i prowadzi do pojawienia się negatywnych emocji¹⁹¹. Jak dowodzą badania około 30% sprawców stanowią osoby nieagresywne. Zazwyczaj mowa o osobach nieśmiałych, z kompleksem niższości, wrażliwych na ocenę otoczenia. Do zabójstwa dochodzi po długotrwałym upokarzaniu przez małżonka, członka rodziny czy grupę społeczną. Badania dowodzą, że tego typu osoby dopuszczają się zabójstw¹⁹²:
 - a) pod wpływem chorobowych przeżyć psychotycznych,
 - b) na skutek bardzo silnej presji ze strony zmiennych sytuacyjnych o ewidentnej sprzeczności między charakterem zarzucanego im czynu a stałymi właściwościami osobowościowymi.

Obecnie polskie organy ścigania posługują się jednak bardziej szczegółową klasyfikacją motywów sprawców zabójstw, którą opisano poniżej:

- 1) zabójstwo o motywie rabunkowym – pozbawienie życia osoby, która jest w posiadaniu lub dysponuje mieniem albo chroni to mienie. Celem działania sprawcy jest zabór mienia lub utrzymanie się w jego posiadaniu. Motywacja sprawcy to chęć osiągnięcia zysku;
- 2) zabójstwo o motywie erotycznym – pozbawienie życia ofiary łączone jest z uczuciami erotycznymi. Czyn sprawcy może być skierowany przeciwko obiektowi uczuć albo przeciwko osobie, utrudniającej zdobycie obiektu uczuć. Sprawca chce by ofiara

¹⁹¹ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 333.

¹⁹² Ibidem, 315-319.

odwzajemniła jego uczucia, więc pozbywa się obiektu, który mu w tym przeszkadza albo chce niejako ukarać ofiarę, która nie odwzajemnia jego uczuć. Często zabójstwo na tle erotycznym wiązane jest z reakcją na niewierność partnera lub odmowę zawarcia związku;

- 3) zabójstwo o motywie seksualnym – pozbawienie życia człowieka w związku ze wzbudzeniem, nasileniem, utrzymaniem lub zaspokojeniem popędu seksualnego sprawcy ukierunkowanego na ofiarę. Można wyróżnić:
 - a) zabójstwo z lubieżności – sprawca zmierza do zaspokojenia popędu płciowego przez pozbawienie życia ofiary, co może nastąpić zamiast stosunku (sprawca osiąga zaspokojenie poprzez sam akt zabójstwa) lub po stosunku (sprawca nie osiąga zaspokojenia podczas stosunku);
 - b) zabójstwo osoby, która uprzednio została zgwałcona lub którą usiłowano zgwałcić – sprawca napotkał czynny opór ofiary, zabójstwo jest wówczas efektem jego gwałtownej i brutalnej reakcji mającej na celu jego przełamanie; sprawca zabija ofiarę przed próbą zgwałcenia w celu uniknięcia jej oporu; sprawca zabija ofiarę po gwałcie w celu usunięcia świadka przestępstwa;
- 4) zabójstwo o motywie porachunków osobistych – związane jest z działalnością przestępczą sprawców i ofiar, możemy w tej grupie wyróżnić:
 - a) zabójstwo na zlecenie – pozbawienie życia człowieka przez osobę trzecią, która zazwyczaj nie ma z nią żadnego związku, na polecenie sprawcy;
 - b) zabójstwo o motywie innym – główny czynnik to relacja pomiędzy sprawcą a ofiarą, np. zemsta, zazdrość;
 - c) zabójstwo o motywie chuligańskim – brak racjonalnych powodów dla dokonanego zabójstwa, często to zabójstwo w wyniku bójki lub pobicia.
- 5) Zabójstwo o motywie nieustalonym – motywu działania sprawcy nie udało się jednoznacznie sprecyzować¹⁹³.

2.1.5. *Modus operandi* sprawców zabójstw

Termin *modus operandi*, został zdefiniowany przez T. Hanauska, jako szczególny, charakterystyczny i z reguły powtarzalny sposób zachowania się sprawcy, w którym odbijają się indywidualne cechy, właściwości i możliwości człowieka, który ten

¹⁹³ M. Brzozowska, M. Kaczmarek, *Materialnoprawne i kryminalistyczne aspekty przestępstwa zabójstwa*, Piła 2011, s. 27-29.

sposób stosuje¹⁹⁴. Na *modus operandi* składają się czynności podejmowane, przez sprawcę, przed popełnieniem, w trakcie oraz po dokonaniu zabójstwa. Ustalenie *modus operandi* pozwala odpowiedzieć na istotne pytanie w procesie wykrywczym, tj. „w jaki sposób?”, a więc prowadzi do ustalenia faktycznego przebiegu zdarzenia.

Istota *modus operandi* tkwi w założeniu, że wszyscy sprawcy, nawet jeśli popełniają czyny wypełniające znamiona tego samego przestępstwa, działają w sposób charakterystyczny tylko dla siebie¹⁹⁵. Należy, przy tym podkreślić, iż *modus operandi* może ewoluować w ramach popełniania kolejnych czynów i zyskiwania przez sprawcę doświadczenia, pewności siebie, poznawania reakcji swoich ofiar oraz uczenia się na własnych błędach. *Modus operandi* może ulegać również pogorszeniu¹⁹⁶. Sprawca w ramach popełniania kolejnych zabójstw staje się bowiem nieostrożny, nie dba o właściwe zatarcie śladów i nie przypuszcza, że zostanie złapany.

Wyróżnienia, nazwania i sklasyfikowania czynników wewnętrznych i zewnętrznych, determinujących *modus operandi* sprawców zabójstw dokonała M. Całkiewicz. Skrótowo przedstawia się to w następujący sposób:

Przez czynniki wewnętrzne rozumie się te związane bezpośrednio z osobowością sprawcy, jego psychiką, siłą fizyczną, stanem zdrowia i wyglądem. Za czynnik wewnętrzny należy również uznać motywację sprawcy, która poprzedza zamiar dokonania czynu. Na sposób popełnienia zabójstwa wpływ będzie miało również wykształcenie i wiedza sprawcy, jego zasady i przekonania, które mogą mieć znaczenie dla ułatwienia popełnienia czynu, drobiazgowości jego zaplanowania oraz na dobór ofiary i postępowanie sprawcy wobec niej¹⁹⁷.

Natomiast przez czynniki zewnętrzne rozumie się wszystkie te elementy, których sprawca praktycznie nie jest w stanie zaplanować, a więc pozostają od niego całkowicie niezależne. Można wręcz powiedzieć, że są to czynniki nieprzewidziane przez sprawcę, którym musi sprostać, w krótkim czasie, aby popełnić przestępstwo i nie zostać wykrytym. Niekiedy czynniki zewnętrzne wpływają na *modus operandi* destrukcyjnie, zmuszając sprawcę do znacznej zmiany przyjętego przez niego sposobu działania. Do czynników zewnętrznych M. Całkiewicz zalicza: zachowanie się pokrzywdzonego;

¹⁹⁴ T. Hanauek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 40.

¹⁹⁵ M. Całkiewicz, op. cit., s. 22.

¹⁹⁶ S. Niedzielska-Popek, op. cit., 91.

¹⁹⁷ M. Całkiewicz, op. cit., s. 40-50.

konieczność dostosowania się do zachowania innych osób (potencjalni świadkowie przestępstwa); warunki atmosferyczne; topografia terenu¹⁹⁸.

Z kolei B. Lach zwraca uwagę, że z punktu widzenia sprawcy wybrany sposób działania ma na celu zapewnić mu dokonanie zbrodni z sukcesem. Może pełnić funkcję ochronną dla tożsamości ofiary oraz ma umożliwić skuteczną ucieczkę z miejsca zbrodni¹⁹⁹. Elementem istotnym w działaniach sprawcy jest tym samym strategia łączona ze sposobem wprowadzenia ofiary w psychologiczny rewir jego działania i sposób zbliżenia się do ofiary.

Najczęściej spotykane działania sprawców w tym obszarze, to²⁰⁰:

- 1) działanie z zaskoczenia – sprawca zbliża się do ofiary przez wykorzystanie jej słabego punktu; może wiązać się z wykorzystaniem rozkładu dnia ofiary, jej rozkojarzenia albo snu;
- 2) działanie sterowane – wykorzystanie oszustwa albo podstępny, które mają na celu przyciągnięcie uwagi ofiary;
- 3) działanie błyskawiczne – sprawca zbliża się do ofiary poprzez zastosowanie nagłego działania albo siły w celu przejęcia jak najszybszej kontroli nad ofiarą.

2.1.6. Relacja sprawcy i ofiary

Wiktymologia kryminalna zajmuje się badaniem związków między sprawcą a ofiarą przestępstwa oraz poszukiwaniem form zabezpieczenia jednostki i innych kategorii społeczeństwa przed przestępstwem. Do przedmiotów zainteresowania tej dyscypliny należy również badanie zachowania ofiary i rola jaką zajmuje ona w genezie przestępstwa²⁰¹. Badania dowodzą, że ofiara oddziałuje zarówno na powzięcie i realizację zamiaru przestępnego przez sprawcę, ale również pełni aktywną rolę w czasie trwania czynu przestępnego²⁰².

Genezy przestępstwa upatruje się w zachowaniu ofiary oraz w jej określonych predyspozycjach osobowościowych przyciągających przestępcę. Rzadko jest bowiem tak, aby wiktymizacja była jedynie przypadkowym zbiegiem okoliczności, w którym sprawca niezamierzający popełnić przestępstwa spotyka niewinną ofiarę, która znalazła

¹⁹⁸ M. Całkiewicz, op. cit., s. 50-57.

¹⁹⁹ B. Lach, op. cit., s. 216-217.

²⁰⁰ Ibidem, s. 85.

²⁰¹ M. Kuć, *Kryminologia*, Warszawa 2015, s. 62.

²⁰² B. Kuźniarska, *Wiktymologia – charakterystyka ofiar przestępstwa*, *Studia de securitate* nr 9/2019, s. 116-124.

się w złym miejscu i czasie²⁰³. Z tego względu w nauce wiktyologii wyróżnia się pojęcie „predestynacji wiktyologicznej”, przez którą rozumie się ogólnie charakterystyczną właściwość wielu ofiar.

W tym znaczeniu ofiara predysponowana czynnie podejmuje czynności, aby „stać się ofiarą”, np. bierze udział w bójce. Natomiast ofiara predysponowana biernie staje się ofiarą niejako przez sam fakt swojego istnienia²⁰⁴. Przyjmuje się, że predestynacja może być zawiniona i niezawiniona, indywidualna lub spowodowana przynależnością do pewnej grupy społecznej, zawodowej, itp.²⁰⁵. Innym pojęciem związanym bezpośrednio z problematyką narażania życia w sytuacji, w której jednostka staje się ofiarą przestępstwa jest „potencjał wiktyologiczny”. Termin ten B. Hołyst definiuje jako system cech jednostki, grupy, makrostruktury społecznej, organizacji instytucjonalnej, organizacji państwowej oraz cech warunków życia, które prowadzą do powstawania zagrożeń przestępstwem. Potencjał ten występuje m.in. na polu cech kondycji biologicznej (np. obniżona sprawność fizyczna), psychicznej (np. brak mechanizmów obronnych), społecznej (np. ofiara budzi agresję ze względu na osiągnięty status społeczny, pochodzenie i krąg) oraz ekonomicznej (np. osiągnięcie wyższego statusu ekonomicznego)²⁰⁶.

W zarysowanym kontekście w nauce wiktyologii zwraca się również uwagę, że elementem ustalenia przebiegu zdarzenia jest osoba ofiary. Wszelkstronna analiza ofiary i stosunków, które mogły ją łączyć z otoczeniem, informacje na temat trybu życia ofiary, jej środowiska rodzinnego i towarzyskiego, analiza kontaktów w pracy i w domu, nawyków czy nałogów mogą mieć kluczowe znaczenie dla określenia kierunku śledztwa. Z tego względu dla śledczych szczególną rolę odgrywa odtworzenie ostatnich godzin życia ofiary przed zabójstwem, m.in. jak i z kim ofiara spędziła czas przed zabójstwem, w jakim stanie emocjonalnym się znajdowała, itp.²⁰⁷.

Nauka wiktyologii kryminalnej jest niezwykle istotna w przypadku spraw zabójstw, w tym ma bezpośredni wpływ na proces typowania nieznanymi sprawców zabójstw. Sprawcę i ofiarę mogą bowiem łączyć najróżniejsze relacje. Mogą to być osoby całkowicie dla siebie obce, znające się z widzenia lub wręcz przeciwnie, bardzo sobie

²⁰³ A. Opar, *Podatność wiktyimizacyjna – przesłanki i formy przeciwdziałania wiktyimizacji*, Rozprawy społeczne nr 2/2016, s. 24-27.

²⁰⁴ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 815-817.

²⁰⁵ Ibidem, s. 823.

²⁰⁶ Ibidem, s. 823-824.

²⁰⁷ Ibidem, s. 823-826.

bliskie, np. członkowie rodziny²⁰⁸. W przypadku przestępstw seksualnych ofiara najczęściej zna sprawcę, a nawet utrzymuje z nim bliskie relacje. Tak samo jest oczywiście w przypadku zabójstw na tle konfliktów rodzinnych. Jednak nawet w przypadku, gdy ofiara nie zna sprawcy zdarza się, że przed zabójstwem wchodzi on z nią w jakieś relacje, np. propozycja pracy, zaproszenie na kolację, oferta zakupów. Może być również tak, że sprawca nie zna ofiary, nie wchodzi z nią w żadne relacje, a jedynie obserwuje ją, zbiera informacje do czasu napaści lub napada przypadkową osobę w określonych okolicznościach²⁰⁹. Natomiast w przypadku zabójstw na tle emocjonalnym, gdy ofiara i sprawca znali się bliżej, sprawca zazwyczaj wykazuje się większą agresją, zadaje więcej obrażeń, niekiedy dochodzi do nadzabijania. Większą brutalnością wykazują się również sprawcy działający na tle urojeniowym²¹⁰. Tym samym informacje o relacjach sprawcy i ofiary usprawniają proces wykrywczy oraz pozwalają wnioskować o motywacji sprawcy zabójstwa.

Według licznych badań sprawcy wybierając swoją ofiarę rzadko kierują się cechami fizycznymi. Najczęściej o wyborze ofiary decydują: dostępność, płeć, wiek, lokalizacja, rasa²¹¹. Narażenie na ryzyko stania się ofiarą jest zwykle połączone ze stylem jej życia, wykonywanymi przez nią rutynowymi czynnościami czy zawodem. Ofiara jest powiązana ze sprawcą aż w 77% przypadków. Natomiast cierpienie, którego doznaje ofiara ze strony sprawcy często związane jest z chęcią posiadania przez sprawcę wartości, które posiada ofiara²¹².

Podkreślenia wymaga, że niektóre osoby należące do określonych grup społecznych są szczególnie narażone na stanie się ofiarą przestępstwa zabójstwa. Wyróżnia się ofiary „niskiego”, „średniego” i „wysokiego” ryzyka²¹³. Klasyfikacji dokonuje się ze względu na życie osobiste, zawodowe i społeczne potencjalnych ofiar. Istotne jest nie tylko zachowanie ofiary, ale również jej podejście do niebezpiecznych sytuacji w otaczającym ją środowisku²¹⁴. Tak więc znacznie bardziej narażone na stanie się ofiarą napaści będą studentki czy prostytutki niż urzędniczki państwowe. Wiąże się

²⁰⁸ B. Lach, op. cit., s. 79.

²⁰⁹ M. Wysocka-Pleczyk, *Relacje między sprawcą a ofiarą w świetle wiktymologii* [w:] M. Szpitalak (red.), K. Kasparka (red.), *Psychologia sądowa. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2014, s. 116.

²¹⁰ Ibidem, s. 120.

²¹¹ Ibidem., s. 118.

²¹² B. Lach, op. cit., s. 79.

²¹³ Ibidem, s. 80-82.

²¹⁴ Ibidem, 80-82.

to z innym podejściem do ryzyka, odmiennymi miejscami przebywania oraz różnym zachowaniem potencjalnych ofiar.

Nadto w literaturze wskazuje się, że zabójstwo jest wynikiem charakterystycznego ciągu transakcji pomiędzy sprawcą a ofiarą. Jest to relacja zakładająca wzajemne oddziaływanie. Rozumiane w ten sposób zabójstwo nie jest jedynie przejawem określonych właściwości sprawcy. W wiktymologii wyróżnia się trzy teorie na temat powiązań ofiary ze sprawcą²¹⁵:

- 1) teoria psychologiczna – sprawca jest osobą posiadającą deficyty intelektualne, może cierpieć na uzależnienia. Celem działania sprawcy jest odreagowanie frustracji albo gniewu. Natomiast ofiara wykazuje deficyty, które wpływają na zachowanie sprawcy;
- 2) teoria feministyczna – sprawca postrzegany jest jako pewnego rodzaju symbol, który ukazuje bieżącą, patriarchalną strukturę społeczeństwa. Ofiarą jest osoba socjalizowana, zależna, predestynowana do znoszenia cierpienia, milczenia i przyjmowania tego na co uważa, że zasługuje;
- 3) teoria uczenia – wyróżniana w trzech wariantach:
 - a) wewnętrzne uogólnienie transmisji przemocy – dorośli uczą się przemocy, widząc ją jako dzieci w procesie wychowania;
 - b) wyuczona bezradność – wiktymizacja pojawia się ze względów ekonomicznych i z emocjonalnego uzależnienia;
 - c) cykl przemocy – dwie ofiary znajdują się w momencie życiowego napięcia.

2.1.7. Zdolność do zabójstwa

W kontekście niniejszej pracy badawczej warto zwrócić uwagę na przeprowadzone przez D. Bussa badania nad zabójczymi fantazjami. Zgodnie z ich wynikiem aż 91% mężczyzn i 84% kobiet przynajmniej raz w życiu doświadczyło żywej, realistycznej fantazji o zabiciu innej osoby²¹⁶. Jest to o tyle istotne, że aż 72%-86% sprawców przed zabiciem swojej ofiary, najpierw fantazjowało na ten temat²¹⁷.

Badania D. Bussa dowodzą, że w ludzkim umyśle ukształtowały się adaptacyjne mechanizmy zabijania, które możemy określić jako głęboko zakorzenione schematy myślowe. Współwystępują one z wewnętrznym dialogiem i zakotwiczone są w silnych

²¹⁵ B. Lach, op. cit., s. 79-80.

²¹⁶ D. Buss, *Moderca za ścianą. Zabójcze skłonności ludzkiego umysłu*, Sopot 2014, s. 15-17.

²¹⁷ Ibidem, s. 49.

emocjach, które motywują nas do popełnienia zabójstw²¹⁸. Na tle wieków doszło do ewolucji psychologicznych mechanizmów zabijania oraz wytworzenia mechanizmów obronnych przed zabójstwem. Wiązane jest to z rozwojem umiejętności wyczuwania niebezpieczeństwa i zdolności do jej omijania lub przełamania w celu zabicia drugiej osoby²¹⁹.

Przeprowadzone badania dowiodły, że na każdą zrealizowaną morderczą fantazję, przypadają setki myśli o zabijaniu, które nigdy nie wyszły poza sferę wyobraźni. Z tego powodu dalszym punktem badań było ustalenie, dlaczego pomimo realnej wizji zabicia innej osoby, do zabójstwa ostatecznie nie dochodzi²²⁰. Wyniki badań pozwoliły ustalić, że znaczącą rolę odgrywają wytworzone normy społeczne. Osoba pomimo realnej fantazji zabicia kogoś powstrzymuje się przed tym czynem w obawie przed grożącą jej karą, a więc przed wykryciem jej czynu i złapaniem. Można więc uznać, że zabójstwo okazuje się nieopłacalne z uwagi na grożące sprawcy konsekwencje²²¹. Kolejnym wskazanym hamulcem są ukształtowane normy moralne bardzo mocno osadzone we współczesnych społeczeństwach, kulturach i religiach, które postrzegają zabójstwo drugiego człowieka jako najbardziej naganny czyn społeczny lub grzech²²². Przed dokonaniem zabójstwa może nas również powstrzymać strach, poczucie bycia słabszym od napastnika i brak określonego narzędzia.

Powyższe badania są niezwykle intrygujące w kontekście motywacji sprawcy zabójstwa eutanatycznego i wyróżnionego zabójstwa na prośbę. Każda jednostka jest potencjalnie zdolna do spełnienia żądania/prośby drugiej osoby o zabiciu jej jednak nie każdy z nas podejmie taką decyzję. Wymaga ona bowiem przełamania norm społecznych, moralnych, własnego strachu sprawcy oraz znalezienia właściwego narzędzia i metody spowodowania śmierci. Sprawca zabójstwa jest świadom konsekwencji swojego działania. Zabójstwo wymaga więc nie tylko przełamania wielu norm moralnych, ale także narażenia się na konsekwencje dla innej osoby.

Zabójstwo eutanatyczne czy też zabójstwo na prośbę z założenia wiąże się z ogromnym poświęceniem sprawcy dla ofiary, który naraża się na konsekwencje prawne i moralne swojego czynu w celu ulżenia ofierze w cierpieniu lub spełnieniu jej prośby. Z

²¹⁸ D. Buss, op. cit., s. 17.

²¹⁹ Ibidem, s. 21-23.

²²⁰ Ibidem, s. 47.

²²¹ Ibidem, s. 46-47.

²²² Ibidem, s. 56-57.

tego względu sprawca powinien kierować się współczuciem, chęcią pomocy ofierze, wynikających z więzi łączącej go z ofiarą. Nie powinno, przy tym wywoływać zdumienia, że sprawca będzie starał się ukryć popełnione przez siebie zabójstwo, nawet jeśli kierował się szlachetnymi pobudkami. Strach przed groźącą karą i tym samym chęć jej uniknięcia, mogą sterować zachowaniem sprawcy, co jest całkowicie naturalną reakcją obronną.

Teoria D. Bussa zdaje się jednak wskazywać, że sprawcą mogą kierować całkowicie odmienne pobudki. Jak już wcześniej wskazano, badania nad zabójczymi fantazjami dowiodły bowiem, że aż 84% kobiet i 91% mężczyzn, choć raz w życiu miało realną wizję zabicia kogoś. Niektóre z tych osób przed zabójstwem powstrzymują jedynie strach przed tym, że nie będą w stanie popełnić zabójstwa lub obawiają się, że ofiara będzie od nich silniejsza, mogą mieć również problem z wybraniem metody zabójstwa. Natomiast przełamanie obowiązujących norm moralnych nie stanowi dla nich problemu, wręcz szukają do tego okazji. Należy więc wysnuć wniosek, że dla niektórych osób żądanie lub prośba ofiary o zabicie jej może być doskonałą okazją dla zrealizowania własnych morderczych fantazji. Przykładem jest sprawa opisana w podrozdziale 5.4.1., która uwidoczniła, że niekiedy prośba o zabójstwo ofiary trafia na niezwykle podatny grunt, tzn. do osoby, która mogłaby kogoś zabić.

2.2. SPECYFIKA ZABÓJSTWA EUTANATYCZNEGO

Zabójstwo eutanatyczne uregulowane w art. 150 § 1 k.k., bez względu na wyznawane wartości moralne czy społeczne jest zabójstwem. Dochodzi bowiem do sytuacji, w której sprawca zabija człowieka. Tym samym wszystkie kwestie poruszone w poprzednim podrozdziale częściowo znajdują zastosowanie również w tym przypadku. Specyfika zabójstwa eutanatycznego osadza się w relacji pomiędzy sprawcą a ofiarą oraz w motywacji samego sprawcy, którym kieruje współczucie dla ofiary.

2.2.1. Motywacja sprawcy – współczucie

Na gruncie języka polskiego słowo „współczuć” oznacza solidaryzować się uczuciowo z kimś cierpiącym²²³ lub szerzej stan psychiczny osoby, która wczuwa się w

²²³ <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wspolczucie.html> (dostęp: 3.08.2021 r.).

sytuację kogoś, kogo spotkało coś złego lub ma kłopoty, i której z tego powodu jest bardzo przykro²²⁴.

Natomiast w psychologii pojęciem „współczucie” określa się sposób odnoszenia się do cierpienia swojego lub innych osób, przy jednoczesnym zaangażowaniu w celu zmniejszenia i zapobiegania temu cierpieniu²²⁵. Termin „współczucie” definiowany jest również jako wielowymiarowa reakcja na ból, smutek i udrękę, na którą składają się życzliwość, empatia, szczodrość i akceptacja. Wreszcie „współczucie” rozumiane jest jako zdolność otwarcia się na rzeczywistość cierpienia i zdolność odczuwania pragnienia by cierpienie to uleczyć²²⁶.

Z kolei P. Ekman zwrócił uwagę, iż współczucie nie może być uznane za emocję. Stanowi raczej swoistą reakcją jednej osoby na emocje drugiej. Wyjaśnił przy tym, że istotne jest rozróżnienie trzech rodzajów empatii i ról jakie pełnią oraz zachodzących pomiędzy nimi zależności, tj.²²⁷:

- a) empatia kognitywna pozwala rozpoznać, co czuje drugi człowiek;
- b) empatia emocjonalna pozwala poczuć to co czuje druga osoba;
- c) empatia współczująca wywołuje chęć pomocy drugiej osobie w jej położeniu i w poradzeniu sobie z jej emocjami.

Podkreślenia przy tym wymaga, że wystąpienie empatii kognitywnej jest niezbędne do zaistnienia jednej z dwóch pozostałych form empatii²²⁸.

W rozumieniu aktualnych regulacji prawnych sprawca zabójstwa eutanatycznego zabija drugiego człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego. Ofiara znajduje się w sytuacji, w której realnie cierpi, jej stan jest niezmienny i nieodwracalny. Dalsze życie wydaje się być znacznie gorszym wyborem od jego zakończenia, gdyż wiąże się z nieustającym cierpieniem.

W tym przypadku sprawca wykazuje wobec ofiary co najmniej empatię kognitywną i współczującą. To znaczy, że rozumie cierpienie, które odczuwa ofiara oraz położenie w jakim się znajduje i chce pomóc jej pozbyć się cierpienia, którego ta osoba w danym momencie doświadcza. Jako jedyne rozwiązanie obie strony uznają śmierć.

²²⁴ https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=31974 (dostęp: 3.08.2021 r.).

²²⁵ J. Wahl, *Podejście współczucia w kontekście więzi*, <https://psychologiawpraktyce.pl/arttykul/podejscie-wspolczucia-w-kontekscie-wiezi> (dostęp: 3.08.2021 r.).

²²⁶ Ch. P. Gilbert, *Uważne Współczucie*, Gdańsk 2019, s. 129.

²²⁷ P. Ekman, *Emocje ujawnione*, Gliwice 2012, s. 188-189.

²²⁸ *Ibidem*, s. 188-189.

Wydaje się, że w tej sytuacji zabójstwo eutanatyczne jest swoistym wyrazem ciepłych uczuć, którymi sprawca darzy ofiarę. Decyduje się bowiem na zabicie jej motywowany współczuciem, całkowicie świadom ewentualnych konsekwencji prawnych wynikających z jego czynu. Zachowanie sprawcy można określić jako najwyższą formę poświęcenia.

Motywacja sprawcy będzie więc wynikać bezpośrednio z odczuwanego przez niego współczucia ukierunkowanego na zakończenie cierpienia ofiary. Zamiar sprawcy będzie obejmował chęć zakończenia cierpienia ofiary oraz pomoc ofierze w uwolnieniu się od niego. Sprawca może również kierować się brakiem zgody na dalsze cierpienie ofiary.

2.2.2. Relacja sprawcy i ofiary

W przypadku typowego zabójstwa, jak wynika ze statystyk, blisko 77% ofiar znało sprawców. W tym kontekście przez znajomość tego rodzaju rozumie się zarówno więzi uczuciowe, partnerskie, przyjacielskie, koleżeńskie, pracownicze, jak i sąsiedzkie. Niekoniecznie więc znajomość ofiary i sprawcy oznacza bliskie powiązania pomiędzy nimi. Jednakże ewentualna znajomość ofiary i sprawcy nie jest warunkiem koniecznym dla ustalenia zabójstwa. Ofiarę i sprawcę nie muszą łączyć bowiem żadne bliskie relacje i mogą nawet nie znać się z widzenia.

Całkowicie odmiennie jest w przypadku zabójstwa eutanatycznego, w którym 100% ofiar zna sprawców swojego zabójstwa. Ofiara w tym przypadku wyraża żądanie pozbawienia jej życia wobec osoby, która jest jej znana. Należy przypuszczać, że ofiara żywi wobec sprawcy nadzieję, że ten zdobędzie się na zabicie jej. Bez względu na konieczność przekroczenia pewnego rodzaju społecznego tabu oraz narażenie się na możliwą odpowiedzialność karną. Z tego względu trudno więc sobie wyobrazić, żeby tak osobiste żądanie przysła ofiara wysunęła wobec całkowicie obcego człowieka. Nie sposób również przyjąć, że przypadkowo napotkana osoba mogłaby wykształcić w sobie współczucie, które jest warunkiem bytu zabójstwa eutanatycznego.

Relację sprawcy i ofiary zabójstwa eutanatycznego warunkuje silna więź pomiędzy nimi. Istnienie więzi ma kluczowe znaczenie dla genezy tego przestępstwa, gdyż prowadzi do wykształcenia się współczucia na tyle silnego, że sprawca decyduje się dla ofiary na przekroczenie norm moralnych, religijnych, społecznych, a także naraża się na potencjalną odpowiedzialność karną. Z tego względu zabójstwo eutanatyczne przez

wiele osób uważane jest za akt najwyższego poświęcenia, bowiem zabija się osobę cierpiącą, bliską, wobec której odczuwa się współczucie w celu skrócenia jej cierpienia. Sprawca skazuje siebie na ból związany z żałobą, nawracające wyrzuty sumienia z powodu popełnionego zabójstwa oraz naraża samego siebie na odpowiedzialność karną.

Sprawcami zabójstwa eutanatycznego potencjalnie są członkowie najbliższej rodziny, partnerzy i przyjaciele. Niekiedy również członkowie personelu medycznego, którzy odczuwają silną potrzebę pomocy pacjentom w zakończeniu ich cierpienia, co wyzwała między nimi specyficzną więź. Nigdy nie będą to więc przypadkowe osoby bądź takie, których z ofiarą nie łączą żadne specjalne więzi. Wyrażenie żądanie przez ofiarą, jak już wcześniej wspomniano, wymaga bowiem pewnej dozy zaufania oraz nadziei na jego spełnienie. Wykształcenie u przypadkowej osoby tak silnego współczucia dla osoby całkowicie obcej również wydaje się wysoce wątpliwe.

Odmiennosc zabójstwa eutanatycznego tkwi również w intencjach sprawcy i ofiary. Relację sprawcy i ofiary zabójstwa w typie podstawowym cechuje zabójcza intencja sprawcy (zabójca chce zabić ofiarę lub godzi się na to) oraz intencja życiowa ofiary (ofiara chce żyć). Natomiast w przypadku zabójstwa eutanatycznego ofiarę charakteryzuje samobójcza intencja (ofiara chce umrzeć). Tymczasem sprawcę cechuje zabójcza intencja, jednakże jej podłoża należy upatrywać nie w samej chęci zabicia ofiary, a wyrażeniu zgody i chęci na spełnienie jej rozpaczliwego żądania.

Specyfika samobójczej intencji ofiary zabójstwa eutanatycznego wyrażająca się w chęci pozbawienia jej życia zbliżona jest do samobójczej intencji występującej u przyszłego samobójcy. Różnica leży w okolicznościach u podstaw, których wykształciła się samobójcza intencja. W związku z tym odstąpiono od osobnego omówienia stanu psychicznego ofiary zabójstwa eutanatycznego. Samobójcza intencja zostanie szczegółowo omówiona w dalszej części niniejszego rozdziału.

2.2.3. *Modus operandi*

Modus operandi zabójstwa eutanatycznego bezpośrednio wiąże się ze specyficzną motywacją sprawcy. W tym szczególnym przypadku sprawca chce spełnić żądanie ofiary zabicia jej w celu uśmierzenia bólu oraz zakończenia jej cierpienia. Tym samym sprawca nie odczuwa wobec ofiary żadnych negatywnych uczuć, wręcz przeciwnie kierują nim

bardzo silne pozytywne emocje, takie jak przyjaźń, miłość, współczucie, wynikające z silnej więzi z ofiarą.

Powyższe uwidoczni się w *modus operandi* sprawcy, który będzie chciał zabić ofiarę szybko, żeby zaoszczędzić jej dalszego cierpienia. Sprawca prawdopodobnie zdecyduje się na metodę dla niego dostępną, a przy tym bezbolesną dla ofiary. Niezwykle często w praktyce wskazuje się, że zabójstwo eutanatyczne wiąże się z nieudzieleniem pomocy ofierze czy podaniem znacznie większej dawki leków, co może spowodować jej zgon. Sposób ten jest odmienny od klasycznego zabójstwa, w którym statystycznie ofiara najczęściej ginie z powodu obrażeń zadanych nożem lub w sposób, który dostarcza sprawcy swoistej satysfakcji lub leży u podłoża jego zaburzeń preferencji seksualnych.

Specyfika *modus operandi* sprawcy zabójstwa eutanatycznego może wynikać również ze wspólnych ustaleń sprawcy i ofiary przed dokonaniem czynu przestępnego. Możliwe jest, że ofiara sama wybierze sposób swojej śmierci, który sprawca wykona lub wspólnie zdecydują w jaki sposób zainscenizować odejście ofiary.

Z uwagi na to, że do *modus operandi* przynależą również wszystkie czynności, które sprawca podejmuje nie tylko w trakcie zabójstwa, ale także przed i po jego popełnieniu, to bez wątpienia należy podkreślić, że sprawca zabójstwa eutanatycznego może podjąć czynności mające na celu odsunięcie od siebie podejrzeń, np. upozorowania śmierci z przyczyn chorobowych. Działanie sprawcy motywowane byłoby tym, że zabójstwa dokonał w swoim rozumieniu z pobudek szlachetnych, więc nie należy mu się kara.

2.3. SAMOBÓJCZA INTENCJA OFIARY SAMOBÓJSTWA

W dzisiejszych czasach samobójstwo urosło do rangi problemu ogólnoświatowego, któremu na ten moment nie jesteśmy w stanie skutecznie przeciwdziałać, pomimo istnienia licznych programów profilaktycznych oraz ciągłego rozwoju nauki suicydologii.

WHO podaje, że ponad 703 000²²⁹ osób rocznie popełnia samobójstwo. Oznacza to, że blisko co 40 sekund na świecie ktoś dopuszcza się zamachu na własne życie²³⁰. W 2017 roku na świecie zmarło 56 milionów osób, a samobójstwo zajęło piętnastą pozycję na skali przyczyn światowych zgonów²³¹. Natomiast w 2019 roku samobójstwo zyskało

²²⁹ <https://www.who.int/campaigns/world-suicide-prevention-day/2022> (dostęp: 01.05.2023 r.).

²³⁰ https://www.who.int/health-topics/suicide#tab=tab_1 (dostęp: 31.07.2022 r.).

²³¹ <https://ourworldindata.org/causes-of-death> (dostęp: 31.07.2022 r.).

czwartą pozycję w skali najczęstszych przyczyn zgonów osób w przedziale wiekowym 15-29 lat²³².

2.3.1. Statystyka samobójstw w Polsce²³³

W Polsce liczba samobójstw od kilku lat utrzymuje się na poziomie przekraczającym pięć tysięcy rocznie. Samobójstwo stanowi siódmą przyczynę zgonów. W naszym kraju w wyniku samobójczej śmierci ginie więcej osób niż w wypadkach drogowych²³⁴. Natomiast w Europie najwyższy współczynnik samobójstw na 100 000 mieszkańców występuje na Litwie, w 2021 roku wyniósł on 20,16 i uplasował ten kraj na 15 miejscu na liście obrazującej liczbę samobójstw popełnianych na całym świecie. Pierwsze miejsce zajęła Lesotho ze wskaźnikiem 87,48. Polska na tej liście zajmuje 83 miejsce ze wskaźnikiem 9,30²³⁵.

W naszym kraju osobami, które najczęściej popełniają samobójstwo są mężczyźni. Natomiast kobiety znacznie częściej dopuszczają się prób samobójczych. Prawdopodobnie wyższy wskaźnik prób samobójczych u kobiet wynika z częstszego występowania u nich depresji, a większy odsetek samobójstw wśród mężczyzn wiązany jest z wyborem skuteczniejszej metody odebrania sobie życia²³⁶. Dodać należy, że śmierć przez powieszenie zazwyczaj wybierają mężczyźni, kobiety częściej sięgają po mniej skuteczne metody odebrania sobie życia, np. przez użycie środków nasennych, które mogą okazać się nieskuteczne. Obrazuje to poniższy wykres:

²³² <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/suicide> (dostęp 31.12.2021 r.).

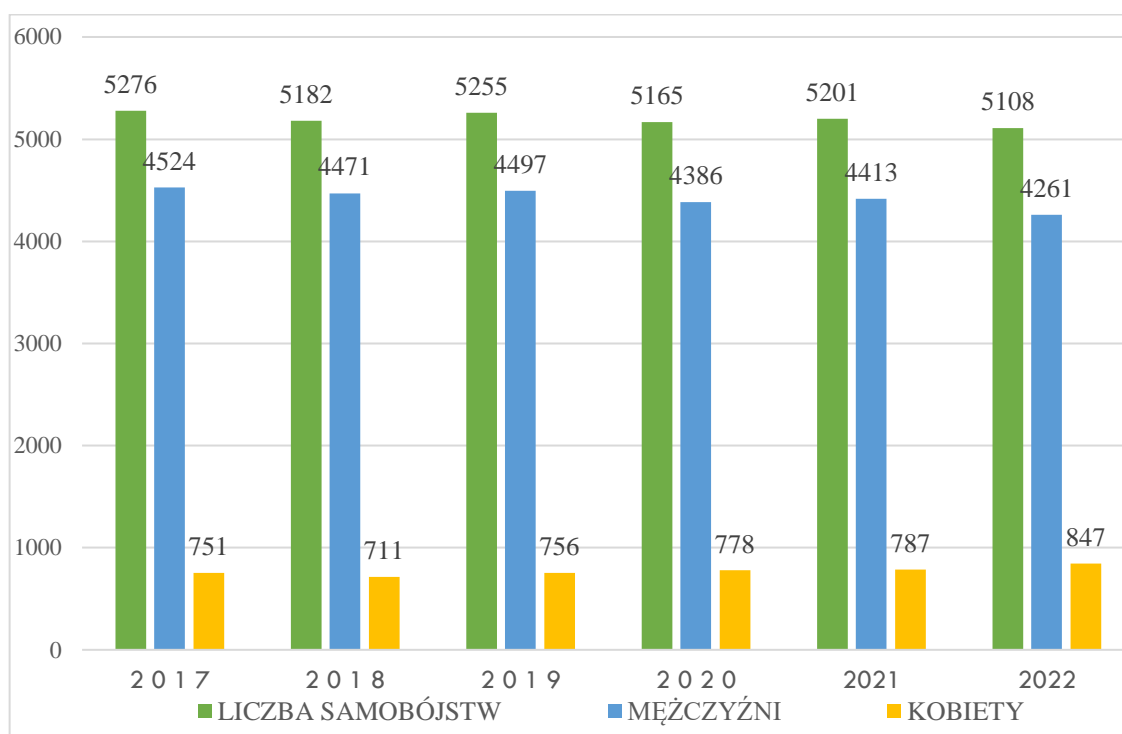
²³³ Poniższe statystyki zostały przytoczone na podstawie danych statystycznych przygotowanych przez KGP za lata 2017-2022; <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803.Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

²³⁴ I Kongres Suicydologiczny, *10 faktów o niepotrzebnych śmierciach*, Łódź 2018, <https://www.gov.pl/documents/292343/436711/Fakty+dokument.docx> (dostęp: 30.07.2021 r.).

²³⁵ <https://www.worldlifeexpectancy.com/cause-of-death/suicide/by-country/> (dostęp: 12.07.2022 r.).

²³⁶ A. Kielan, D. Olejniczak, *Czynniki ryzyka oraz konsekwencje zachowań samobójczych z uwzględnieniem problematyki samobójstw dzieci i młodzieży*, Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka Vol. 17 nr 3/2018, s. 14-15.

Wykres 1 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, pod względem płci



Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych przygotowanych przez KGP za lata 2017-2022; <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

Dla polskiej specyfiki samobójstw niezwykle istotne jest postrzeganie roli mężczyzny utrwalonej w tradycji jako dominującego, agresywnego, niezależnego i racjonalnego. Mężczyźni zwykle nie ujawniają swoich problemów i nie szukają pomocy, żeby nie być posądzonymi o słabość i brak zaradności życiowej. Kiedy sobie nie radzą, pozostawieni bez pomocy, popełniają samobójstwo²³⁷. Kobiety chętniej korzystają z pomocy rodziny czy przyjaciół, mówiąc im o swoich problemach i szukając wsparcia, decydują się również na fachową pomoc specjalisty, np. psychoterapeuty.

Tabela 1 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, pod względem wieku

| ROK/Wiek | 2017 | 2018 | 2019 | 2020 | 2021 | 2022 |
|--------------|------|------|------|------|------|------|
| 0-12 | 1 | 5 | 4 | 1 | 2 | 6 |
| 13-18 | 115 | 92 | 94 | 106 | 125 | 150 |
| 19-29 | 759 | 728 | 762 | 764 | 728 | 673 |
| 30-39 | 964 | 889 | 994 | 933 | 972 | 986 |
| 40-49 | 867 | 909 | 906 | 920 | 957 | 910 |
| 50-59 | 1045 | 978 | 842 | 828 | 875 | 854 |

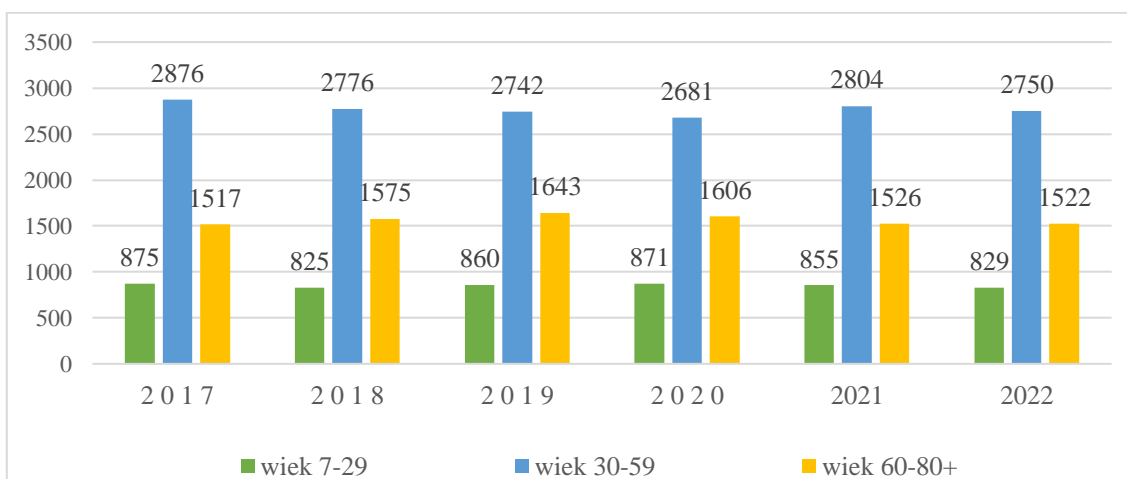
²³⁷ A. Kielan, D. Olejniczak, op. cit., s. 14-15.

| | | | | | | |
|--------------|-----|-----|-----|-----|-----|-----|
| 60-69 | 915 | 922 | 936 | 911 | 832 | 829 |
| 70-79 | 355 | 417 | 430 | 415 | 423 | 437 |
| 80+ | 247 | 236 | 277 | 280 | 271 | 256 |

Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych przygotowanych przez KGP za lata 2017-2022; <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

Powyższa statystyka jest niezwykle niepokojąca. W Polsce coraz częściej dochodzi do zgonów samobójczych dzieci w wieku 13-18 lat, stanowią one również częstą przyczynę śmierci wśród osób w wieku 19-29 lat. Tym samym samobójstwa stanowią jedną z głównych przyczyn zgonów wśród młodzieży i młodych osób²³⁸. Natomiast największa liczba samobójstw występuje w grupie pomiędzy 30 a 59 rokiem życia. Dostrzeżoną zależność przedstawiono na poniższym wykresie:

Wykres 2 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, pod względem wieku



Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych przygotowanych przez KGP za lata 2017-2022; <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

W przypadku samobójczych zamachów zakończonych zgonem jednym z często zadawanych pytań jest „dlaczego?”. Ustalenie motywacji samobójcy, zwłaszcza gdy zginął może być niezwykle trudne. W poniższej tabeli zaprezentowano najczęstsze przyczyny zabójstw wyróżniane przez KGP.

²³⁸ A. Kielan, D. Olejniczak, op. cit., s. 14-15.

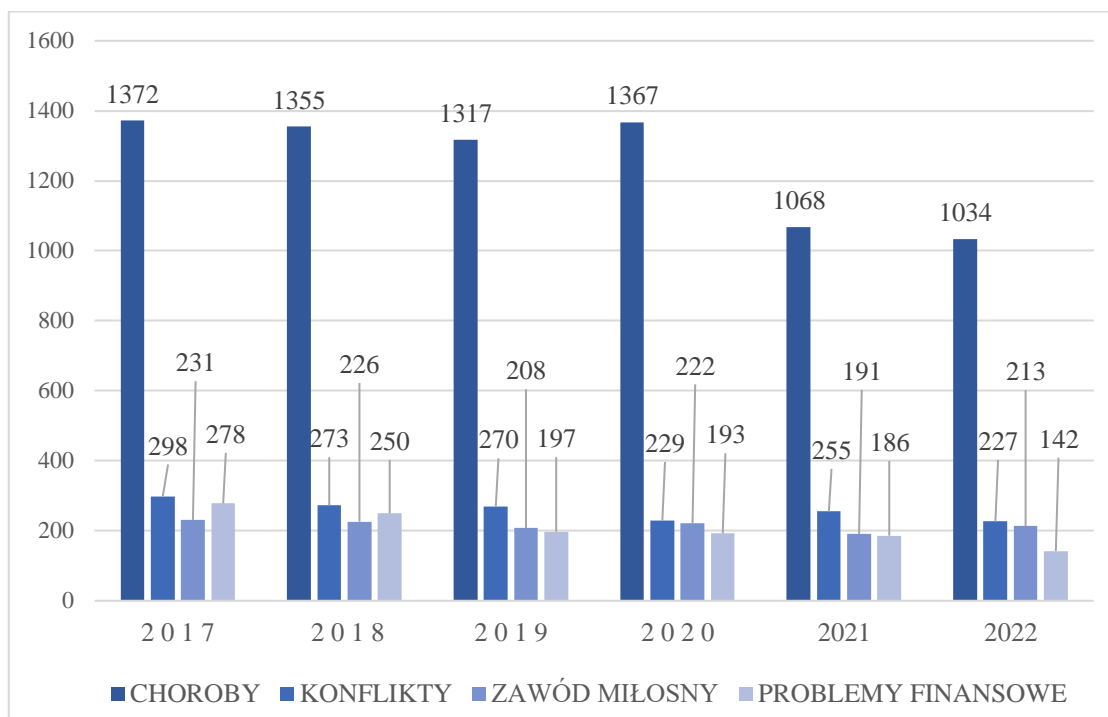
Tabela 2 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, ze względu na powód popełnienia

| Rok/powód | 2017 | 2018 | 2019 | 2020 | 2021 | 2022 |
|--|------|------|------|------|------|------|
| Choroba psychiczna/zaburzenia psychiczne | 1017 | 1037 | 963 | 1033 | 1068 | 1034 |
| Choroba fizyczna | 186 | 164 | 192 | 174 | 144 | 157 |
| HIV/AIDS | 1 | 0 | 2 | 1 | 2 | 0 |
| Trwałe kalectwo | 26 | 14 | 15 | 12 | 20 | 13 |
| Nieporozumienia rodzinne/przemoc | 285 | 261 | 259 | 214 | 241 | 216 |
| Mobbing/cybermobbing | 2 | 1 | 0 | 1 | 0 | 1 |
| Konflikt z osobami spoza rodziny | 11 | 11 | 11 | 14 | 14 | 11 |
| Zawód miłosny | 231 | 226 | 208 | 222 | 191 | 213 |
| Problemy w szkole lub w pracy | 41 | 38 | 29 | 35 | 40 | 37 |
| Nagła utrata źródła utrzymania | 53 | 49 | 36 | 38 | 35 | 32 |
| Złe warunki ekonomiczne/długi | 219 | 192 | 154 | 147 | 145 | 101 |
| Popełnienie przestępstwa lub wykroczenia | 25 | 32 | 26 | 23 | 27 | 25 |
| Niepożądana ciąża | 0 | 1 | 0 | 0 | 2 | 0 |
| Śmierć bliskiej osoby | 96 | 80 | 84 | 84 | 96 | 63 |
| Zagrożenie lub utrata miejsca zamieszkania | 6 | 9 | 7 | 8 | 6 | 9 |
| Pogorszenie lub nagła utrata zdrowia | 142 | 140 | 145 | 147 | 144 | 138 |
| Inny | 222 | 237 | 219 | 225 | 220 | 210 |

Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych przygotowanych przez KGP za lata 2017-2022; <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803.Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

Jak wskazują dane statystyczne do najczęstszych przyczyn samobójstw, zgodnie z powyższą tabelą, należy zaliczyć: choroby psychiczne/zaburzenia psychiczne/inne choroby, nieporozumienia rodzinne/przemoc oraz zawód miłosny. Wskazane powody stanowią ponad połowę wszystkich przypadków samobójstw, w których udało się wyizolować motywację ofiary. Poniżej przedstawiono wykres obrazujący liczbowo najczęstsze przyczyny samobójstw.

Wykres 3 Statystyka najczęstszych przyczyn samobójstw



Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych przygotowanych przez KGP za lata 2017-2022; <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).

Stale rosnąca liczba samobójstw wznaga konieczność stosowania prewencji w tym zakresie. Ważne wydaje się określenie skali samobójczej intencji ofiary, która ostatecznie może popchnąć ją w kierunku samobójstwa. Ten aspekt jest niezwykle istotny również w badaniu przypadków pomocy w samobójstwie, zabójstwie eutanatycznym i zabójstwie na prośbę, w których opinia psychologiczna na temat stanu psychicznego ofiary będzie odgrywała znaczącą rolę.

Psychoterapia lub leczenie psychiatryczne pomaga nie tylko osobom, które mają myśli samobójcze, ale ma również za zadanie chronić potencjalne ofiary przed podjęciem pierwszej lub kolejnej próby targnięcia się na własne życie. Badania psychologiczne osób, u których występują samobójcze myśli lub kształtuje się samobójcza intencja umożliwiają również zrozumienie i skuteczniejsze poszukiwanie motywów samobójstw, a w konsekwencji również opracowywania metod właściwej pomocy.

W związku z tym w literaturze podkreśla się również, że niezwykle istotne jest zwrócenie uwagi na wcześniejsze zachowania samobójcze, które informują o podatności osoby na działania autoagresywne. Niezbędne jest również zbadanie możliwych samouszkodzeń dokonywanych przez potencjalnego samobójcę, do których zalicza się

m.in. cięcie skóry, połykanie substancji niejadalnych czy stosowanie leków w dawkach przekraczających przeznaczenie terapeutyczne²³⁹.

Wypracowane skale oceny ryzyka samobójstwa opierają się zazwyczaj na danych demograficznych, obecności zaburzeń psychicznych, wcześniejszych zachowaniach samobójczych, dostępności wsparcia społecznego, stanie zdrowia fizycznego²⁴⁰.

Przykładem powszechnie stosowanego narzędzia jest Skala Samobójczych Ideacji Becka (Beck Scale for Suicidal Ideation), która zawiera 21 punktów ocenianych w skali Likerta, gdzie 0 oznacza brak, a 2 maksymalne nasilenie. Nasilenie myśli i tendencji samobójczych szacowane jest przez sumowanie poszczególnych punktów skali. Jeszcze częściej używana jest Skala Beznadziejności Becka (Beck Hopelessness Scale) zawierająca 20 pytań z możliwymi odpowiedziami „prawda” lub „fałsz”, gdzie wynik powyżej 10 punktów wiązany jest z wysokim ryzykiem wystąpienia samobójstwa²⁴¹. W skalach Becka ustala się m.in.: częstotliwość i nasilenie występowania smutku i przygnębienia, stosunku do przyszłości, występowania przyjemności, istnienie poczucia winy i bycia gorszym od innych, występowania płaczu i stanu podenerwowania, stosunku innych osób do osoby badanej, stosunku i jakości wykonywanej pracy, jakości snu, występowania apetytu oraz stosunku do seksu²⁴².

Właściwe określenie ryzyka samobójczego ma przy tym kluczowe znaczenie dla doboru właściwej metody leczenia, podjęcia decyzji o hospitalizacji i monitorowania zachowań pacjenta w jej trakcie. Jest to o tyle istotne, że jak pokazują statystyki, aż 2/3 osób, które popełniają samobójstwo, w ciągu sześciu miesięcy przed podjęciem zamachu samobójczego miało styczność z pracownikami ochrony zdrowia²⁴³.

2.3.2. Specyfika motywacji zamachów samobójczych

Znacząca liczba osób w czasie swojego życia przeżyła chwile lub dłuższe okresy, w których pojawiała się myśl, że nie są w stanie przeżyć kolejnego dnia, a dalsze życie

²³⁹ A. Młodzieżeniec, M. Jarema, *Ryzyko samobójstwa szacowane na podstawie skala oceny stanu psychicznego. Przegląd ważniejszych narzędzi badawczych*, Psychiatria po Dyplomie Tom 7, nr 4/2010, s. 55.

²⁴⁰ Ibidem, s. 181.

²⁴¹ M. Nowak, T. Pawełczyk, *Skala oceny ryzyka samobójstwa dorosłych w praktyce psychologa klinicznego i psychiatrii: przegląd dostępnych narzędzi*, Psychiatria Psychologia Kliniczna 2018, Vol. 18, No 2, s. 56.

²⁴² <https://pssekrapkowice.pis.gov.pl/plikijednostki/wsseopole/pssekrapkowice/userfiles/file/OPZ/Deprecja/skala-becka-pdf.pdf> (dostęp: 30.07.2021 r.).

²⁴³ P. Rodziński, K. Rutkowski, A. Ostachowska, *Progresja myśli samobójczych do zachowań samobójczych w świetle wybranych modeli suicydologicznych*, Psychiatria Polska vol. 51 nr 3/2017, s. 518.

więzały z występowaniem cierpienia. Przytłaczało je uczucie smutku, ostatecznej beznadziejności. Tym okresem może towarzyszyć przelotne lub trwałe pragnienie zakończenia swojego życia. Przyczyny wystąpienia takiego stanu mogą być różne podobnie jak jego natężenie i długotrwałość.

Podkreślenia wymaga, że przyczyny samobójczych myśli mogą być obiektywnie zasadne, ale również mogą być całkowicie nierealistyczne²⁴⁴. Punktem wspólnym natomiast jest skutek, który mogą wywołać, a mianowicie zmierzanie do popełnienia samobójstwa jako jedynego rozwiązania swojego problemu. Zwykle takiej osobie towarzyszy także skrajnie pesymistyczna ocena własnej przyszłości. Pojawia się przy tym przekonanie, że w przyszłości spotka ją wiele cierpień, trudności, frustracji i deprivacji. W tym stanie jednostka postrzega siebie skrajnie negatywnie, jest wobec siebie krytyczna, obwinia siebie i kieruje przeciwko sobie różne zarzuty. Cechuje ją przy tym niskie poczucie własnej wartości, a także przeświadczenie, że jest bezradna i nieudolna. Towarzyszą temu myśli o samotności, byciu odrzuconym przez innych, niekochanym, jak również o braku środków materialnych niezbędnych do własnego utrzymania. Osoba nie widzi rozwiązań alternatywnych i subiektywnie postrzega samobójstwo jako jedyną drogę, przy czym rzeczywista, obiektywna trudność sytuacji nie ma żadnego znaczenia²⁴⁵. Długotrwałe tkwienie w takim stanie prowadzi do wystąpienia myśli samobójczych lub zwiększenia ich intensyfikacji i natarczywości. Myśli negatywne pojawiają się niejako automatycznie, narzucają się i wiążą z wystąpieniem zniekształceń poznawczych. Śmierć staje się więc pożądana przez jednostkę.

Jedynie na marginesie należy wyjaśnić, że termin „zniekształcenia poznawcze” do psychoterapii poznawczo-behawioralnej wprowadził A. Beck, który dostrzegł, że osoby, u których stwierdzono ciężką depresję, często zniekształcają rzeczywistość, co wiąże się z uprzedzeniami wobec siebie. Z uwagi na to, że zniekształcenia poznawcze ujawniają się w stanie presuicydalnym oraz u wielu potencjalnych samobójców, należało zaakcentować ich istnienie na gruncie przedmiotowego opracowania²⁴⁶.

Wśród zniekształceń poznawczych wyróżnia się m.in.: nadmierną generalizację (*wyciągania ogólnego wniosku na temat ich zdolności, wydajności lub wartości na podstawie pojedynczego incydentu*) czy niedokładne etykietowanie (*reakcja afektywna*

²⁴⁴ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 476.

²⁴⁵ P. Rodziński, K. Rutkowski, A. Ostachowska, op. cit., s. 523-524.

²⁴⁶ <https://www.psychologytools.com/articles/unhelpful-thinking-styles-cognitive-distortions-in-cbt/> (dostęp: 01.02.2022 r.).

jest proporcjonalna do opisowego etykietowania zdarzenia, a nie do rzeczywistej intensywności sytuacji traumatycznej). Można je rozumieć jako irracjonalne wzorce myślenia, które utrwalają i podtrzymują objawy zaburzeń psychicznych, zwłaszcza lękowo-depresyjnych²⁴⁷.

Ponadto zgodnie z interpersonalną teorią zachowań samobójczych do podjęcia się zamachu samobójczego dochodzi przy jednoczesnej obecności trzech czynników²⁴⁸:

- 1) niezaspokojonej potrzeby przynależności związanej z uczuciem samotności i brakiem relacji opierających się na wzajemnej trosce, np. wycofanie społeczne, śmierć partnera, rozwód, konflikt rodzinny, przemoc, w rodzinie, bycie ofiarą wykorzystania seksualnego w dzieciństwie;
- 2) poczucie, że jest się nie do zniesienia, co łączy się z myślą, że własna śmierć jest korzystniejsza niż życie, występuje też poczucie nienawiści do siebie, myśl, że jest się ciężarem dla swoich bliskich, co prowadzi to do wystąpienia chęci odebrania sobie życia, a w konsekwencji co najmniej do podjęcia próby samobójczej;
- 3) następuje progresja myśli samobójczych do zamachu samobójczego, co określane jest mianem zdolności do popełnienia samobójstwa, rozumianej jako przełamanie lęku przed własną śmiercią.

Podobnie o czynnikach determinujących podjęcie zamachu samobójczego wypowiada się B. Hołyst, wskazując, że targnięcie się człowieka na własne życie ma miejsce w przypadku zetknięcia określonego suicydogenego układu sytuacyjnego (dalej jako „SUS”) z określonym typem osobniczych skłonności samobójczych (dalej jako „OSS”)²⁴⁹.

Na gruncie tej koncepcji SUS rozumiemy jako przyczyny samobójstwa, które występują zazwyczaj w zespołach. Przyjmuje się, że samobójstwo jest splotem wielu czynników i okoliczności, z którymi dana jednostka w określonej sytuacji nie jest sobie w stanie poradzić²⁵⁰. Wystąpienie SUS zachodzi u osoby, u której wystąpienie określonych OSS powoduje podjęcie próby samobójczej w danym układzie sytuacyjnym²⁵¹. Przy czym OSS są niezwykle różnorodne, można ich wyróżnić co

²⁴⁷ <https://www.psychologytools.com/articles/unhelpful-thinking-styles-cognitive-distortions-in-cbt/> (dostęp: 01.02.2022 r.).

²⁴⁸ P. Rodziński, K. Rutkowski, A. Ostachowska, op. cit, s. 525-526.

²⁴⁹ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 213.

²⁵⁰ I Kongres Suicydologiczny, *10 faktów o niepotrzebnych śmierciach*, Łódź 2018, <https://www.gov.pl/documents/292343/436711/Fakty+dokument.docx> (dostęp: 30.07.2021 r.).

²⁵¹ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 213-214.

najmniej kilkaset, a najpowszechniej występuje ich około trzydzieści. Zostały one sklasyfikowane w trzech głównych grupach²⁵²:

- 1) poczucie niezaspokojenia, niespełnienia łączące się z trwałym pozbawieniem nadziei na zmianę sytuacji, co B. Hołyst tłumaczy następujący sposób: „Jedna z grup samobójców to ludzie, których OSS jest typu niespełnienia nadziei. Ludzie ci, gdy zdarzy się im nieszczęście takiego SUS, który polega na niedostatku czy wręcz braku pożądaných przez osobnika dóbr (przy skrajnie wysokiej sile pożądania), popełniają samobójstwo, chyba że jakieś przypadki losowe ostatecznie zapobiegną mu”;
- 2) lękowe występują wówczas, gdy samobójstwo jest popełnione ze strachu przed określonym zagrożeniem;
- 3) niska samoocena, jak wskazuje B. Hołyst z tą grupą mamy do czynienia wówczas, gdy osoba żywi poczucie winy w stosunku do określonej osoby lub osób. Samobójstwo jest popełnione jako działanie autorepresyjne, karzące. Tę grupę łączy się m.in. ze zdradami małżeńskimi.

Konkludując, należy stwierdzić, że proces samobójczy jest reakcją na SUS, który ma wpływ na indywidualną reakcję na ból psychiczny wywołany różnymi czynnikami, bezpośrednio zależnymi od OSS. W literaturze wskazuje się, że indywidualna reakcja jednostki wiązana jest z kształtowaniem określonych stylów obronnych i radzenia sobie z przeciwnościami losu, umiejętności tworzenia strategii samoregulacji i zachowań pomocowych, w tym tworzenia siatki kontaktów²⁵³.

Statystyki uwidaczniają, że najczęstszymi przyczynami samobójstw są choroby psychiczne/zaburzenia psychiczne, nieporozumienia rodzinne, w tym również przemoc, zawód miłosny lub złe warunki ekonomiczne, w tym długi. W przypadku chorób i zaburzeń psychicznych zwraca się w szczególności uwagę na depresję, psychozy z kręgu z schizofrenii, chorobę afektywną dwubiegunową²⁵⁴. Niemożliwe jest jednak wykazanie motywacji części zamachów samobójczych. Ustalenie motywacji samobójcy, zwłaszcza, gdy nie przeżył, następuje sporo trudności. Z tego też względu znaczącą rolę w procesie ustalenia powodu samobójczej śmierci odgrywa analiza bieglego z zakresu psychologii, nazywana niekiedy „analizą wiktymologiczną”, na którą składają się m.in. portret

²⁵² B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 214-215.

²⁵³ M. Moselli, C. Frattini, R. Williams, E. Ronningstam, *The study of motivation in the suicidal process: the motivational interview for suicidality*, *Frontiers in Psychiatry*, <https://www.frontiersin.org/articles/10.3389/fpsy.2020.598866/full> (dostęp: 30.07.2021 r.).

²⁵⁴ P. Rodziński, K. Rutkowski, A. Ostachowska, op. cit., s. 517.

wiktymologiczny ofiary, analiza jej potencjału samobójczego oraz profilu psychologicznego. Celem opinii jest analiza czynników osobowościowych i sytuacyjnych, które mogły mieć związek ze śmiercią samobójczą oraz rozstrzygnięcia czy na podjęcie decyzji o zamachu samobójczym wpływ miały określone stresory lub osoby trzecie²⁵⁵.

Opracowanie opinii psychologicznej wymaga wszechstronnego i wielopłaszczyznowego zgromadzenia materiału na temat osobowości samobójcy, jego życia i okoliczności bezpośrednio poprzedzających jego śmierć²⁵⁶. Sprawdzenia wymagają w szczególności: dane o stanie zdrowia ofiary oraz o konfliktach rodzinnych, określenie sytuacji zawodowej oraz finansowej ofiary²⁵⁷. Niezbędne jest również odtworzenie funkcjonowania jednostki w różnych obszarach życia, najczęściej bowiem do samobójstwa prowadzą problemy natury osobistej²⁵⁸.

Ważnych informacji o samobójstwie ofiary dostarcza również ustalenie czy wcześniej dochodziło do prób samobójczych²⁵⁹. Źródłem istotnych informacji są osoby znajdujące się w bliskim kręgu zmarłego. Często motywację ustala się również w oparciu o list pożegnalny, zostawia go jednak zaledwie od 15% do 30% samobójców²⁶⁰. Innymi źródłami informacyjnymi mogą być dokumenty wytworzone przez zmarłego, jego listy, korespondencja mailowa, komunikatory internetowe, blog, pamiętnik, zdjęcia, nagrania, twórczość, ale również dokumentacja medyczna²⁶¹.

Psycholog stara się ocenić stan somatyczny i psychiczny samobójcy w celu uwzględnienia wpływu ewentualnych dolegliwości fizycznych, sprawności procesów poznawczych, objawów zaburzeń psychopatologicznych na funkcjonowanie tej osoby. Istotna jest również ocena sfery emocjonalnej samobójcy, m.in.: jej dojrzałości, stosowanych mechanizmów obronnych, poziomu jej odporności na stres, sposobu rozładowania napięcia emocjonalnego lub skłonności do jego kumulacji, poziomu kontroli emocjonalnej. Niezwykle ważne jest również ustalenie samooceny jednostki²⁶².

²⁵⁵ E. Wach, *Ustalenie motywacji zamachów samobójczych*, Państwo i Społeczeństwo vol. XV nr 2/2015, s. 64.

²⁵⁶ A. Lebidowicz, *Samobójstwo w ujęciu wielopłaszczyznowym*, Prokuratura i Prawo Nr 3/2013, s. 9.

²⁵⁷ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 870.

²⁵⁸ E. Wach, op. cit., 62-63.

²⁵⁹ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 870.

²⁶⁰ H. Witkowska, *Samobójstwo w kulturze dzisiejszej. Listy samobójcy jako gatunek wypowiedzi i fakt kulturowy*, Warszawa 2021, s. 31.

²⁶¹ A. Lebidowicz, op. cit., s. 10.

²⁶² E. Wach, op. cit., s. 64.

W kontekście motywacji samobójczego zamachu warto również zwrócić uwagę na kryterium zamiaru samobójcy, a więc ustalenie czy potencjalna ofiara chciała zginąć czy nie oraz w oparciu o wynik zamachu samobójczego, a więc czy ofiara zginęła, czy zachowała życie. Może to pomóc w ustaleniu siły natężenia samobójczych myśli, rozwoju samobójczej intencji oraz motywacji samobójcy.

Modele zachowań samobójczych opracował B. Hołyst, wyodrębnił w nich cztery podstawowe typy:

- 1) typ A: osoba chce umrzeć i umiera – B. Hołyst definiuje samobójstwo w typie A, jako samobójstwo prawdziwe, które występuje wówczas, gdy intencją samobójcy jest pozbawienie siebie życia;
- 2) typ B: osoba chce umrzeć, ale nie umiera przez nieumiejętne działanie lub przypadkowe odratowanie;
- 3) typ C: osoba podejmuje się próby samobójczej, nie chce umrzeć, umiera przypadkowo;
- 4) typ D: podjęcie próby samobójczej, celowe niepowodzenie²⁶³.

Oczywiście ustalenie czy doszło do samobójstwa w typie A, czy do samobójstwa w typie C następuje w rzeczywistości wiele trudności. Pomocne może być określenie sylwetki psychologicznej samobójcy, w tym rozmowa z jego bliskimi oraz analiza jego korespondencji, pamiętnika czy twórczości.

Należy w tym miejscu również zasygnalizować, że opracowywane zabójstwo na prośbę można wiązać z samobójstwem prawdziwym, a więc w typie A. Osoba chcąc by inna osoba pozbawiła ją życia wkłada w to wiele trudu. Samobójca podejmuje decyzję o pozbawieniu siebie życia. Pojawia się myśl, że chce umrzeć. Angażuje inną osobę w proces pozbawienia siebie życia. W tym wypadku trudno mówić o niewystąpieniu samobójczej intencji i chęci śmierci.

2.3.3. Pojęcie syndromu presuicydalnego

W badaniu samobójstw, w tym w szczególności przyczyn zamachów samobójczych i klasyfikacji danego zdarzenia jako samobójstwa, kluczową rolę odgrywa analiza ostatniego okresu życia samobójcy. Oparta jest ona na koncepcji syndromu przedsamobójczego, tzw. okresu presuicydalnego.

Termin *pre-suicidal syndrome* w 1953 roku stworzył psychiatra E. Ringel, w celu opisanego stanu psychicznego badanych przed podjęciem zamachu samobójczego, a

²⁶³ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 477-478.

zwłaszcza w okresie bezpośrednio go poprzedzającym. Zgodnie z jego koncepcją samobójstwo poprzedza szereg objawów, które możliwe są do zaobserwowania u potencjalnego samobójcy. Są to m.in. poczucie osaczenia, utraty możliwości rozwoju, dominacja lękowo-depresyjnego wzoru uczuciowego, redukcja mechanizmów obronnych. U potencjalnego samobójcy może dojść również do zmiany systemu wartości, dewaluacji znaczenia wielu dziedzin życia i obniżenia znaczenia stosunków międzyludzkich²⁶⁴. Elementy składające się na syndrom presuicydalny²⁶⁵:

- 1) zawężenie:
 - a) sytuacyjne – u jednostki pojawia się poczucie przeciążenia, osaczenia ze wszystkich stron oraz ustawicznie zacieśniająca się przestrzeń życia; może je wywołać: nieszczęśliwe zdarzenie, własne zachowanie lub subiektywne wrażenie lub przekonanie;
 - b) dynamiczne – w spektrum zawężenia jednostka doświadcza takich zjawisk jak: sztywność, tendencyjność spostrzeżeń i skojarzeń, usztywnione wzory zachowania (fiksacja), zawężenie afektu (stany depresyjne i lękowe), zawężenie mechanizmów obronnych;
 - c) relacji z ludźmi – deprecjacja istniejących relacji z ludźmi spowodowana utratą koherencji współbrzmienia jednostki ze środowiskiem; zmniejszająca się ilość relacji międzyludzkich prowadząca do absolutnego przywiązania i uzależnienia od jednej osoby; zupełna izolacja;
 - d) świata wartości – spadek znaczenia tego co wcześniej było ważne dla danej jednostki; deprecjacja wielu aspektów życia; dominacja subiektywnej hierarchii wartości nie pozostająca w zgodzie z powszechnie akceptowanymi wartościami;
- 2) zachowanie agresywne – u jednostki dochodzi do zablokowania agresji, przy czym impulsy agresywne są zwrócone przeciwko niej, co uniemożliwia uwolnienie agresji na zewnątrz, czego przyczyną może być: brak relacji między ludzkich; specyficzny wzór funkcjonowania i konstrukcji osobowości, które charakteryzują się surowym i sztywnym superego; zaburzenia psychiczne wiodące z punktu widzenia psychopatologii, w tym do psychicznego i fizycznego zablokowania; warunki wiążące się z cywilizacją;
- 3) fantazje samobójcze – rozróżnia się fantazje aktywne, tj. celowe wyobrażenia i fantazje pasywne, tj. pojawiające się samoczynnie w formie kompulsji, myśli, które stają się coraz

²⁶⁴ E. Wach, op. cit., s. 65-66.

²⁶⁵ A. Polewska, J. Chrostek Maj, K. Warchoń, B. Groszek, *Ocena zagrożenia samobójstwem w koncepcji syndromu presuicydalnego jako perspektywy dla terapii i profilaktyki samobójstw*, Przegląd lekarski 2005/62/6, s. 400-401.

bardziej dominujące; zazwyczaj rozpoczynają się od myśli, że dana osoba nie żyje, później przechodzą w fantazje o samobójczym zamachu, w kolejny stadium pojawia się wyobrażenie o konkretnej metodzie popełnienia samobójstwa.

Koncepcja syndromu presuicydalnego odgrywa również znaczącą rolę w psychopatologii samobójstw, w tym diagnozowania i wykrywania na czas osób potencjalnie zagrożonych tendencjami samobójczymi oraz dla umożliwienia tego typu pacjentom odpowiedniej terapii ukierunkowanej na zwalczenie tendencji samobójczych²⁶⁶. Należy jednak podkreślić, że syndrom presuicydalny nie jest chorobą psychiczną, a wspólnym mianownikiem wszystkich zaburzeń psychicznych, które w efekcie mogą prowadzić do samobójstwa. Może on wykształcić się na podłożu: chronicznych cech niedorozwoju psychicznego, np. nerwicy; endogennych stanów psychicznych, np. depresji endogennej; poważnych zaburzeń reakcji psychicznych, np. reakcje nerwicowe²⁶⁷.

2.3.4. Charakterystyka paktów samobójczych

Pakty samobójcze, jak wskazuje sama nazwa, dotyczą prób samobójczych, w których uczestniczą dwie (pakt samobójczy diadalny) lub więcej osób (pakt samobójczy multipersonalny) jednocześnie. Mówiąc inaczej pakt samobójczy stanowi porozumienie pomiędzy dwiema lub więcej osobami, dotyczące wspólnego popełnienia samobójstwa w określonym miejscu i czasie²⁶⁸. Praktyka pokazuje, że do zawięzania paktów samobójczych zazwyczaj dochodzi pomiędzy dwiema osobami tej samej płci lub osobami pozostającymi w bliskiej relacji, małżonkami lub w związkach konkubenckich. Wybrana metoda zamachu samobójczego nie jest brutalna, a samobójcy często zostawiają wspólnie podpisane listy samobójcze²⁶⁹.

W przypadku diadalnych paktów samobójczych bardzo rzadko osoby w nim uczestniczące cechuje równorzędne, symetryczne dążenie do popełnienia zamachu samobójczego. Zazwyczaj jedna osoba jest znacznie bardziej zdeterminowana do targnięcia się na własne życie i aktywna w tych działaniach. Tak więc w procesie komunikacji to ona wywiera znaczący wpływ na decyzję o podjęciu zamachu samobójczego przez drugiego biernego uczestnika paktu. Jednakże w ostatecznym

²⁶⁶ A. Polewska, J. Chrostek Maj, K. Warchoń, B. Groszek, op. cit., s. 399.

²⁶⁷ Ibidem, s. 401-402.

²⁶⁸ S. Rajagopal, *Suicide pact at the internet*, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC534825/> (dostęp: 31.12.2021 r.).

²⁶⁹ S. Rajagopal, op. cit.

rozrachunku uczestnicy paktu wzajemnie oddziałują na siebie, umacniając się w podjętej decyzji²⁷⁰.

Przy charakterystyce paktów samobójczych wspomina się również o zjawisku swoistej *folie à deux*, czyli paranoi indukowanej rozumianej jako stan, w którym osoba blisko związana z potencjalnym samobójcą (osobą dominującą) zaczyna traktować bezkrytycznie jego myśli²⁷¹. Osoba wchodząca w pakt samobójczy może się wahać, rozważać samobójstwo lub dzielić wspólne troski z osobą dominującą i na skutek jej decyzji podjąć tożsamą, jak było w przypadku Mariusza N. (podrozdział 6.4.4.). Niekiedy również powodem wejścia w pakt samobójczy z drugą osobą jest nieumiejętność życia bez niej, ogromna miłość do niej, przyjaźń lub uzależnienie, jak było w przypadku Beaty D. (podrozdział 6.3.2.).

Wewnątrz paktów samobójczych, zwłaszcza multipersonalnych, zachodzi zjawisko rozproszenia odpowiedzialności, przesunięcia ryzyka oraz efektu liberalizacji. Uczestnicy paktu samobójczego zazwyczaj odczuwają lęk przed targnięciem się na własne życie. Jednakże z perspektywy grupy to samo zachowanie nie wydaje się tak bardzo ryzykowane²⁷².

2.3.5. Maskowanie samobójstwa

Należy również zwrócić uwagę na to, że samobójca może dokonać maskowania swojego samobójstwa, przez które rozumie się wszelkie podejmowane przez samobójcę próby manipulacji z przyszłym miejscem odnalezienia jego zwłok²⁷³. Samobójstwo może zostać upozorowane na nieszczęśliwy wypadek lub zabójstwo.

Maskowanie samobójstwa może nastąpić poprzez zadanie sobie dodatkowych obrażeń, które miałyby świadczyć o działaniu osoby trzeciej albo podjąć inne czynności, które miałyby skierować podejrzenie osoby trzeciej o zabójstwo. Za takie działania dla przykładu można uznać: zakneblowanie ust, skrępowanie swoich kończyn lub napisanie listu pożegnalnego, w którym obciąży inną osobę²⁷⁴. W literaturze wyróżnia się również sytuację, w której samobójca dąży do ukrycia swojego ciała, w taki sposób, aby zostało

²⁷⁰ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 576-577.

²⁷¹ S. Rajagopal, op. cit.

²⁷² K. Harasim, *Generatory zachowań suicydalnych adolescentów – ujęcie analityczne*, *Humanum* nr 27 (4) 2017, s. 125.

²⁷³ I. Wysińska, *Zabójstwo, samobójstwo, wypadek – próba syntezy odrębności o najsilniejszych wartościach dowodowych*, *Prokuratura i Prawo* Nr 3/2019, s. 97-98.

²⁷⁴ A. Gawliński, *Jak upozorować...*, s. 124-125.

odnaleziono dopiero po dłuższym czasie, a w konsekwencji również uniemożliwiło wyjaśnienie okoliczności utraty życia²⁷⁵.

Badania przypadków, w których sam samobójca, przed lub w trakcie podejmowania się zamachu na własne życie, dopuścił się maskowania samobójstwa, dokonał A. Gawliński. Na podstawie przeprowadzonych badań wyróżnił trzy główne motywacje samobójców, leżące u podstaw, podejmowania się zachowań mających na celu zamaskowanie swojego samobójstwa²⁷⁶:

- a) wstyd - w przekonaniu wielu osób samobójstwo wciąż jest ucieczką, wynikającą z tchórzostwa. Jednostka podejmuje się zamachu na własne życie, bo jest na tyle słaba, że nie potrafi poradzić sobie z sytuacją kryzysową;
- b) chęć uzyskania środków z polisy – samobójca może chcieć zapewnić rodzinie środki utrzymania z polisy po swojej śmierci i obawiać się, że samobójstwa mogłoby wyłączyć tę możliwość; zgodnie z art. 833 KC samobójstwo ubezpieczonego nie zwalnia ubezpieczyciela od obowiązku świadczenia, jeżeli samobójstwo nastąpiło po upływie dwóch lat od zawarcia umowy (strony mogą uregulować tę kwestię inaczej, ale termin nie może być krótszy niż 6 miesięcy);
- c) chęć zaszkodzenia innej osobie – samobójca w liście pożegnalnym może obwinić inną osobę o swoją śmierć;
- d) w innych badaniach można jeszcze znaleźć takie motywy jak: względy religijne, społeczne czy też chęć zdobycia popularności²⁷⁷.

W tym miejscu należy podkreślić, że powyżej opisane zjawisko jest niezwykle złożone i nie sposób omówić go w pełnym zakresie w niniejszej pracy. Problematyka maskowania samobójstwa została jedynie zasygnalizowana jako jeden z powodów, dla których samobójca może chcieć zamaskować swoje samobójstwo lub pójść o krok dalej i doprowadzić do swojego zabójstwa, które na gruncie tej pracy określono jako zabójstwo na prośbę.

²⁷⁵ I. Wysińska, op. cit., s. 97-98.

²⁷⁶ A. Gawliński, *Jak upozorować...*, op. cit., 124-125.

²⁷⁷ B. L. Chaudhary, R. K. Sharma, D. Singh, *Suicidal hanging versus homicidal hanging – A case report* “IJFMT” 2008, Vol. 2, No. 2.

2.4. ZJAWISKO SAMOBÓJCZEJ PROWOKACJI

Samobójca nie musi dokonać zamachu na własne życie własnoręcznie, może to zrobić wykorzystując do tego inną osobę. Taki przypadek określa się w literaturze mianem „samobójczej prowokacji”.

Samobójczą prowokację, A. Gawliński, definiuje jako zdarzenie, w którym osoba postanawiająca odebrać sobie życie nie robi tego samodzielnie, ale mając samobójczą intencję, włącza do swojego działania osobę trzecią w ten sposób, iż wymusza na niej, żeby ta ją zabiła²⁷⁸. Osoba trzecia zazwyczaj jest całkowicie nieświadoma intencji samobójcy-prowokatora. Samobójcza prowokacja prowadzi bowiem do ryzykownej konfrontacji. Wywołuje u „ofiary” samobójcy-prowokatora poczucie, że musi ona wybrać pomiędzy sytuacją, w której zabije albo w której sama zostanie zabita. Osobliwość tej formy samobójstwa polega na tym, że samobójca-prowokator przeważnie nie ma na celu nikogo skrzywdzić. Jedynie stara się wykorzystać „ofiara” jako narzędzie samobójczego zamachu²⁷⁹.

2.4.1. *Suicide by cop*

W zagranicznej literaturze wskazuje się, że grupą osób narażonych na samobójczą prowokację osoby trzeciej najczęściej są policjanci, którzy mają przy sobie broń palną oraz ciąży na nich obowiązek zareagować na działanie samobójcy prowokatora. Zjawisko to określa się mianem „*suicide by cop*” (dalej jako „SBC”), czyli samobójstwem ze sprowokowanym udziałem policjanta. Termin ten określa zdarzenie, w którym osoba o skłonnościach samobójczych aktywnie wzywa policjanta do użycia broni palnej w celu zastrzelenia jej²⁸⁰. Słusznie K. van Wormer wskazuje, iż SBC dotyczy sytuacji, gdy samobójca-prowokator chce popełnić samobójstwo i chce to osiągnąć w dramatyczny sposób. Z tego względu grozi uzbrojonomu policjantowi, żeby ten nacisnął spust i go zastrzelił²⁸¹.

W literaturze przyjmuje się, że do uznania danej sytuacji za SBC muszą być spełnione cztery kryteria²⁸²:

- a) istnienie zamiaru samobójczego prowokatora;

²⁷⁸ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, s. 195.

²⁷⁹ *Ibidem*, s. 196.

²⁸⁰ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 986.

²⁸¹ K. van Wormer, *The Dynamics of Murder-Suicide in Domestic Situations*, Brief Treatment and Crisis Intervention 2008, Vol. 8, No. 3, s. 278.

²⁸² A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, 195-200.

- b) wyraźna deklaracja samobójcy prowokatora o chęci zastrzelenia go;
- c) prowokator otwarcie demonstruje posiadaną broń (może posługiwać się atrapą);
- d) prowokator umyślnie eskaluje przebieg zdarzenia i prowokuje policjantów.

Nie istnieją miarodajne statystyki częstotliwości występowania SBC na całym świecie, w dużej mierze zjawisko to występuje w Stanach Zjednoczonych. Szacuje się, że rocznie policja w USA oddaje 500-600 strzałów, z czego 10%-20% to przypadki SBC²⁸³.

Samobójcą-prowokatorem jest praktycznie zawsze mężczyzna, rasy białej (w zależności od badań mężczyźni stanowili 92-100% sprawców²⁸⁴), w wieku około 20 lat, uzależniony od narkotyków lub alkoholu. Przyjmuje się, iż mógł on być karany, co dało mu pewną wiedzę o działaniach policji. Często jest to również osoba cierpiąca na zaburzenia psychiczne. Samobójstwo jest pewnym procesem, a tak dramatyczny akt samobójczy jest następstwem kryzysu wywołanego zerwaniem ważnej relacji związanej z poczuciem własnej wartości lub wsparciem rodzinnym. Mowa o kryzysie rodzinnym lub zawodowym (rozwód, zwolnienie z pracy), który prowadzi do wystąpienia poczucia beznadziejności, złości i rozpacz²⁸⁵. Z badań wynika, że samobójcy-prowokatorzy martwią się o to, jak będą postrzegani po swojej śmierci, zwłaszcza gdy uważają samobójstwo za akt tchórzostwa. Tymczasem osoba, która ginie od strzału, jest niemalże wojownikiem, może być postrzegana jako stawiająca opór policji i walcząca o swoje racje²⁸⁶. Ich śmierć postrzegana jest jako „chwalebna”. Innym powodem zdecydowania się na skorzystanie z tej metody samobójstwa są powody religijne (zakaz samobójstwa), polisy na życie z klauzulą wyłączającą samobójstwo oraz chęć pewnej i szybkiej śmierci²⁸⁷.

Najnowsze badania dowodzą, że aż 69% przypadków SBC to spontaniczne, niezaplanowane sytuacje. Podejmują je osoby chore psychicznie lub mające za sobą wcześniejsze próby samobójcze. Decyzja o samobójstwie podejmowana jest w trakcie konfrontacji z policją. Według przeprowadzonych badań sprawcy częściej

²⁸³ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 988.

²⁸⁴ K. Mohandie, J. Reid Meloy, *Suicide by Cop Among Female Subjects in Officer-Involved Shooting Cases*, JFS 2011, Vo. 56, No. 3, s. 664.

²⁸⁵ L. Miller, *Suicide By Cop: Causes, Reactions and Practical Intervention Strategies*, Int. J. Emerg. Ment. Health 2006, Vol 8, Np. 3, s. 162.

²⁸⁶ Ibidem, s. 162.

²⁸⁷ L. Miller, op. cit., s. 162-163.

wykorzystywali nóż niż broń palną i w 63% przypadków byli agresywni²⁸⁸. Przede wszystkim jednak niewielka liczba osób podejmujących próbę samobójczą przez SBC ginie lub zostaje ranna (badania z 2009 roku 51% zgonów, badania z 2020 roku 1% zgonów)²⁸⁹. Zdaje się więc, że właściwe przeszkolenie funkcjonariuszy wpływa na spadek skuteczności samej metody zamachu samobójczego.

Na marginesie warto wspomnieć o badaniach K. Mohandie i J. Reid Meloy, którzy przebadali 707 przypadków SBC. Zgodnie z ich badaniami kobiety stanowiły zaledwie 3% sprawców. Średni wiek kobiety w roli samobójcy-prowokatora wynosił 40 lat. Kobiety w przeważającej mierze były rasy białej i były heteroseksualne. Aż 42% tych kobiet było samotnych, 17% żyło w separacji lub było rozwiedzionych, 17% było w związku małżeńskim, 17% żyło w konkubinacie, w przypadku 8% nie ustalono stanu cywilnego. 50% z przebadanych kobiet miało dzieci, a 20% z nich w tym czasie sprawowało nad nimi opiekę.

Żadna z przebadanych kobiet, w przeciwieństwie do mężczyzn, nie posiadała atrapy broni palnej, ale aż 50% kobiet miało prawdziwą broń palną, która była sprawna i załadowana, pozostałe były uzbrojone w nóż. Przede wszystkim jednak 100% przebadanych kobiet miało potwierdzoną chorobę psychiczną lub historię leczenia psychicznego.

Zgodnie z wynikami badań, kobiety (podobnie jak mężczyźni) nie planują z góry śmiertelnego spotkania z policją, ale na skutek wcześniejszych myśli samobójczych podejmują decyzję, podczas konfrontacji, o wykorzystaniu policji jako broni. Kobiety częściej również stwarzały celowo sytuację SBC²⁹⁰.

Ponadto, jak słusznie zauważył A. Gawliński SBC należy odróżnić od sytuacji, w której otoczony napastnik bez powodzenia szansa na ucieczkę, zabija się w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za przestępstwo²⁹¹. Rozróżnienie samobójczej prowokacji od działania napastnika następuje spore trudności w praktyce. W zagranicznej literaturze wskazuje się na kilka sygnałów, które mogą świadczyć o zaistnieniu SBC, mowa o²⁹²:

²⁸⁸ A. Jordan, Nancy R. Panza, Ch. Dempsey, *Suicide by Cop: A new perspective on an old phenomenon*, *Police Quarterly* 2020, Vol 23 (I), s. 89-92.

²⁸⁹ *Ibidem*, s. 99.

²⁹⁰ K. Mohandie, J. Reid Meloy, *op. cit.*, s. 664-667.

²⁹¹ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, s. 196.

²⁹² L. Miller, *op. cit.*, s. 167-168.

- 1) **wskazówkach werbalnych** – samobójca-prowokator w sposób subtelny, bądź jawny będzie wskazywał na chęć zginienia z rąk funkcjonariuszy; jego język może być bardzo ekspresyjny lub dosadny:
 - a) **zachęcanie do zabicia go** – „Come on, pigs, kill me! I don't give a shit. Come on – what are you waiting for?” (tłum. Dalej, frajerzy, zastrzelcie mnie! Mam to gdzieś. No dawaj – wymiękliście?);
 - b) **poddanie się** – „You want me so bad? - come arrest me. I got nowhere to go, so it might as well be to jail” (tłum. Tak ci zależy? – To chodź i mnie skuj. I tak nie mam nic do stracenia, więc więzienie nie brzmi źle);
 - c) **ustalenie terminu** – „I'm giving you till two o'clock to get out of here, then I'm coming out with my gun and I don't give a damn what happens (tłum. Macie czas do drugiej żebyście mnie zostawili, jeżeli nie to wyjdę z bronią i nie obchodzą mnie konsekwencje);
 - d) **zagrożenie dla innych** – „You guys clear out of here or the bitch gets it” (tłum. Nie widzę opcji żebyś wylądował w więzieniu. Żywego mnie nie weźmiecie. Czas się sprawdzić);
 - e) **blask chwały** – “No way I'm going back to jail. You ain't takin' me alive. This is the moment of truth!” (tłum. Nie ma opcji, żebyś wrócił do więzienia. Nie zabierzecie mnie żywcem. To jest moment prawdy!);
 - f) **szlachetny przegrany** – “You pigs knew it was just a matter of time till you got me. Well, here's your chance” (tłum. Wiedzieliście pedały, że prędzej czy później mnie złapiecie. Teraz macie swoją szansę);
 - g) **ostatnia wola** – “Tell my daughter I'm sorry for everything. The keys to my safety deposit box are in the dresser drawer” / “I don't want no damn preacher at my funeral. Just have my brother say a few words” / “Tell everybody I just tried to do right in this world, okay?” (tłum. Powiedz mojej córce, że przepraszam ją za wszystko. Kluczyki do mojego sejfku są w szufladzie w komodzie / Nie chcę żadnego klechy na moim pogrzebie. Zróbcie tak, żeby tylko mój brat powiedział parę słów. / Powiedz wszystkim, że żyję na tym świecie zabiłem to co uważałem za słuszne, ok?);
 - h) **odniesienie do religii** – “The final judgment will be in heaven” / “My pastor and I have an understanding” (tłum. Sąd Ostateczny nadejdzie w niebie / Ja i mój pan żyjemy w zrozumieniu);
- 2) **wskazówkach behawioralnych** – charakterystyczne zachowania podejmowane przez samobójcę-prowokatora przed incydem lub w jego trakcie:
 - a) zgłasza popełnienie przestępstwa, żeby mieć pewność, że policja przyjedzie na miejsce zdarzenia i będzie gotowa na niebezpieczeństwo;

- b) bycie pod wpływem alkoholu lub narkotyków;
 - c) zbliżać się do linii policjantów po nakazie zatrzymania się;
 - d) wymachiwać bronią palną lub wycelować ją w funkcjonariuszy;
 - e) zacząć strzelać do funkcjonariuszy;
 - f) może grozić innej osobie;
 - g) może dokonać samookaleczenia;
- 3) **wskazówki kontekstowe** – zaburzenia psychiczne, hospitalizacje związane z zagrożeniem dla siebie i innych osób; w ich przeszłości dochodziło do impulsywnych, spontanicznych aktów przemocy.

W tym miejscu należy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż dokonanie samobójczego zamachu w warunkach SBC jest niezwykle egoistycznym czynem, a to ze względu na wciągnięcie przez samobójcę w swój czyn osób trzecich. W przypadku SBC samobójcę prowokatora należy uznać za sprawcę, gdyż planuje on akt przemocy, na skutek którego człowieka zabije drugiego człowieka, a przy tym nie bierze pod uwagę uczuć, motywów i losu innego człowieka, podczas gdy jego zachowanie może wywołać negatywny przełom w życiu innej osoby²⁹³. W konsekwencji ofiarami czynu samobójcy-prowokatora będą policjanci lub osoby wbrew swojej woli włączone w sytuację, np. zakładnicy.

2.4.2. *Suicide by cop* w Polsce

Stany Zjednoczone są krajem, w którym dostęp do broni palnej jest powszechny. Jest to jedna z przyczyn częstego występowania strzelanin pomiędzy obywatelami lub obywatelami i policjantami. Włożenie przez sprawcę ręki do kieszeni kurtki czy spodni może zostać odebrane przez policjantów jako próba sięgnięcia po broń palną, co spowoduje ich natychmiastową reakcję.

Według statystyk w 2019 roku doszło do 1.096 śmiertelnych postrzeleń obywateli przez policjantów, w roku 2020 było ich 1.133, a w 2021 roku było to 1.136 osób²⁹⁴. Panuje tendencja wzrostowa. W Stanach Zjednoczonych bardzo często mówi się o nadmiernej przemocy policji. Tym samym jest to również kraj, w którym częściej dochodzi do przypadków SBC.

²⁹³ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 1002-1003.

²⁹⁴ <https://policeviolencereport.org> (dostęp: 31.07.2022 r.).

Odmienne ta sytuacja przedstawia się w Polsce. Brak powszechnego dostępu do broni palnej powoduje, że policjanci się jej nie spodziewają. Prawdopodobieństwo dościsła do strzelaniny pomiędzy policją a sprawcą jest minimalne. Włożenie przez sprawcę ręki do kieszeni kurtki czy spodni również nie powoduje skojarzenia z możliwością użycia broni palnej, ale co najwyżej noża. Tym samym interwencje policji rzadko wiążą się z użyciem broni palnej przez policjantów.

Według statystyk KGP w 2020 roku 10 razy doszło do użycia broni służbowej i 125 razy miało miejsce wykorzystanie broni służbowej. W 2016 roku do użycia broni palnej doszło 24 razy, a do wykorzystania broni służbowej 146 razy²⁹⁵. Tendencja użycia broni służbowej jest więc malejąca. Przez użycie broni palnej rozumie się oddanie strzału w kierunku osoby z zastosowaniem amunicji penetracyjnej²⁹⁶, a przez jej wykorzystanie rozumiemy oddanie strzału z zastosowaniem amunicji penetracyjnej w kierunku zwierzęcia, przedmiotu lub w innym kierunku niestwarzającym zagrożenia dla osoby²⁹⁷.

Konkludując, w naszym kraju możemy spotkać się z przypadkami samobójczej prowokacji, jednakże brak jest przypadków SBC, a przynajmniej na ten moment nie istnieją wiarygodne badania na ten temat. Głównym powodem tego jest fakt, iż w Polsce trudno wywołać nadmierną agresję funkcjonariuszy policji lub uzasadnione użycie broni palnej. Tak więc jeżeli w ogóle doszło do przypadków SBC, to są one całkowicie marginalne.

W warstwie teoretycznej K. Burdziak postawił jednak ciekawe pytanie na temat możliwej odpowiedzialności samobójcy-prowokatora na gruncie polskiego kodeksu karnego. Pytanie jest o tyle zasadne, że prymat niekarania samobójcy nie może mieć zastosowania w sytuacji, w której samobójca-prowokator stanowi realne zagrożenie dla siebie, osób w jego otoczeniu oraz funkcjonariuszy policji, zwłaszcza jeśli jest on uzbrojony w broń palną oraz grozi użyciem przemocy.

Według K. Burdziaka samobójca-prowokator swoim czynem wypełnia znamiona art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 k.k. lub 155 k.k., a więc w uproszczeniu podlega do spowodowania śmierci człowieka. Ostatecznie stwierdził on, że odratowany samobójca-prowokator nie powinien ponieść odpowiedzialności za podżeganie do spowodowania

²⁹⁵ <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-uzycie-przez-poli/51797,Uzycie-broni-sluzbowej-przez-policjantow.html> (dostęp: 15.07.2021 r.).

²⁹⁶ art. 4 pkt 7 Ust. Śr. Przym. Bezp.

²⁹⁷ art. 4 pkt 10 Ust. Śr. Przym. Bezp.

śmierci człowieka. Ewentualnie mógłby ponieść odpowiedzialność w przypadku wypełnienia znamion innych czynów zabronionych, stypizowanych np. w rozdziale XIX (przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu), w rozdziale XXIII (przestępstwa przeciwko wolności), w rozdziale XXVII (przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej)²⁹⁸.

Z powyższym poglądem należy się zgodzić. Samobójca-prowokator nie powinien odpowiadać za podżeganie do spowodowania własnej śmierci, a uzyskać właściwą pomoc w tym zakresie. Natomiast można mu przypisać odpowiedzialność za wypełnienie znamion innych czynów zabronionych.

2.5. MOTYWACJA OSOBY POMAGAJĄCEJ W SAMOBÓJSTWIE

Samobójstwo bez wątpienia powinno być rozumiane jako spersonalizowany i osobisty proces decyzyjny, który charakteryzuje się całkowitą świadomością samobójcy. Potencjalny samobójca powinien mieć przy tym zamiar śmierci i podjąć dobrowolne działanie, którego skutkiem będzie jego zgon²⁹⁹. Niekiedy jednak w targnięciu się na swoje życie samobójca wspomagany jest przez osobę trzecią, która stara się mu pomóc w dokonaniu zamachu na jego życie. Taka osoba może wpłynąć na umocnienie samobójczej intencji lub na sposób i termin jej realizacji. Jaka jest więc motywacja takiej osoby?

Odpowiedź na to pytanie jest niezwykle trudna, gdyż w praktyce opisano niewiele tego typu przypadków. Jedyne liczące się badania w tej kwestii przeprowadzili M. Mozgawa i P. Bachmat, którzy wspólnie zbadali akta 19 spraw sądowych³⁰⁰ oraz A. Gawliński, który zbadał akta 18 spraw sądowych, zakwalifikowanych jako przestępstwo z art. 151 k.k.³⁰¹. Relatywnie niewielka liczba ujawnianych przestępstw wynika z tego, że ustalenie czy w ogóle doszło do udziału osób trzecich w samobójstwie jest równie trudne. Tak samo jak rozstrzygnięcie czy daną sprawę należy zakwalifikować jako namowę lub pomoc w samobójstwie.

Na potrzeby niniejszej pracy zbadano akta dwóch spraw pomocy w samobójstwie, wcześniej już opisanych przez M. Mozgawę, P. Bachmata, A. Gawlińskiego i

²⁹⁸ K. Burdziak, *Samobójstwo...*, s. 153-155.

²⁹⁹ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, s. 40.

³⁰⁰ Autorka ma na myśli badania M. Mozgawy i P. Bachmana opisane w już wcześniej przywołanej monografii *Przestępstwo doprowadzenia człowieka do targnięcia się na własne życie (art. 151 k.k.) – analiza akt sądowych*, Warszawa 2016.

³⁰¹ Autorka ma na myśli badania A. Gawlińskiego opisane w już wcześniej przywołanej monografii *Namowa lub pomoc w samobójstwie. Aspekty kryminalistyczne i kryminologiczne*, Olsztynek 2017.

zakwalifikowanych przez nich jako przestępstwo udzielenia pomocy w samobójstwie³⁰² oraz szczegółowo zapoznano się z wynikami przeprowadzonych przez nich badań. Na tej podstawie wyciągnięto następujące wnioski:

- 1) U potencjalnego samobójcy wykształciła się samobójcza intencja. Możliwe, że doszło u niego do nasilenia i zwiększenia natarczywości występowania myśli samobójczych, co ostatecznie doprowadziło do podjęcia decyzji o dokonaniu zamachu samobójczego.
- 2) Potencjalny samobójca wykształca w sobie przekonanie, że nie jest w stanie w pełni samodzielnie popełnić samobójstwa. Może to być związane z brakiem narzędzi, np. pętli wisielczej, strachem przed samodzielnym odebraniem sobie życia, czy też niepowodzeniem poprzednich prób samobójczych.
- 3) Inicjatywa udzielenia pomocy w samobójstwie wychodzi od potencjalnego samobójcy, który poszukuje osoby zdolnej do pomocy mu w zamachu samobójczym.
- 4) Odbiorca samobójczej prośby o pomoc to zazwyczaj osoba, z którą potencjalnego samobójcę łączy więź i do której ma on zaufanie. Adresatem prośby jest osoba z kręgu bliskich, tj. rodziny albo przyjaciół, ewentualnie znajomych. Wynika to z przeświadczenia, że osoba godna zaufania, nie tylko zgodzi się udzielić pomocy potencjalnemu samobójcy, ale także nie poinformuje nikogo o tej prośbie.
- 5) Bliskie konotacje pomiędzy potencjalnym samobójcą a osobą udzielającą mu pomocy powoduje, że osoba ta stara się odwieść samobójcę od podjętej decyzji. Próbuje udzielić mu niezbędnej pomocy, wsparcia lub skierować taką osobę na leczenie. Ostateczną decyzję o udzieleniu pomocy w zamachu samobójczym podejmuje dopiero po tym, jak wymienione wcześniej metody zawodzą, a samobójca nie chce zmienić swojego zdania, wręcz przeciwnie kilkakrotnie przekonuje o potrzebie uzyskania pomocy.
- 6) Zdarza się, że w tym momencie dochodzi do zawarcia paktu samobójczego i osoba pomagająca decyduje się popełnić samobójstwo wraz z samobójcą, gdyż chce mu udzielić wsparcia i nie wyobraża sobie życia bez niego. W skrajnych przypadkach można rozważyć, czy potencjalnego samobójcę należy uznać za osobę namawiającą drugą osobę do zamachu samobójczego na gruncie art. 151 k.k.
- 7) Pomoc w samobójstwie może polegać na zaniechaniu wezwania pomocy, wsparciu emocjonalnym, dostarczeniu środków niezbędnych do popełnienia zamachu samobójczego (liny, leków, noża), zapewnieniu odosobnionego miejsca, pomocy w napisaniu listu samobójczego, czy zawieszeniu pętli wisielczej.

³⁰² M. Mozgawa, P. Bachmat, *Przestępstwo...*, s. 57-59 oraz A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, s. 231-232.

W obliczu powyższego należy wskazać, że to niejako osoba chcąc popełnić samobójstwo inicjuje wykształcenie się u potencjalnego sprawcy intencji chęci pomocy w jej samobójstwie. Zazwyczaj z uwagi na bliskie konotacje pomiędzy potencjalnym samobójcą a osobą, która ma mu udzielić pomocy, osoba ta stara się odwieść samobójcę od podjętej decyzji. Przekonuje go, że może mu udzielić pomocy, wsparcia, proponuje różne formy leczenia. Dopiero gdy to zawiedzie i samobójca obstaje przy swoim stanowisku, wręcz przekonuje o potrzebie uzyskania pomocy, to adresat prośby udziela jej. Niekiedy dochodzi do zawarcia paktu samobójczego, zwłaszcza w sytuacji, gdy adresat prośby (w swoim przeświadczeniu) nie jest w stanie żyć dalej bez samobójcy.

2.6. PODSUMOWANIE

W Polsce w 2021 roku doszło do 625 zabójstw, a ich wykrywalność wyniosła średnio 98%. Na tak wysoką wykrywalność zabójstw wpływ mają: stały rozwój kryminalistyki, rozbudowane oraz coraz bardziej efektywnie działające bazy danych m.in. AFiS, DNA oraz przede wszystkim specyfika polskich zabójstw. W przeważającej mierze zabójstwa są nieplanowane, a sprawcy nie podejmują się dalszych czynności związanych z ewentualnym ukryciem swojej zbrodni, przy czym ofiarami najczęściej są osoby bliskie lub znajome, co znacząco zawęży krąg podejrzanych. Niekiedy również sprawcy samodzielnie przyznają się do winy i składają wyjaśnienia.

Podkreślenia wymaga, że proces motywacyjny sprawców zabójstw odgrywa znaczącą rolę w postępowaniu karnym obok takich czynników jak: *modus operandi*, zespół okoliczności obiektywnych i interakcje między sprawcą, a jego przyszłą ofiarą. Motyw działania sprawcy stanowi również jedną z dyrektyw wymiaru kary w rozumieniu art. 53 k.k.

Ustalenie procesu motywacyjnego sprawcy może nastroić spore trudności. Podczas jego ustalania bierze się pod uwagę wyjaśnienia podejrzanego/oskarżonego, jednakże motyw wywodzi się przede wszystkim z uzewnętrzniionych okoliczności przedmiotowych, w tym przejawów zachowania sprawcy oraz podmiotowych okoliczności zdarzenia. Przy ustalaniu motywacji sprawcy może być niezbędne zasięgnięcie opinii biegłych.

Analizując sprawy zabójstw nie należy skupiać się jedynie na sylwetkach sprawców, ale również należy zbadać sylwetki ich ofiar. Nauka wiktymologii kryminalnej dowiodła, że ofiara oddziałuje zarówno na powzięcie i realizację zamiaru

przestępnego przez sprawcę, jak również pełni aktywną rolę w czasie trwania czynu przestępnego. Wskutek czego genezy przestępstwa upatruje się w zachowaniu ofiary oraz w jej określonych predyspozycjach osobowościowych przyciągających przestępcę.

Zabójstwo eutanatyczne od innych typów zabójstw na gruncie kryminalistyczno-kryminologicznym odróżniają dwa elementy: współczucie sprawcy oraz samobójcza intencja ofiary. Należy również zwrócić uwagę, że specyfika zabójstwa eutanatycznego wynika także z faktu, że 100% ofiar zna swoich zabójców. Ofiara wysuwając żądanie zabicia jej, żywi wobec sprawcy nadzieję, że ten zdoła się na to zdobyć.

Relację sprawcy i ofiary zabójstwa charakteryzuje silna więź, która prowadzi do wykształcenia się współczucia na tyle silnego, że sprawca decyduje się dla ofiary na przekroczenie norm moralnych, religijnych, społecznych, a także naraża się na potencjalną odpowiedzialność karną.

Sprawca dopuszcza się zabójstwa co najmniej w warunkach empatii kognitywnej i współczującej. Oznacza to, że sprawca rozumie cierpienie, które odczuwa ofiara oraz położenie w jakim się znajduje i chce pomóc jej pozbyć się cierpienia, którego ta osoba w danym momencie doświadcza. Zamiar sprawcy obejmuje więc przede wszystkim chęć zakończenia cierpienia ofiary.

Roczna liczba samobójstw w Polsce znacząco przewyższa liczbę zabójstw i od kilku lat utrzymuje się na poziomie przewyższającym 5.000. W 2022 roku było ich 5.108, przy czym mężczyźni dopuścili się aż 4.261 zamachów samobójczych, a kobiety 847. W naszym kraju w wyniku samobójczej śmierci ginie więcej osób niż w wypadkach drogowych. Niezwykle niepokojąca jest również stale rosnąca liczba samobójczych zgonów wśród młodzieży i młodych osób, w tej grupie stanowi to główną przyczynę śmierci. Do najczęstszych przyczyn samobójstw należy zaliczyć: choroby psychiczne/zaburzenia psychiczne, nieporozumienia rodzinne/przemoc, zawód miłosny oraz złe warunki ekonomiczne/długi.

U znaczącej liczby osób w czasie ich życia zaistniały chwile lub dłuższe okresy, w których pojawiały się myśli o niemożności przeżycia kolejnego dnia, a dalsze życie miałyby wiązać się z cierpieniem. Wykształcało się u nich poczucie ostatecznej beznadziejności. Przyczyny samobójczych myśli są obiektywnie zasadne, ale również mogą być całkowicie nierealistyczne. Zwykle takiej osobie towarzyszy skrajnie pesymistyczna ocena własnej przyszłości, pojawia się przekonanie, że nic dobrego jej już

nie spotka, a tym samym dalsze życie przyniesie wiele cierpień, frustracji i deprivacji. Towarzyszą temu myśli o samotności, byciu odrzuconym przez innych, niekochanym, jak również o braku środków materialnych niezbędnych do własnego utrzymania. Wspólnym skutkiem, jaki mogą wywołać tego typu myśli jest zmierzanie w sposób bezpośredni lub pośredni do samobójstwa jako jedyne rozwiązanie problemu danej jednostki.

Ustalenie motywacji samobójcy, zwłaszcza w przypadku zamachu samobójczego zakończonym sukcesem, może nastęrczać sporo trudności. Znaczącą rolę w takich sytuacjach odgrywa opinia biegłego z zakresu psychologii, na którą składają się m.in. portret wiktymologiczny ofiary, analiza jej potencjału samobójczego oraz profilu psychologicznego, niekiedy w praktyce określana mianem „analizy wiktymologicznej”. Celem takiej opinii jest analiza czynników osobowościowych i sytuacyjnych, które mogły mieć związek ze śmiercią samobójczą oraz rozstrzygnięcia czy na podjęcie decyzji o zamachu samobójczym wpływ miały określone stresory lub osoby trzecie.

W badaniu samobójstw, w tym w szczególności przyczyn zamachów samobójczych i klasyfikacji danego zdarzenia jako samobójstwa, kluczową rolę odgrywa analiza ostatniego okresu życia samobójcy, którą opiera się na koncepcji syndromu presuicydalnego. Zgodnie z tą koncepcją samobójstwo poprzedza szereg objawów, które możliwe są do zaobserwowania u potencjalnego samobójcy. Mowa m.in. o: poczuciu osaczenia, utracie możliwości rozwoju, dominacji lękowo-depresyjnego wzoru uczuciowego, redukcji mechanizmów obronnych. Koncepcja syndromu presuicydalnego odgrywa znaczącą rolę w psychopatologii samobójstw. Istotna jest w szczególności dla diagnozowania i wykrywania na czas osób potencjalnie zagrożonych tendencjami samobójczymi oraz zastosowania odpowiedniej terapii.

W przypadku niektórych samobójstw występuje zjawisko tzw. maskowania samobójstwa, które może przybrać formę zadania sobie dodatkowych obrażeń świadczących o działaniu osoby trzeciej albo podjęcie innych czynności, które miałyby skierować podejrzenie osoby trzeciej o zabójstwo. Samobójcę do tego typu działań mogą popychać: wstyd, chęć uzyskania środków z polisy, chęć zaszkodzenia innej osobie, ewentualnie względy religijne, społeczne czy też chęć zdobycia popularności.

Dla dalszych rozważań niezbędne było również scharakteryzowanie zjawiska samobójczej prowokacji, które definiuje się jako zdarzenie, w którym osoba decydująca się na odebranie sobie życia, nie robi tego samodzielnie, ale wskutek wystąpienia u niej

samobójczej intencji włącza do swojego działania osobę trzecią w ten sposób, że wymusza na niej, żeby ta ją zabiła. Osobliwość tej formy samobójstwa polega na tym, że samobójca-prowokator przeważnie nie ma na celu nikogo skrzywdzić, a jedynie chce wykorzystać nieświadomą ofiarę do zabicia siebie.

Zjawiskiem, którego nie sposób pominąć, omawiając samobójczą prowokację jest *suicide by cop*. Terminem tym określa się zdarzenie, w którym osoba o skłonnościach samobójczych aktywnie prowokuje policjanta do użycia broni palnej w celu zastrzelenia jej, np. przez uprowadzenie zakładnika. Akt samobójczy w takiej formie uważany jest za następstwo kryzysu wywołanego zerwaniem ważnej relacji związanej z poczuciem własnej wartości lub wsparciem rodzinnym. Najczęściej do zjawiska SBC dochodzi na terenie Stanów Zjednoczonych, gdzie dostęp do broni palnej jest powszechna dla wszystkich obywateli oraz bardzo często wspomina się o problemie agresywności policji. Odmienne ta sytuacja przedstawia się w Polsce, ze względu na brak powszechnego dostępu do broni palnej. Ta okoliczność powoduje, że policjanci się jej nie spodziewają. Prawdopodobieństwo dojścia do strzelaniny pomiędzy policją a sprawcą jest więc minimalne. Włożenie przez sprawcę ręki do kieszeni kurtki czy spodni, podczas zdarzenia również nie powoduje skojarzenia z możliwością użycia broni palnej, co najwyżej noża. Tym samym interwencje policji rzadko wiążą się z użyciem broni palnej przez policjantów.

W przedmiocie badań nad motywacją osoby chcącej udzielić pomocy w samobójstwie na gruncie art. 151 k.k. należy wskazać, że znaczącą rolę odegrały badania A. Gawlińskiego. Wyniki jego badań oraz przebadane przeze mnie akta spraw prowadzą do wniosku, że to osoba chcąca popełnić samobójstwo inicjuje wykształcenie się u adresata intencji chęci pomocy w jej samobójstwie.

Z uwagi na bliskie konotacje występujące pomiędzy potencjalnym samobójcą a osobą chcącą udzielić mu pomocy, powoduje, że adresat prośby stara się odwieść samobójcę od podjętej decyzji. Jednak w sytuacji, w której samobójca obstaje przy swoim stanowisku, wręcz przekonuje o potrzebie uzyskania pomocy, to adresat prośby udziela jej.

Zdarza się również, że dochodzi do zawarcia paktu samobójczego, zwłaszcza w sytuacji, gdy adresat prośby (w swoim przeświadczeniu) nie jest w stanie żyć dalej bez samobójcy.

ROZDZIAŁ III: ANALIZA KRYMINALISTYCZNO-KRYMINOLOGICZNA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

W tym miejscu należy przejść do szczegółowej analizy zabójstwa na prośbę w ujęciu kryminalistyczno-kryminologicznym. Analiza została wykonana w oparciu o przeprowadzone badania:

- a) aktowe wytypowanych spraw zabójstw;
- b) obowiązujących źródeł prawa,
- c) literatury przedmiotu;
- d) aktualnego orzecznictwa.

Celem wykonanej analizy było scharakteryzowanie zjawiska zabójstwa na prośbę na gruncie kryminalistyki oraz kryminologii, częściowo również suicydologii. W tym w szczególności ustalenie podobieństwa oraz różnic do dotychczas znanych zjawisk – zabójstw i samobójstw. Dla przedmiotowych rozważań kluczowe znaczenie miało również ustalenie specyficznej roli ofiary w genezie nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę, co zostało nazwane „samobójczo-zabójczą” intencją ofiary.

Przypomnieć należy, że A. Gawliński w 2017 roku posłużył się terminem „zabójstwo na prośbę” opisując następujące przypadki z polskiej i zagranicznej praktyki: Agaty G. (podrozdział 5.4.1.), Sharon Lopatki, Bernda Brandesa i Tomasza K. (podrozdział 5.4.2.)³⁰³, jednak jak do tej pory termin ten nie został w żaden sposób zdefiniowany. Na marginesie w tym miejscu należy wspomnieć, że autorka niniejszej pracy nie zgadza się z zakwalifikowaniem zabójstw Sharon Lopatki i Brenda Brandesa do grupy zabójstw na prośbę. Zostało to szerzej omówione w podrozdziale 3.1.4. *Odróżnienie zabójstwa na prośbę od autassassinophili.*

Poniższy rozdział stanowi więc pierwszą kompletną interdyscyplinarną próbę scharakteryzowania zjawiska „zabójstwa na prośbę”.

3.1. SAMOBÓJCZO-ZABÓJCZA INTENCJA OFIARY

Na gruncie niniejszego opracowania, które polega *de facto* na wyróżnieniu w praktyce nowego typu przestępstwa – zabójstwa na prośbę, niezwykle istotne jest

³⁰³ A. Gawliński, Zabójstwo na prośbę ofiary, <https://kryminalistyczny.pl/zabojstwo-na-prosbe-ofiary/> (dostęp: 14.07.2021 r.).

skupienie się na ofierze. Z tego względu, że to decyzja ofiary o pozbawieniu siebie życia, a następnie jej prośba rozpoczynają ciąg powiązanych ze sobą przyczynowo-skutkowo zdarzeń, które kończą się pozbawieniem życia ofiary.

W konsekwencji dla dalszych rozważań niezwykle istotne jest ustalenie charakteru i przyczyn podjęcia decyzji o śmierci przez ofiarę oraz scharakteryzowanie jej specyficznego zachowania.

3.1.1. Podjęcie decyzji o śmierci przez ofiarę

Samobójczą intencję szczegółowo omówiono przy analizie motywacji samobójczych zamachów w podrozdziale 2.3.2. W tym kontekście należy przypomnieć, że znacząca liczba osób w czasie swojego życia przeżyła chwile lub dłuższe okresy, w których pojawiała się myśl, że nie są w stanie przeżyć kolejnego dnia, przy czym dalsze życie wiąże się dla nich z występowaniem przytłaczającego cierpienia. Podkreślić należy, że podłoże tego stanu, a więc wytworzone poczucie ostatecznej beznadziejności może mieć charakter obiektywny albo całkowicie subiektywny nie znajdujący odzwierciedlenia w obiektywnie postrzeganej rzeczywistości.

Charakterystyczne dla opisanego stanu jest zaburzone postrzeganie siebie przez jednostkę. Potencjalny samobójca jest wobec siebie krytyczny, obwinia siebie o swoje niepowodzenia i kieruje przeciwko sobie różnej natury zarzuty. Cechuje go przy tym niskie poczucie własnej wartości oraz przeświadczenie o własnej bezradności i nieudolności.

Długotrwałe tkwienie w tym stanie, w którym daną jednostkę przytłacza uczucie smutku i ostatecznej beznadziejności, bez skorzystania z fachowej pomocy może być dla niej zgubne. Wykształcenie się anhedonii może doprowadzić do wystąpienia myśli samobójczych, które pojawiają się niejako automatycznie, w sposób narzucający i wiążący się z wystąpieniem zniekształceń poznawczych, których dana osoba nie jest w stanie zanegować. Samobójca jako jedyne rozwiązanie swojego problemu zaczyna traktować zamach samobójczy. Wierzy, że dalsze życie wiąże się z cierpieniem i tylko śmierć może go od niego uwolnić. W efekcie jednostka podejmuje decyzję o odebraniu sobie życia.

Zostało to już wcześniej szeroko omówione, więc teraz jedynie skrótowo należy przypomnieć, że według jednej z teorii do podjęcia decyzji o zamachu samobójczym dochodzi wówczas, gdy u danej jednostki:

- a) nie dojdzie do zaspokojenia potrzeby przynależności, a więc w sytuacji wystąpienia samotności, braku relacji w ogóle lub braku prawidłowych relacji z innymi ludźmi, zwłaszcza bliskimi;
- b) wykształci się poczucie, że własna śmierć jest korzystniejsza niż życie;
- c) myśli samobójcze skupiają się na tych prowadzących do zamachu samobójczego.

Wystąpienie powyższych czynników w okresie odczuwania przez jednostkę poczucia beznadziejności łączącego się z przytłaczającym cierpieniem może doprowadzić do podjęcia decyzji o odebraniu sobie życia. Najczęstszymi powodami samobójstw są przy tym: choroby psychiczne/zaburzenia psychiczne, nieporozumienia rodzinne/przemoc, zawód miłosny lub złe warunki ekonomiczne/długi. Jedno zdarzenie raczej rzadko wpływa na podjęcie decyzji o samobójstwie. W znaczącej większości przypadków samobójstwo jest bowiem procesem kształtującym się na przestrzeni co najmniej kilku tygodni i obejmującym wiele różnych zdarzeń, które samodzielnie nie doprowadziłyby do samobójstwa jednostki.

Przeprowadzone przez autorkę badania aktowe spraw zabójstw dowiodły, że u ofiar nowego typu przestępstwa – zabójstwa na prośbę, zachodzi podobny ściśle spersonalizowany i osobisty proces, który prowadzi do podjęcia decyzji o odebraniu sobie życia. Proces ten jest analogiczny do tego, który występuje u potencjalnych samobójców.

W przypadku opisanym w podrozdziale 5.4.1. u ofiary zabójstwa na prośbę psycholog ustalił zaistnienie stanu presuicydalnego, który może wystąpić u potencjalnego samobójcy. Przy czym jego wystąpienie u pozostałych ofiar było bardzo prawdopodobne, nie zostało to jednak zbadane w toku prowadzonych postępowań karnych. Tym samym zabójstwo na prośbę pod kątem intencji ofiary podobne jest do zjawiska samobójstwa lub intencji ofiary zabójstwa eutanatycznego.

Pomimo powyższego dla odróżnienia wskazanego stanu zachodzącego u ofiary zabójstwa na prośbę przyjęto nazwę samobójczo-zabójczej intencji, którą należy rozumieć jako:

Wystąpienie u ofiary długotrwałego poczucia beznadziejności wiążącego się z utratą możliwości rozwoju, dominacją lękowo-depresyjnego wzoru uczuciowego, a przy tym redukcji mechanizmów obronnych i tym samym podatności na zaniżoną samoocenę, druzgocącą krytykę, a także obwinianie siebie o każde niepowodzenia. Jednostka zaczyna odczuwać silną potrzebę ulżenia sobie w cierpieniu, które wiąże z dalszym życiem, towarzyszy jej myśl, że nic dobrego w życiu już jej nie spotka, a śmierć będzie dla niej, a

niekiedy również dla jej bliskich, dla których jest ciężarem, wybawieniem. Tym samym jednostka zaczyna doświadczać częstych, natrętnych myśli samobójczych wiążących się również ze zniekształceniami poznawczymi. W konsekwencji tego stanu rzeczy jednostka podejmuje decyzję o pozbawieniu siebie życia, jednak na skutek innych okoliczności nie jest w stanie dokonać samodzielnego zamachu samobójczego, więc decyduje się na wytypowaniu osoby i sformułowaniu wobec niej prośby zabicia jej.

3.1.2. Specyficzne zachowanie ofiary

Potencjalny samobójca w toku postępowania procesu wykształcania samobójczej intencji podejmuje decyzję o samodzielnym targnięciu się na własne życie. Akt samobójczy zakłada bowiem niejako samounicestwienie danej jednostki.

Zazwyczaj samobójstwo jest efektem długotrwałego procesu, zostaje więc szczegółowo zaplanowane. Metodę samobójstwa samobójca wybiera korzystając z własnej wiedzy i dostępnych dla niego środków, wyszukując niezbędnych informacji w internecie lub pozyskuje informacje od osób trzecich. Nawet jeżeli samobójca decyduje się poprosić inną osobę o pomoc w zorganizowaniu narzędzi niezbędnych do popełnienia zamachu samobójczego, np. środków farmakologicznych, to jednak samobójstwo jest już aktem całkowicie samodzielnym.

Niektórzy samobójcy decydują się jednak w swoje samobójstwo wciągnąć inne osoby. Ma to miejsce przy zjawisku samobójczej prowokacji. Jak wcześniej wspomniano jest to zdarzenie, w którym osoba postanawiająca odebrać sobie życie, nie robi tego samodzielnie, ale przy zaistnieniu samobójczej intencji, włącza do swojego działania osobę trzecią, w ten sposób, iż wymusza na niej, żeby ta ją zabiła³⁰⁴. Osoba trzecia staje się w tym przypadku niejako sposobem targnięcia się na własne życie równoznacznym z powieszeniem czy przedawkowaniem środków farmakologicznych.

Działanie ofiary zabójstwa na prośbę jest specyficzne, aczkolwiek niejako zbliżone do zachowania potencjalnego samobójcy-prowokatora. Ofiara zabójstwa na prośbę podejmuje działania mające na celu doprowadzenie do jej własnej śmierci. W tym celu poszukuje odpowiedniego narzędzia do dokonania aktu samounicestwienia. Jednakże w tym szczególnym przypadku nie będą to ani środki farmakologiczne, ani

³⁰⁴ A. Gawliński, *Namowa lub pomoc...*, s. 195.

niejako przypadkowy uczestnik samobójczej prowokacji, a całkowicie świadomy adresat sformułowanej i wysuniętej prośby.

We wszystkich zbadanych przypadkach ofiara podjęła świadomą decyzję o pozbawieniu siebie życia oraz zdecydowała w tym celu na włączenie do aktu samouniżenia innej osoby, która była świadoma tego, że w istocie ma zabić ofiarę. Ujawnione sposoby działania umożliwiły sformułowanie mechanizmu zachowania się ofiary zabójstwa na prośbę, tj.:

- 1) podjęcie świadomej decyzji o pozbawieniu siebie życia;
- 2) zdecydowanie o włączeniu w akt swojej śmierci osoby trzeciej;
- 3) poszukiwanie osoby skłonnej do pozbawienia życia ofiary;
- 4) wyartykułowanie prośby pozbawienia życia ofiary, ewentualne stosowanie form perswazji, nacisku i manipulacji w celu przekonania potencjalnego zabójcy do spełnienia prośby;
- 5) wzajemne ustalenia co do planu aktu pozbawienia życia ofiary.

Niewątpliwie specyficzne działanie ofiary w sposób znaczący odróżnia się od działania potencjalnego samobójcy. Jednakże należy również zauważyć, że różni się od zachowania ofiary zabójstwa eutanatycznego.

Przyjmuje się bowiem, że ofiara zabójstwa eutanatycznego wysuwa swoje żądanie niejako w desperacji, nie mając już potencjalnie szansy na samodzielne odebranie sobie życia. Tymczasem ofiara zabójstwa na prośbę ma potencjalną możliwość pozbawienia siebie życia. Swoista desperacja kierująca jej zachowaniem wynika z subiektywnego postrzegania sytuacji, a przy tym samobójstwo zostaje szczegółowo zaplanowane poprzez zdecydowanie o wciągnięciu osoby trzeciej w akt pozbawienia jej życia.

3.1.3. Prośba ofiary o odebranie jej życia

W przypadku zabójstwa eutanatycznego mowa jest o wyrażeniu przez ofiarę żądania pozbawienia jej życia, natomiast na gruncie nowego typu przestępstwa ofiara wyraża prośbę zabicia jej. W tym miejscu niezwykle istotne jest szczegółowe odróżnienie tych dwóch sytuacji, w tym rozważenie czy w każdym przypadku „prośbę” należy traktować odmiennie od „żądania”.

W podrozdziale 1.1.2. opisując znamiona przestępstwa zabójstwa eutanatycznego przedstawiono rozumienie pojęcia „żądanie” na gruncie aktualnie obowiązującego

orzecznictwa i doktryny. W tym podkreślono, że „żądanie” nie jest tożsame ze zgodą czy „prośbą”. Elementem odróżniającym „żądanie” jest element swoistego nacisku psychicznego kierowanego wobec potencjalnego sprawcy. Żądanie postrzegane jest jako uzewnętrznione, bezwarunkowe wyrażenie stanowczej woli ofiary pozbawienia jej życia. Cechuje się przy tym kategorycznością oraz jednostronnością. W tym rozumieniu przyrównać je można do rozkazu. Natomiast Słownik Języka Polskiego PWN definiuje „prośbę” jako „uprzejme zwrócenie się do kogoś w celu uzyskania, wyjednania czegoś” albo „życzenie wyrażone na piśmie, skierowane do jakiejś instytucji lub osoby urzędowej”³⁰⁵. Podobnie prośbę definiuje Wielki Słownik Języka Polskiego jako „uprzejmy zwrot skierowany do kogoś w celu uzyskania czegoś”³⁰⁶.

Powyższe prowadzi do wniosku, że elementem terminu „żądanie” jest wywołanie swoistego rodzaju nacisku psychicznego skierowanego wobec potencjalnego sprawcy zabójstwa przez ofiarę, która w ten sposób domaga się jego spełnienia natomiast „prośba” jest jedynie uprzejmym zwróceniem się do potencjalnego sprawcy o uczynienie niejako czegoś dla ofiary. Nie jest to jednak prawidłowe rozumienie „prośby”, która również może cechować się pewną formą psychicznego nacisku i chęcią wywołania określonej intencji.

Na gruncie sztuki manipulacji oraz perswazji przyjmuje się, że prośba również może być nacechowana intencjonalnie i wykorzystana w celu uzyskania np. konkretnego zachowania od drugiej osoby, w tym przypadku deklaracji zabicia jej. Nadawca prośby może wykorzystywać różne techniki manipulacji oraz perswazji w celu wzmocnienia swojej prośby.

Przykładowo R. Cialdini opisuje regułę wzajemności, która w uproszczeniu polega na umiejętnym wywołaniu u odbiorcy poczucia zobligowania do przyszłego odwzajemnienia się. Poczucie zobowiązania do przyszłego odwzajemnienia się pozwala ludziom na inicjowanie różnego rodzaju łańcuchów wymiany, transakcji i związków. Tak przygotowany grunt sprawia, że dana osoba jest podatna na prośbę i w tej konkretnej sytuacji nie może odmówić, bo wywoła to u niej znaczny dyskomfort. Wykorzystanie reguły wpływu często wiąże się z zastosowaniem techniki odmowy-wycofania, która polega na założeniu, że wyrażenie ogromnej prośby spotka się z odmową, jednocześnie

³⁰⁵ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/prosba.html> (dostęp: 02.02.2022 r.).

³⁰⁶ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/34359/prosba/4619632/ustna> (dostęp: 02.02.2022 r.).

następcze umiejętne wyrażenie mniejszej prośby, o którą od początku chodziło, druga strona potraktuje jako ustępstwo i zgodzi się ją spełnić³⁰⁷.

W efekcie należy uznać, że umiejętnie wykorzystana „prośba” może przybrać charakter intencjonalnego nacisku na daną jednostkę, mającego na celu spełnienie jej, przy czym adresat prośby może nie być tego świadomy.

W każdym przeanalizowanym przeze mnie przypadku ofiara wyraziła prośbę zabicia jej w sposób intencjonalny, który miał na celu przekonanie potencjalnego sprawcy do pozbawienia jej życia. Ofiary w sposób świadomy bądź podświadomy wykorzystywały techniki manipulacji i perswazji wzmacniające przekaz ich prośby. Komunikaty były przy tym kierowane na podatny grunt (osoby, które były gotowe spełnić prośbę z uwagi na własne przekonania) lub na grunt wytworzony przez ofiary (na skutek zastosowania odpowiednich technik).

Poniżej scharakteryzowano krótko sposoby i okoliczności wyrażenia prośby przez ofiary:

- 1) przypadek nr 1 opisany w podrozdziale 5.4.1. – ofiara sformułowała wyraźną prośbę zabicia jej obejmującą również sposób dokonania jej zabójstwa, a następnie skierowała ją na podatny grunt – koleżanki z klasy. Sprawca zabójstwa, jak ustalono w toku śledztwa, był jednostką silnie zaburzoną, a zadawanie bólu innym sprawiało mu przyjemność. Przy czym ofiarę i sprawcę łączyło zamiłowanie do tematów dotyczących śmierci. Ofiara dokładnie poprosiła o udział w jej samobójstwie, co wspólnie określili mianem „morderczego samobójstwa”, miał nastąpić zgodnie z życzeniem ofiary przez cios nożem w wątrobę;
- 2) przypadek nr 2 opisany w podrozdziale 5.4.2. – ofiara sformułowała wyraźną prośbę zabicia jej i skierowała ją do osoby znajdującej się w trudnej, sytuacji materialnej, a przy tym swojego byłego pracownika. Prośba została wysunięta kilkakrotnie, konsekwentnie w tym samym tonie, aż w końcu za jej spełnienie ofiara zaoferowała gratyfikację finansową dla ostatecznego przekonania sprawcy;
- 3) przypadek nr 3 opisany w podrozdziale 5.4.3. – ofiara wielokrotnie formułowała prośbę pozbawienia jej życia, była nieustępliwa w swoich działaniach do tego stopnia, że przyniosła sprawcy broń palną i wprost poprosiła o oddanie strzału;

³⁰⁷ R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Sopot 2021, s. 34-75.

- 4) przypadek nr 4 opisany w podrozdziale 5.4.4. – ofiara sformułowała prośbę zabicia jej wobec swojego męża, który zawarł razem z nią pakt samobójczy. Oboje mieli tego dnia zginąć na skutek samodzielnie popełnionego zamachu samobójczego. Jednakże kobieta nie była w stanie zadać sobie rany, która spowodowałaby jej zgon. Zwróciła się więc do męża rozpaczliwymi słowami „Paweł, pomóż mi, ja nie dam rady”. Prośba trafiła na podatny grunt do jej małżonka, a jednocześnie uczestnika paktu samobójczego.

W obliczu powyższego należy uznać, że „żądanie” i „prośba” nie są pojęciami o tożsamym znaczeniu, jednakże niemożliwe jest ich całkowite rozgraniczenie. „Prośba” podobnie jak „żądanie” może cechować się elementem swoistego psychicznego nacisku skierowanego wobec sprawcy, jak również może być uzewnętrznionym, bezwarunkowym wyrażeniem stanowczej woli ofiary pozbawienia jej życia. Trudno uznać, że ofiara wyrażając prośbę w tak newralgicznej sprawie nie uzewnętrznia swojej stanowczej woli pozbawienia jej życia. Może przy tym przygotować się do wyrażenia prośby, np. wykorzystując regułę wzajemności, w celu wywołania intencjonalnego wpływu na potencjalnego sprawcę.

W konsekwencji pojęcia „żądanie” i „prośby” należy rozgraniczyć na gruncie intencji nadawcy wiadomości. Odnosząc to bezpośrednio do omawianego tematu, należy zauważyć, że:

- 1) osoba wyrażająca żądanie pozbawienia jej życia nie bierze pod uwagę odmowy. Zabicie jej przez wytypowanego przez nią potencjalnego sprawcę postrzega jako jedyną szansę na pozbawienie siebie życia. Stopień desperacji ofiary wynika z jej trudnego położenia i niemożności popełnienia samobójstwa samodzielnie;
- 2) osoba wyrażająca prośbę pozbawienia jej życia bierze pod uwagę możliwość odmowy i konieczność wytypowania innej osoby, a przy tym potencjalnie jest zdolna do popełnienia samobójstwa w sposób samodzielny. W dwóch zbadanych przeze mnie przypadkach ofiary ponawiały swoją prośbę do skutku:
 - a) przypadek nr 1 opisany w podrozdziale 5.4.1. – ofiara podczas rozmowy z jedną z koleżanek z klasy zapytała czy ta nie zechciałaby jej zabić. Zapytana nie odebrała pytania poważnie, odpowiedziała jednak, że nie. Ofiara poszukiwała więc innej osoby;
 - b) przypadek nr 3 opisany w podrozdziale 5.4.3. – ofiara wielokrotnie zwracała się z prośbą o zabicie jej do różnych osób zarówno bliskich znajomych, jak i członków rodziny. Nie zrażała się i cały czas kontynuowała poszukiwania osoby skłonnej spełnić jej prośbę.

Drugą istotną różnicą jest swoisty stosunek zależności występujący pomiędzy nadawcą żądania lub prośby a ich adresatem. Zasadne oczekiwanie spełnienia żądania przez ofiarę wynika z faktu, że w przekonaniu osoby wyrażającej żądanie jest ono usprawiedliwione, a odbiorca będzie zobowiązany je spełnić. Wydaje się więc uzasadnione uznanie, że wyrażenie skutecznego żądania wymaga wystąpienia stosunku zależności pomiędzy ofiarą a potencjalnym sprawcą, który może wynikać z jej wyższej pozycji, łączących ich więzi albo niezwykle trudnego położenia ofiary, która w ten sposób wywiera nacisk na potencjalnego sprawcę. Odmiennie jest w przypadku wyrażenia prośby, pomiędzy nadawcą a adresatem prośby z reguły nie występuje tego typu stosunek zależności. Nie jest to jednak wykluczone, gdy ofiara o spełnienie prośby prosi, np. osobę bliską.

Na marginesie należy jedynie zauważyć, że w praktyce intencjonalnie i umiejętnie ukierunkowana prośba ofiary może doprowadzić do jej spełnienia. Prośba może wywołać u potencjalnego sprawcy współczucie dla sytuacji przyszłej ofiary, a przynajmniej zrozumienie. Możliwe jest również, że prośba wytworzy swego rodzaju zobowiązanie pomiędzy potencjalnym sprawcą a osobą proszącą. Potencjalny sprawca będzie czuł się bowiem zobowiązany spełnić tak newralgiczne życzenie osoby, która jest dla niego ważna albo której jest coś winien. Odmowa może się wówczas dla niego wiązać z poczuciem ogromnego dyskomfortu. Inaczej sytuacja może przedstawiać się w przypadku wyrażenia żądania przez ofiarę. U potencjalnego sprawcy przymus spełnienia żądania ofiary wiąże się z elementem silnego, bezpośredniego nacisku, który może wywołać nawet jego sprzeciw wobec wyrażonego żądania. Natomiast spełnienie żądania pod przymusem nie musi być związane z odczuwanym współczuciem dla ofiary, a z koniecznością, w przeświadczeniu sprawcy, jego spełnienia.

3.1.3. Odróżnienie zabójstwa na prośbę od autassassinophilii

Autassassinophilii jest rodzajem zaburzenia preferencji seksualnych, w którym podniecenie seksualne i zaspokojenie popędu jest możliwe, dzięki fantazji lub przekonaniu, że jest się w położeniu zagrażającym życiu. Wzbudzenie popędu seksualnego u osób cierpiących na ten typ parafilii może wywołać fantazjowanie o planowaniu własnego zabójstwa. Zachowanie jednostki cierpiącej na to zaburzenie charakteryzuje się skrajnym masochizmem i może prowadzić do samobójstwa lub

doprowadzenia do własnego zabójstwa³⁰⁸. Przyjmuje się, że u osób cierpiących na autassassinophilie mogą nakładać się inne zaburzenia preferencji seksualnych związanych z sadomasochizmem, fantazjami o zadławieniu czy utopieniu³⁰⁹.

Jest to bardzo rzadko występujące zaburzenie preferencji seksualnych. W praktyce wystąpiły jednak dwa przypadki niezwykle znane z uwagi na swoją brutalność. Bardzo prawdopodobne jest, że w przywołanych poniżej sprawach u ofiar wystąpiło zaburzenie preferencji seksualnych – autassassinophillia.

Sharon Lopatka mieszkała wraz z mężem w Hampstead w Stanie Maryland w USA. Ofiara spędzała bardzo dużo czasu w internecie na stronach zawierających brutalną pornografię oraz była uczestnikiem wielu forów dotyczących tematyki nekrofilii, sadomasochizmu, bondage oraz tortur. Na jednym z forów poznała Roberta Glassa, który był analitykiem komputerowym z Północnej Karoliny. Łączyły ich wspólne fantazje seksualne, które odkrywali wymieniając między sobą maile, było ich blisko 900 stron. Z maili jasno wynikało, że Lopatka poprosiła Glassa o to, żeby torturował ją na śmierć. Ostatecznie 13 października 1996 roku Lopatka zdecydowała się przyjechać do domu Glassa. Swojemu mężowi zostawiła wiadomość, że jedzie do Gruzji spotkać się ze znajomymi oraz notatkę „If my body is never retrieved, don't worry: know that I'm at peace” (tłum. Jeśli moje ciało nigdy nie wróci, nie martw się: wiedz, że jestem spokojna). Glass przyznał się do tego, że obiecał spełnić fantazję swojej ofiary. Zeznał, że nie zamierzał jej zabić. Ofiarę udusił sznurem. W jego domu znaleziono m.in. pornografię, narkotyki, rzeczy Lopatki, sprzęt do krępowania oraz pistolet Magnum 37. Ciało ofiary zostało znalezione zakopane w ziemi w pobliżu jego przyczepy³¹⁰.

Z kolei Bernd Brandes odpowiedział na internetowe ogłoszenie swojego zabójcy Armina Meiwesa, który szukał ofiary gotowej do bycia zabita i zjedzoną. Do spotkania doszło w marcu 2001 roku. Początkowo Meiwes odciął swojej ofierze penisa, a następnie próbowali go wspólnie spożyć. Ofiara była pod wpływem alkoholu i leków przeciwbólowych. Dopiero po około dziesięciu godzinach Meiwes zdecydował się zabić ofiarę poprzez dźgnięcie nożem w szyję, jej ciało przechowywał w zamrażarce i spożywał

³⁰⁸ <https://dictionary.apa.org/autassassinophilia> (dostęp: 31.12.2021 r.).

³⁰⁹ G. F. Pranzarone, *Dixonary of sexuology*, <https://www.ffzg.unizg.hr/socio/astulhof/Dictionary%20of%20Sexology.htm> (dostęp: 31.12.2021 r.).

³¹⁰ <https://www.everys.com/articles/timeline/sharon-lopatka-and-first-case-where-murderer-was-caught-evidence-emails#event-a-href-articles-timeline-vin-diesel-instagram-post-that-made-dwayne-johnson-very-surprisedvin-diesel039-s-instagram-post-that-made-dwayne-johnson-039-very-surprised039-a> (dostęp: 31.12.2021 r.); <https://alchetron.com/Sharon-Lopatka-homicide> (dostęp 31.12.2021 r.).

przez kilka miesięcy. Zabójca został zatrzymany przez policję po zamieszczeniu drugiego ogłoszenia na tym samym forum internetowym. W jego domu ujawniono części ciała Brandesa oraz film z jego zabójstwa³¹¹.

U Sharon Lopatki i Bernda Brandesa nie wystąpił stan presuicydalny, w żaden sposób nie dążyli do własnego samobójstwa, nie pojawiły się u nich typowe myśli samobójcze. Ich pragnienie śmierci wynikało z chęci zrealizowania nieakceptowalnej społecznie fantazji seksualnej. Najprawdopodobniej Sharon Lopatka oraz Bernd Brandes cierpieli na wskazane wcześniej zaburzenie preferencji seksualnych, tj. autassassinophilie. Akt zabójstwa był dla nich źródłem seksualnej satysfakcji, nie wynikał z poczucia bezradności czy nawracających myśli samobójczych. Z uwagi na wystąpienie tego zaburzenia niemożliwe jest zakwalifikowanie tych spraw jako przypadków zabójstwa na prośbę.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że w każdej z przeanalizowanych spraw polskich zabójstw na prośbę bardzo prawdopodobne było wystąpienie u ofiar stanu presuicydalnego (w jednym przypadku potwierdzono to w opinii psychologicznej). Faktem jest jednak, że każda z ofiar doświadczyła nawracających myśli samobójczych, na podstawie których wykształciła się chęć odebrania sobie życia, z tym, że z określonych powodów (braku umiejętności, chęci zaoszczędzenia bliskim cierpienia) ofiary nie zdecydowały się na samobójstwo, a na wyrażenie prośby zabicia ich. Sam akt zabójstwa nie był jednak dla nich źródłem seksualnej satysfakcji.

3.2. CHARAKTERYSTYKA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

W tym podrozdziale skupiono się na dokonaniu charakterystyki nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę na gruncie kryminalistyczno-kryminologicznym. W szczególności dokonano analizy specyficznej roli ofiary w genezie zabójstwa na prośbę, do którego *de facto* by nie doszło, gdyby nie intencjonalne działanie ofiary mające na celu włączenie innej osoby w akt pozbawienia jej życia.

Niejako dodatkowo analizie został również poddany nieznanym dotąd wpływ ofiary na *modus operandi* sprawcy jej zabójstwa, które może przybrać formę wzajemnych ustaleń co do wyboru metody zabójstwa.

³¹¹ <https://www.theguardian.com/world/2003/dec/04/germany.lukeharding> (dostęp 31.12.2021 r.); <https://murderpedia.org/male/M/m/meiwes-armin.htm> (dostęp: 31.12.2021 r.); https://www-murderminute-com.translate.google/story/the-rotenburg-cannibal? x_tr_sl=en& x_tr_tl=pl& x_tr_hl=pl& x_tr_pto=op.sc (dostęp: 31.12.2021 r.).

3.2.1. Specyficzna rola ofiary w genezie zabójstwa

W podrozdziale 2.1. szerzej odniesiono się do przedmiotu zainteresowania wiktymologii kryminalnej, którym jest badanie związków między sprawcą a ofiarą przestępstwa oraz poszukiwaniem form zabezpieczenia jednostki i społeczeństwa przed przestępstwem, w tym w szczególności badaniem roli ofiary w genezie przestępstwa.

W tym kontekście można wskazać, że w przypadku zabójstwa w typie podstawowym rola ofiary w genezie przestępstwa jest całkowicie standardowa, w tym sensie, że dana osoba może być predystynowana czynnie lub biernie do stania się ofiarą przestępstwa zabójstwa, co jest również zależne od jej potencjału wiktymologicznego. Nadal jednak to sprawca zabójstwa w przeważającej liczbie przypadków jest osobą, która niejako inicjuje przestępstwo zabójstwa rozumiane jako wynik charakterystycznego ciągu transakcji pomiędzy sprawcą a ofiarą, co zakłada wzajemne oddziaływanie pomiędzy uczestnikami zdarzenia³¹². W pozostałych przypadkach ofiara w sposób zawiniony lub niezawiniony może sprowokować sprawcę do dopuszczenia się przestępstwa zabójstwa.

W przypadku zabójstwa na prośbę ofiara pełni specyficzną rolę w genezie przestępstwa, która odmienna jest od tej jaką pełni w przypadku zabójstwa w typie podstawowym. Czynnikiem inicjującym ten typ przestępstwa jest prośba ofiary, którą kieruje ona do potencjalnego sprawcy. W tym sensie należy przyjąć, że gdyby nie inicjatywa samej ofiary to do zbrodni by nie doszło. Stanowiła ona bowiem czynnik wyzwalający działanie sprawcy.

Ofiarę zabójstwa na prośbę cechuje wysoki potencjał wiktymologiczny. Określone cechy danej jednostki, w tym w szczególności takie kwestie jak: cechy kondycji biologicznej, psychicznej, społecznej i ekonomicznej, prowadzą do powstawania zagrożeń przestępstwem. W tym przypadku jednostka doświadcza nawracających myśli samobójczych, nasilonego pragnienia własnej śmierci, może u niej wystąpić również stan presuicydalny, na skutek czego wykształca się u niej chęć pozbawienia siebie życia. Jednakże z powodu zaistnienia innych czynników nie decyduje się na podjęcie samobójczego zamachu. W celu pozbawienia siebie życia jednostka podejmuje działania autodestrukcyjne mające doprowadzić do stania się ofiarą przestępstwa zabójstwa. Ofiara chce umrzeć i w tym celu poszukuje osoby zdolnej do zabicia jej na prośbę. Z kolei sprawca zabójstwa na prośbę samodzielnie nie inicjuje biegu

³¹² B. Lach, op. cit., s. 80-82.

przestępstwa zabójstwa. Jego zachowanie polegające na zabiciu ofiary jest reakcją na wysuniętą przez ofiarę prośbę o pozbawieniu jej życia. Przed wyrażeniem tej specyficznej prośby u sprawcy nie wykształca się zamiar zabicia ofiary.

W tym sensie charakterystyczny bieg zdarzeń dla przestępstwa zabójstwa na prośbę zakłada wystąpienie transakcji pomiędzy ofiarą i sprawcą, która oddziałuje na niego poprzez wyrażenie prośby o pozbawieniu jej życia oraz dąży do tego, by sprawca zdecydował się ją spełnić. Inicjatywa ofiary leży więc u podstaw przestępstwa zabójstwa na prośbę.

Powyższy wniosek potwierdzają przeprowadzane badania aktowe. W każdym z czterech przypadków zabójstwa na prośbę, to ofiara zainicjowała bieg przestępstwa poprzez wyrażenie prośby pozbawienia jej życia. Natomiast zachowanie sprawcy było reakcją na działanie ofiary. Wcześniej żaden z czterech sprawców nie planował zabójstwa.

W tym miejscu, niejako na marginesie, należy wspomnieć, że rola ofiary w genezie przestępstwa zabójstwa na prośbę zbliżona jest do roli ofiary w genezie przestępstwa zabójstwa eutanatycznego. Zostaje ono bowiem zainicjowane przez wyrażenie wyraźnego żądania przez ofiarę o pozbawienie jej życia. Również w tym przypadku sprawca wcześniej nie planował zabójstwa, a ewentualne działanie stanowiło reakcję na zachowanie ofiary.

3.2.2. Problematyka relacji sprawcy i ofiary

W przypadku zabójstwa na prośbę, podobnie jak w innych sprawach zabójstw, sprawcę i ofiarę mogą łączyć rozmaite relacje, np. więzy krwi, relacje partnerskie, relacje przyjacielskie, itp. W analizowanych przeze mnie przypadkach zabójstw na prośbę pomiędzy sprawcami i ofiarami wystąpiły następujące relacje:

- a) relacje partnerskie (związek małżeński) – 1 przypadek;
- b) relacje koleżeńskie słabsze lub silniejsze albo więzi przyjacielskie – 3 przypadki;
- c) w żadnym ze zbadanych przypadków ofiara i sprawca nie byli sobie obcy, nieznanymi.

Niemożliwe jest stworzenie specjalnej reguły, która pozwalałaby na scharakteryzowanie relacji pomiędzy sprawcą, a ofiarą zabójstwa na prośbę. Jest ona jednak zgoła odmienna od relacji łączącej sprawcę i ofiarę zabójstwa w typie

podstawowym, pozostając niejako zbliżoną do relacji sprawcy i ofiary zabójstwa eutanatycznego.

Wydaje się słuszne poczynić założenie, że ofiara zabójstwa na prośbę musi mieć zaufanie lub swoistą pewność co do osoby potencjalnego sprawcy. W tym sensie, że ofiara spodziewa się, że jej prośba trafi na podatny grunt, wytypowana osoba jej nie odmówi oraz jej nie wyda. Ofiara przy tym wyraża przekonanie, że potencjalny sprawca będzie w stanie zrozumieć lub zaakceptować jej samobójczą intencję powiązaną z chęcią zabicia jej przez inną osobę. Przede wszystkim nie będzie jej odwoził od podjętej decyzji. Spełnienie prośby wymaga również tego by do pewnego stopnia potencjalna ofiara nie była sprawcy obojętna lub posiadała na niego swego rodzaju wpływ. Zabójstwo drugiego człowieka, nawet za jego zgodą, czy przy pewnej dozie współczucia, wymaga przyjęcia ryzyka możliwej odpowiedzialności karnej.

W konsekwencji mało prawdopodobne jest by ofiara zdecydowała się na wyrażenie swojej prośby wobec osoby nieznannej, całkowicie obcej, z którą nie wiąże jej żadna bliższa relacja.

Powyższy wniosek potwierdzają badania nad sztuką manipulacji, według których znacznie chętniej zgadzamy się spełnić prośbę osoby, którą znamy lub po prostu lubimy, niż zupełnie nam obcej³¹³. Często z osobą, którą lubimy łączy nas swego rodzaju podobieństwo, które sprawia, że łatwiej możemy ulegać jej wpływom. Podobieństwo dotyczyć może wyznawanych przekonań, cech osobowości i charakteru, stylu życia, doświadczeń życiowych czy nawet samego sposobu ubierania się³¹⁴. Praktycy wpływu społecznego twierdzą wręcz, że reguła „lubienia” jest silnym narzędziem wywierania wpływu³¹⁵.

3.2.3. Motywacja sprawcy

W zbadanych przeze mnie czterech przypadkach zabójstw, żaden ze sprawców nie był inicjatorem pomysłu śmierci ofiary i wcześniej również nie był sprawcą przestępstwa zabójstwa, przy czym w trzech przypadkach sprawcy byli osobami wcześniej niekaranymi.

³¹³ R. Cialdini, op. cit., s. 185-189.

³¹⁴ Ibidem, s. 193.

³¹⁵ Ibidem, s. 189-190.

Należy jednak podkreślić, że w przebadanych sprawach prośba ofiary trafiła na podatny grunt. W tym sensie, że każdy ze sprawców zdecydował się na zabicie ofiary na jej prośbę, jednakże motywy ich działań były różne, co opisano poniżej:

- 1) w przypadku opisanym w podrozdziale 5.4.1. – u sprawcy na przestrzeni lat wykształciła się osobowość nieprawidłowa. Sprawca fascynował się przemocą, śmiercią i zadawaniem bólu innym osobom oraz sobie, stanowiło to dla niego źródło przyjemności, będące sposobem na rozładowanie napięcia emocjonalnego. Sprawca zabił ofiarę na jej prośbę, jednakże stanowiło to dla niego źródło osobistej satysfakcji, było zgodne z jego potrzebą dominacji i chęcią zadawania bólu innym osobom;
- 2) w sprawie opisanej w podrozdziale 5.4.2. – niewykluczone, że sprawca chciał spełnić życzenie ofiary dla niej, jednakże dodatkową motywację dla sprawcy stanowiła gratyfikacja finansowa;
- 3) w przypadku opisanym w podrozdziale 5.4.3. – sprawca działał niejako z własnych pobudek, będąc zmęczony nagabywaniem przez ofiarę o zabicie jej postanowił spełnić jej prośbę;
- 4) w sprawie opisanej w podrozdziale 5.4.4. – doszło do zawiązania paktu samobójczego, pomiędzy sprawcą i ofiarą, definiowanego w ten sposób, że zarówno u ofiary, jak i sprawcy wystąpiła samobójcza intencja i podjęli oni wspólną decyzję o pozbawieniu siebie życia poprzez samodzielny wybór metody samobójstwa.

Szczególnie istotne jest dostrzeżenie, że żaden ze sprawców początkowo nie chciał nikogo zabić, nie planował zabójstwa i nie występowała u niego żadna z motywacji zawartych w aktualnie wykorzystywanej klasyfikacji motywów (przywołana w podrozdziale 2.1.4.). Motywacja u sprawców wykształciła się dopiero na skutek ingerencji ofiary – wyrażenia przez nią intencjonalnej prośby pozbawienia jej życia. W tym sensie u podstaw motywacji sprawcy leżało zachowanie ofiary, tym samym motywacja, którą kierował się sprawca tkwiła w relacji pomiędzy nim i ofiarą. Niemniej motywacja każdego ze sprawców do spełnienia prośby ofiary, a więc *de facto* dopuszczenia się zabójstwa, była odmienna.

Poniżej dokonano próby zakwalifikowania wykształconych motywów w oparciu o aktualną klasyfikację przywołaną w podrozdziale 2.1.4. W przypadku opisanym w podrozdziale motywację sprawcy należy zakwalifikować w następujący sposób:

- 1) 5.4.1. – tego przypadku nie można, w sposób dokładny, zakwalifikować z przywołanej klasyfikacji. Sprawca motywował się bowiem własnym interesem, odczuwał niejako satysfakcję z zadawania bólu, nie sposób jednak ustalić, aby wiązało się to z satysfakcją

seksualną. Bardziej właściwe byłoby wskazanie motywacji sprawcy jako ukierunkowanej na proces zabijania, np. jako hedonistę ukierunkowanego na całkowitą dominację nad ofiarą³¹⁶;

2) 5.4.2. – motywacja złożona:

a) zabójstwo z grupy zabójstw o motywie rabunkowym, tj. na tle ekonomicznym – sprawca zabił, bo otrzymał za to gratyfikację finansową – motyw poboczny;

b) zabójstwo z grupy zabójstw o motywie porachunków osobistych w podtypie o motywie innym; mówiąc dokładniej zabójstwo o motywie osobistym – sprawca zabił ofiarę na jej prośbę, czuł się niejako do tego zobowiązany – motyw główny;

3) 5.4.3. – zabójstwo z grupy zabójstw o motywie porachunków osobistych w podtypie o motywie innym; mówiąc dokładniej zabójstwo o motywie osobistym – sprawca zabił ofiarę, gdyż relacja pomiędzy nim i ofiarą była dla niego uciążliwa;

4) 5.4.4. – również zabójstwo z grupy zabójstw o motywie porachunków osobistych w podtypie o motywie innym; mówiąc dokładniej zabójstwo o motywie osobistym – sprawca zabił ofiarę w celu spełnienia jej rozpaczliwej prośby.

3.2.4. Wpływ ofiary na *modus operandi* sprawcy

Modus operandi zostało szczegółowo scharakteryzowane w podrozdziale 2.1.5. W tym miejscu jedynie dla ukierunkowania dalszych rozważań należy przypomnieć, że przez *modus operandi* rozumie się charakterystyczny, z reguły powtarzalny sposób zachowania się sprawcy przed popełnieniem, w trakcie oraz po dokonaniu zabójstwa, w którym odbijają się jego indywidualne cechy i właściwości. *Modus operandi* jest kształtowane przez czynniki wewnętrzne – zależne od osobowości sprawcy, jego cech fizycznych, wykształcenia czy motywacji oraz zewnętrzne – niezależne od sprawcy, np. takie jak pogoda czy zachowanie się pokrzywdzonego.

W przypadku zabójstwa na prośbę ofiara zdaje się mieć znaczący wpływ na kształtowanie *modus operandi* sprawcy swojego zabójstwa, w tym nie tylko jako czynnik zewnętrzny, ale jej wpływ rozciąga się na czynniki wewnętrzne.

W poprzednim podrozdziale wskazano, że motywacja sprawcy zabójstwa na prośbę jest specyficzna, w tym sensie, że na początku sprawca nie ma zamiaru zabić ofiary. Motywacja do zabójstwa zostaje zainicjowana przez prośbę ofiary, którą sprawca

³¹⁶ Zob. więcej M. Całkiewicz, op. cit., s. 159-165.

decyduje się spełnić. Podobnie jest w przypadku *modus operandi*. Sprawca nie miał motywacji do zabicia ofiary, a tym samym nie podejmował czynności do zabicia jej, nie planował jej zabójstwa, jak również nie zdecydował się na konkretny sposób zabójstwa ofiary.

Modus operandi sprawcy zabójstwa na prośbę jest kształtowane przez zachowanie ofiary w sposób szczególny nieznaną zabójstwu w typie podstawowym. Ofiara, wyrażając prośbę zabicia jej może wybrać sposób swojego zabójstwa, dzień, godzinę, miejsce, a nawet narzędzie zbrodni. Wszystkie te elementy mogą być wynikiem wspólnych ustaleń ofiary i sprawcy. Wpływ ofiary na *modus operandi* sprawcy może być więc ogromny poprzez kształtowanie go lub narzucenie wręcz konkretnego sposobu działania, którego sprawca nie wybrałby, gdyby sam podejmował decyzję.

Poniżej przedstawiono przykłady wpływu ofiary na *modus operandi* sprawcy z polskiej praktyki:

- 1) przypadek 5.4.1. – ofiara i zabójca wspólnie opracowali plan zabójstwa. Wybrali miejsce, dzień, godzinę, narzędzie zbrodni oraz sposób zabójstwa. Zabójca starał się jednak mieć wpływ na zabójstwo przez włączenie w nie innej osoby;
- 2) przypadek 5.4.2. – ofiara i zabójca wspólnie wytypowali dzień, miejsce oraz godzinę zabójstwa. Sposób zabójstwa został wybrany przez sprawcę i był dla niego charakterystyczny. Ofiara chciała jedynie mieć pewność, że umrze;
- 3) przypadek 5.4.3. – ofiara samodzielnie wybrała dzień, miejsce oraz godzinę swojego zabójstwa, dodatkowo wybrała narzędzie zbrodni i sposób swojej śmierci. Sprawca został postawiony przed faktem dokonanym;
- 4) przypadek 5.4.4. – ofiara i sprawca zawarli pakt samobójczy, wspólnie więc wybrali dzień, miejsce oraz moment swojej śmierci. W sytuacji, w której ofiara nie była w stanie siebie sama zabić i poprosiła sprawcę o pomoc, wybrał on samodzielnie sposób zabójstwa.

Powyższe przypadki potwierdzają wcześniej sformułowany wniosek – ofiara zabójstwa na prośbę może mieć znaczący wpływ na *modus operandi*, a nawet je kształtować lub narzucić sposób określonego działania. W przypadku 5.4.3. ofiara całkowicie zdominowała *modus operandi* sprawcy nie pozostawiając mu pola na podjęcie własnych decyzji w tym przedmiocie. Natomiast w przypadku 5.4.1. ofiara miała znaczący wpływ na ważne elementy *modus operandi*, takie jak: dzień, miejsce, godzinę, narzędzie zbrodni i sposób zabójstwa.

W konsekwencji w przypadku zabójstwa na prośbę wpływ ofiary może sprawić, że *modus operandi* nie będzie rozumiane jako charakterystyczny sposób zachowania się sprawcy, tylko jako sposób zachowania sprawcy niejako mu narzucony, dostosowany do tego, co ofiara chce osiągnąć.

3.2.5. Specyficzna metoda wykrywcza zabójstwa na prośbę

Zabójstwo na prośbę jak już wykazano odróżnia się od zabójstwa w typie podstawowym, jednocześnie zbliżając się do zabójstwa eutanatycznego oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie.

Największej różnicy należy poszukiwać u podstaw genezy przestępstwa zabójstwa na prośbę. Bieg tego czynu przestępnego rozpoczyna wystąpienie u ofiary samobójczo-zabójczej intencji, która skłania ją do pojęcia czynności zmierzających do znalezienia osoby, która zgodziłaby się ją zabić. Dopiero po wyrażeniu prośby ofiary, często wiążącej się z jakąś formą nacisku na potencjalnego sprawcę, wykształca się u niego motywacja do spełnienia życzenia ofiary, tym samym chęć pozbawienia jej życia.

Z uwagi na specyficzny charakter zabójstwa na prośbę standardowe metody wykrywcze, wykorzystywane zazwyczaj w sprawach zabójstw, np. oględziny miejsca zdarzenia, oględziny zwłok, przesłuchanie świadków czy przesłuchanie podejrzanego, mogą nie dać pełnego obrazu sprawy, tj. mogą nie doprowadzić do ujawnienia lub potwierdzenia wystąpienia samobójczo-zabójczej intencji ofiary zabójstwa.

Wydaje się właściwe stwierdzenie, że w każdym przypadku, gdy pojawi się wątpliwość co do stanu psychicznego ofiary w okresie przed śmiercią, szczególnie co do możliwości wystąpienia u ofiary pragnienia śmierci, stanu depresyjnego, stanu presuicydalnego, organy śledcze powinny podjąć czynności wyjaśniające tę kwestię. Jest to bowiem okoliczność niezwykle istotna, leżąca u podstaw motywacji sprawcy zabójstwa i jak wykażę w dalszej części pracy mająca bezpośredni wpływ na dyrektywy wymiaru kary.

Organy śledcze nie mają kompetencji do ustalenia stanu psychicznego ofiary zabójstwa w okresie przed śmiercią. W toku przesłuchania świadków, podejrzanego, zapoznania się z korespondencją ofiary i sprawcy czy jej osobistymi zapiskami mogą jedynie powziąć wątpliwość co do możliwości wystąpienia pragnienia śmierci. Jednakże ustalenie zaistnienia ewentualnego stanu depresyjnego czy presuicydalnego u ofiary w

okresie przed śmiercią wymaga już wiadomości specjalnych z zakresu psychologii. Tymczasem zgodnie z art. 193 § 1 k.p.k. w sytuacji, w której stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego. W tej sytuacji niezbędne jest powołanie biegłego z zakresu psychologii. Jest to obligatoryjne, gdyż jak wskazano stan psychiczny ofiary zabójstwa przed śmiercią, w sytuacji podejrzenia możliwości wystąpienia pragnienia śmierci jest okolicznością mającą istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zadaniem biegłego z zakresu psychologii byłoby sporządzenie analizy wiktymologicznej. Autorka przywołuje w tym miejscu, definicję stworzoną na potrzeby omawianego zagadnienia:

Analizę wiktymologiczną należy rozumieć jako opinię biegłego z zakresu psychologii, powołanego na etapie postępowania przygotowawczego lub sądowego, mającą na celu opracowanie profilu wiktymologicznego ofiary zabójstwa, a także analiza potencjału samobójczego ofiary i jej profil psychologiczny, sporządzane w celu ustalenia sylwetki psychicznej ofiary zabójstwa. Celem tego typu opinii jest ustalenie prawdopodobnego zachowania się ofiary przed popełnieniem zabójstwa przez sprawcę, ewentualnego wpływu ofiary na decyzję o zabójstwie czy możliwości porzucenia przez nią swojego dotychczasowego życia³¹⁷.

Stworzenie analizy wiktymologicznej przez biegłego z zakresu psychologii wymaga odtworzenia sfer osobowości ofiary zabójstwa, w tym przede wszystkim czynników warunkujących jej osobowość, takich jak: właściwości temperamentalne, metody reagowania na stres i rozładowywania napięcia emocjonalnego, najczęściej przeżywane emocje i sposoby ich ujawniania, a także konflikty emocjonalne i ich źródła, mechanizmy i strategie radzenia sobie w sytuacjach trudnych, funkcjonowanie sfery poznawczej, obraz własnej osoby i otaczającego świata oraz relacji z innymi ludźmi³¹⁸.

Istotne jest również dokonanie analizy czynników zewnętrznych, której celem jest ustalenie sytuacji życiowej w jakiej osoba pokrzywdzona funkcjonowała. Ocenia się przy tym również możliwość poddania ofiary wpływowi stresu psychologicznego, który może mieć związek z traumatycznymi wydarzeniami czy sytuacjami konfliktowymi. Wymaga to również ustalenia charakteru sytuacji trudnej, czasu jej trwania i stopnia nasilenia.

³¹⁷ D. Brzezińska, *Wpływ opinii biegłych z zakresu analizy wiktymologicznej ofiar zabójstwa na wynik procesu sądowego* [w:] I. Domina, Ł. Pilarz (red.), *Naukowa analiza zagadnień z zakresu bezpieczeństwa narodowego, kryminalistyki i kryminologii*, Wydawnictwo Tygiel, Lublin 2022, s. 150-151.

³¹⁸ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 864-865.

Badaniu podlegać mogą również przejawy zachowania świadczące o patologii psychicznej, w tym zaburzenia osobowości, zaburzenia depresyjne, choroby psychiczne, które mogłyby skutkować zwiększonym potencjałem samobójczym³¹⁹.

Przygotowanie profilu psychologicznego ofiary, analiza jej wiktymogenezy czy ustalenie potencjału wiktymologicznego wymaga umiejętności oraz wiadomości specjalnych, które wykraczają poza standardową, przeciętną wiedzę, którą dysponują organy śledcze. Przy czym przygotowanie analizy wiktymologicznej ofiary zabójstwa jest czynnością nietypową nawet dla części biegłych z zakresu psychologii. Zadanie psychologa opiera się bowiem nie na bezpośrednim badaniu ofiary, a na wnioskowaniu o właściwościach psychicznych ofiary oraz jej sytuacji psychologicznej w okresie popełnienia przestępstwa w oparciu o dane pośrednie uzyskane z innych źródeł, np. wspomnieniach innych osób o ofierze, konkretnych przejawach działalności ofiary w różnych obszarach życia, ale także śladach materialnych, np. pamiętników, dzienników, wpisów na portalach społecznościowych, itp³²⁰.

3.3. ZABÓJSTWO NA PROŚBĘ JAKO SPECYFICZNA FORMA SAMOBÓJSTWA

Samobójstwo, w kontekście już poprzednio przytoczonych definicji, należy scharakteryzować jako ściśle spersonalizowany i osobisty proces decyzyjny, który prowadzi do targnięcia się na własne życie przez samobójcę bez względu na wybraną metodę, przy czym akt końcowy często poprzedzony jest szczegółowym planem zamachu samobójczego, myślami samobójczymi oraz autodestrukcyjnymi. Jednakże dla dalszych rozważań szczególnie istotne znaczenie ma definicja samobójstwa A. Wąska, którą z tego względu należy w tym miejscu przytoczyć: *można określić samobójstwo jako zadanie sobie śmierci poprzez bezpośrednie lub pośrednie działanie lub zaniechanie działania, jeżeli sprawca – ofiara chciała tego skutku lub przewidując możliwość jego nastąpienia godziła się nań. Wykluczyć zatem należy istnienie samobójstwa przy zaistnieniu lekkomyślności lub niedbalstwa po stronie ofiary*³²¹. Poniższe rozważania wynikają z możliwości zadania sobie śmierci przez samobójcę na skutek pośredniego działania, tak więc niewiążącego się z całkowicie samodzielnym pozbawieniem siebie życia na skutek bezpośredniego działania przez samego samobójcę.

³¹⁹ B. Hołyst, *Suicydologia...*, s. 864-865.

³²⁰ D. Brzezińska, *Wpływ opinii...*, s. 153-154.

³²¹ A. Wąsek, op. cit., s. 13.

Okoliczność samobójstwa ofiary dokonanego na skutek pośredniego działania, w tym również działania innej osoby, ma istotne znaczenie dla dalszej analizy nowego przestępstwa. Zabójstwo na prośbę z punktu widzenia oceny zachowania sprawcy bez wątplenia jest zabójstwem. Sprawca dokonuje pozbawienia życia ofiary, wypełniając swoim zachowaniem co najmniej znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 148 § 1 k.k. Jednak w kontekście definicji A. Wąska należy rozważyć, jak z punktu widzenia ofiary przedstawia się zabójstwo na prośbę. Przede wszystkim istotne jest podjęcie próby odpowiedzi na pytanie czy zabójstwo na prośbę jest w istocie zabójstwem czy też samobójstwem.

3.3.1. Zabójstwo na prośbę a udzielenie pomocy w samobójstwie

Niniejszy podrozdział ma na celu ustalenie różnic i podobieństw pomiędzy nowym przestępstwem, tj. zabójstwem na prośbę a istniejącym już przestępstwem udzielenia pomocy w samobójstwie pod kątem kryminalistyczno-kryminologicznym. Porównanie zostanie dokonane w oparciu o sporządzoną charakterystykę przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie (podrozdział 2.5.) oraz analizę przestępstwa zabójstwa na prośbę.

Tak więc jedynym istotnym podobieństwem występującym pomiędzy tymi przestępstwami jest to, że u ofiary/ samobójcy powstaje samobójcza intencja, która wiąże się z silnym pragnieniem śmierci i tym samym chęcią pozbawienia siebie życia. Ofiarę/samobójcę cechują, przy tym brak chęci lub zdolności do samodzielnego pozbawienia siebie życia.

Zasadnicza różnica polega jednak na tym, że w przypadku przestępstwa zabójstwa na prośbę ofiara wyraża wobec sprawcy prośbę pozbawienia jej życia, tym samym ofiara oczekuje od sprawcy dokonania aktu zabicia jej. Natomiast w przypadku przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie, przyszły samobójca wyraża wobec sprawcy prośbę udzielenia mu pomocy. Oczekuje więc dostarczenia wsparcia psychicznego czy narzędzi niezbędnych do popełnienia samobójstwa. Jednak to samobójca dopuszcza się aktu pozbawienia siebie życia.

W obu przypadkach ofiara pragnie swojej śmierci, różni je jednak sposób w jaki chce to osiągnąć. W przypadku zabójstwa na prośbę ofiara chce zostać zabita przez sprawcę, co może być poprzedzone wspólnym zaplanowaniem aktu zabójstwa przez ofiarę i sprawcę. Natomiast w przypadku przestępstwa udzielenia pomocy w

samobójstwie samobójca sam dopuszcza się aktu pozbawienia życia samodzielnie, dzięki pomocy udzielonej przez sprawcę.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że zabójstwo na prośbę zdaje się być przestępstwem podobnym do przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie na etapie ich genezy. Rodowód obu przestępstw rozpoczyna wystąpienie samobójczej intencji po stronie ofiary, która wiąże się z silnym pragnieniem śmierci i wyrażeniem prośby wobec sprawcy o pomoc w pozbawieniu siebie życia.

Właśnie w zakresie treści wyrażonej prośby należy odróżnić te dwa przestępstwa. Ofiara zabójstwa na prośbę oczekuje od sprawcy zabicia jej. Natomiast samobójca od sprawcy oczekuje pomocy, np. dostarczenia środków farmakologicznych, niezbędnej do samodzielnego odebrania sobie życia.

3.3.2. Zabójstwo na prośbę a samobójcza prowokacja

Zjawisko samobójczej prowokacji zostało szczegółowo omówione w podrozdziale 2.4. Natomiast w podrozdziałach 3.1.1. 3.1.2. nawiązano do niego przyrównując zachowanie ofiary zabójstwa na prośbę do zachowania samobójcy-prowokatora. W tym podrozdziale istotne jest ustalenie czy zabójstwo na prośbę może być traktowane jako rodzaj samobójczej prowokacji. W celu dokonania tego porównania autorka posłużyła się wykonaną przez siebie charakterystyką zjawiska samobójczej prowokacji oraz analizą przestępstwa zabójstwa na prośbę.

W związku powyższym należy stwierdzić, że faktycznie pomiędzy zabójstwem na prośbę a samobójczą prowokacją zachodzą elementy wspólne. Pomimo tego są to dwa osobne zjawiska, których nie powinno się traktować w sposób tożsamy.

Niewątpliwym podobieństwem pomiędzy samobójczą prowokacją a zabójstwem na prośbę jest wystąpienie samobójczej intencji u ofiary zabójstwa na prośbę oraz u samobójcy-prowokatora. Cechuje się ona przy tym brakiem chęci do bezpośredniego, samodzielnego odebrania sobie życia w wyniku dokonania aktu samobójczego. Zarówno samobójca-prowokator, jak i ofiara zabójstwa na prośbę ma wizję swojej samobójczej śmierci. Zakłada ona włączenie innych osób w akt pozbawienia siebie życia.

Różnica pomiędzy tymi zjawiskami uwidacznia się w relacji samobójcy-prowokatora/ofiary z osobą trzecią. W przypadku zabójstwa na prośbę ofiara (proszący) informuje sprawcę o swoich zamiarach, w ten sposób, że wysuwa wobec niego prośbę pozbawienia jej życia. Sprawca jest więc całkowicie świadomy samobójczej intencji

ofiary i dobrowolnie decyduje się na zabicie jej. Zabójca decyduje się przy tym na ewentualne poniesienie grożącej mu odpowiedzialności karnej. Z tego względu nie można go traktować jako nieświadomą ofiarę działania osoby chcącej pozbawić siebie życia. Inaczej sytuacja przedstawia się w przypadku samobójczej prowokacji. Osoba trzecia zostaje nieświadomie włączona w akt samobójczy wywołany samobójczą intencją samobójcy-prowokatora. Ofiara nie wie, że samobójca-prowokator chce umrzeć. Nie jest przy tym świadoma niegrożącego jej niebezpieczeństwa, a przynajmniej tego, że sprawca nie chce celowo jej skrzywdzić. Zostaje więc ona, wbrew swojej woli, wykorzystana jako narzędzie samobójcy-prowokatora i tym samym można uznać ją za ofiarę samobójczej prowokacji.

Można więc stwierdzić, że samobójca-prowokator wybiera metodę swojej śmierci poprzez wciągnięcie, np. funkcjonariuszy policji w akt swojego samobójstwa. Jednakże nie ma możliwości przewidzenia tego czy faktycznie zostaną oddane w jego kierunku strzały oraz w jaki sposób zginie. Możliwe, że do jego samobójstwa nie dojdzie, gdyż zostanie schwytyany w czasie interwencji. Natomiast ofiara zabójstwa na prośbę (proszący) może sama wybrać sposób swojej śmierci i ustalić szczegółowy plan pozbawienia siebie życia w porozumieniu ze sprawcą.

Konkludując, pojęcie zabójstwa na prośbę nie jest równoznaczne ze zjawiskiem samobójczej prowokacji. Wskazanych terminów nie można traktować w sposób tożsamy. Pomimo wskazanych podobieństw, różnią się one znacząco w sferze wolicjonalnej ofiary samobójczej prowokacji oraz sprawcy zabójstwa na prośbę. Sprawca jest bowiem całkowicie świadomy samobójczej intencji ofiary, z którą ustala plan pozbawienia jej życia, a przy tym przewiduje możliwość poniesienia przez siebie odpowiedzialności karnej. Tymczasem w przypadku zjawiska samobójczej prowokacji ofiarą jest osoba, która zostaje bez swojej wiedzy i zgody włączona w akt pozbawienia siebie życia przez samobójcę prowokatora.

3.3.3. Zabójstwo na prośbę jako kierownicza forma własnego samobójstwa

Analiza spraw zabójstw na prośbę nie pozostawia wątpliwości co do tego, że ofierze tego zabójstwa towarzyszy samobójczo-zabójcza intencja. Ofiara chce swojej śmierci i dąży do ziszczenia się tego pragnienia. Możliwe, że u ofiar zabójstwa na prośbę wykształca się również syndrom presuicydalny właściwy dla osób chcących popełnić samobójstwo (szczegółowo zostało to opisane w podrozdziałach 3.1., 2.3.3.).

Brak jest również wątpliwości co do tego, że ofiara odgrywa specyficzną rolę w genezie zabójstwa na prośbę. Ofiarę zabójstwa na prośbę cechuje bowiem skrajnie wysoki potencjał wiktyologiczny, który niejako skłania ofiarę do wytypowania osoby zdolnej do zabicia jej, a tym samym do stania się ofiarą zaplanowanego przez siebie przestępstwa. Czynnikiem inicjującym to przestępstwo jest właśnie prośba ofiary wyrażona wobec potencjalnego sprawcy. Uzasadnione jest stwierdzenie, że do zbrodni by nie doszło, gdyby nie specyficzne zachowanie ofiary, stanowiące czynnik wyzwalający działania sprawcy (szczegółowo opisano to zagadnienie w podrozdziale 3.2.1.).

Wydaje się uzasadnione stwierdzić, iż z punktu widzenia ofiary zabójstwo na prośbę jest samobójstwem dokonany na skutek pośredniego działania, w tym przypadku innej osoby. Tymczasem, skoro jest to samobójstwo, które zostaje zaplanowane przez ofiarę co do jego istotnych kwestii, tj.: osoby, która dokona zabójstwa oraz metody, dnia, miejsca śmierci, należy wysunąć wniosek, że z punktu widzenia ofiary zabójstwo na prośbę jest w istocie kierowaniem własnym samobójstwem.

Słowo „kierować” w języku polskim oznacza m.in. „zarządzać kimś, czymś, stać na czele czegoś lub wskazywać komuś sposób postępowania”, „być przyczyną działania, postępowania”, „zarządzać kimś, czymś, stać na czele czegoś lub wskazywać komuś sposób postępowania”³²². W myśl tej definicji ofiara zabójstwa na prośbę zdaje się *de facto* za pomocą osoby sprawcy kierować procesem swojej śmierci. Świadczą o tym następujące elementy zachowania ofiary:

- a) samodzielnie podejmuje decyzję o tym, że chce zakończyć swoje życie – pragnie umrzeć;
- b) następnie wybiera sposób swojej śmierci – zabójstwo, oraz osobę, która dokona jej zabójstwa;
- c) wspólnie ze sprawcą może uzgodnić wybór metody swojego zabójstwa, np. strzał z broni palnej;
- d) może również uczestniczyć w zaplanowaniu pozostałych elementów zbrodni – dnia, miejsca oraz godziny zgonu.

³²² <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kierowac.html> (dostęp: 08.03.2022 r.).

Konkludując, należy uznać, że z punktu widzenia ofiary, zabójstwo na prośbę jest samobójstwem, którego wykonaniem kieruje sama ofiara, pragnąca własnej śmierci z rąk wytypowanego przez siebie sprawcy.

3.4. PODSUMOWANIE

Autorka niniejszej pracy dostrzega podobieństwo intencji ofiary zabójstwa na prośbę do samobójczej intencji towarzyszącej ofiarom zabójstwa eutanatycznego, a w szczególności podobieństwa do stanu, w którym znajduje się potencjalny samobójca. Jednakże dla wyróżnienia szczególności intencji ofiary zabójstwa na prośbę określa ją mianem samobójczo-zabójczej intencji, którą rozumie jako wystąpienie u ofiary długotrwałego poczucia beznadziejności wiążącego się z utratą możliwości rozwoju, dominacją lękowo-depresyjnego wzoru uczuciowego, a przy tym redukcji mechanizmów obronnych i tym samym podatności na zaniżoną samoocenę, druzgocącą krytykę, a także obwinianie siebie o każde niepowodzenia. Jednostka zaczyna odczuwać silną potrzebę ulżenia sobie w cierpieniu, które wiąże z dalszym życiem, towarzyszy jej myśl, że nic dobrego w życiu już jej nie spotka, a śmierć będzie dla niej, a niekiedy również dla jej bliskich, dla których jest ciężarem wybawieniem. Tym samym jednostka zaczyna doświadczać częstych, natrętnych myśli samobójczych wiążących się również ze zniekształceniami poznawczymi, których nie potrafi zanegować. W konsekwencji tego stanu rzeczy jednostka podejmuje decyzję o pozbawieniu siebie życia, jednak na skutek innych okoliczności nie jest w stanie dokonać samodzielnego zamachu samobójczego, więc decyduje się na wytypowaniu osoby i sformułowaniu wobec niej prośby zabicia jej.

Zabójstwo na prośbę bez wątpienia charakteryzuje specyficzne zachowanie ofiary, które w sposób znaczący odróżnia się od działania potencjalnego samobójcy lub ofiary zabójstwa eutanatycznego. Ewentualnie można zbliżyć je do działania samobójcy-prowokatora. Ofiara zabójstwa na prośbę podejmuje bowiem działania mające na celu doprowadzenie do jej własnej śmierci. W tym celu poszukuje odpowiedniego narzędzia do dokonania aktu samounicestwienia, przez które rozumie całkowicie świadomego adresata sformułowanej i wysuniętej prośby. Tak więc w akt pozbawienia siebie życia włącza osobę trzecią.

W tym miejscu należy również określić stosunek zależności pomiędzy „żądaniem” stanowiącym znamię przestępstwa eutanatycznego od „prośby” na gruncie zabójstwa na prośbę. Wskazane pojęcia nie są tożsame, jednakże niemożliwe jest ich

całkowite rozgraniczenie. Należy w szczególności podkreślić, że „prośba” podobnie jak „żądanie” cechuje się elementem swoistego psychicznego nacisku skierowanego wobec sprawcy, jak również może być uzewnętrznionym, bezwarunkowym wyrażeniem stanowczej woli ofiary pozbawienia jej życia.

W sposób kategoryczny należy jednak odróżnić omawiane w niniejszej pracy zabójstwo na prośbę od zabójstwa niejako na prośbę z uwagi na umowę osoby cierpiącej na zaburzenie preferencji seksualnych, tj. autassassinophilie. Podłożem zabójstwa na prośbę jest wystąpienie u ofiar specyficznego stanu właściwego dla samobójstwa, np. stanu presuicydalnego czy nawracających myśli samobójczych, na podstawie których wykształciła się chęć odebrania sobie życia. Z tym, że z określonych powodów (braku umiejętności, chęci zaoszczędzenia bliskim cierpienia) ofiary nie zdecydowały się na samobójstwo, a na wyrażenie prośby zabicia ich. Sam akt zabójstwa nie był jednak dla nich źródłem seksualnej fantazji. Tymczasem u osób cierpiących na autassassinophilie akt ich zabójstwa jest źródłem wypaczonej satysfakcji seksualnej.

Podkreślenia wymaga jeszcze, że ofiara zabójstwa na prośbę pełni specyficzną rolę w genezie tego przestępstwa. Charakterystyczny bieg zdarzeń dla przestępstwa zabójstwa na prośbę polega na wystąpieniu transakcji pomiędzy ofiarą i sprawcą, oddziałującą na niego poprzez wyrażenie prośby o pozbawieniu jej życia, przy czym ofiara dąży do tego, by sprawca zdecydował się ją spełnić. Inicjatywa ofiary leży więc u podstaw przestępstwa zabójstwa na prośbę.

Specyficzny charakter przestępstwa zabójstwa na prośbę sprawia, że pomiędzy ofiarą a jej potencjalnym zabójcą istnieje swoista więź, np. relacja partnerska, lub przyjacielska, która skłania go do spełnienia prośby ofiary, przy czym motywacja samego sprawcy jest o tyle specyficzna, że przed wyrażeniem przez ofiarę prośby zabicia jej nie planuje on jej zabójstwa ani nie ma na celu zabicia jej. Motywacja sprawcy do spełnienia prośby ofiary może być jednak różna.

Modus operandi sprawcy zabójstwa nie zawsze rozumiane będzie jako charakterystyczny, indywidualny sposób zachowania się sprawcy. Ofiara zabójstwa na prośbę może mieć bowiem znaczący wpływ na *modus operandi* oraz kształtować je. W tym w szczególności mieć wpływ na: dzień, godzinę, miejsce, narzędzie zbrodni oraz sposób swojego zabójstwa. Wszystkie te elementy mogą być wynikiem wspólnych ustaleń ofiary i sprawcy. W skrajnych przypadkach ofiara może sprawcy wręcz narzucić określony sposób działania i wręcz dostosować je do tego, co chce osiągnąć.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że w każdym przypadku zabójstwa, gdy organy śledcze powezną wątpliwość co do stanu psychicznego ofiary w okresie przed śmiercią, szczególnie co do możliwości wystąpienia u ofiary pragnienia śmierci, stanu depresyjnego, stanu presuicydalnego, kwestia ta jako istotna dla rozstrzygnięcia sprawy powinna podlegać szczegółowemu badaniu. Jest to przy tym okoliczność, do której rozstrzygnięcia wymagane są wiadomości specjalne. Tym samym niezbędne jest powołanie biegłego z zakresu psychologii do sporządzenia analizy wiktymologicznej.

W przedmiotowym rozdziale niezwykle istotne stało się również zbadanie w jaki sposób z punktu widzenia ofiary przestępstwa przedstawia się zabójstwo na prośbę. Dogłębna analiza przestępstwa, zwłaszcza samobójczo-zabójczej intencji ofiary, doprowadziła do uzasadnionych wątpliwości czy zabójstwo na prośbę jest w istocie zabójstwem czy też samobójstwem.

W pierwszej kolejności porównano przestępstwo na prośbę z przestępstwem udzielenia pomocy w samobójstwie. W wyniku analizy należało stwierdzić, że oba przestępstwa są do siebie podobne na etapie ich genezy – wystąpienia u ofiary samobójczej intencji i tym samym pragnienia pozbawienia siebie życia. Różnica występuje w treści prośby. Ofiara zabójstwa na prośbę oczekuje od sprawcy zabicia jej, natomiast samobójca oczekuje od sprawcy pomocy niezbędnej do samodzielnego odebrania sobie życia.

Następnie dokonano analizy porównawczej zabójstwa na prośbę ze zjawiskiem samobójczej prowokacji. W jej wyniku należało stwierdzić, że nie są to terminy równoznaczne. Tym samym wskazanych terminów nie można traktować w sposób tożsamy, gdyż różnią się znacząco w sferze wolicjonalnej ofiary samobójczej prowokacji oraz sprawcy zabójstwa na prośbę.

W końcowej części rozdziału dokonano analizy zabójstwa na prośbę z punktu widzenia ofiary. Szczególną uwagę zwrócono na fakt, że ofiara samodzielnie podejmuje decyzję o tym, że chce zakończyć swoje życie, a jako sposób swojej śmierci wybiera zabójstwo. Następnie ofiara, kierując prośbę dokonuje wytypowania potencjalnej osoby, która zgodzi się ją zabić. Po znalezieniu sprawcy wspólnie z nim dokonuje uzgodnienia metody swojego zabójstwa oraz pozostałych elementów, takich jak dzień, miejsce czy godzina zgonu. Tym samym należy uznać, że z punktu widzenia ofiary zabójstwo na prośbę jest samobójstwem, którego wykonaniem kieruje sama ofiara, pragnąca własnej śmierci z rąk wytypowanego przez siebie sprawcy.

ROZDZIAŁ IV ANALIZA PRAWNA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

W tym miejscu należy przejść do szczegółowej analizy prawnej zabójstwa na prośbę.

Analiza została wykonana w oparciu o przeprowadzone badania:

- a) aktowe wytypowanych spraw zabójstw;
- b) obowiązujących źródeł prawa;
- c) literatury przedmiotu;
- d) aktualnego orzecznictwa.

Celem wykonanej analizy prawnej jest zdefiniowanie przestępstwa zabójstwa na prośbę, w szczególności odróżnienie tego pojęcia od dotychczas znanych przestępstw zabójstwa w typie podstawowym, zabójstwa eutanatycznego oraz udzielenia pomocy w samobójstwie. Oprócz tego podjęto próbę jego prawnokarnej klasyfikacji, w tym ustalenia jego miejsca w aktualnie obowiązującym kodeksie karnym. Analiza skupiła się również na tych elementach przestępstwa zabójstwa na prośbę, które miałyby wpływ na wymiar kary w oparciu o aktualnie obowiązujące dyrektywy jej wymiaru uregulowane w art. 53 k.k. Termin „zabójstwo na prośbę” do tej pory nie został w żaden sposób zdefiniowany, w szczególności pod kątem prawnym. Poniższy rozdział stanowi więc pierwszą podjętą próbę zdefiniowania pojęcia przestępstwa „zabójstwo na prośbę”.

4.1. DEFINICJA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

Zdefiniowanie przestępstwa „zabójstwo na prośbę” wymaga uporządkowania pojęć dotychczas znanych nauce prawa karnego, tj. przestępstwa zabójstwa w typie podstawowym, przestępstwa zabójstwa eutanatycznego oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie. Następnie wymaga także wykazania właściwych różnic pomiędzy scharakteryzowanymi pojęciami działań sprawcy a zabójstwem na prośbę. Dopiero po wykonaniu opisanych czynności możliwe stanie się podjęcie próby zdefiniowania przestępstwa „zabójstwa na prośbę”.

W związku z powyższym poniżej dokonano krótkiej charakterystyki trzech przestępstw dotychczas znanych już nauce prawa karnego oraz szczegółowo omówionych pod kątem prawnym w rozdziale pierwszym, tj.:

Przestępstwo zabójstwa w typie podstawowym

Wskazane przestępstwo zostało uregulowane w art. 148 § 1 k.k. Jest to przestępstwo powszechne, którego może dopuścić się każdy spełniający ogólne warunki odpowiedzialności karnej.

Znamię strony przedmiotowej zabójstwa określono jako zachowanie tego kto „zabija człowieka”. Na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego przez czasownik „zabija” rozumie się spowodowanie śmierci człowieka przez umyślne działanie lub zaniechanie sprawcy. W zakresie znaczeniowym czasownika „zabija” mieszczą się przy tym wszelkie czynności człowieka, które kauzalnie są powiązane ze skutkiem w postaci zabicia człowieka.

Przedmiotem czynności wykonawczej będzie człowiek (osoba prosząca o to, żeby ją zabić), a skutkiem zachowania sprawcy będzie jego śmierć. Przy czym dla przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej niezbędne jest zawsze wykazanie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem sprawcy, a skutkiem w postaci śmierci człowieka.

Zabójstwo w typie podstawowym można więc zdefiniować jako czyn człowieka polegający na doprowadzeniu działaniem lub zaniechaniem do zabicia drugiej osoby, przy czym dla ustalenia prawnokarnej odpowiedzialności bez znaczenia jest przyjęta metoda działania sprawcy.

Przestępstwo zabójstwa eutanatycznego

Termin „zabójstwo eutanatyczne” używany jest dla opisanego zabójstwa w typie uprzywilejowanym uregulowanego w art. 150 § 1 k.k. Również ten typ zabójstwa jest przestępstwem powszechnym, którego może dopuścić się każdy spełniający ogólne warunki odpowiedzialności karnej.

Na gruncie zabójstwa eutanatycznego w sposób tożsamy rozumiemy znamię czasownikowe „zabija”, przy czym przedmiotem czynności wykonawczej będzie człowiek, który z powodu cierpienia żąda pozbawienia go życia.

Znamię „żądanie” zawiera w sobie element nacisku psychicznego kierowanego wobec przyszłego sprawcy, stąd za żądanie uznamy bezwarunkowy, uzewnętrzniony wyraz stanowczej i niewątpliwej woli ofiary pozbawienia jej życia, które charakteryzuje się kategorycznością i jednoznacznością.

Skutkiem zachowania sprawcy będzie zabicie osoby żądającej pozbawienia jej życia przez sprawcę, a dla przypisania prawnokarnej odpowiedzialności niezbędne jest wykazanie związku przyczynowo-skutkowego.

Zabójstwo eutanatyczne można więc zdefiniować jako czyn człowieka polegający na zabiciu człowieka cierpiącego, znajdującego się w trudnym i nieodwracalnym położeniu, który żąda zabicia go, przy czym sprawca musi działać pod wpływem współczucia dla swojej ofiary.

Przestępstwo udzielenia pomocy w samobójstwie

Przestępstwo udzielenia pomocy w samobójstwie zostało uregulowane w art. 151 k.k. Dopuścić może się go każda osoba spełniająca ogólne warunki odpowiedzialności karnej, jest to więc typ powszechny.

Zachowanie sprawcy polega na udzieleniu pomocy, wskutek którego dochodzi do targnięcia się człowieka na własne życie. U ofiary występuje intencja samobójcza, która ujawnia się w wyrażeniu prośby wobec sprawcy o udzielenie pomocy w samobójstwie. Udzielenie pomocy polega przy tym na podjęciu przez sprawcę wszelkich czynności, które umożliwią lub ułatwią popełnienie samobójstwa ofierze, np. poprzez dostarczenie leków nasennych.

Skutkiem tego przestępstwa jest już samo podjęcie próby dokonania zamachu samobójczego przez ofiarę, a ewentualna śmierć ofiary może jedynie doprowadzić do surowszego wymiaru kary. Dla przypisania prawnokarnej odpowiedzialności jest oczywiście niezbędne wykazanie związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy, tj. udzieloną pomocą a skutkiem w postaci targnięcia się ofiary na własne życie.

Przestępstwo udzielenia w samobójstwie można więc zdefiniować jako podjęcie przez sprawcę wszelkich czynności, które umożliwią lub ułatwią popełnienie samobójstwa ofierze na jej wyraźną prośbę.

Usystematyzowanie definicji przywołanych pojęć pozwoli na wyróżnienie na ich gruncie pojęcia nowego przestępstwa „zabójstwa na prośbę”, które od dotychczasowych w szczególności odróżniają motywacja sprawcy oraz rola ofiary w genezie przestępstwa. Poniżej przedstawiono tabelę obrazującą różnice i podobieństwa zabójstwa na prośbę do wcześniej wskazanych przestępstw:

Tabela 3 Różnice i podobieństwa zabójstwa na prośbę w stosunku do wybranych przestępstw

| ZABÓJSWO NA PROŚBĘ | RÓŻNICE | PODOBIENSTWA |
|---|---|---|
| w stosunku do wybranych przestępstw | | |
| ZABÓJSWO W TYPIE PODSTAWOWYM | a) U ofiary nie występuje samobójcza intencja. Ofiara nie chce umrzeć. b) Ofiara jest biernym uczestnikiem zdarzenia. c) Do zabójstwa dochodzi z inicjatywy zabójcy, który chce bądź godzi się zabić ofiarę. | Aktu zabójstwa dokonuje sprawca. |
| ZABÓJSWO EUTANATYCZNE | Ofiara cierpi oraz znajduje się w trudnym i nieodwracalnym położeniu. <i>W przypadku zabójstwa na prośbę jest to możliwe, ale jak ujawniły badania aktowe typowa jest sytuacja, w której trudne i nieodwracalne położenie oraz cierpienie ofiary są jedynie jej subiektywnym odczuciem. Może być to związane z wystąpieniem u ofiary syndromu presuicydalnego.</i> | a) Zabójstwo dokonywane jest z inicjatywy ofiary. b) U ofiary występuje samobójcza intencja. c) Sprawca zgadza się zabić ofiarę na jej żądanie/prośbę. d) Przestępstwo może zostać popełnione jedynie w zamiarze bezpośrednim. |
| UDZIELENIE POMOCY W SAMOBÓJSTWIE | a) Ofiara samodzielnie dokonuje aktu targnięcia się na własne życie. b) Sprawca udziela ofierze pomocy w podjęciu zamachu samobójczego, ale nie dokonuje jej zabójstwa. | a) U ofiary występuje samobójcza intencja. b) Sprawca reaguje na prośbę ofiary (tyle, że o różnej treści). |

Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

W obliczu powyższych rozważań, w szczególności tabeli zawierającej różnice i podobieństwa zabójstwa na prośbę do wybranych przestępstw oraz wcześniej wykonanej analizy kryminalistyczno-kryminologicznej należy na początek zauważyć, że nowe przestępstwo swoim zakresem znaczeniowym nachodzi na wszystkie trzy dotychczas znane przestępstwa. W związku z tym zjawisko zabójstwa na prośbę można scharakteryzować w następujący sposób:

Ofiara (proszący), charakteryzuje się wykształceniem u niej intencji samobójczo-zabójczej, niekiedy wykształcenia stanu presuicydalnego oraz wystąpienia myśli samobójczych.

W takiej sytuacji ofiara w swoim bliskim otoczeniu poszukuje osoby, która byłaby potencjalnie zdolna do zabicia jej. Następnie w sposób dorozumiany formułuje prośbę o

dokonanie jej zabójstwa. Prośba może zawierać w sobie wybraną przez ofiarę metodę śmierci.

W celu wzmocnienia wyrażonej prośby ofiara może stosować różne metody perswazji lub nacisku psychicznego na potencjalnego sprawcę (adresat prośby), ewentualnie swoistej gratyfikacji, np. finansowej za jej spełnienie.

Sprawca wyraża chęć spełnienia prośby ofiary, tj. zabicia jej. Następnie spełnia prośbę, tj. zabija ofiarę. Czyn zazwyczaj jest poprzedzony wspólnymi ustaleniami pomiędzy sprawcą i ofiarą, co do wybranej metody zabójstwa oraz jego innych okoliczności, np. daty i miejsca.

Spełnienie prośby przez sprawcę może być motywowane chęcią spełnienia prośby ofiary, swoistego rodzaju współczuciem albo działaniem z własnych pobudek.

Powyżej dokonana szczegółowa charakterystyka zabójstwa na prośbę pozwala na sformułowanie definicji nowego przestępstwa, którą zaprezentowano poniżej:

Zabójstwem na prośbę jest zdarzenie, w którym u ofiary (proszącego) wykształca się samobójcza intencja, która wiąże się z chęcią odebrania sobie życia w sposób pośredni (niejako niesamodzielny) polegający na wytypowaniu osoby trzeciej (potencjalnego adresata prośby) i sformułowaniu wobec niej prośby, mającej na celu włączenie adresata w proces pozbawienia życia proszącego.

Przedstawiona definicja zabójstwa na prośbę uwzględnia następujące elementy charakterystyczne jedynie dla tego przestępstwa, tj.:

- a) **specyficzną rolę ofiary (proszącego) w genezie przestępstwa** – u ofiary wykształca się samobójcza intencja wiązana z chęcią odebrania sobie życia;
- b) **sposób odebrania sobie życia** – ofiara niejako popełnia samobójstwo w sposób pośredni, niesamodzielny, wykorzystując do odebrania sobie życia osobę trzecią;
- c) **nietypowe działanie ofiary** – wytypowanie potencjalnego sprawcy i sformułowanie wobec niego prośby pozbawienia jej życia.

4.2. ZNAMIONA PRZESTĘPSTWA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

Przestępstwo zabójstwa na prośbę jak już wykazano w sposób znaczący odróżnia się od dotychczas znanych przestępstw: zabójstwa w typie podstawowym, zabójstwo eutanatyczne oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie. Analizując nowe

przestępstwo pod kątem prawnym, zarysowane wcześniej różnice, należy również wykazać w znamionach czynu zabronionego.

Na potrzeby niniejszego rozdziału skorzystano z najczęściej stosowanego stylu systematyzacji wyodrębniającego cztery grupy znamion, określających: podmiot czynu zabronionego, stronę przedmiotową czynu zabronionego, stronę podmiotową czynu zabronionego, przedmiot ochrony³²³.

4.2.1. Podmiot

Przestępstwo zabójstwa na prośbę jest przestępstwem powszechnym, tzn. podmiotem tego czynu zabronionego może być każdy, kto podlega ogólnym warunkom odpowiedzialności karnej. Nie charakteryzuje się żadnymi cechami indywidualizującymi.

Podkreślić jednak należy, że sprawca zabójstwa na prośbę nie jest osobą przypadkową. Jak wykazały badania aktowe sprawcę i ofiarę łączy bliska więź. Ofiara na swojego potencjalnego zabójcę wybiera osobę, która jej nie odmówi. Darzy ją więc zaufaniem, że ta spełni jej prośbę i nie powstrzyma jej przed targnięciem się na własne życie. Tym samym należy uznać, że sprawcą zabójstwa na prośbę będzie osoba, która pozostaje w relacji z ofiarą (np. partnerskiej, przyjacielskiej) opartej na zaufaniu, gotowa do spełnienia jej prośby.

4.2.2. Strona przedmiotowa

Zgodnie z przyjętą systematyzacją w stronie przedmiotowej wyróżniono następujące elementy: zachowanie się sprawcy, przedmiot czynności wykonawczej, skutek, związek przyczynowy.

Podobnie jak w przypadku zabójstwa w typie podstawowym i zabójstwa eutanatycznego zachowanie sprawcy określimy przez znamię czasownikowe „zabija” rozumiane jako powodowanie śmierci człowieka przez działanie lub zaniechanie.

Również w tym przypadku znamię czasownikowe „zabija” uznamy jako pojęcie zbiorcze. Mieścić się w nim będą wszelkie czynności człowieka i kauzalnie z nimi powiązane zachowania, które polegają na zabijaniu człowieka. Sposób działania sprawcy może przy tym zostać wspólnie ustalony z ofiarą (zaplanowanie zabójstwa), ale sprawca sam może podjąć decyzję o wyborze metody zabójstwa.

³²³ Ł. Pohl, *Prawo karne...*, s. 104-106.

Należy przyjąć, że zachowanie sprawcy może polegać w szczególności na działaniu. Uznanie możliwości dopuszczenia się zabójstwa na prośbę przez zaniechanie jest możliwe, jednak niezwykle utrudnione i mało prawdopodobne. Sprawy wytypowane z praktyki nie zawierały przypadku dopuszczenia się zabójstwa na prośbę przez zaniechanie. Przykładowo:

Lekarz, który na żądanie pacjenta poda mu lek lub odstąpi od czynności ratujących życie, co bezpośrednio stanowić będzie przyczynę śmierci pacjenta. W przypadku zaistnienia okoliczności właściwych dla zabójstwa eutanatycznego dopuści się czynu zabronionego z art. 150 § 1 k.k. W innej sytuacji, gdyby osadzony powiesił się w swojej celi i funkcjonariusza służby więziennej widząc to, odstąpił od czynności ratujących życie, dopuściłby się czynu zabronionego z art. 151 k.k.

W wyżej opisanej sytuacji lekarza, gdyby nie zaistniały okoliczności właściwe dla zabójstwa eutanatycznego, czyli cierpienie ofiary i nieodwracalność jej ciężkiego położenia oraz wystąpiłby element prośby, to dopiero wówczas zachowanie sprawcy można byłoby ewentualnie zakwalifikować jako zabójstwo na prośbę. Natomiast zachowanie funkcjonariusza w żadnym przypadku nie może być zakwalifikowane jako zabójstwo na prośbę. Nawet wówczas, gdyby osoba skazana poprosiła funkcjonariusza o pozbawienie jej życia, a on dostarczyłby sznur, to jego zachowanie ograniczyłoby się do pomocy w samobójstwie.

Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa zabójstwa na prośbę jest człowiek. Jest to jednak człowiek posiadający szczególną cechę – samobójczo-zabójczą intencję.

Badania aktowe wykazały, że u każdej ofiary zabójstwa na prośbę zaistniał proces podobny do tego, który rozpoznajemy u samobójców. Wystąpiła więc samobójcza intencja, pojawiła się chęć pozbawienia siebie życia, jak również możliwe było wnioskowanie o zaistnieniu syndromu presuicydalnego u ofiary.

Zabójstwo na prośbę również będzie przestępstwem materialnym skutkowym. Dla jego dokonania niezbędne będzie wystąpienie skutku w postaci śmierci człowieka.

Przypisanie sprawcy odpowiedzialności za popełnienie omawianego przestępstwa wymaga ustalenia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem się sprawcy a śmiercią ofiary. Jednakże w tym szczególnym przypadku związek przyczynowo-skutkowy będzie charakteryzował się liczniejszą grupą elementów, tj.:

a) powstanie u ofiary samobójczej intencji;

- b) inicjatywa ofiary ujawniona przez wyrażenie prośby pozbawienia jej życia;
- c) podjęcie przez sprawcę decyzji o spełnieniu prośby ofiary;
- d) pozbawienie życia ofiary.

4.2.3. Strona podmiotowa

Zabójstwo na prośbę można popełnić jedynie umyślnie. W tym przypadku bieg przestępstwa rozpoczyna zwrócenie się przez ofiarę do sprawcy z prośbą zabicia jej. Wówczas sprawca podejmuje w pełni świadomą decyzję czy prośbę tę spełni, czy też odmówi. W przypadku więc, gdy sprawca zdecyduje się na zabicie ofiary, na jej prośbę, jest w pełni świadomy swoich działań. Całkowicie uniemożliwia to przyjęcie nieumyślnego działania sprawcy zabójstwa na prośbę.

Sprawca chce spełnić prośbę ofiary, która polega na zabiciu jej. Tym samym sprawca swoim działaniem chce doprowadzić do śmierci ofiary. Działa więc w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia osoby, która go o to poprosiła.

W przypadku zabójstwa na prośbę można jeszcze rozważyć działanie sprawcy w zamiarze ewentualnym. Zabójstwo może mieć bowiem dla sprawcy charakter irrelevantny. W tym sensie, że sprawca nie chce zabić ofiary, a chce spełnić jej prośbę o pozbawieniu jej życia. Przykładowo: ofiara nie chce popełnić samobójstwa, liczy się bowiem z tym, że to mogłoby to sprawić przykrość jej bliskim. Prosi więc sprawcę o zabicie jej poprzez upozorowanie napaści, rozsypanie rzeczy wokół, zabranie wartościowych elementów i uderzenie jej ciężkim przedmiotem w tył głowy. Sprawca chce spełnić prośbę ofiary. Liczy się z tym, że pomoc ofierze w zaaranżowaniu napadu, w tym przede wszystkim uderzenie jej w tył głowy ciężkim narzędziem w tył głowy najprawdopodobniej doprowadzi do jej zgonu.

Na ten moment jednak wśród przebadanych przypadków zabójstwa na prośbę brak takiego przykładu. Wszyscy sprawcy działali z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia ofiary.

4.2.4. Przedmiot ochrony

Przedmiotem ochrony na gruncie zabójstwa na prośbę jest życia człowieka, w tym szczególnym przypadku – życie człowieka, którego cechuje samobójczo-zabójcza intencja.

4.3. PRAWNOKARNA KLASYFIKACJA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

Przestępstwo zabójstwa na prośbę zostało wyizolowane po raz pierwszy na gruncie niniejszej dysertacji i tym samym nie zostało jeszcze stypizowane w kodeksie karnym.

Na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów kodeksu karnego zabójstwo na prośbę zostało zakwalifikowane jako zabójstwo w typie podstawowym, tj. z art. 148 § 1 k.k. Jest to działanie prawidłowe. Zabójstwo na prośbę w zakresie strony przedmiotowej, zwłaszcza pod kątem zachowania sprawcy jest bowiem niezwykle zbliżone do zabójstwa w typie podstawowym. Posiadają również tożsame dobro chronione, którym jest życie człowieka. Natomiast w zakresie związku przyczynowego zdaje się być zbliżone do zabójstwa eutanatycznego, gdyż genezę przestępstwa rozpoczyna, w tym przypadku prośba ofiary o pozbawienie życia.

Powyższa kwalifikacja nie oddaje jednak w pełni charakteru przestępstwa zabójstwa na prośbę. Należy zwrócić szczególną uwagę na różnice pomiędzy klasycznym zabójstwem w typie podstawowym a wyróżnionym zabójstwem na prośbę, zwłaszcza w zakresie występujących różnic na gruncie kryminologiczno-kryminalistycznym oraz suicydologicznym, które ujawniają się niejako w zakresie przedmiotu czynności wykonawczej, związku przyczynowego czy strony podmiotowej.

Jest to niezwykle istotna kwestia, gdyż ustalenie przez organy śledcze lub procesowe, że doszło do wystąpienia zabójstwa na prośbę ofiary powinno mieć bezpośredni wpływ na wysokość kary wymierzonej sprawcy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że u ofiary występuje samobójcza intencja, a sprawca przekracza obowiązujące normy moralne co do zasady nie kierując się własnymi pobudkami, lecz ze względu na prośbę ofiary oraz łączącą ich bliską relację, która niejako warunkuje spełnienie wyrażonej prośby. To właśnie specyficzne zachowanie ofiary odgrywa znaczącą rolę w genezie przestępstwa na prośbę. Należy zauważyć przy tym, że zachowanie sprawcy jest reakcją na prośbę ofiary. Najprawdopodobniej bez wystąpienia elementu w postaci prośby ofiary do zabójstwa by nie doszło.

W kontekście powyższego należy wysunąć postulat *de lege ferenda* modyfikacji przepisu art. 148 k.k.

Jest to uzasadnione specyficzną konstrukcją przestępstwa zabójstwa na prośbę, której nie oddaje w pełni żaden z aktualnie obowiązujących przepisów. Nowy typ zabójstwa zbliżony jest do trzech znanych już przestępstw: zabójstwa w typie

podstawowym (art. 148 § 1 k.k.), zabójstwa eutanatycznego (art. 150 § 1 k.k.) oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Jednakże żaden z tych przepisów nie oddaje istoty wszystkich znamion zabójstwa na prośbę.

Należy przy tym wskazać, że istnienie zabójstwa na prośbę nie jest abstrakcyjne, gdyż jak dowiodły przeprowadzone badania aktowe wystąpiło ono w polskiej praktyce sądowej. Można oczywiście upierać się, że mowa jedynie o 4 przypadkach. Jednakże należy zwrócić uwagę, że do tej pory zabójstwo na prośbę było kwalifikowane jako zabójstwo w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.). Ewentualnie mogłoby być kwalifikowane jako zabójstwo eutanatyczne (art. 150 § 1 k.k.), chociaż takich przypadków nie udało się odnaleźć. Hipotetycznie możliwe byłoby również zakwalifikowanie zachowania sprawcy zabójstwa na prośbę jako udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.), w sytuacji, której sprawca próbowałby zabić ofiarę, na jej prośbę, poprzez upozorowanie jej samobójstwa. W rzeczywistości jednak upozorowanie samobójstwa jest niezwykle trudne i zostaje dostrzeżone przez organy śledcze. Tym samym niemożliwe jest ustalenie, ile tak naprawdę przypadków w polskiej praktyce do tej pory miało miejsce.

Do przypadków opisanych w niniejszej dysertacji autorce udało się bowiem dotrzeć jedynie dzięki przekazom medialnym, w których dostrzeżono specyficzne zachowanie ofiary oraz zapoznaniu się z orzeczeniami sądów publikowanymi na stronie Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych. Dodatkowe utrudnienie stanowi fakt, iż wiedza z zakresu suicydologii jeszcze kilkanaście lat temu nie była na tak wysokim poziomie, a depresja nie była uznawana nawet za chorobę, a jedynie za złe samopoczucie. Tym samym prośba ofiary o zabicie jej jako całkowicie abstrakcyjna, mogła umknąć w toku gromadzenia materiału dowodowego.

Autorka proponuje modyfikację art. 148 k.k. poprzez dodanie do niego nowego paragrafu regulującej zabójstwo na prośbę oraz zmiany dotychczas obowiązującego §5. Przepis mógłby wyglądać w następujący sposób:

Art. 148 k.k.

§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 2. Kto zabija człowieka:

- 1) ze szczególnym okrucieństwem,
- 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem,

- 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie,
- 4) z użyciem materiałów wybuchowych,
- podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.
- § 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo oraz sprawca zabójstwa funkcjonariusza publicznego popełnionego podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego.
- § 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.
- § 5. Kto zabija człowieka na jego prośbę, podlega karze pozbawienia wolności nie niższej od lat 2.

W przeanalizowanych przypadkach zabójstw na prośbę zapadły następujące wyroki: 8 lat pozbawienia wolności, 12 lat pozbawienia wolności i 15 lat pozbawienia wolności. W żadnej ze spraw nie wymierzono kary 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności, które mają na celu wieloletnią izolację sprawcy od społeczeństwa i praktycznie miały uniemożliwić mu powrót do niego. Tym samym sądy orzekające w tych sprawach dostrzegły konieczność złagodzenia wymiaru kary wymierzonej sprawcom. Zastosowanie kary 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności wobec osoby, która zabiła inną osobę na prośbę zdecydowanie należy uznać za zbyt daleko idące. Nie należy stawiać bowiem na równi motywacji sprawcy zabójstwa na prośbę oraz sprawcy zabójstwa w typie podstawowym czy tym bardziej kwalifikowanym.

Należy jednak zauważyć, że powyższe sprawy zostały rozstrzygnięte w stanie prawnym nieuwzględniającym noweli prawa karnego z 7 lipca 2022 roku. Tymczasem w noweli na nowo ukształtowano rodzaj i wysokość sankcji karnej grożącej za dany typ przestępstwa. Wprowadzona nowelizacja miała na celu uwzględnienie potrzeby surowej represji wobec sprawców czynów o wysokim stopniu karygodności, ale w sposób, który nie przekraczałby stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz winy sprawcy³²⁴.

³²⁴ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, Sejm IX Kadencji, s. 1 uzasadnienia.

W nowelizacji prawa karnego z 7 lipca 2022 roku dostrzeżono, że obowiązująca kara 25 lat pozbawienia wolności powoduje występowanie znacznego odstępu między górną granicą terminowej kary pozbawienia wolności, a karą oznaczoną. Istniejący sztywny wymiar kary nie umożliwia miarkowania kwantum prawnokarnej dolegliwości oraz w niektórych przypadkach utrudnia wymierzenie adekwatnej kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy sprawcy. Tym samym negatywnie wpływa na zasadę indywidualizacji wymiaru kary. Z tego względu uchylono art. 32 pkt 4 k.k.³²⁵.

Nowelizacji ma również ulec art. 37 k.k. w ten sposób, iż kara pozbawienia wolności wymieniona w art. 32 pkt 3 k.k. będzie trwała najkrócej miesiąc, a najdłużej 30 lat. Zwiększenie rozpiętości sankcji ma na celu zwiększenie zakresu uznania sędziowskiego, przy wymiarze kary. Wprowadzona zmiana ma w założeniu umożliwić lepsze dostosowanie wymiaru kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz winy sprawcy, także w przypadkach czynów o bardzo wysokim stopniu karygodności czynu³²⁶.

W obliczu powyższego należy zauważyć, że w obecnym stanie prawnym za zabójstwo w typie podstawowym możliwe jest wymierzenie kary od 8 do 15 lat pozbawienia wolności, kary 25 lat pozbawienia wolności oraz kary dożywotniego pozbawienia wolności. Najwyższy wymiar kary za zabójstwo na prośbę wynosił przy tym 15 lat pozbawienia wolności.

Natomiast według nowelizacji prawa karnego z 7 lipca 2022 roku za zabójstwo w typie podstawowym możliwe będzie wymierzenie kary od 10 do 30 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności. Tym samym zasadnym wydaje się ustalenie górnej granicy ustawowego zagrożenia za zabójstwo na prośbę na poziomie 20 lat pozbawienia wolności.

Ponadto w kwestii dolnej granicy ustawowego zagrożenia dostrzeżono, że sytuacja w jakiej znajduje się ofiara zabójstwa eutanatycznego jest odmienna od położenia w jakim znajduje się ofiara zabójstwa na prośbę. Ofiara zabójstwa uregulowanego w art. 150 § 1 k.k. jest w beznadziejnej, nieodwracalnej, obiektywnie ciężkiej sytuacji, zwłaszcza na skutek odczuwanego wieloletniego cierpienia, którego nie da się w żaden sposób powstrzymać. W przypadku zabójstwa na prośbę ofiara nie musi znajdować się w trudnym położeniu, a chęć pozbawienia życia często jest następstwem kryzysu suicydalnego. Wskazanie więc jako dolnej podstawy 3 miesięcy pozbawienia

³²⁵ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny..., s. 4 uzasadnienia.

³²⁶ Ibidem, s. 2-3 uzasadnienia.

wolności byłoby zbyt daleko idące. Jednocześnie należało podkreślić uprzywilejowanie zabójstwa na prośbę w stosunku do zabójstwa w typie podstawowym.

Równie istotne jest rozróżnienie sytuacji w jakiej znajduje się ofiara zabójstwa eutanatycznego od tej, w której znajduje się ofiara zabójstwa na prośbę. W przypadku przestępstwa zabójstwa eutanatycznego muszą wystąpić szczególne okoliczności – trudne i nieodwracalne położenie ofiary, w szczególności na skutek nieuleczalnej choroby, przy czym jak wskazuje się w orzecznictwie nie powinno się zaliczać do nich depresji czy jakiegokolwiek innego kryzysu emocjonalnego. Okoliczności te natomiast nie muszą zaistnieć na gruncie przestępstwa zabójstwa na prośbę. W szczególności należy zwrócić uwagę na wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia u ofiar kryzysu suicydalnego.

Należy przy tym zauważyć, że nowelizacja prawa karnego z 7 lipca 2022 roku wprowadziła art. 148 § 5 k.k., który ustala karalność przygotowania do zabójstwa. Czyn ten zagrożony jest karą od lat 2 do 15 pozbawienia wolności. Tym samym wydaje się zasadnym ustalenie dolnej granicy kary za zabójstwo na prośbę od lat 2.

W konsekwencji treść proponowanego §5 po nowelizacji mogłaby brzmieć następująco:

§ 5. Kto zabija człowieka na jego prośbę, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 20.

4.4. ZABÓJSTWO NA PROŚBĘ W ŚWIETLE OGÓLNYCH DYREKTYW WYMIARU KARY

Ogólne dyrektywy wymiaru kary sformułowane w art. 53 k.k. mają za zadanie dać sądowi kompetencje w zakresie uznania, jaka kara powinna zostać wymierzona sprawcy. Przepis ten wprowadza szereg zasad, które będą wpływały na jej ostateczny wymiar³²⁷.

Zgodnie z ogólnymi dyrektywami wymiaru kary sformułowanymi w art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu, okoliczności obciążające i łagodzące oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego,

³²⁷ Z. Gądzik [w:] Grześkowiak A. (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 53 k.k., teza nr 1.

a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wskazane dyrektywy mają charakter obligatoryjny, sąd ma więc obowiązek je zastosować. Ustawodawca nie przyznał przy tym priorytetu żadnej z dyrektyw, co do ich ważności. Tym samym wszystkie dyrektywy muszą zostać uwzględnione przez sąd w procesie wyrokowania i tylko wówczas wymierzona kara może zostać uznana za sprawiedliwą³²⁸. W konsekwencji przyznanie przez sąd pierwszeństwa jednej z dyrektyw wymiaru kary, przy pominięciu lub pomniejszeniu znaczenia pozostałych, uznać należy za bezwzględną przyczynę odwoławczą, związaną z obrazą przepisów prawa materialnego, co może prowadzić do uznania kary za niewspółmiernie wysoką³²⁹.

Ponadto w art. 53 § 2 k.k. dokonano uszczegółowienia dyrektyw wymiaru kary. Zgodnie z tym przepisem sąd wymierzając karę uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Dyrektywy wymiaru kary odnoszące się bezpośrednio do sprawcy, takie jak: motywacja i sposób zachowania się, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, mają niebagatelne znaczenie w procesie ustalania wymiaru kary. Wpływają one również na indywidualizację wymierzonej kary.

W procesie wymierzania kary nie należy jednak pomijać innych dyrektyw wymiaru kary, a przede wszystkim zachowania się pokrzywdzonego. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się na różne istotne aspekty zachowania się pokrzywdzonego, w kontekście dyrektyw wymiaru kary, takich jak: dobrowolne przyjęcie przeprosin

³²⁸ Post. SN z dnia 5.12.2017 r., sygn. III KK 281/17, Legalis nr 1704947.

³²⁹ Z. Gądzik [w:] Grześkowiak A. (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 53 k.k., teza nr 5.

sprawcy³³⁰, wybaczenie zamachu na swoje zdrowie³³¹ lub życie, prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego wobec sprawcy³³² i przyczynienie się do popełnienia przestępstwa³³³.

W nowelizacji prawa karnego z 7 lipca 2022 roku do art. 53 k.k. dodano § 2a i § 2b zawierające odpowiednio okoliczności obciążające i łagodzące, które sąd jest zobowiązany wziąć pod uwagę wymierzając karę sprawcy. Przywołane przepisy zawierają jedynie przykładowe wyliczenia okoliczności obciążających i łagodzących, na co wskazuje użycie sformułowania „w szczególności”. Tym samym nowe przepisy nie definiują w sposób zamknięty wskazanych okoliczności, umożliwiając ich rozszerzenie na gruncie konkretnej sprawy.

Za okoliczności obciążające uważa się w szczególności: uprzednią karalność za przestępstwo umyślne lub podobne przestępstwo nieumyślne; wykorzystanie bezradności, niepełnosprawności, choroby lub podeszłego wieku pokrzywdzonego; sposób działania prowadzący do poniżenia lub udręczenia pokrzywdzonego; popełnienie przestępstwa z premedytacją; popełnienie przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie; popełnienie przestępstwa motywowanego nienawiścią z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej lub wyznaniowej ofiary albo z powodu jej bezwyznaniowości; działanie ze szczególnym okrucieństwem; popełnienie przestępstwa w stanie po spożyciu alkoholu lub środka odurzającego, jeżeli ten stan był czynnikiem prowadzącym do popełnienia przestępstwa lub istotnego zwiększenia jego skutków; popełnienie przestępstwa we współdziałaniu z nieletnim lub z wykorzystaniem jego udziału.

Natomiast za okoliczności łagodzące uważa się w szczególności: popełnienie przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na uwzględnienie; popełnienie przestępstwa pod wpływem gniewu, strachu lub wzburzenia, usprawiedliwionych okolicznościami zdarzenia; popełnienie przestępstwa w reakcji na nagłą sytuację, której prawidłowa ocena była istotnie utrudniona z uwagi na okoliczności osobiste, zakres wiedzy lub doświadczenia życiowego sprawcy; podjęcie działań zmierzających do zapobieżenia szkodzie lub krzywdzie, wynikającej z przestępstwa, albo do ograniczenia

³³⁰ Z. Gądzik [w:] Grześkowiak A. (red.), K. Wiak, op. cit., uwagi do art. 53 k.k., teza nr 42.

³³¹ wyr. SA we Wrocławiu, z dnia 18.06.2019 r., sygn. II AKa 92/19, Legalis nr 2244173.

³³² J. Giezek [w:] J. Giezek (red.), op. cit., uwagi do art. 53 k.k., teza nr 37.

³³³ M. Królikowski, S. Żółtek [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Tomy I-II. Komentarz, Legalis 2021, uwagi do art. 53 k.k., teza nr 96.

jej rozmiaru; pojednanie się z pokrzywdzonym; naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem lub zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z przestępstwa; popełnienie przestępstwa ze znacznym przyczynieniem się pokrzywdzonego; dobrowolne ujawnienie popełnionego przez siebie przestępstwa organowi powołanemu do ścigania przestępstw.

W obliczu powyższego zabójstwo na prośbę bez wątpienia należy uznać za czyn o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, z uwagi na to, że sprawca dokonuje zabójstwa ofiary. Nawet przy przyjęciu, że ofierze towarzyszyła samobójcza intencja i istniało wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez nią samobójstwa, to takiej osobie należy przeszkodzić w zamachu samobójczym i udzielić fachowej pomocy. Jednakże oceniając czyn sprawcy oraz stopień jego winy, nie można pomijać tej okoliczności, tj. stanu psychicznego pokrzywdzonego i jego roli w genezie przestępstwa.

W kontekście zabójstwa na prośbę należy zwrócić szczególną uwagę na okoliczności łagodzące wymiar kary, które mogą mieć w tym przypadku kluczowe znaczenie, tj.:

- a) Art. 53 § 2b pkt 1 k.k. – popełnienie przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na uwzględnienie. W tym szczególnym przypadku motywacja sprawcy, w większości spraw, ukierunkowana jest na udzielenie pomocy pokrzywdzonemu, który jest zdecydowany pozbawić siebie życia i oczekuje pomocy od sprawcy, który jest mu w jakiś sposób bliski. Należy zauważyć również, że to nie sprawca inicjuje czyn zabroniony, a jedynie reaguje na zachowanie pokrzywdzonego.
- b) art. 53 § 2b pkt 4 k.k. – podjęcie działań zmierzających do zapobieżenia szkodzie lub krzywdzie, wynikającej z przestępstwa, albo do ograniczenia jej rozmiaru. W przypadku zabójstwa na prośbę sprawcy starają się początkowo odwieść pokrzywdzonego od chęci pozbawienia siebie życia. Często przy tym oferują mu pomoc, wielokrotnie rozmawiają z nim na temat jego życia, w tym aktualnych kłopotów i możliwych rozwiązań oraz tuż przed dokonaniem czynu upewniają się czy pokrzywdzony nadal jest zdecydowany na śmierć.
- c) Art. 53 § 2b pkt 7 k.k. – popełnienie przestępstwa ze znacznym przyczynieniem się pokrzywdzonego.

W nowym typie przestępstwa zabójstwa zachowanie pokrzywdzonego odgrywa kluczową rolę, zwłaszcza w jego początkowej fazie. W związku z tym, dokonując oceny czynu sprawcy nie należy pomijać zachowania się ofiary zabójstwa na prośbę, które ma

bezpośredni wpływ na działanie sprawcy. W szczególności wymierzając sprawcy karę sąd powinien wziąć pod uwagę następujące zachowania ofiary:

- a) wyrażenie wobec sprawcy prośby zabicia jej – zachowanie pokrzywdzonego bezpośrednio prowadzi do zainicjowania czynu sprawy, jak również to właśnie ofiara wyraża bezpośrednie pragnienie swojej śmierci;
- b) ofiara samodzielnie, z własnej inicjatywy prosi sprawcę o zabicie jej – tym samym należy uznać, że ofiara wyraża zgodę na zabicie jej i akceptuje czyn sprawcy.

Uwzględnienie wskazanych okoliczności jest niezbędne, aby przez pryzmat specyficznej roli ofiary w genezie tego przestępstwa, dokonać oceny:

- a) motywacji sprawcy, który przed wyrażeniem przez ofiarę prośby, nie chciał jej zabić i nie podejmował w tym celu żadnych działań, przy czym spełnienie przez sprawcę prośby ofiary może wiązać się z ich bliską relacją i możliwością wykształcenia współczucia;
- b) sposobu zachowania się sprawcy, który był ukierunkowany na spełnienie prośby ofiary, tj. jej zabójstwo, nienoszące cech szczególnego okrucieństwa;
- c) właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa – sprawcy zabójstwa na prośbę są to zazwyczaj osoby, które nie miały problemu z przestrzeganiem norm prawnych, nie były wcześniej karane, a ich dotychczasowe życie świadczy o tym, że gdyby nie prośba ofiary, to prawdopodobnie nie dokonałyby zabójstwa;
- d) zachowanie się po jego popełnieniu – sprawcy zabójstwa na prośbę z reguły nie zgłaszają się na policję, nie zawsze również przyznają się do winy, nie może być to jednak okoliczność prowadząca do zaostrenia kary, gdyż każdy ma prawo do obrony.

Biorąc pod uwagę powyższe, sąd wymierzając karę sprawcy zabójstwa na prośbę w sposób szczególny powinien wziąć pod uwagę dyrektywy wymiaru kary sformułowane w art. 53 k.k. Ustalenie właściwego wymiaru kary dla sprawcy wymaga bowiem dokonania przez sąd szczegółowej oceny zachowania się pokrzywdzonego. W tym szczególnym przypadku rozpoczyna ono genezę przestępstwa, znacząco wpływa na motywację oraz sposób zachowania się sprawcy. Przede wszystkim jednak sąd powinien dostrzec, że bez wystąpienia elementu w postaci prośby ofiary, sprawca najprawdopodobniej nigdy nie zdecydowałby się na zabicie jej.

W konsekwencji przyjęcie, że doszło do wystąpienia przestępstwa zabójstwa na prośbę powinno w sposób znaczący wpłynąć na wymiar kary ostatecznie wymierzonej sprawcy przez jej złagodzenie.

4.5. KARALNOŚĆ PRZYGOTOWANIA ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

W nowelizacji prawa karnego z 7 lipca 2022 roku do art. 148 k.k. dodano §5 w brzmieniu „kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w §1, 2 lub 3, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”. Dotychczas żadna wcześniejsza kodyfikacja kodeksu karnego nie przewidywała karalności przygotowania do zabójstwa.

Celem wprowadzonej regulacji jest penalizacja przygotowania do przestępstwa zabójstwa zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym, które jest czynem zabronionym godzącym w dobro prawne o najwyższej wartości, tj. życie człowieka³³⁴.

W obecnym stanie prawnym dobro prawne, którym jest życie człowieka, podlega ochronie dopiero w przypadku usiłowania zabójstwa (art. 13 k.k. w zw. z art. 148 k.k.). Tymczasem nowelizacja zakłada, że ochrona życia człowieka zaczyna się już wtedy, gdy sprawca podejmuje działania mające dopiero stworzyć warunki do urzeczywistnienia zamachu. Ochrona prawna rozciąga się więc zanim potencjalny sprawca rozpocznie bezpośrednie zmierzanie do naruszenia tego dobra³³⁵.

Przygotowanie rozumiane jest jako pierwsza czynność zmierzająca do realizacji czynu zabronionego, w tym przypadku zabójstwa³³⁶. Jak słusznie zauważył R. Kokot, przygotowanie może polegać na czynności jednochwilowej, np. zakupu broni palnej mającej służyć do popełnienia zabójstwa lub czynnościach powtarzalnych, np. sukcesywnym gromadzeniu środków, zbieraniu informacji lub sporządzaniu planu działania w celu dokonania zabójstwa. Przygotowanie może polegać również na podejmowaniu działań odpowiadających różnym formom przygotowania określonego w art. 16 § 1 k.k., np. wejścia w porozumienie z inną osobą w celu dokonania zabójstwa³³⁷.

Przygotowanie do zabójstwa ma przy tym charakter przestępstwa kierunkowego. Realizacja jego znamiona możliwa jest więc jedynie w zamiarze bezpośrednim o

³³⁴ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw..., s. 57 uzasadnienia.

³³⁵ Ibidem, s. 57 uzasadnienia.

³³⁶ M. Olężałek [w:] P. Bogacki, M. Olężałek, *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.07.2022 r.*, Warszawa 2023, Legalis, roz. III, część A, pkt 3.

³³⁷ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 195.

szczególным zabarwieniu (*dolus coloratus*). Sprawca działa bowiem w celu popełnienia czynu zabronionego, w tym przypadku zabójstwa. Tym samym sprawca podejmuje czynności mające stworzyć mu warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania. Sprawca swoim działaniem chce w efekcie doprowadzić do śmierci człowieka³³⁸.

Nie oceniając zasadności penalizacji przygotowania do zabójstwa, należy zwrócić uwagę, że w przypadku tego typu czynu występują znaczne trudności dowodowe. Problemem może być rozpoznanie czy dana czynność nastawiona jest na stworzenie warunków do dokonania przestępstwa w przyszłości. Prosta czynność przygotowawcza może być bowiem nie do odróżnienia od zwykłej czynności dnia codziennego³³⁹. Przykładowo nabycie siekiery, która potencjalnie może służyć do dokonania zabójstwa, wcale nie oznacza, że w tym właśnie celu została ona nabyta.

W konsekwencji należy zauważyć, że bezsporne wykazanie realizacji strony podmiotowej przygotowania do zabójstwa będzie narażać na spore trudności natury dowodowej. Należy zgodzić się z R. Kokotem, że czynności przygotowawcze do zamachu na życie z reguły nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, że zostały podjęte z zamiarem bezpośrednim zorientowanym na skutek śmiertelny. Tym samym trudno będzie wykazać, że osoba podejmująca określone działania czyni przygotowania do zabójstwa³⁴⁰.

W powyższym kontekście należy wskazać, że w przypadku zabójstwa na prośbę zawsze występuje przygotowanie do popełnienia czynu karalnego. Już samo wyjście przez ofiarę z propozycją zabicia jej wobec przyszłego sprawcy należy zakwalifikować jako wejście w porozumienie z inną osobą w celu dokonania zabójstwa. Kolejną czynnością jest zazwyczaj ustalenie planu działania, np. daty i miejsca zabójstwa, sposobu zabójstwa czy też narzędzia zbrodni. Na każdym z tych etapów potencjalny sprawca mógłby się wycofać z dalszej realizacji planu.

W każdym z przeanalizowanych przypadków zabójstwa na prośbę sprawca i ofiara podjęli wyraźne przygotowania do popełnienia czynu karalnego. W konsekwencji, skoro penalizacji podlega przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym oraz

³³⁸ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 193.

³³⁹ M. Olęzałek [w:] P. Bogacki, M. Olęzałek, op. cit., roz. III, część A, pkt 4.

³⁴⁰ R. Kokot [w:] R. Stefański (red.), op. cit., uwagi do art. 148 k.k., teza nr 186.

kwalfikowanym, to analogicznie penalizacji powinno podlegać również przygotowanie do zabójstwa na prośbę.

Należy jednak zwrócić uwagę, że wszystkie przypadki zabójstwa na prośbę zostały ujawnione dopiero po ich dokonaniu. Na etapie planowania zabójstwa żadna z osób, które weszły w porozumienie (sprawca i ofiara) nie zdecydowała się na ujawnienie zamiaru popełnienia przestępstwa. Nie wycofała się również z realizacji planu.

Wykrycie, że sprawca podejmuje czynności mające na celu przygotowanie do zabójstwa, jak już wskazywano, jest niezwykle trudne do udowodnienia. Tymczasem w przypadku przygotowania zabójstwa na prośbę jest to jeszcze trudniejsze, gdyż sprawca podejmuje te działania w porozumieniu z przyszłą ofiarą. Celem żadnej ze stron nie jest więc ujawnienie podejmowanych przez nie czynności. Wydaje się więc, że wykrycie przestępstwa zabójstwa na prośbę na etapie przygotowania jest bardzo mało prawdopodobne. Nie można jednak zakładać, że jest całkowicie niemożliwe.

Analizując kwestię przygotowania do zabójstwa na prośbę należy jeszcze zwrócić uwagę na aspekt odpowiedzialności. W art. 148 § 5 k.k. uregulowano zachowanie sprawcy polegające na podjęciu przygotowań do zabójstwa w typie podstawowym lub kwalfikowanym. Sprawca wypełni więc znamiona czynu zabronionego, podejmując działania zmierzające do zabójstwa jakiegokolwiek człowieka, w tym również samego siebie.

W przypadku zabójstwa na prośbę działanie sprawcy należy ocenić jako zmierzające do zabójstwa ofiary, a nie do pomocy w jej samobójstwie. Treścią porozumienia pomiędzy potencjalnym sprawcą a ofiarą jest bowiem dokonanie jej zabójstwa. W tej sytuacji ofiara planuje wspólnie ze sprawcą swoje zabójstwo. Tym samym potencjalnie mogłaby również odpowiadać za karalne przygotowanie do zabójstwa na prośbę.

Należy jednak zwrócić uwagę na stan psychiczny ofiary zabójstwa na prośbę. Jest to osoba, która znajduje się w głębokim kryzysie, często występują u niej cechy syndromu presuicydalnego. Ofiara podejmuje więc działanie autodestrukcyjne, które zmierza do pozbawienia jej życia. Jednakże nie decyduje się samodzielnie popełnić samobójstwa, a stara się to osiągnąć przez wciągnięcie innej osoby w proces pozbawienia siebie życia. Działanie ofiary należałoby w tym przypadku znać za próbę samobójczą i odstąpić od wymierzenia jej kary. Osobie w głębokim kryzysie suicydologicznym należy bowiem udzielić fachowej pomocy, a nie zmierzać do jej ukarania.

4.6. PODSUMOWANIE

Zabójstwo na prośbę należy zdefiniować jako zdarzenie, w którym u ofiary (proszącego) wykształca się samobójczo-zabójcza intencja, która wiąże się z chęcią odebrania sobie życia w sposób pośredni, niejako niesamodzielny, polegający na wytypowaniu osoby trzeciej (potencjalnego adresata prośby) i sformułowaniu wobec niej prośby, mającej na celu włączenie adresata w proces pozbawienia życia proszącego.

Nowe przestępstwo można na gruncie prawnej analizy scharakteryzować za pomocą znamion czynu zabronionego, tj.:

- 1) podmiot czynu zabronionego – powszechny;
- 2) strona przedmiotowa – zachowanie sprawcy należy opisać znamieniem czasownikowym „zabija”, a przedmiotem czynności wykonawczej jest człowiek, który wyraża prośbę zabicia go. Skutkiem na gruncie tego przestępstwa jest śmierć człowieka, a dla przypisania sprawcy odpowiedzialności niezbędne byłoby wykazanie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem się sprawcy a śmiercią ofiary. W tym przypadku związek przyczynowo-skutkowy charakteryzuje się liczniejszą grupą elementów, tj.:
 - a) powstanie u ofiary samobójczej intencji;
 - b) inicjatywa ofiary ujawniona przez wyrażenie prośby pozbawienia jej życia;
 - c) podjęcie przez sprawcę decyzji o spełnieniu prośby ofiary;
 - d) pozbawienie życia ofiary.
- 3) strona podmiotowa – zabójstwa na prośbę można dopuścić się jedynie w zamiarze bezpośrednim;
- 4) przedmiot ochrony – życie człowieka, którego cechuje samobójczo-zabójcza intencja.

Na gruncie aktualnie obowiązującego kodeksu karnego przestępstwo zabójstwa na prośbę powinno zostać zakwalifikowane jako zabójstwo w typie podstawowym stypizowane w art. 148 § 1 k.k. Jednakże nie jest to sytuacja w pełni zadowalająca.

Specyficzna konstrukcja przestępstwa zabójstwa na prośbę nie znajduje bowiem odzwierciedlenia w aktualnie obowiązujących przepisach. Nowy typ zabójstwa zbliżony jest do trzech znanych już przestępstw: zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.), zabójstwa eutanatycznego (art. 150 § 1 k.k.) oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Jednakże żaden z tych przepisów nie oddaje istoty wszystkich znamion zabójstwa na prośbę.

Z tego względu uzasadnionym jest wysunięcie postulatu *de lege ferenda* modyfikacji przepisu art. 148 k.k. poprzez dodanie nowego §5 o treści: „Kto zabija człowieka na jego prośbę, podlega karze pozbawienia wolności nie niższej od lat 2”. Natomiast w stanie prawnym po nowelizacji prawa karnego z 7 lipca 2022 roku zmianę §5, który ma zostać dodany nowelizacją i nadanie mu brzmienia: „Kto zabija człowieka na jego prośbę, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 20”.

Ponadto podkreślenia wymaga, że w toku wymierzania sprawcy kary za dokonanie zabójstwa na prośbę ogromną rolę odgrywają dyrektywy wymiaru kary sformułowane w art. 53 § 2 k.k., w szczególności – zachowanie się pokrzywdzonego. Specyficzna rola ofiary w genezie tego przestępstwa powinna wpływać na ocenę czynu sprawcy. Tak więc sąd wymierzając karę powinien zwrócić uwagę na następujące zachowania ofiary:

- a) wyrażenie wobec sprawcy prośby zabicia jej – zachowanie pokrzywdzonego bezpośrednio prowadzi do zainicjowania czynu sprawy, jak również to właśnie ofiara wyraża bezpośrednie pragnienie swojej śmierci;
- b) ofiara samodzielnie, z własnej inicjatywy, prosi sprawcę o zabicie jej – tym samym należy uznać, że ofiara wyraża zgodę na zabicie jej i akceptuje czyn sprawcy.

Powyższe zachowania ofiary stanowią istotną okoliczność łagodzącą niezbędną do ustalenia ostatecznego wymiaru kary wymierzonej sprawcy. W tym przypadku to właśnie ofiara zapoczątkowuje bieg zabójstwa na prośbę. Nie sposób więc pominąć wpływu pokrzywdzonego na motywację oraz sposób zachowania się sprawcy.

W konsekwencji przyjęcie, że doszło do wystąpienia przestępstwa zabójstwa na prośbę powinno w sposób znaczący wpłynąć na wymiar kary ostatecznie wymierzonej sprawcy przez jej złagodzenie.

Ponadto w kwestii możliwości penalizacji przygotowania do zabójstwa na prośbę należy zauważyć, że w tym przypadku zawsze występuje przygotowanie do popełnienia czynu karalnego. Ofiara wychodzi bowiem z inicjatywą zabicia jej wobec przyszłego sprawcy, co należy zakwalifikować jako wejście w porozumienie z inną osobą w celu dokonania zabójstwa. Kolejną czynnością jest zazwyczaj ustalenie planu działania, np. daty i miejsca zabójstwa, sposobu zabójstwa czy też narzędzia zbrodni. Na każdym z tych etapów potencjalny sprawca mógłby się wycofać z dalszej realizacji planu.

W przypadku każdego zabójstwa trudności dowodowe sprawia wykrycie, że sprawca podejmuje czynności mające na celu przygotowanie do zabójstwa. Tymczasem w przypadku przygotowania zabójstwa na prośbę jest to jeszcze trudniejsze, gdyż sprawca podejmuje te działania w porozumieniu z przyszłą ofiarą. Celem żadnej ze stron nie jest więc ujawnienie podejmowanych przez nie czynności.

W konsekwencji wydaje się więc, że wykrycie przestępstwa zabójstwa na prośbę na etapie przygotowania jest bardzo mało prawdopodobne. Nie można jednak zakładać, że jest całkowicie niemożliwe.

ROZDZIAŁ V CHARAKTERYSTYKA ZBADANYCH PRZYPADKÓW

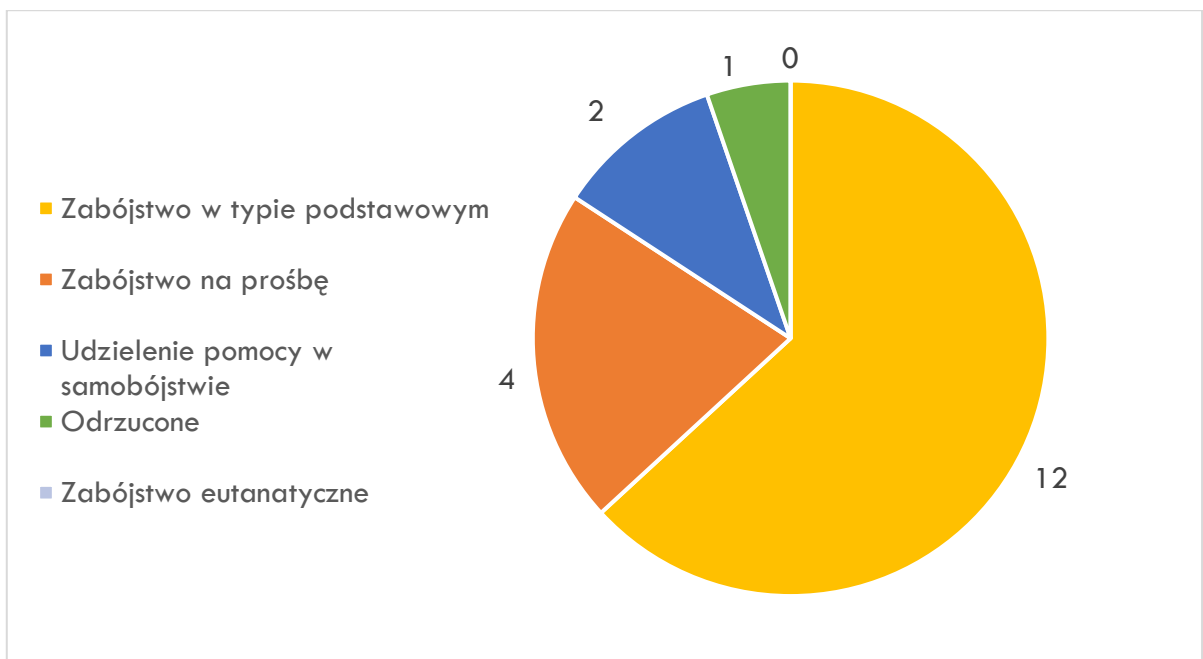
W tym miejscu należy przejść do kolejnej części właściwej natury rozważań nad głównym przedmiotem badań. Jest to zarazem najważniejsza część opracowana na podstawie akt prawomocnie zakończonych spraw karnych.

W toku przeprowadzonych badań aktowych łącznie przeanalizowano 19 spraw karnych (próba badawcza), znajdujących się w poniżej wskazanych sądach:

- 1) Sądzie Najwyższym (badana sprawa została przekazana z Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, a wcześniej prowadzona była przed Sądem Okręgowym w Gdańsku),
- 2) Sądzie Okręgowym w Białymstoku,
- 3) Sądzie Okręgowym w Bielsku-Białej,
- 4) Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wielkopolskim,
- 5) Sądzie Okręgowym w Katowicach,
- 6) Sądzie Okręgowym w Łodzi,
- 7) Sądzie Okręgowym w Szczecinie,
- 8) Sądzie Okręgowym w Świdnicy.

Na wykresie poniżej przedstawiono kategorie przebadanych spraw karnych:

Wykres 4 Kategorie przebadanych spraw



Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

Zgodnie z danymi widocznymi na wykresie w toku przeprowadzonych badań poddano analizie: 12 spraw zabójstw w typie podstawowym; 4 sprawy zabójstw na prośbę; 2 sprawy udzielenia pomocy w samobójstwie. W toku przeprowadzonych badań zbadano również 1 sprawę początkowo zakwalifikowaną do grupy zabójstw na prośbę. Ostatecznie jednak nie było możliwe przyporządkowanie jej do żadnej z badanych grup. Jednakże z uwagi na ważny przedmiot oraz zbliżenie do omawianej problematyki dla urozmaicenia badań postanowiono o jej szczegółowym omówieniu.

Analizie nie poddano ani jednej sprawy o przestępstwo z art. 150 k.k., tj. zabójstwo eutanatyczne, gdyż pomimo wysłania zapytania do 46 sądów okręgowych oraz skorzystania z pomocy właściwej komórki MS nie udało się wytypować żadnej sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem.

Szczegółową analizę przebadanych akt spraw karnych, podzielonych na odpowiednie kategorie, zamieszczono poniżej.

5.1. PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA W TYPIE PODSTAWOWYM

Przypadki zabójstw w typie podstawowym, opisane w niniejszym podrozdziale w niewielkim zakresie stanowiły już, w pewnym zakresie, przedmiot badań autorki. Celem poprzednich badań była analiza alkoholu jako środka wyzwalającego do popełnienia zabójstwa. Badania aktowe miały za zadanie wesprzeć tezę, że alkohol pozbawia człowieka zahamowań, może prowadzić przy tym do wywołania nadmiernej agresji sprawcy i w skrajnych przypadkach może doprowadzić do zabójstwa³⁴¹.

W poniższym podrozdziale autorka dokonała pełnej analizy zaprezentowanych wcześniej 12 przypadków zabójstw. Badaniu podlegała przede wszystkim motywacja sprawcy oraz stan psychiczny ofiary w zakresie sprawdzenia, czy nie wystąpił u niej stan presuicydalny.

5.1.1. Przypadek Mariana T.

5.1.1.1. Stan faktyczny

Dnia 19 sierpnia 2018 roku pomiędzy 1:30 a 2:30 w nocy doszło do awantury, a jej prowokatorem mógł być Marcin T. Sprawca Marian T. nie mógł znieść kolejnego zatargu

³⁴¹ D. Brzezińska, *Alkohol jako czynnik wyzwalający zabójstwo* [w:] E. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz, *Prawo karne i kryminologia wobec kryzysów XXI wieku*, Wolters Kluwer, Warszawa 2022, s. 353-367.

z Marcinem T. Sięgnął po nóż i zadał trzy ciosy w okolicy klatki piersiowej Marcina T. W wyniku zadanych obrażeń Marcin T. osunął się na podłogę, po czym zmarł. Ofiara odniosła obrażenia w postaci trzech ran kluto-ciętych klatki piersiowej, z których dwie penetrowały do prawej jamy opłucnowej z uszkodzeniem płuca prawego i wynaczynieniem 900 ml krwi do prawej jamy opłucnowej, w efekcie czego doszło do śmierci.

Sprawca chciał ukryć zabójstwo, którego się dopuścił. W tym celu podjął proste działania zmierzające do zatarcia śladów. W pierwszej kolejności umył ręce, narzędzie zbrodni, a następnie usunął ślady krwi z podłogi i usunął krew ze swoich kłapek. Później zadzwonił pod numer alarmowy Straży Pożarnej. Powiedział „ktoś wszedł do mieszkania i urznął mi syna”. Pogotowie przyjechało niecały kwadrans po zgłoszeniu. Drzwi mieszkania były zamknięte. Sprawca wpuścił ratowników dopiero wtedy, gdy usłyszał pukanie. Ratownicy stwierdzili zgon Marcina T.

Sprawca powiedział, że usłyszał rozpaczliwe wołanie swojego syna o pomoc, dokładnie „tatuś ratuj”. Obudził się i wszedł do kuchni. Zobaczył leżącego syna, w oddali słyszał kroki uciekających po schodach mężczyzn. Ratownicy zeznali, że mężczyzna był bardzo zdenerwowany. Prosił by ratowali jego syna. Jediną osobą, która była w mieszkaniu oprócz sprawcy i ofiary był Edward Z. Mężczyzna wszedł do kuchni w czasie akcji ratowniczej. Poczul się jednak źle i trafił do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

Wersje śledcze zakładały, że zabójstwa dokonała nieznana osoba, Edward Z. lub Marian T. Proces miał charakter poszlakowy. Wyrok oparto głównie na opinii medycno-sądowej, zeznaniach świadków, stenogramie rozmowy ze Strażą Pożarną, opiniach genetycznych, daktyloskopijnych, dotyczących analizy pozostawionych śladów krwawych i wyjaśnieniach oskarżonego i Edward Z.

Odrzucona została pierwsza wersja o nieznanym sprawcy. Taką wersję przedstawił Marian T. Od początku jednak zeznanie było mało wiarygodne. Gdyby Marian T. faktycznie po usłyszeniu krzyku „tato ratuj” wstał i wbiegł do kuchni, jego syn być może jeszcze by żył. Ratownicy stwierdzili, że mężczyzna nie żył co najmniej od pół godziny. Uwagę zwrócił również fakt, że Marian T. wskazał, że uciekającymi byli mężczyźni. Sąd słusznie uznał, że niemożliwe było rozróżnienie płci jedynie po krokach osób uciekających. Na kłamce i klatce schodowej nie znaleziono żadnych śladów biologicznych.

Sąd dostrzegł również, że odrzucenie tej wersji wydarzeń jest uzasadnione z powodu stwierdzenia usuwania śladów w mieszkaniu oraz zamkniętych drzwi w chwili przybycia ratowników medycznych.

Biegli w toku oględzin odkryli w zlewozmywaku w kuchni niewielką ilość krwi pokrzywdzonego. To pozwoliło na wysunięcie przypuszczenia, że umyto w nim zakrwawione dłonie lub przedmiot. Prosty wniosek pozwala dostrzec, że sprawca, który zamierzał uciec po zabiciu ofiary, nie myłby rąk w jej zlewie. Ślady krwi znaleziono również na mopie w łazience.

Natomiast w kwestii drzwi wejściowych dostrzeżono, że gdyby ktoś uciekł przez nie, a Marian T. był wtedy ze swoim synem, to drzwi byłyby otwarte.

W konsekwencji zabójstwa nie mogła dokonać osoba z zewnątrz.

Zabójstwa nie mógł również dokonać Edward Z. - Marian T. spał wówczas w pokoju przejściowym i usłyszałby ewentualne odgłosy zabójstwa, szamotania lub krzyki ofiary, zaś Edward Z. nie posiadał żadnych śladów krwi pokrzywdzonego. Mężczyzna pojawił się w pokoju po wejściu ratowników, wydawał się zaspany i zdezorientowany. O zabójstwie dowiedział się z relacji Mariana T. Nie miał on również żadnego motywu.

Sąd zwrócił również uwagę, że Marian T., który był uczuciowo związany z synem, nie kryłby faktu jego zabójstwa przez Edwarda Z.

Oględziny zewnętrzne ciała Mariana T. ujawniły znacznie zakrwawione podeszwy obu stóp, przy czym krew znaleziono również na jego klapkach w łazience, ale nie było ich na skarpetach, co sugerowało, że zostały założone już po zaschnięciu krwi na jego stopach. Marian T. bronił się tym, że wszedł do pokoju boso, a dopiero później założył skarpety. Odrzucono taką możliwość, gdyż poruszając się po domu w zakrwawionych klapkach lub bosych stopach rozniósłby ślady po całym mieszkaniu, a tak się nie stało. Ewentualnie doszło do zmycia śladów.

Oprócz tego na jego ciele ujawniono pasmowatą, pionową wybroczynę zbiegającą przez lewe skrzydełko nosa w kierunku nozdrza przy braku jakichkolwiek typowych obrażeń dla pobicia.

Nie było możliwe przyjęcie obrony koniecznej Mariana T. przed synem, gdyż ani nie podał on tej wersji, ani również stan upojenia alkoholowego Marcina T. nie pozwalałby mu na zaatakowanie ojca. Brak przy tym również było obrażeń charakterystycznych dla szamotaniny.

5.1.1.2. Relacja sprawcy i ofiary

Ofiara Marcin T. miał 38 lat, nie pracował, był uzależniony od alkoholu i był agresywny. Z powodu uzależnienia od alkoholu stracił pracę oraz rozwiodła się z nim żona, a następnie zerwała z nim kontakt. Ofiara zadłużyła się i nie łożyła na utrzymanie własnej córki.

Sprawca Marian T. miał 65 lat, posiadał wykształcenie podstawowe, był emerytem i wdowcem oraz cierpiał z powodu uzależnienia od alkoholu. Postrzegany był jako osoba spokojna, nieagresywna.

Ofiarę i sprawcę łączyły więzy krwi. Marian T. był ojcem Marcina T. Ofiara wiodła całkowicie pasożytniczy tryb życia. Mieszkała w lokalu zajmowanym przez Mariana T. oraz korzystała z jego niewielkiej emerytury. Mężczyźni nie dbali o mieszkanie, nie płacili rachunków i nie podejmowali czynności mających na celu zmianę ich sytuacji.

Pomiędzy lokatorami bardzo często dochodziło do awantur, których tłem był alkohol. Marcin T. stosował przemoc fizyczną wobec swojego ojca. Świadkowie wspominają, że Marian T. często żalił się na problemy z synem. Mówił, że nie może z nim wytrzymać. Wielu sąsiadów niejednokrotnie widziało Mariana T. z podbitym okiem lub innymi śladami obrażeń, wskazującymi na pobicie. Pomimo pasożytniczego trybu życia Marcina T. oraz stosowanej przemocy ojciec był z nim związany uczuciowo i nie mówił o nim źle.

5.1.1.3. Motywacja sprawcy

Marian T. nigdy nie przyznał się do zabójstwa swojego syna. Nie sposób więc wskazać konkretny motyw, którym mógł się kierować. Bez wątpienia dużą rolę odegrał alkohol. Ofiara w chwili śmierci miała prawie cztery promile alkoholu, natomiast sprawca miał prawie dwa promile. Możliwe jest więc, że agresywny zazwyczaj Marcin T., będący w stanie znacznego upojenia alkoholowego, w jakikolwiek sposób zachowywał się agresywnie, ubliżał sprawcy lub prowokował go do użycia przemocy.

Drugim tłem zabójstwa bez wątpienia były nieporozumienia rodzinne oraz trwający konflikt. Marian T. i Marcin T. bardzo często kłócili się ze sobą, zwłaszcza pod wpływem alkoholu. Niebagatelny wpływ miała również na to postawa ofiary, która była agresywna wobec Mariana T. i wiodła pasożytniczy tryb życia.

Możliwe, że tamtego wieczoru zachowanie ofiary przelało przysłowiową czarę goryczy, natomiast alkohol wypity przez sprawcę sprawił, że pozbył się on zahamowań.

5.1.1.4. Wymiar kary

SO w Szczecinie wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2020 roku skazał Mariana T. na karę ośmiu lat pozbawienia wolności. Sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność Mariana T., ale również jego pozytywny dotychczasowy tryb życia. Brak również było możliwości ujawnienia wszystkich okoliczności sprawy. Sąd przyjął jednak, że możliwym była prowokacja ze strony pokrzywdzonego, który był pijany i wielokrotnie wcześniej wszczywał awantury i stosował przemoc fizyczną. Brak było więc okoliczności zaostrażających winę Mariana T., zwłaszcza, że znajdował się on w końcowym etapie życia – w chwili zabójstwa miał 65 lat, w chwili wydawania orzeczenia 67.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2020 roku uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie z uwagi na śmierć Mariana T. w dniu 26 listopada 2020 roku.

5.1.2. Przypadek Arkadiusza S.

5.1.2.1. Stan faktyczny

We wrześniu 2018 roku Jolanta K. i jej konkubent Arkadiusz S. pracowali w Niemczech, ale w różnych miejscowościach. Po powrocie w dniu 28 września 2018 roku Jolanta K. miała pochwalić się sąsiadce, że poznała niejakiego Krzyśka i była z nim na kawie. Dodała wtedy, że gdyby Arek dowiedział się o tej znajomości, to by ją zabił. Jolanta K. spotkała się z sąsiadką jeszcze później. Chciała od niej pożyczyć pieniądze. Już wtedy była pijana, miała pić wódkę. Przyznała sąsiadce, że powiedziała Arkadiuszowi S. o nowej znajomości z Krzyśkiem. Nie bała się jednak agresji z jego strony. Miała powiedzieć „dzisiaj Aruś jest kochany”.

Arkadiusz S. i Jolanta K. spożyli dużo alkoholu. Doszło pomiędzy nimi do awantury. Sprawca miał zadzwonić do Krzyśka i powiedzieć, że wie o ich romansie. Podczas kłótni Arkadiusz S. zaczął zadawać swojej partnerce liczne, silne uderzenia pięścią w głowę i szyję, ugniatał nogami jej klatkę piersiową, a także zadawał uderzenia po pośladkach używając kija. Po swoim ataku agresji miał pójść spać. Sprawca wyjaśniał później, że kłótnia miała dotyczyć nienarodzonego dziecka. Jolanta K. miała w niego rzucić szklanką i chwycić rurę do odkurzacza, którą chciała go uderzyć. Wtedy podczas szamotaniny pokrzywdzona miała się przewrócić, a Arkadiusz S. miał ją kilkakrotnie uderzyć, jednak ona wstała i nadal go wyzywała. Bił ją więc, a Jolanta K. nadal nie była spokojna jak oczekiwał. Bił ją do momentu, gdy upadła na łóżko, wtedy zgasił światło i zasnął.

U ofiary stwierdzono obrażenia w postaci rozległych obrażeń głowy, złamania żeber po stronie lewej, krwiaka podpajęczynówkowego po stronie lewej. Wskazane obrażenia doprowadziły do śmierci Jolanty K. Biegły wskazał, że obrażenia ośrodkowego układu nerwowego leżały u podłoża zejścia śmiertelnego, a pozostałe obrażenia ofiary nie poprawiały tego stanu. Biegły wskazał jednak, że można teoretycznie założyć, iż gdyby ktoś odnalazł ofiarę, zauważył jej ciężki stan i przewiózł ją do specjalistycznego ośrodka, to mogłaby mieć szansę na przeżycie. Jednak pozostawienie jej w tym stanie w stopniu znikomym stwarzało szansę na przeżycie – miała jedynie 1% szans na przeżycie.

5.1.2.2. Relacja sprawcy i ofiary

Jolanta K. jeszcze w czerwcu 2017 roku pozostała w związku konkubenckim z Markiem S., z którym wspólnie zamieszkiwała w Stargardzie. W konkubinacie byli 12 lat, dorobili się piątki wspólnych dzieci. Pokrzywdzona była uzależniona od alkoholu, ale w tamtym czasie pozostawała w abstinencji. To także wtedy Jolanta K. wdała się w romans ze swoim byłym partnerem Arkadiuszem S. Doprowadziło to do rozpadu jej związku z Markiem S. Później Arkadiusz S. wprowadził się do mieszkania Jolanty K. Wśród znajomych uchodzili za zgodną parę. Jolanta K. podjęła również terapię przeciwalkoholową. W toku śledztwa wyszło na jaw, że we wrześniu 2017 roku Jolanta K. była w ciąży i poroniła, okoliczności poronienia nie udało się ustalić. Arkadiusz S. wyjaśnił, że tabletki poronne kupiła przez internet, a płód spaliła w piecu kaflowym. Nie wiadomo jednak, ile w tym prawdy. Miał mieć o to żal do konkubiny i miało to stanowić tło ich kłótni. Wiadomo, że to wydarzenie doprowadziło do powrotu kobiety do alkoholizmu. Jolanta K. ponownie zaczęła spożywać alkohol w dużych ilościach, co również spowodowało, że straciła prawo do opieki nad najmłodszym synem. Arkadiusz S. pracował wtedy na terenie Niemiec. Jolanta K. podczas upojenia alkoholowego miała miewać halucynacje, być agresywna słownie i niekiedy fizycznie.

Relacje pomiędzy konkubentami stopniowo zaczęły się psuć i coraz częściej dochodziło pomiędzy nimi do awantur. Arkadiusz S. w okresie od października 2017 roku do września 2018 roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad Jolantą K., wszczynał awantury domowe, podczas których bił ją rękoma i przypadkowymi przedmiotami. Jolanta K. skarżyła się sąsiadom, że boi się swojego partnera i na dowód pokazywała siniaki na swoim ciele. Podczas jednej z awantur mężczyzna uderzył Jolantę K. w twarz, powodując rozcięcie łuku brwiowego oraz zaczerwienienie oczodołów. Pokrzywdzona

została wówczas przewieziona na SOR, później odmówiła składania zeznań przeciwko Arkadiuszowi S.

5.1.2.3. Motywacja sprawcy

W toku śledztwa ustalono, że sprawca Arkadiusz S. działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Jolanty K. Tłem był alkohol oraz nieporozumienia pomiędzy konkubentami. Arkadiusz S. jedynie częściowo przyznał się do winy, zmieniał swoje wyjaśnienia, aż ostatecznie doszedł do przekonania, że jego agresja wynikała z zachowania pokrzywdzonej. Był zmuszony się przed nią bronić.

5.1.2.4. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2020 roku Arkadiusz S. został uznany za winnego i skazany na karę 14 lat pozbawienia wolności.

Arkadiusz S. nie odwołał się od wyroku.

5.1.3. Przypadek Pawła G.

5.1.3.1. Stan faktyczny

W dniu 27 czerwca 2018 roku konkubina Pawła G. wysłała do Piotra G. SMS, w którym powiedziała, że muszą wyprowadzić się z mieszkania. Jego brat miał zniknąć, a ona nie wiedziała co ma zrobić z ich ojcem. W godzinach popołudniowych Agnieszka B. razem ze swoją matką weszły do mieszkania. Paweł G. miał być w domu i spożywać alkohol. Konkubina zabrała rzeczy swoje i córki, po czym powiedziała, że od niego odchodzi i już do niego nie wróci. Jan G. miał być wtedy w łazience.

Piotr G. skontaktował się z ojcem telefonicznie. To było około godziny 21:00. Jan G. nie miał mieć siły na walkę z tą sytuacją. Piotr słyszał w tle swojego brata, który miał powiedzieć do ojca „jak skończysz rozmawiać, to cię uduszę”. To zaniepokoiło mężczyznę. Po skończonej rozmowie zawiadomił policję. Po tym próbował jeszcze kilkukrotnie dodzwonić się do ojca, ale nie udało mu się to. Telefon odebrał jego brat i powiedział, że ojciec śpi.

W tym czasie Paweł G. zadał ofierze uderzenie narzędziem twardym tęnym po głowie i twarzy, czym spowodował obrażenia pod postacią sińca oka lewego, obrzęku oraz złamania zuchwy z przebicciem błony śluzowej jamy ustnej i krwotokiem jamy ustnej. Doznane obrażenia skutkowały aspiracją treści krwistej do górnych dróg

oddechowych, a następnie zgonem pokrzywdzonego w wyniku uduszenia. Ofiara nie była pod wpływem alkoholu. Paweł G. znajdował się w stanie upojenia alkoholowego.

Funkcjonariusze dotarli pod wskazany adres około godziny 22:00. Nikt nie otworzył im drzwi pomimo wielokrotnego głosowego wezwania. W mieszkaniu słyszeli czyjeś kroki i inne odgłosy świadczące o obecności kogoś w mieszkaniu. Po przyjechaniu na miejsce strażaków i wyważeniu drzwi, policjanci weszli do mieszkania. Prosto na nich ruszył mężczyzna z nożem w ręku, krzyczał przy tym wulgarnie. Policjanci zaatakowali mężczyznę, schował się on wtedy do jednego z pokoi i trzymał drzwi od wewnątrz. Policjanci otworzyli drzwi siłą. Sprawca ruszył na policjantkę z nożem w ręce, groził jej pozbawieniem życia. Mężczyzna cały czas wymachiwał nożem, w końcu ugodził jednego z policjantów w rękę. Mimo to policjantowi udało się go obezwładnić, wyrwać mu nóż i założyć kajdanki. Sprawca cały czas się wrywał.

5.1.3.2. Relacja sprawcy i ofiary

Ofiarą był Jan G. Mężczyzna przebył udar, na skutek którego był niepełnosprawny. Poruszał się na wózku inwalidzkim i wymagał pomocy w podstawowych czynnościach życiowych. Miał dwóch synów Pawła G. i Piotra G.

Sprawcą był Paweł G., który w chwili zabójstwa miał 33 lata. Posiadał wykształcenie podstawowe, z zawodu był spawaczem, utrzymywał się z prac dorywczych. Był kawalerem, ojcem dwójki dzieci, które pozostawały na jego utrzymaniu. Był osobą nadużywającą alkoholu i agresywną.

Paweł G. mieszkał ze swoją konkubiną Agnieszką B. i ich wspólną córką w Szczecinie. W kwietniu 2018 roku wspólnie z nimi zamieszkał Jan G., ojciec sprawcy. Mężczyzna wielokrotnie skarżył się swojemu drugiemu synowi, że nie ma co jeść, nie ma lekarstw oraz na to, że Paweł G. odmawia mu zrobienia zakupów. Skarżył się również na to, że jego syn znęca się nad swoją konkubiną.

Agresja Pawła G. często była ukierunkowana na jego ojca. Wyrzucał mu, że ten pije alkohol, pali papierosy i nie próbuje chodzić, tylko jeździ na wózku. Jeden z kolegów Pawła G. był świadkiem kłótni pomiędzy mężczyznami. Jan G. przewrócił się w łazience i nie mógł się podnieść, a syn nie chciał mu udzielić pomocy. Jan G. prosił kolegę syna o załatwienie mu skierowania do szpitala. Bywały jednak też lepsze chwile. Paweł G. przygotowywał ojcu posiłki, pomagał przy kąpieli, przy obcych wydawali się mieć bardzo dobre relacje, a Jan G. nie wyglądał na ofiarę przemocy.

5.1.3.3. Motywacja sprawcy

Tłem zabójstwa były alkohol i nieporozumienia rodzinne. Sąd doszedł do przekonania, że sprawca działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia ofiary. Paweł G. musiał zdawać sobie bowiem sprawę z tego, że zadawanie schorowanej osobie uderzeń w głowę i twarz może doprowadzić do jej zgonu. Sprawca pozostawał obojętny na cierpienie ofiary i nie udzielił jej żadnej pomocy, w tym nie wezwał pogotowia.

Paweł G. wyjaśnił, że nie wie w jakich okolicznościach zginął jego ojciec oraz powiedział, że nie przypomina sobie interwencji policji. Nie przyznał się również do znęcania się nad swoją konkubiną.

5.1.3.4. Wymiar kary

SO w Szczecinie wyrokiem z dnia 27 maja 2020 roku wymierzył Pawłowi G. karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo. Sąd doszedł do wniosku, że wina Pawła G. jest bezsporna. Obrażenia ciała Jana G. niezbitcie wskazywały, że zostały one zadane przez inną osobę, natomiast od momentu rozmowy Piotra G. z Janem G. do przyjazdu policji nie minęło wiele czasu. Nikt również nie wchodził do mieszkania i z niego nie wychodził do czasu przyjazdu policji. Funkcjonariusze zastali zamknięte drzwi.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 7 grudnia 2020 roku zmienił zaskarżony wyrok poprzez uchylenie kary łącznej pozbawienia wolności i obniżenia kar jednostkowych. Za zabójstwo Paweł G. został skazany na karę 15 lat pozbawienia wolności. Obniżając wymiar kary za zabójstwo, sąd odwoławczy łagodniej ocenił okoliczności sprawy, w tym zamiar ewentualny zabójstwa oraz wcześniejszą niekaralność Pawła G.

5.1.4. Przypadek Jeleny M.

5.1.4.1. Stan faktyczny

29 grudnia 2017 roku wieczorem około godziny 19:00 do mieszkania Jeleny M. celem kontynuowania wspólnej zabawy przyjechali znajomi, w tym również jej konkubent Krzysztof B. Syn Jeleny przebywał w pokoju w słuchawkach na uszach, a córka Wiktoria była wtedy u rodziców ofiary. W domu był również mąż kobiety Edmund M., który niekiedy włączał się do zabawy, a czasem oglądał telewizję.

Jelena M. i Krzysztof B. kłócili się o plany na imprezę sylwestrową, nie byli zgodni co do tego jak spędzić ten wieczór. Wspólnie ze znajomymi spożywali dużo alkoholu. Podczas libacji Jelena M. zaczęła zarzucać Krzysztofowi B., że zdradza ją z

koleżanką z pracy. Ten cały czas zaprzeczał i starał się ją uspokoić. W pewnym momencie Krzysztof B. zaczął przysypiać. Jelenę to bardzo zdenerwowało. Zarzucała mu, że miesza wódkę z piwem, zwracała się do niego wulgarnie. W trakcie kłótni Jelena M. chwyciła za nóż, skierowała wobec pokrzywdzonego słowa „zabiję cię”. Zareagowała na to obecna Olga K., która zabrała jej nóż i odrzuciła go na szafkę. Zwróciła Jelenie uwagę na to co robi, a ta bez słowa chodziła po kuchni.

Zaczęli wspólnie z pozostałymi obecnymi otwierać kolejną butelkę wódki. Jelena początkowo uspokoiła się, ale wkrótce ponownie stała się agresywna. Miała pretensje do Krzysztofa B., że miesza piwo z wódką, że go nie ma, że śpi pijany, że niczym się nie interesuje, że nie ma z niego pożytku. Obecny Kazimierz Z. starał się ją uspokoić, wtedy wyszła do łazienki, a pozostali nadal spożywali alkohol. Jelena M. wróciła z łazienki razem z nożem. Ponownie wyraziła pretensje wobec konkubenta. Kazała Kazimierzowi Z. się nie wtrącać w jej sprawy i wyprowadziła jeden cios nożem w klatkę piersiową konkubenta, a następnie wyszła do innego pomieszczenia. Krzysztof B. miał powiedzieć „zobacz, uderzyła mnie nożem”. Kazimierz Z. starał się zatamować krwawienie ręcznikiem. Uciskał ranę. Do kuchni wrócili pozostali imprezowicze oraz Jelena M. Miała powiedzieć „Olka, zabiłam go”. W pomieszczeniu było głośno. Olga K. krzyczała i próbowała cucić pokrzywdzonego oraz tamować krwawienie. Krzysztof B. prosił o wezwanie karetki, później stracił przytomność. Jelena M. cały czas powtarzała „zabiłam go, kurwa co ja zrobiłam”.

5.1.4.2. Relacja sprawcy i ofiary

Sprawcą zabójstwa była Jelena M., które w chwili zabójstwa miała 37 lat. Była obywatelką Białorusi. Urodziła się w Kirgizji i tam mieszkała. Do Polski przeprowadziła się około 20 roku życia. Zamieszkiwała w Czartoryi. Wcześniej pracowała w Niemczech jako dojarka krów. Pracę straciła z uwagi na uzależnienie do alkoholu. Posiadała wykształcenie średnie, w technikum wyuczyła się zawody sprzedawcy. Ofiarą był Krzysztof B.

Jelena i Krzysztof pozostawali w konkubinacie od 7 lat. Jednocześnie Jelena M. wciąż była żoną Edmunda M. Jej mąż chorował, miał krwiaka, dlatego chcieli to wszystko powoli poukładać. Jelena M. miała syna Dariusza z mężem oraz córkę Wiktorię z konkubentem. Zamieszkiwali wspólnie. Według świadków Jelena M. po alkoholu często była agresywna wobec konkubenta, dlatego nikt nie zareagował na jej groźby i nóż w ręce. Byli przekonani, że para zaraz się pogodzi.

5.1.4.3. Motywacja sprawcy

Tamtego wieczoru doszło do kłótni pomiędzy sprawcą i ofiarą. Wypity alkohol wpłynął na agresję sprawczyni i pokonanie jej zahamowań. Jelena M. kochała Krzysztofa B. i chciała z nim związać swoją przyszłość. Jednak, przynajmniej w tamtej chwili, chciała zabić swojego partnera. Jelena M. wyartykułowała zamiar zabójstwa słownie i podjęła dwie próby, gdzie za pierwszym razem została powstrzymana. Działała więc z determinacją.

5.1.4.4. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 20 grudnia 2018 roku Jelena M. została uznana za winną zabójstwa i skazana na karę 10 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu sąd wskazał, że Jelena M. działała z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia Krzysztofa B., wyartykułowała swój zamiar słowami, nie cofnęła się, działała z pełną determinacją, nie reagowała na próby powstrzymania jej. Sąd wziął jednak pod uwagę nienaganny sposób życia, dobrą opinię i szczery żal po śmierci konkubenta oraz posiadanie małoletnich dzieci, które potrzebują matki.

SA w Szczecinie był jednak odmiennego zdania. Wyrokiem z dnia 26 września 2019 roku zmienił zaskarżony wyrok podwyższając wymierzoną karę do 14 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu sąd podzielił zdanie prokuratora i oskarżycieli posiłkowych. Zgodził się tym, że nieliczne okoliczności łagodzące zostały istotnie przecenione przy ustalaniu wymiaru kary. Tym samym orzeczone kara była zdecydowanie zbyt łagodna. SA podkreślił, że Jelena M. działała w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia Krzysztofa B., przejawiała determinację w dążeniu do pozbawienia go życia (nie zważała na powstrzymywanie jej), okoliczności agresji były zaś banalne. Przy tym Jelena M. wykazuje swego rodzaju zuchwałość i ostentację w lekceważeniu norm prawnych, zbrodni dopuściła się w stanie nietrzeźwości i to wiedząc, że alkohol wywołuje u niej agresję. Ofiara zaś starała się ją uspokoić i nie odpowiadała na jej zaczepki, nie prowadząc do intensyfikacji jej agresji.

5.1.5. Przypadek Pauliny D.

5.1.5.1. Stan faktyczny

24 września 2019 roku Grzegorz M. i Paulina D. wspólnie spożywali alkohol w zamieszkiwanym mieszkaniu. Paulina D. około 13:00 odgrzała zupę dla swojego

konkubenta. Mężczyzna uznał jednak, że zupa była zbyt gorąca i zaczął ubliżać swojej partnerce. Wywiązała się kłótnia. Wrzeszczeli na siebie wzajemnie. Paulina D. w pewnym momencie sięgnęła po nóż i wbiła go w klatkę piersiową swojego konkubenta. Następnie wyjęła nóż i odłożyła go na szafkę kuchenną. Pokrzywdzony osunął się na podłogę i stracił przytomność. Paulina D. zaczęła krzyczeć do swojego partnera, uklękła przy nim i zaczęła tamować krew, wtedy z kuchni przybiegła Regina M., matka ofiary. Paulina D. powtarzała, że to nie ona to zrobiła. Mówiła, że Grzegorz sam to sobie zrobił. Regina M. wezwała pogotowie.

Bezpośrednią przyczyną zgonu Grzegorza M. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa, do której doszło w wyniku rany kluto-ciętej klatki piersiowej, uszkodzenia serca i płuca lewego oraz tamponadę serca i masywnego krwawienia do lewej jamy opłucnej. Długość kanału rany wynosiła 12 centymetrów i przebiegała w dół w stronę przyśrodkową. Rana była wynikiem ciosu zadanego z co najmniej średnią siłą.

5.1.5.2. Relacja sprawcy i ofiary

Paulina D. w chwili zabójstwa swojego konkubenta miała 35 lat. Była matką dwojga dzieci, jedno znajdowało się pod opieką jej rodziców, drugie pod opieką siostry ojca dziecka. Była uzależniona od alkoholu. Wcześniej była już karana sędownie dwukrotnie za oszustwo.

Ofiara Grzegorz M. i Paulina D. żyli w konkubinacie od września 2018 roku. Wspólnie zamieszkiwali w mieszkaniu należącym do matki ofiary praktycznie od początku ich związku. Związek był zgodny, jak każdy w początkowych chwilach, jednak po pewnym czasie oboje zaczęli nadużywać alkoholu, co wywoływało liczne kłótnie pomiędzy nimi. Zaczęło też dochodzić do rękoczynów.

Oboje nie pracowali, pozostawali na utrzymaniu matki Grzegorza M. Paulina D. stosowała przemoc wobec swojego konkubenta. Biła go dłońmi po twarzy, raz podbiła mu oko. Podczas jednej z kłótni ugodziła konkubenta bagnetem w twarz. Z kolei Grzegorz M. znieważał swoją partnerkę i zdarzało mu się ją uderzyć. Według siostry Grzegorza M. miał to być jego pierwszy poważny związek. Paulina D. pełniła w nim rolę dominującą. Wiodła pasożytniczy tryb życia. Grzegorz M. był o nią tak zazdrosny, że rzucił pracę, żeby jej pilnować, gdyż kiedy pracował często bywało tak, że spotykała się z innymi mężczyznami i piła z nimi alkohol.

5.1.5.3. Motywacja sprawcy

Sprawca nie kierował się żadną specjalną motywacją. Działał pod wpływem chwili, nagłej złości oraz wypitego alkoholu. Przyczyną zabójstwa było nieporozumienie.

5.1.5.4. Wymiar kary

Wyrokiem z dnia 10 września 2020 roku SO w Szczecinie skazał Paulinę D. na karę 15 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że działanie nie było przemyślane, jednakże zadanie ciosu niebezpiecznym narzędziem, jakim jest nóż, w klatkę piersiową świadczy o zamiarze pozbawienia życia Grzegorza M. Zdaniem SO oskarżona działała w zamiarze nagłym, tzn. bez wyraźnej dyspozycji czasowej i warunków wszechstronnego przemyślenia czynu, podejmując decyzję, której – być może – w innych warunkach by nie podjęła.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 18 marca 2021 roku zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zmniejszył wymiar kary do 12 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu sąd podkreślił, że okoliczności zdarzenia nie uzasadniają wniosku, że Paulina D. chciała zabić swojego konkubenta. Pomiędzy Pauliną D. i Grzegorzem M. dochodziło do wielu konfliktów, ale nie były one na tyle poważne, że mogłyby doprowadzić do wykształcenia się u Pauliny D. chęci pozbawienia go życia. Sąd dostrzegł, że w trakcie kłótni nie dochodziło do poważnej przemocy fizycznej, a Grzegorz M. nie zgłosił żadnego zdarzenia na policję. Konkubenci bardzo szybko się godzili i nadal ze sobą byli. W konsekwencji Sąd doszedł do wniosku, że zamiar przestępny oskarżonej to zamiar nagły i raczej skierowany na wyładowanie złości i dokuczenie za zarzuty o za gorącą zupę niż zamysł pozbawienia życia, bo ku takiemu nie ma racjonalnych podstaw. Oprócz tego Paulina D. wyraziła skruchę i przeprosiła Reginę M., matkę ofiary.

5.1.6. Przypadek Eleonory Z.

5.1.6.1. Stan faktyczny

Najprawdopodobniej do porodu doszło w okresie pomiędzy czerwcem a sierpniem 2007 roku. Kiedy rozpoczął się poród Eleonora Z. wyszła z altanki, zabierając ze sobą wiadro. Za altanką usiadła na wiadrze i urodziła żywe dziecko płci męskiej. Poród przebiegł bez komplikacji, trwał około pół godziny. Pępowinę odcięła nożyczkami. Dziecko wpadło główką do wiadra. Przez około 5 minut poruszało rączkami i nóżkami.

Kiedy przestało się ruszać sprawczyni wsadziła je do reklamówki. Bezpośrednią przyczyną śmierci ofiary było uduszenie gwałtowne w mechanizmie utopienia.

Wiesław Z. dowiedział się o urodzeniu żywego dziecka, a następnie o tym, że jest ono martwe. Dziecka mieli się pozbyć przez wsadzenie jego zwłok w kolejną reklamówkę, po czym taksówką pojechali do innej części miasta w okolice ulicy Gierczak. Tam wyrzucili zwłoki do śmietnika, znajdującego się na podwórzu pomiędzy blokami.

Po ukryciu zwłok Wiesław Z. kupił piwo. Taksówką wrócili do altanki, gdzie wspólnie spożywali alkohol.

Pomimo podjętych działań przez śledczych szczątków dziecka nie udało się odnaleźć. Zwłoki dziecka były zawinięte w dwie reklamówki. W tamtym czasie śmieci nie były dokładnie sortowane, nikt nie opróżniał reklamówek z zawartości. Zwłoki prawdopodobnie trafiły na wysypisko. Ich odnalezienie jest niemożliwe.

5.1.6.2. Relacja sprawcy i ofiary

Eleonora Z. w chwili zabójstwa miała 31 lat i była bezdzietną panną, niemającą nikogo na swoim utrzymaniu. Posiadała wykształcenie zasadnicze zawodowe, z zawodu była operatorem maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego o specjalności mięsnej. Nie posiadała dochodów. Utrzymywała się ze zbieractwa surowców wtórnych lub ze świadczenia usług seksualnych. Wychowywała się w niepełnej rodzinie, jej rodzice rozwiedli się, a ona nigdy nie poznała swojego ojca.

Eleonora Z. w 2006 roku zaszła w ciążę, co nie przeszkadzało jej w świadczeniu usług seksualnych. Zamieszkiwała razem z Wiesławem Z. w altanie na terenie rodzinnego ogrodu działkowego. Ciąża została donoszona, trwała 9 miesięcy. Eleonora na żadnym etapie ciąży nie korzystała z pomocy lekarskiej. Nie chciała tego dziecka. Miała do ofiary od początku negatywny stosunek. Nie interesowała się nią.

5.1.6.3. Motywacja sprawcy

Eleonora Z. przyznała się do winy. W chwili dokonania czynu była w pełni poczytalna. Rozpoznano jednak u niej zespół zależności alkoholowej oraz osobowość nieprawidłową, uwarunkowaną wieloma czynnikami. Psychodegradacja alkoholowa spowodowała zubożenie życia psychicznego, potrzeb i podporządkowanie swojego życia sprawom związanym ze spożywaniem alkoholu oraz jego zdobywaniem. Eleonorę Z. cechowało spłylenie uczuciowości wyższej, rozumianej jako zdolność do przyjaźni,

miłości, uczuć patriotycznych, społecznych, uczuć moralnych, poczucia obowiązku, sprawiedliwości, krzywdy moralnej, współczucia. Nie wykazywała ona odpowiedzialności za siebie i własne zachowanie jak i odpowiedzialności za inne osoby. Miała ona przy tym znaczne problemy z kontrolą impulsów, odraczaniem gratyfikacji potrzeb, a także agresją i autoagresją.

Biegli doszli do przekonania, że w chwili czynu jej zachowanie nie wypełniło przesłanek silnego wzburzenia w rozumieniu art. 149 k.k., gdyż zachowywała kontakt z rzeczywistością, działała w sposób zorganizowany i przemyślany. Poród nie był dla niej sytuacją nową, a znaną z autopsji. Eleonora Z. była sprawna intelektualnie i rozumiała obowiązujące normy społeczno-prawne i moralne. Miała świadomość, że pozostawiając dziecko w wiadrze z wodą i nie udzielając mu pomocy doprowadzi do jego utopienia się.

Eleonora Z. swoje poprzednie dziecko porzuciła w szpitalu, zrzekając się do niego praw. Była również świadoma istnienia okien życia. Według Eleonory Z. to była jej piąta ciąża. Za każdym razem rodziła naturalnie, bez powikłań w okresie porodu, jak i ciąży, nie stroniła od alkoholu i innych używek w okresie ciąży, dzieci zostawiała w szpitalu, zrzekając się do nich praw. Żadnego z nich nie wychowywała.

5.1.6.4. Wymiar kary

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2019 roku SO w Szczecinie uznał Eleonorę Z. za winną zabójstwa i skazał ją na karę 15 lat pozbawienia wolności. Sąd wymierzając karę wziął pod uwagę to, że Eleonora Z. działała w zamiarze bezpośrednim zabójstwa i w stosunku do osoby bezbronnej, co do której istniał szczególny obowiązek opieki – własnego nowo narodzonego dziecka. Sąd zwrócił jednak uwagę na to, że Eleonora Z. sama przyznała się do winy i złożyła wyjaśnienia, a bez tego ustalenie okoliczności sprawy byłoby niemożliwe. Sąd dostrzegł też, że czyn ten nie był popełniony z niskich pobudek – w tamtej sytuacji życiowej Eleonory Z. związanej z jej warunkami bytowymi i zawodowo-rodzinnymi dziecko było problemem, który należało rozwiązać.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 12 grudnia 2019 roku utrzymał wyrok w mocy.

5.1.7. Przypadek Macieja G.

5.1.7.1. Stan faktyczny

W dniu 8 listopada 2015 roku Maciej G. obudził się około godziny 9:00. Wojciech W. i Monika M. spożywali już wtedy alkohol. Mężczyzna dołączył do nich około 12:00

z czteropakami piwa. W tym czasie pomiędzy lokatorami wywiązała się kłótnia na tle pieniędzy.

Maciej G. wyszedł z mieszkania około 15:00, a kiedy wrócił do niego po około godzinie Wojciech W. i Monika M. nadal się kłócili.

Około godziny 17:00 Maciej G. zdecydował się sporządzić obiad dla wszystkich. Podczas gdy Maciej G. gotował, Wojciech W. zaczął mieć do niego pretensje, że ten korzysta z jego garnków. Wtedy również Wojciech W. i Monika M. zaczęli się zastanawiać czy lokator faktycznie zapłaci pieniądze do 10 listopada.

Maciej G. po wypiciu piwa poczuł się senny i poszedł spać, nie uczestniczył w dyskusji. Został obudzony przez Wojciecha W., gdy się już ściemniło. Ten prosił go by poszedł do sklepu po nalewki. Kiedy Maciej G. odmówił, mężczyzna zaczął wyrzucać go z mieszkania. Maciej G. na to również nie przystał mówiąc, że zapłacił za najem do 10 listopada. Wtedy Wojciech W. udał się do pokoju, w którym przebywała Monika M., a Maciej G. ruszył za nim. Mężczyzna był zdenerwowany zarówno tym, że miałby iść po alkohol, jak i tym, że miał zostać bezpodstawnie wyrzucony z mieszkania.

Wojciech W. ponownie oświadczył, że skoro Maciej G. nie chce iść po nalewki, to ma opuścić mieszkanie. Maciej G. ponownie się na to nie zgodził. Monika M. miała wtedy wstać z fotela i założyć Maciejowi G. chwyt na szyję i podduszać go, z kolei Wojciech W. kilkakrotnie uderzył lokatora pięścią w twarz. Maciej G. bronił się, kopiąc mężczyznę w brzuch, na skutek czego ten się wywrócił i upadł na łóżko. Wówczas lokator odepchnął także oburącz Monikę M. w kierunku fotela. Podczas składanych wyjaśnień Maciej G. powiedział, że Monika M. była niezwykle tęgą kobietą i jej uścisk pozbawił go możliwości oddychania na chwilę.

Maciej G. wiedział, że może uciec z mieszkania, ale nie brał tej możliwości pod uwagę. Był bardzo zdenerwowany. Chwytał nóż długości 10 cm, znajdujący się na ławie i zaatakował nim wstającego Wojciecha W. Zadał mu wtedy cios w okolice żeber, co spowodowało jego upadek. Wówczas z fotela podniosła się Monika M. Sprawca chwycił ją za włosy i zadał jej cios nożem w szyję. Kobieta upadła na fotel, nie ruszała się już. Zakrwawiony Wojciech W. ponownie się podniósł i ruszył na lokatora, ten wtedy zadał mu kilka ciosów nożem w brzuch, Wojciech W. upadł na podłogę i już się nie podniósł.

Pierwszej ofierze zadano jeden cios nożem w okolice szyi, co spowodowało u pokrzywdzonej ranę kluto-ciętą szyi z masywnym krwotokiem zewnętrznym i wykrwawieniem oraz jednoczesnym zaaspirowaniem krwi do dolnych dróg oddechowych, co skutkowało jej zgonem.

Drugiej ofierze zadano liczne ciosy nożem w okolice szyi, głowy i klatki piersiowej, co spowodowało u pokrzywdzonego rany szyi, głowy i klatki piersiowej, w tym rozległą ranę kluto-ciętą w okolicy lewej kąta żuchwy z masywnym krwotokiem zewnętrznym i następowym wykrwawieniem się, co skutkowało zgonem ofiary.

Maciej G. kilkakrotnie wchodził i wychodził z mieszkania, raz nawet je pomylił i próbował wejść do mieszkania sąsiadki. Kiedy w końcu wszedł do lokalu, położył się spać, nie sprawdzając stanu Wojciecha W. i Moniki M. Następnego dnia około 5:00 rano wyszedł z mieszkania i udał się do miasta.

Leszek A. przyszedł do mieszkania swojego wieloletniego znajomego. Zobaczył, że drzwi były uchylone. Zdecydował się wejść do środka. Wojciecha W. zauważył leżącego na podłodze, a Monikę M. siedzącą w fotelu. Nie wykazywali oznak życia. Leszek A. nie zastał trzeciego mężczyzny zamieszkującego kawalerkę. Wyszedł z mieszkania i zadzwonił po pogotowie, poprosił też o wezwanie policji.

5.1.7.2. Relacja sprawcy i ofiary

Maciej G. w chwili zabójstwa miał 35 lat. Miał wykształcenie średnie, z zawodu był stolarzem. Nie pracował jednak, nie miał nikogo na utrzymaniu i nie posiadał żadnego majątku.

Zabójca poznał drugą ofiarę Wojciecha W. w październiku 2015 roku. Mężczyzna był znajomym kobiety, u której wynajmował pokój. Kiedy ta wyrzuciła go z domu skontaktował się z Wojciechem W. Mężczyźni ustalili, że Maciej G. wynajmie pomieszczenie z łóżkiem (kuchnię) za 350 zł od początku października do 10 listopada. W mieszkaniu przebywała wówczas jeszcze była partnerka Wojciecha W., która została z niego wyrzucona. Po około tygodniu wprowadziła się za to Monika M.

Wojciech W. urządzał w swoim mieszkaniu libacje alkoholowe ze znajomymi. Razem z Moniką M. niemalże codziennie spożywali alkohol, zwłaszcza nalewki. Maciej G. często się do nich przyłączał, pijąc do 4 piw. Wojciech W. stawał się agresywny, gdy brakowało mu alkoholu. Bił wtedy swoją konkubinę, a kolegów wyganiał z mieszkania. Wojciech W. i Monika M. bardzo często się kłócili, niekiedy w kłótnie włączany był współlokator Maciej G. Kłótnie dotyczyły między innymi tego, że Wojciech W. oczekiwał, że Maciej G. będzie kupował mu alkohol.

Maciej G. wyjaśnił jak doszło do obu zabójstw, nie przyznał się jednak do ich popełnienia. Uważał, że działał w ramach obrony koniecznej. Został napadnięty i bronił się pod wpływem impulsu.

Ofiara Wojciech W. – jak zeznała jego poprzednia konkubina – często stosował wobec niej przemoc fizyczną, był bardzo agresywny, odsiadywał również karę 10 miesięcy pozbawienia wolności za uszkodzenie samochodu.

5.1.7.3. Motywacja sprawcy

Maciej G. motywowany był niechęcią wobec pokrzywdzonych, którzy byli wobec niego natrętni. Czuł się również zagrożony. Ofiary często piły, kłóciły się wzajemnie i były wcześniej karane.

Ostatecznie Sąd uznał, iż Maciej G. działał w warunkach przekroczenia obrony koniecznej. Motywował więc nim strach przed kolejnym atakiem ofiar.

5.1.7.4. Wymiar kary

SO w Szczecinie wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 roku uznał Macieja G. za winnego obu zabójstw i skazał go na karę 25 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że realia niniejszej sprawy bezsprzecznie pozwoliły na przypisanie Maciejowi G. zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia pokrzywdzonych. Maciej G. miał świadomość, że zadanie szeregu ciosów niebezpiecznym, ostrym narzędziem, jakim jest nóż, w newralgiczne i wrażliwe miejsca ciała będzie skutkowało śmiercią pokrzywdzonych. Na to, że celem działania oskarżonego było pozbawienie życia pokrzywdzonego wskazała ilość zadanych mu ciosów. Zadanie szeregu ciosów nożem, zwłaszcza w okolice szyi, karku, klatki piersiowej czy brzucha jest zachowaniem charakterystycznym i jednoznacznym w swej wymowie, co skutkuje przypisaniem sprawcy zamiaru bezpośredniego.

Wyrokiem SA w Szczecinie z dnia 5 października 2017 roku wyrok został uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania. W ocenie SA Sąd I instancji dokonał „spłaszczenia” problematyki sprawy i nie ocenił z tożsamą uwagą i według tożsamych reguł dowodów obciążających i odciążających Macieja G. Sąd II instancji zwrócił uwagę, iż w wyroku SO skupił się na omówieniu wyłącznie jednego założenia (zabójstwa) bez weryfikacji pozostałych, w tym nie dokonał analizy zamiaru sprawcy względem Moniki M. W tym przede wszystkim nie wykluczono w sposób wyczerpujący możliwości przekroczenia obrony koniecznej przez Macieja G.

Po przeprowadzeniu ponownego procesu SO w Szczecinie wyrokiem z dnia 31 lipca 2018 roku wymierzył Maciejowi G. karę 5 lat pozbawienia wolności. Sąd zmienił kwalifikację w ten sposób, że uznał, iż czyny zarzucone Maciejowi G. zostały popełnione

w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, polegającego na zastosowaniu noża jako narzędzia obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa zamachu.

SO ponownie analizując materiał dowodowy doszedł do przekonania, że konflikt pomiędzy lokatorami zaczął się wtedy, kiedy Maciej G. zaczął pracę w firmie sprzątającej i nie mógł codziennie pić. Stosunki pomiędzy nimi układały się różnie. Maciej G. starał się ich unikać, ponieważ wiedział, że byli patologią po wyrokach. Do domu starał się wracać tylko na noclegi. Trzymał od nich dystans, ponieważ się ich bał. Mimo to mieszkał u nich, ponieważ nie miał wyboru. Starał się nie dążyć do konfrontacji z nimi i poszukiwał innego mieszkania. Ostatecznie Sąd doszedł do przekonania, że Maciej G. bezsprzecznie swoim zachowaniem doprowadził do śmierci Moniki M. i Wojciecha W., jednakże dopuścił się zarzucanych mu czynów w szczególnych warunkach, odpierając bezpośredni i bezprawny zamach na swoją osobę. Przekroczył przy tym granice obrony koniecznej, gdyż po oswobodzeniu się z chwytu Moniki M. i po odepchnięciu Wojciecha W. dowiódł, że przy użyciu własnej siły był w stanie się obronić i nie potrzebował do tego noża. Kiedy zaś zobaczył, że ofiary się podnoszą miał prawo sądzić, że atak będzie kontynuowany i nadal działał w granicach obrony koniecznej, przy czym sięgnął po narzędzie niewspółmierne do niebezpieczeństwa zamachu. Jako okoliczność łagodzącą uznano, że awantura wynikała z inicjatywy pokrzywdzonych, którzy obudzili Macieja M., kazali mu iść po alkohol, a później starali się wymusić jego podporządkowanie.

Wyrokiem SA w Szczecinie z dnia 10 stycznia 2019 roku utrzymano wyrok w mocy.

5.1.8. Przypadek Pawła W.

5.1.8.1. Stan faktyczny

Dnia 21 maja 2017 roku ofiara Krzysztof K. wyszedł z domu około 18:00. Był już wtedy pod wpływem alkoholu, poprosił matkę o pieniądze na papierosy, ale mu ich odmówiła. Siostra ofiary widziała go na mieście około 21:00 w towarzystwie nieznanego jej mężczyzny. Krzysztof K. był umówiony na mieście ze znajomymi Katarzyną M. i Pawłem W. W sklepie monopolowym zakupili alkohol. Następnie przez mostek na rzece przy elektrowni wodnej przeszli na drugi brzeg rzeki i ulokowali się w pobliżu pnia drzewa rosnącego tuż przy brzegu rzeki, gdzie spożywali zakupione piwa.

Przed godziną 22:00 Katarzyna M. udała się sama w górę rzeki. Przykucnęła za krzakami twarzą skierowaną w stronę mężczyzn, którzy pozostali na miejscu. Mężczyźni

wyglądali tak jakby się kłócili. Wtedy miało dojść do szarpaniny pomiędzy nimi. Widziała jak Krzysztof K. wpada do rzeki i zaczyna się topić. Katarzyna M. wyszła zza krzaków i zaczęła zbliżać się do tamtego miejsca. Paweł W. zaczął zdejmować odzież, wszedł do wody jedynie w majtkach. Widziała jak Paweł W. podchodzi do tonącego mężczyzny. Krzysztof K. był już blisko podestu, w tym miejscu głębokość wynosiła jedynie 95 cm. Paweł W. chwycił go jednak za ubranie i zaczął dusić, a następnie wepchnął go pod taflę wody, naciskając na głowę i ramię. Trzymał go tak długo, aż ten nie przestał się z niej wynurzać. Paweł W. dopiero wtedy wrócił na brzeg i zaczął się ubierać. Katarzyna M. miała nadzieję, że Krzysztof K. żyje. Wołała go i krzyczała na Pawła W. Wkrótce jednak oboje ruszyli do miasta, rozstali się na stacji PKP. Katarzyna M. miała powiedzieć swojemu współlokatorowi, że wie w jaki sposób utopił się Krzysztof K. i kto to zrobił. Bała się jednak iść na policję. Zrobił to za nią lokator.

Podczas sekcji zwłok stwierdzono, że bezpośrednią przyczyną śmierci Krzysztofa K. było uduszenie gwałtowne w mechanizmie utopienia.

5.1.8.2. Relacja sprawcy i ofiary

Zabójcą był Paweł W. W chwili zabójstwa miał 35 lat. Był bezdzietnym kawalerem, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu. Posiadał wykształcenie zawodowe, był ogrodnikiem bez dochodu, utrzymującym się z prac dorywczych.

Ofiara Krzysztof K. w chwili śmierci miała 44 lata. Był znany policjantom, bardzo często przewijał się w związku z nadużywaniem alkoholu i zakłócaniem porządku pod jego wpływem. Zawsze pod wpływem alkoholu zachowywał się agresywnie, był pobudzony, zaczepny, szukał zwady, decydował się również na irracjonalne zachowania, jak np. skok z jakiejś wysokości. Według rodziny Krzysztof K. pływał bardzo dobrze.

Pomiędzy ofiarą i sprawcą prawdopodobnie doszło do sprzeczki o nieznanym podłożu, za to pod wpływem alkoholu. Wcześniej pomiędzy nimi nie było konfliktu.

5.1.8.3. Motywacja sprawcy

Sprawca nie przyznał się do zabójstwa, nie podał również motywacji swoich działań. Na jego agresję miały bez wątpienia wpływ wypity alkohol i sprzeczka z ofiarą. Nie można mu jednak nie oddać, że działał z pełną premedytacją. Doprowadził do wepchnięcia ofiary do rzeki, a następnie trzymał Krzysztofa K. tak długo pod taflą wody aż ten się utopił.

5.1.8.4. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 27 stycznia 2020 roku Paweł W. został uznany za winnego i skazany na karę 15 lat pozbawienia wolności. Sąd słusznie zauważył, że już samo wepchnięcie do wody nietrzeźwego człowieka, zwłaszcza do rzeki, w której głębokość w niektórych miejscach wynosi 180 cm, należałoby rozważać w kategoriach zabójstwa w zamiarze ewentualnym. Jednakże dołączenie do tego faktu, że Paweł W. przytrzymał głowę pokrzywdzonego pod wodą do momentu aż ten przestał wypływać na powierzchnię należy uznać za zabójstwo w zamiarze bezpośrednim.

Wyrokiem SA w Szczecinie z dnia 26 listopada 2020 roku wyrok został utrzymany w mocy.

5.1.9. Przypadek Krzysztofa L.

5.1.9.1. Stan faktyczny

W nocy z 15 na 16 grudnia 2017 roku Krzysztof L. i Mieczysław L. przebywali sami w mieszkaniu. Mieczysław L. miał położyć się spać, a Krzysztof L. udać się do kuchni, gdzie miał wziąć nóż kuchenny, a następnie przy zgaszonym świetle położyć się na ławie znajdującej się bezpośrednio przy wyjściu do kuchni z pokoju.

Mieczysław L. obudził się około godziny 2:50 i udał się do kuchni. Wówczas brat ruszył na niego z nożem wpychając go do pokoju i zadając uderzenia w korpus pokrzywdzonego. Ofiara została pięciokrotnie ugodzona nożem w okolicę klatki piersiowej i lewego ramienia, co spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany ciętej w okolicy ramiennej przedniej lewej w części górnej, rany ciętej w okolicy ramiennej tylnej lewej w części bliższej poniżej dołu pachowego, rany ciętej w okolicy łopatki lewej, rozległej rany klutej ciętej po stronie lewej klatki piersiowej, które to obrażenia ciała doprowadziły do zgonu pokrzywdzonego. Odgłosy awantury obudziły Irenę F. i Grzegorza F., którzy zeszli na dół. Zobaczyli oni Mieczysława L. siedzącego na tapczanie i stojącego nad nim z nożem Krzysztofa L. Małżeństwo uciekło do siebie na górę i wezwało policję. Kiedy ponownie zeszli na dół Krzysztofa L. już nie było w mieszkaniu. Krzysztof L. prawdopodobnie uciekł przez otwarte okno, które wcześniej było zamknięte.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pyrzycach w nocy 16 grudnia 2017 roku, około godziny 2:50 został powiadomiony telefonicznie o awanturze w miejscowości Brzesko. Mieli w niej uczestniczyć bracia L., którzy byli braćmi żony zgłaszającego

Grzegorza F. Kiedy do lokalu przybyli policjanci znaleźli leżącego na podłodze Mieczysława L., na którego ciele widoczne były rany kłute. Mężczyzna nie dawał znaków życia.

5.1.9.2. Relacja sprawcy i ofiary

Krzysztof L., urodził się 2 stycznia 1957 roku w Brzesku, w chwili zabójstwa miał 60 lat. Zamieszkiwał on w piętrowym budynku wielorodzinnym. Mieszkanie na piętrze zajmowała jego siostra Irena F. z mężem Grzegorzem F. oraz synem, a on zamieszkiwał z bratem Mieczysławem L. na parterze. Obaj cierpieli na padaczkę alkoholową. Krzysztof L. był bezdzietnym kawalerem, z zawodu murarzem, jednak utrzymywał się z renty.

Pomiędzy braćmi często dochodziło do awantur. Krzysztof L. był agresywny wobec brata Mieczysława L. i niekiedy go bił. Impulsywność jego zachowań wzrosła w ciągu ostatnich trzech lat. Wiązane to było z pogłębieniem się u Krzysztofa L. zmian organicznych.

5.1.9.3. Motywacja sprawcy

Dzień przed zabójstwem doszło do kłótni pomiędzy Krzysztofem L. i Grzegorzem F., podczas której ten pierwszy bez powodu uderzył szwagra w twarz. Na miejsce został wezwany patrol policji. Podczas zdarzenia Mieczysław L. miał powstrzymać brata przed zadaniem kolejnego ciosu. To miała być przyczyna śmierci ofiary. Krzysztof L. motywowany był chęcią zemsty za powstrzymanie go.

Podczas rozprawy Krzysztof L. wyjaśnił, że „Ja nie wierzę w to, że zabiłem brata, mnie obudził w nocy taki głos, żebym wstał, bo idą po mnie i zawołał mnie ten głos do kuchni, ja wstałem poszedłem do kuchni, głos mówi „bierz nóż już blisko są”, ja wziąłem ten nóż, taki mały, ten głos mówi „duży weź”, ja wziąłem, schowałem się i czekałem. Patrzyłem na czubek noża, a czubek noża przechylał się do mnie. Ja wtedy zacząłem machać nożem, mówiłem „ty diable”, „ty szatanie”, później ten głos do mnie mówił „uciekaj”, ja lecę do drzwi, on mówi „nie, przez okno”, ja przez okno, lecę na dwór, patrzę tam cała ulica, ogień się pali, gdzieś 400 metrów i na końcu tego taka wielka kula ognia i dwa promienie z tej kuli idą do góry. Patrzę się tam, pobiegłem tam do kuli i tak stoję przy kuli i słyszę głos z tyłu, odwracam się, patrzę, a tam kombajn zboże młóci, pukałem, ale nikt mi nie otworzył w mieszkaniu”.

Biegli wykluczyli jednak wystąpienie u Krzysztofa L. omamów wzrokowo-słuchowych. Krzysztof L. miał zachowaną świadomość w chwili popełnienia czynu,

orientował się co do miejsca i czasu. Nie działał więc w czasie napadu czy stanu splątania ponapadowego. Podłoże motywacji Krzysztofa L. stanowiły negatywne emocje utrzymujące się ponad kilkanaście godzin, u opiniowanego nie pojawiła się refleksja czy wyrzuty sumienia po śmierci brata, a na wspomnienie swojego czynu reagował śmiechem. Świadczy to o niezwykle silnym zaleganiu negatywnych emocji, sztywności myślenia, zubożeniu uczuciowości wyższej – cechach organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego (OUN). Krzysztof L. motywowany był chęcią zemsty i był świadom znaczenia swojego czynu. Biegli zwrócili uwagę, że zachowanie opiniowanego bezpośrednio po czynie świadczy o zdolności do wykonywania złożonych działań pozostających pod kontrolą intelektu. Bezpośrednio po czynie podjął on skuteczną próbę ucieczki, mimo iż droga ta była utrudniona. Wobec zamknięcia drzwi wejściowych podjął optymalną drogę ucieczki przez okno, a następnie przez płot. Jednocześnie cały czas w rękę trzymał nóż, co wymagało od niego dodatkowego wysiłku intelektualnego, kontrolowania swojego zachowania. Ukrywał się przed przejeżdżającymi radiowozami. Na polecenie policjantów odrzucił nóż i wykonywał inne polecenia.

Konkludując biegli uznali, że *tempore criminis* Krzysztof L. miał zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, jednak ze względu na nasilone cechy organicznego uszkodzenia OUN miał on w stopniu znacznym ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem.

5.1.9.4. Wymiar kary

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2019 roku SO w Szczecinie skazał Krzysztofa L. na karę 8 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wskazano, iż brak jest wątpliwości co do tego, że Krzysztof L. działał z bezpośrednim zamiarem zabójstwa Mieczysława L. Rodzaj użytego narzędzia, liczba i intensywność zadanych ciosów, ich umiejscowienie spowodowały rozległe uszkodzenia ciała. Analiza zachowania Krzysztofa L. prowadzi do wniosku, że chciał doprowadzić do śmierci brata.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 stycznia 2020 roku zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

5.1.10. Przypadek Marka P.

5.1.10.1. Stan faktyczny

Dzień przed zabójstwem Marek P. wrócił do mieszkania ze znajomą o imieniu Bożena. Spożywali oni wspólnie alkohol. Później do mieszkania wrócił również Piotr J. ze swoim kolegą Markiem. Sprawca skierował wówczas do swojego współlokatora Piotra J. wiele wyzwisk. W końcu jednak dał mu pieniądze i poprosiłby ten udał się do sklepu i kupił alkohol.

Kolega Piotra J. z uwagi na jego długą nieobecność wyszedł, minęli się w drodze. Mężczyźni udali się do mieszkania Marka. Tam Piotr J. żalił się na swojego lokatora. Namawiał również kolegę, by ten pobił Marka P. Po dłuższym czasie wrócili do mieszkania, dzielonego przez sprawcę i ofiarę. Tam Marek P. i Piotr J. pokłócili się o pieniądze, jego kolega Marek starał się załagodzić sytuację, ostatecznie jednak on również stał się obiektem wyzwisk. Wtedy Marek uderzył Marka P. cztery albo pięć razy z pięści w twarz. Ponownie udali się oni po alkohol. Marka P. i Bożeny nie było już w domu kiedy wrócili. Piotr J. ostatecznie został sam. Marek, kolega ofiary podczas rozprawy zeznał, że „Piotrek przyleciał, żeby mu pomóc. Ja wówczas jeszcze byłem u siebie w mieszkaniu, które znajduje się kilka ulic dalej. Byłem jeszcze w ubraniu roboczym. Piotrek prosił, żeby mu pomóc, bo oskarżony przyszedł z jakąś menelową nachlaną i wyganiał go z mieszkania. On nie miał gdzie spać. Piotr prosił, żeby zrobić porządek, to znaczy wygonić z mieszkania tę menelowę. Piotr mówił też, że oskarżony rzucał się do niego z łapami. Ja mu pomogłem (...) Uderzyłem oskarżonego, bo skoczył do mnie z łapami, trzeba było się bronić. Nie było tak, abym groził oskarżonemu, że zrobię mu krzywdę, jak nie da spokoju Piotrkowi, bo nie było na to czasu, jak już doszło do tych rękoczynów.”

Marek P. odmiennie wspominał to wydarzenie: „Nigdy Piotrkowi nie powiedziałem, że ma się wyprowadzić z tego domu. Wiem, że właścicielowi Piotrek nie płacił, o czym świadek dobrze wie. Ja w ogóle do świadka nie dochodziłem i powiedziałem mu, żeby nie przychodził, bo sobie tego nie życzę. Świadek podszedł do mnie, gdy ja siedziałem na tej kanapie i zaczął mnie bić. Ja prosiłem, żeby mnie zostawił, a on twierdził, że nie”.

Marek P. spędził noc poza domem, a kiedy wrócił miał pretensje do współlokatora, że ten zwrócił swojego kolegę przeciwko niemu, zaś ten go pobił. Piotr J.

nie wydawał się tym przejęty, odpowiedział, że Marek P. może dostać jeszcze raz. Wtedy jego współlokator sięgnął po siekiere i zadał ofierze dwa ciosy.

Sekcja zwłok wykazała, że sprawca zadał ofierze dwa uderzenia obuchem siekiery w głowę, w wyniku czego Piotr J. doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej lewej małżowiny usznej, dwóch ran tłuczonych okolicy zausznej lewej, rozlanego podbiegnięcia krwawego powłok czaszkowych, wielofragmentowego złamania kości sklepienia i podstawy czaszki z wgłobieniem odłamów i niewielkim krwiakiem podtwardówkowym, cech krwawienia podpajęczynówkowego, stłuczenia kory mózgowej lewej płata skroniowego oraz obrzęku mózgu z obecnością krwi w jego układzie komorowym. To doprowadziło do rozległego pourazowego uszkodzenia tkanki mózgowej i skutkowało zgonem Piotra J.

Następnie Marek P. poszedł spać i następnie około godziny 7:00 wyszedł z mieszkania, skąd udał się na miasto. Wrócił dopiero późnym wieczorem. Piotr J. wciąż leżał martwy na swoim łóżku, co nie przeszkadzało Markowi P., który poszedł spać. Z mieszkania wyszedł około godziny 6:00 rano, kupił nalewkę, kiedy wrócił próbował ocucić Piotra J. Ten jednak był siny, zimny i nie dawał oznak życia. Wtedy zaczął szukać pomocy u właściciela mieszkania.

Andrzej R. znalazł nieprzytomnego mężczyznę, który miał znajdować się w jednym z lokali w Świnoujściu, które wynajmował. Poinformował o tym Centrum Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie. Po przyjechaniu na miejsce zdarzenia policja i pogotowie odkryli zwłoki Piotra J. Na miejscu zdarzenia znajdował się współlokator ofiary Marek P. Był on pijany, chaotycznie wypowiadał się co do okoliczności zdarzenia.

5.1.10.2. Relacja sprawcy i ofiary

Sprawcą zabójstwa był Marek P. W chwili popełnienia czynu miał 64 lata. Był rozwodnikiem, ojcem dwójki dorosłych dzieci. Na co dzień zamieszkiwał w Świnoujściu. Miał wykształcenie średnie, z zawodu był płytkarzem-posadzkarzem, odbywał służbę wojskową i pracował w firmie budowlanej. Nie przysługiwała mu renta i nie wypracował emerytury. Niegdyś był człowiekiem zamożnym. Twierdził, że do biedy doprowadziły go „kobiety, pieniądze i rozrywkowe życie, wódka”. Wspominano go jako osobę agresywną po alkoholu. Sprawiał wrażenie osoby zadowolonej z przebiegu swojego życia. Nie czuł się osobą zdegradowaną społecznie. Starał się skupiać na sobie uwagę i czerpał z tego satysfakcję.

Ofiarę Piotra J. zapamiętano jak osobę spokojną, niemalże grzeczną i nieagresywną. Był przy tym uczynny, za to był on osobą leniwą i w małym stopniu dbał o porządek w pokoju. Jeden ze świadków zeznał wręcz, że: „Ten Piotrek jest spokojnym człowiekiem, grzecznym, taką ciapą. Ja nigdy nie widziałam u niego żadnej agresji, dla mnie on jest takim trochę nieporadnym człowiekiem. Nie kojarzę, aby Piotrek miał jakieś konkretne problemy, żeby żalił się na coś konkretnego, jemu chyba ogólnie życie dopiekło, bo nie umiał sobie poukładać życia porządnie. On z tego co kojarzę nie mógł znaleźć pracy, kiedyś prosił Marka, żeby załatwił mu pracę w Panelu, ale Piotrek nie miał żadnych umiejętności”.

Ofiara Piotr J. i sprawca Marek P. wynajmowali jedno z pomieszczeń mieszkalnych w domu w Świnoujściu. Wcześniej oboje byli bezdomni. Utrzymywali się ze zbieractwa. Pomiedzy nimi nie było widocznego konfliktu. Jednak Piotr J. poskarżył się swojemu koledze na zachowanie Marka P. Powiedział wprost, że obawia się go i że nie chce z nim dłużej mieszkać. Marek P. twierdził, że kupował Piotrowi J. wódkę, papierosy i dawał jedzenie. Nigdy się z nim nie kłócił i nie wiedział, dlaczego ofiara miała się na niego skarżyć.

5.1.10.3. Motywacja sprawcy

Marek P. przyznał się do zadania Piotrowi J. dwóch uderzeń siekierą. Chciał dać mu nauczkę. Nie miał zamiaru go zabić. Biegli rozpoznali u sprawcy osobowość nieprawidłową uwarunkowaną wieloczynnikowo i uzależnienie od alkoholu. Stosowanie alkoholu jako środka niwelującego napięcie i pozwalającego unikać konfrontacji z rzeczywistymi problemami doprowadziło stopniowo do uzależnienia i psychodegradacji sprawcy. Stwierdzono u Marka P. łagodne zaburzenia poznawcze, nieosiągające poziomu otępienia.

Biegli wskazali, że popełnienie przez Marka P. czynu związane jest z jego nieprawidłową osobowością oraz alkoholem, którego spożywanie prowadzi u niego do niehamowania własnych reakcji emocjonalnych, szczególnie łatwo wzbudza zaś u niego emocje negatywne, takie jak złość, gniew, pod wpływem których realizuje on wrogie impulsy. Biegli zwrócili uwagę na jego skłonność do „koloryzowania” faktów, drobnych przekłamań w celu dodania sobie ważności i podkreślenia, że jest lepszy. Pracując fizycznie w Wojskowej Administracji Koszar podawał się za emerytowanego majora.

W toku badania swoim zachowaniem sprawca nie zdradzał smutku, żalu, lęku w związku z zaistniałą sytuacją. Popelnionemu zabójstwu nie towarzyszył oddźwięk

emocjonalny związany z poczuciem winy. Nie prezentował on głębszego wglądu w swoje postępowanie, nie poszukiwał źródła swoich błędów. Był przy tym całkowicie bezkrytyczny co do swojego uzależnienia od alkoholu.

Marek P. całkowicie dobrowolnie wprowadził się w stan upojenia wiedząc, jak niekorzystnie na jego funkcjonowanie wpływa alkohol. Marek P. w chwili popełnienia czynu był więc w pełni poczytalny i świadomy bezprawności swojego czynu.

5.1.10.4. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 26 marca 2019 roku Marek P. został uznany za winnego i skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności. Sąd przyjął, że Marek P. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego, jednakże zabójstwa nie planował, działał w nerwach i niejako został sprowokowany działaniem Piotra J. Jego działanie było nagłe, impulsywne i nieprzewidziane, stanowiło reakcję na lekceważące zachowanie ofiary, które przelało czarę goryczy.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 18 lipca 2019 roku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

5.1.11. Przypadek Elżbiety S.

5.1.11.1. Stan faktyczny

W dniu 4 kwietnia 2017 roku około godziny 18:00 Elżbieta S. przyszła do mieszkania Tomasza W., gdzie wspólnie spożywali alkohol. Około godziny 21:00 do ofiary przyszedł sąsiad, wspólnie z nimi spożywał tego wieczoru alkohol. Zbigniew P. w pewnym momencie usłyszał kłótnię pomiędzy konkubentami, był wtedy w kuchni. Para zaczęła wyzywać siebie nawzajem. Ostatecznie Zbigniew P. opuścił mieszkanie Tomasza W.

Tomasz W. i Elżbieta S. wyzywali siebie wzajemnie, a kłótnia pomiędzy nimi przybierała na sile. Konkubent zarzucał Elżbiecie, że w przeszłości dopuściła się wobec niego zdrady. Tomasz W. zaczął szarpać kobietę, następnie kilkakrotnie uderzył ją pięścią w twarz, w okolice prawego oka. Oboje nadal na siebie krzyczeli. W pewnym momencie Elżbieta S. poszła do kuchni, skąd zabrała nóż, a następnie wróciła do pokoju. Kiedy Tomasz W. wstał i próbował do niej podejść, kobieta wbiła mu nóż w brzuch, Ugodzony zaczął krzyczeć. Elżbieta S. wyciągnęła nóż z jego ciała, a następnie pobiegła do kuchni, wrzuciła go do zlewu i zalała wodą.

Około godziny 23:45 Elżbieta S. ze swojego telefonu zadzwoniła pod numer alarmowy i podała, że jej chłopak został dźgnięty nożem, a następnie zastosowała się do zaleceń dyspozytora. Podkuliła ofierze nogi oraz uciskała ranę. Następnie poszła do sąsiadki i poprosiła o pomoc. W międzyczasie do mieszkania przybyli funkcjonariusze policji, którzy przystąpili do czynności ratunkowych. Ofiara została karetką zabrana do szpitala, lecz pomimo podjęcia akcji reanimacyjnej Tomasz W. zmarł.

5.1.11.2. Relacja sprawcy i ofiary

Sprawcą była Elżbieta S., urodzona 23 września 1993 roku w Szczecinie, która posiadała wykształcenie zawodowe, z zawodu była sprzedawcą. Była osobą bezrobotną, utrzymującą się z zasiłku i alimentów na dziecko. Kobieta zamieszkiwała wspólnie z ojcem, bratem i małoletnią córką.

Kobieta od 2 lat pozostawała w związku konkubenckim z ofiarą Tomaszem W. W trakcie ich związku często dochodziło do kłótni, głównie z powodu wzajemnej zazdrości o wcześniejszych partnerów. Tomasz W. nadużywał alkoholu, pod którego wpływem stawał się agresywny i prowokował awantury. Oprócz tego mężczyzna był uzależniony od narkotyków, głównie amfetaminy. Mężczyzna wyzywał Elżbietę S., także w obecności innych osób i używał wobec niej przemocy. Sąsiedzi często widzieli siniaki na jej twarzy. Mężczyzna miał jej wielokrotnie grozić nożami i bić ją.

5.1.11.3. Motywacja sprawcy

Elżbieta S. wyjaśniła, że nie planowała zabójstwa swojego konkubenta i jak to określiła „tak wyszło podczas kłótni”. Tym samym nie przyznała się ona do zarzucanego jej czynu i wskazała, że nie chciała zabić Tomasza W., bo go kochała. Nie pamiętała jak dokładnie przebiegało zdarzenie. Wskazała, że gdy wzięła nóż Tomasz W. mógł do niej podejść i mógł nadziać się na nóż. Ofierze zadano cios narzędziem ostrokończystym i ostrokrawędzistym w postaci noża, czym spowodowano ranę kłuto-ciętą nadbrzusza penetrującą poprzez powłoki brzucha do światła jamy otrzewnowej z przecięciem lewego płata wątroby, żołądka oraz drżącą do przestrzeni zaotrzewnowej z przecięciem aorty brzusznej z następowym wykrwawieniem, co skutkowało zgonem.

Biegli ustalili, że kanał rany był długości 16 centymetrów, przebiegał poziomo, nie odchyłał się na boki, co świadczy o tym, że cios mógł zostać zadany przez osobę znajdującą się przed lub nieznacznie z boku pokrzywdzonego. Ustalono, że możliwość przypadkowego nadziania się na nóż jest nieprawdopodobna.

5.1.11.4. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 6 lutego 2018 roku Elżbieta S. została uznana za winną zabójstwa i skazana na karę 9 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że Elżbieta S. działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Tomasza W. Jako okoliczności łagodzące uznano wychowywanie przez nią 5-letniej córki, wcześniejszą niekaralność, dobrą opinię środowiskową i to, że kochała konkubenta, a także fakt, że kłótnię spowodowała sama ofiara.

Wyrokiem SA w Szczecinie z dnia 7 czerwca 2018 roku wyrok został utrzymany w mocy.

5.1.12. Przypadek Joanny B.

5.1.12.1. Stan faktyczny

Dnia 9 stycznia 2020 roku Joanna B. i Michał P. zaprosili do siebie znajomego Dariusza A., z którym wspólnie pili wódkę i który pozostał u nich na noc. Dariusz A. miał się położyć spać około 4.00 rano. Konkubenci nadal pili, z tym, że Michał P. w pewnym momencie opuścił mieszkanie, co wywołało wzburzenie Joanny B. Kobieta wyszła za nim na klatkę schodową i wołała go, żeby wrócił. Michał P. do mieszkania powrócił dopiero rankiem 10 stycznia 2020 roku. Doszło wówczas do awantury pomiędzy konkubentami. Joanna B. w jej trakcie ugodziła partnera nożem. Po otrzymanym ciosie Michał P. miał nadal spożywać alkohol, a Joanna B. miała pójść spać. Ofierze zadano jedną ranę kłutą drażącą do klatki piersiowej po stronie lewej, co spowodowało przecięcie chrząstki części brzożę górnej III żebra, uszkodzenie płuca lewego i serca oraz wstrząs krwotoczny, co skutkowało zgonem pokrzywdzonego.

Joanna B. pomiędzy 5:37 a 6:09 kilkakrotnie z telefonu konkubenta dzwoniła do ojca, powiedziała mu o tym, że ugodziła partnera nożem i on teraz śpi. Andrzej B. polecił córce wezwać karetkę, ale tego nie zrobiła. Około godziny 10:00 zaniepokojony Andrzej B. zadzwonił do znajomej córki i poprosił, by sprawdziła co dzieje się w mieszkaniu konkubentów. Kobieta razem ze swoją znajomą ruszyły do mieszkania Joanny B., która otworzyła im drzwi i wpuściła je do środka. Od razu zobaczyły Michała P. leżącego na podłodze. Po stwierdzeniu, że nie żyje wezwały karetkę. Funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie zostali skierowani przez operatora dyżurnego 997 do mieszkania w związku z telefonicznym zgłoszeniem tam zabójstwa. Policjanci po

dotarciu na miejsce ujawnili zwłoki Michała P. Dariusz A. cały czas spał, nie słyszał i nie widział zdarzenia.

5.1.12.2. Relacja sprawcy i ofiary

Sprawcą była Joanna B., urodzona 17 maja 1976 roku w Szczecinie, o wykształceniu podstawowym, z zawodu kasjer-sprzedawca. Była osobą bezrobotną, pozostającą na utrzymaniu konkubenta. Joanna B. pozostawała w związku konkubenckim z Michałem P. od około 2 lat, mieszkali wspólnie. Oboje nadużywali alkoholu, pod wpływem którego dochodziło pomiędzy nimi do awantur. Z relacji świadków wynika, że prowodyrką sporów zazwyczaj była Joanna B. Kobieta miała być również zazdrosna o partnera i ograniczała mu kontakty z innymi osobami, w tym z małoletnim dzieckiem, a podczas napadów zazdrości zachowywała się wobec konkubenta agresywnie.

5.1.12.3. Motywacja sprawcy

Joanna B. wyjaśniła, że kiedy partner wrócił ze spaceru po nocnej libacji, zdenerwowała się, że z powodu całonocnego picia nie pójdzie do pracy. Odruchowo chwyciła za nóż i ugodziła nim pokrzywdzonego. Z rany miała wydobyć się niewielka ilość krwi, a Michał P. miał być cały czas przytomny i dalej pić wódkę. Kobieta twierdziła, że nie chciała go zabić. Bardzo kochała swojego konkubenta i największą karą było to, że już jej z nim nie było.

Bez wątplenia tłem zabójstwa był wypity alkohol, jak również nieporozumienia w związku. O zabójstwie zdecydowały nerwy, nie planowała tego.

5.1.12.4. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Szczecinie z dnia 14 grudnia 2020 roku Joanna B. została uznana za winną i skazana na karę 12 lat pozbawienia wolności.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 27 maja 2021 roku zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

5.1.13. Komentarz

Na potrzeby niniejszej pracy przebadano 12 prawomocnie zakończonych spraw o przestępstwo zabójstwa w typie podstawowym z lat 2018-2020, które toczyły się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie.

Sprawy zabójstw w typie podstawowym z punktu widzenia badań aktowych występują niemalże w okręgu każdego sądu każdego roku, więc ich lokalizacja nie nastręcza żadnych trudności. Wpływa na to brak dodatkowych kwalifikujących lub uprzywilejowujących znamion czynu zabronionego oraz wysoka wykrywalność zabójstw.

Przebadanie akt wskazanych spraw miało na celu jedynie uwidocznienie różnic pomiędzy zabójstwem w typie podstawowym a zabójstwem eutanatycznym, zabójstwem na prośbę oraz przestępstwem udzielenia pomocy w samobójstwie.

5.2. PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA EUTANATYCZNEGO

Zabójstwo eutanatyczne jest niezwykle rzadko spotykane. Ze statystyk przygotowanych przez Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że:

1. w 2004 roku doszło do 2 skazań prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. na terenie województwa lubelskiego i pomorskiego;
2. w 2006 roku doszło do 1 skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. na terenie województwa śląskiego;
3. w 2007 roku doszło do 1 skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. na terenie województwa małopolskiego;
4. w 2013 roku doszło do 1 skazania prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. na terenie województwa dolnośląskiego.

Występek określony w art. 150 § 1 k.k., zgodnie z art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k., należy do wyłącznej właściwości sądów okręgowych. W związku z tym zwrócono się do 46 sądów okręgowych w Polsce z wnioskiem o udzielenie dostępu do informacji publicznej. Wniosek dotyczył tego czy w okręgu danego sądu w latach 2000-2021 doszło do prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 150 § 1 k.k. W szczególności zwrócono się do sądów okręgowych w województwie śląskim, dolnośląskim, małopolskim, lubelskim i pomorskim, w których okręgu, według przekazanych informacji wpłynęły sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. W niektórych przypadkach wniosek został zawężony do konkretnego okresu wynikającego ze statystyk MS lub możliwości organizacyjnych danego sądu.

Na marginesie należy wskazać, że tylko Prezes SO w Częstochowie, w sposób całkowicie nieuzasadniony, odmówił odpowiedzi na złożony wniosek, jednakże w okręgu tego sądu, jak wynika ze statystyk MS, nie toczyła się sprawa o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. W związku z tym nie odwoływano się od tej decyzji, jako niemającej znaczenia dla przeprowadzonych badań.

Poniższej przedstawiono tabelę podsumowującą udzielone odpowiedzi, na złożone wnioski o dostęp do informacji publicznej, przez Prezesów wszystkich 46 sądów okręgowych w Polsce.

Tabela 4 Spis odpowiedzi sądów okręgowych

| | | |
|----------------------|--|--|
| Apelacja białostocka | SO w Łomży SO w Olsztynie SO w Ostrołęce SO w Suwałkach SO w Białymstoku | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja gdańska | SO w Bydgoszczy SO w Elblągu SO we Włocławku SO w Toruniu SO w Gdańsku | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Słupsku | W latach 2000-2006 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja katowicka | SO w Gliwicach SO w Rybniku | W latach 2004-2006 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Katowicach | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Bielsku-Białej | W latach 2004-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Częstochowie | Prezes odmówił udzielenia odpowiedzi na pytanie wskazane we wniosku z uwagi na to, iż służyłaby ona do realizacji prywatnych celów związanych z rozwojem naukowym. |
| Apelacja krakowska | SO w Krakowie | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Nowym Sączu SO w Tarnowie SO w Kielcach | W latach 2005-2007 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Radomiu SO w Siedlcach SO w Zamościu | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |

| | | |
|----------------------|--|--|
| | SO w Lublinie | W latach 2000-2004 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja łódzka | SO w Kaliszu SO w Piotrkowie Trybunalskim SO w Płocku SO w Sieradzu | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Łodzi | W latach 2010-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja poznańska | SO w Koninie SO w Zielonej Górze | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Poznaniu | W latach 2008-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja szczecińska | SO w Koszalinie SO w Gorzowie Wielkopolskim | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Szczecinie | W latach 2018-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja rzeszowska | SO w Przemyślu SO w Krośnie SO w Tarnobrzegu SO w Rzeszowie | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja wrocławska | SO we Wrocławiu SO w Jeleniej Górze SO w Legnicy | W latach 2010-2013 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO w Świdnicy SO w Opolu | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| Apelacja warszawska | SO w Warszawie | W latach 2012-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |
| | SO Warszawa-Praga | W latach 2000-2021 nie toczyły się sprawy o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. |

Opracowanie własne na podstawie udzielonych odpowiedzi na złożone wnioski o dostęp do informacji publicznej.

W związku z powyższym niemożliwe było przeprowadzenie badań aktowych spraw o przestępstwo z art. 150 § 1 k.k. pomimo tego, że sprawy zabójstw eutanatycznych odgrywały istotną rolę porównawczą w niniejszej pracy.

5.3. PRZESTĘPSTWO UDZIELENIA POMOCY W SAMOBÓJSTWIE

Autorka dokonała analizy dwóch spraw o udzielenie pomocy w samobójstwie w celu zwrócenia szczególnej uwagi na samobójczą intencję ofiary zamachu samobójczego

oraz jej inicjatywę w poszukiwaniu osoby zdolnej udzielić jej pomocy w planowanym czynie.

W szczególności analiza została przeprowadzona w celu wykazania ewentualnych różnic i podobieństw pomiędzy przestępstwem zabójstwa na prośbę, a przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie.

5.3.1. Przypadek Izabeli G.

5.3.1.1. Stan faktyczny

Izabela G. zaczęła mieć problemy w szkole, wpływały one na możliwość braku uzyskania promocji do następnej klasy. Około lutego 2008 roku pojawiły się u niej myśli samobójcze. Rozmawiała o tym ze swoim chłopakiem Arturem P. Ofiara wielokrotnie prosiła sprawcę, aby dostarczył jej leki, które wykorzystałaby w celu popełnienia samobójstwa. Artur P. odwodził ją od tej decyzji. Starał się ją wesprzeć i pomóc jej znaleźć rozwiązanie problemów.

W marcu 2008 roku Artur P. po raz pierwszy dostarczył Izabeli G. leki nasercowe Biosotal 40, ok. 60 tabletek. Ofiara zażyła je, ale nie wywołało to oczekiwanych u niej skutków, o czym powiedziała chłopakowi.

W kwietniu 2008 roku Artur P. ponownie dostarczył Izabeli G. tabletki, tym razem Biosotal 50, ok. 30 tabletek. Ofiara zażyła je, ale ponownie nie wywołało to oczekiwanych skutków.

W dniu 24 maja 2008 roku około godziny 19:00 Artur P. dostarczył Izabeli G. trzy rodzaje tabletek nasercowych: Biosotal 80 (50 sztuk), Cipronex (10 sztuk), Staveran (20-35 sztuk). Izabela G. połknęła leki i zapiła je piwem, zanim jej siostra razem z chłopakiem wrócili do domu. Następnie poczęstowała się dwoma lampkami wina, które przynieśli. Zachowywała się całkowicie normalnie, wydawała się nawet wesoła.

Około 6:00 rano dnia 25 maja 2008 roku, idąc do łazienki, przewróciła się. Pomogli jej siostra oraz jej chłopak. Upadając uderzyła się w głowę o kafelki. Wypiła wtedy zimną herbatę. Była półprzytomna.

Około 10:00 znowu spróbowała iść sama do łazienki. Przewróciła się i uderzyła w kolumnę głośnika, rozcinając sobie skórę na głowie. Jej ciało zaczynało sztywnieć. Jej siostra wezwała pogotowie. Do szpitala trafiła z rozpoznaniem ostrej niewydolności krążenia na skutek celowego zatrucia lekami. Ofiara przeżyła. Szpital opuściła po niespełna 10 dniach. Nie odczuwa skutków próby samobójczej.

5.3.1.2. Samobójcza intencja ofiary

Izabela G. miała siedemnaście lat, gdy w jej życiu pojawiły się problemy, których nie była w stanie udźwignąć. W okresie od lutego do maja 2008 roku miewała myśli samobójcze, które stopniowo rozwijały się i utrwały, doprowadzając ją ostatecznie do podjęcia trzech prób samobójczych poprzez zażycie leków. Trzecia próba okazała się niemalże skuteczna. Powodem wystąpienia samobójczych myśli były problemy w szkole, możliwość nieotrzymania promocji do następnej klasy, niechęć do nauki oraz brak motywacji. Dodatkowo Izabela G. miała niewystarczającą dla niej relację z ojcem. Mężczyzna próbował wyegzekwować od niej naukę. Miał do niej pretensje, że poświęca czas na inne sprawy. Dodatkowym powodem mógł być zakaz kontaktu z Arturem P. oraz relacja z żonatym mężczyzną. Artur P. i Izabela G. zerwali około 13 maja 2008 roku. Nie zostało to jednak wyszczególnione w czasie procesu. Odstąpiono również od przygotowania sylwetki psychologicznej ofiary.

5.3.1.3. Motywacja sprawcy

Artur P. urodził się 12 grudnia 1985 roku. Wychowywał się w dużej rodzinie, miał czwórkę rodzeństwa. W dzieciństwie leczył się psychiatrycznie, nie był uzależniony od alkoholu. Miewał myśli samobójcze, ale minęły. Zdobył wykształcenie zawodowe jako masarz, nie miał problemów z nauką.

Przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wskazał, że żałuje oraz że było to niejako działanie „w afekcie”. Artur P. i Izabela G. byli parą, ale rodzice dziewczyny nie akceptowali go i nie pozwalali młodemu na spotkanie się. Niezależnie od tego ofiara miała być zakochana w innym mężczyźnie, który miał żonę i dziecko, co nie odpowiadało zakochanemu w niej Arturowi P. Tabletki dał jej dlatego, że od lutego 2008 roku mówiła o samobójstwie, dostarczył je kilkakrotnie. Był przekonany o tym, że skoro przez tyle czasu (luty-maj 2008 roku) Izabela G. nie popełniła samobójstwa, to już tego nie zrobi.

5.3.1.4. Relacja sprawcy i ofiary

Izabela G. i Artur P. byli przyjaciółmi oraz parą, pomimo tego, że rodzice dziewczyny nie akceptowali ich relacji. Znali się siedem lat. Izabela G. zwierzała mu się ze swoich problemów oraz mówiła o tym, że chce popełnić samobójstwo. Nie mówiła o tym ani rodzicom, ani siostrze, ani przyjaciółkom. Dziewczyna miała do niego pełne zaufanie. Wiedziała, że chce jej dobra, żywi do niej uczucie, co skrzętnie wykorzystwała.

Kilkukrotnie prosiła go o dostarczenie lekarstw, za pomocą których chciała popełnić samobójstwo.

Artur. P. wielokrotnie odwoził ofiarę od chęci popełnienia samobójstwa. Próbował jej pomóc wskazując możliwe rozwiązania jej problemów. Nie dawało to jednak rezultatów. Ostatecznie więc trzykrotnie, na jej wyraźną prośbę, dostarczył jej tabletki. Nie chciał jednak, żeby popełniła samobójstwo.

5.3.1.5. Wymiar kary

SO w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 22 grudnia 2008 roku uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, tj. za to, że w okresie od marca do 24 maja 2008 roku w Bielsku-Białej, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził do targnięcia się w dniu 24 maja 2008 roku przez Izabelę G. na własne życie, przez udzielenie pomocy w postaci dostarczania Izabeli G. tabletek nasercowych typu Biosotal, tj. o przestępstwo z art. 151 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za ten czyn SO wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, przy czym karę warunkowo zawiesił na okres lat 5.

W uzasadnieniu wyroku SO jako okoliczności obciążające uznał fakt, iż Artur P. jest osobą dorosłą, znającą podstawowe normy moralne i społeczne oraz posiadającą odpowiednie zasoby wiedzy ogólnej wpływające na świadomość negatywnej oceny realizowanych przez niego zachowań. W chwili popełnienia czynów istniały po stronie oskarżonego warunki do podjęcia decyzji zgodnych z prawem. Stopień winy oskarżonego sąd ocenił jako znaczny. Nie było przy tym wątpliwości, że Artur P. działał umyślnie, a na skutek jego działania Izabela G. targnęła się na własne życie. Oskarżony miał świadomość, że dostarczone przez niego medykamenty nie wywołały oczekiwanych przez ofiarę skutków, a więc w sytuacji ich ponownego przekazania, Izabela G. ponownie podejmie próbę samobójczą.

SO całkowicie prawidłowo zwrócił uwagę na więź łączącą Artura P. z Izabelą G. oraz na fakt zaistnienia u niej intencji samobójczej. Słusznie wskazał, że pokrzywdzona wykorzystując bliską znajomość z oskarżonym prosiła go o dostarczenie leków, dzięki którym mogłaby popełnić samobójstwo, a oskarżony działał pod wpływem silnego uczucia, jakie do niej żywił oraz to, że cały czas usiłował odwieść pokrzywdzoną od jej zamiaru odebrania sobie życia.

SA w Katowicach wyrokiem z dnia 26 marca 2009 roku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

5.3.2. Przypadek Beaty D.

5.3.2.1. Stan faktyczny

Andrzej B. prowadził firmę taksówkarską. Na skutek licznych niewłaściwych decyzji finansowych firma została znacznie obciążona zobowiązaniami przekraczającymi 500.000 zł. Andrzej B. oraz Beata D. zwrócili się do rodziców mężczyzny o pomoc. Oboje byli zastraszeni przez wierzycieli i wspólników. Andrzej B. od jednego ze wspólników miał usłyszeć, że zostanie wrzucony do bagażnika razem z przestrelonymi kolanami, a jego żona zgwałcona. Ojciec mężczyzny zdecydował mu się pomóc. Zaciągnęli liczne pożyczki prywatne, także wśród rodziny i znajomych, które pozwoliły niemalże pokryć wartość długu.

W sierpniu 2001 roku Andrzej B. w piśmie o treści seksualnej znalazł telefon do Agnieszki B. Z kobietą spotykał się kilkakrotnie w obecności swojej żony i znajomego, podczas których to spotkań odbywano stosunki seksualne i zażywano narkotyki. Beata D. miała również świadczyć usługi seksualne w agencjach towarzyskich za wiedzą i przyzwoleniem swojego męża. Andrzej B. prosił Agnieszkę B. o to, żeby dostarczyła mu silne tabletki nasenne, przy rozmowie obecna była jego żona. Kobieta odmówiła.

We wrześniu 2001 roku z Andrzejem B. wielokrotnie kontaktował się windykator, który groził mu zabójstwem oraz zrobieniem krzywdy jego żonie i dziecku. Mężczyzna obawiał się spełnienia tych gróźb. Z kolei w połowie października 2001 roku ojciec Andrzeja B. wycofał się z pomocy małżeństwu, czuł się przez nich oszukiwany w kwestiach finansowych.

W dniu 24 października 2001 roku w rozmowie z pracownicą Beatą M. oraz swoją żoną Andrzej B. miał powiedzieć „jutro się wszystko okaże, zaczniemy od najgorszego początku albo od najlepszego końca”. Wymiana zdań miała dotyczyć tematu śmierci w jednym z filmów. Świadkowie zeznali, że w tym okresie mężczyzna wydawał się przygnębiony i wyglądał jakby nadmiernie spożywał duże ilości alkoholu.

Dnia 25 października 2001 roku Andrzej B. zaczął porządkować sprawy w firmie. Powiedział również ojcu o szantażu ze strony windykatora. Oboje zgodzili się co do tego, że sprawa powinna zostać zgłoszona na policję. Umówili się również na wspólny obiad. Tego dnia Andrzej B. odwiedził również swoją matkę. Przestał odbierać telefony od ojca. On i jego żona nie pojawili się również w firmie. Na spotkaniu rodzinnym zaplanowanym na niedzielę Andrzej B. i Beata D. ustalili, że przyznają się do kłamstwa na temat przeznaczenia części pieniędzy, które otrzymali na spłatę długów – około 40.000 zł

małżonkowie wydali na obiady i kolacje w restauracjach oraz na korzystanie z usług agencji towarzyskich przez Andrzeja B.

Dnia 26 października 2001 roku Andrzej B. obudził się wcześnie, miał kłopoty ze snem. Na zakupach kupił tabletki ziołowe na uspokojenie. Podczas rozmów na temat rodzinnego obiadu Andrzej B. miał stwierdzić, że nie chce się więcej podporządkowywać rodzinie i że to wszystko jest pozbawione sensu. Dodał, że dla niego to już jest koniec i nie chce dłużej żyć. Nie miał już siły na rozmowy z niezadowolonymi pracownikami, załatwianie spraw w urzędach i spotkania z ojcem. Beata D. wielokrotnie starała się odwieść męża od zamiaru popełnienia samobójstwa, ale on stwierdził, że zrobi to najwyżej bez jej wiedzy. Po południu tego samego dnia Andrzej B. miał powiedzieć, że nie ma już dłużej siły. Mężczyzna rzucał dokumentami wyjętymi z szuflady, mówił o samobójstwie. On i żona brali leki uspokajające. Beata D. przekonywała męża, że mogą zacząć wszystko od nowa i że ona chce żyć, ale nie bez niego. Małżeństwo nie stawilo się na obiedzie rodzinny. Ojciec Andrzeja B. szukał ich w pracy, mieszkaniu, u znajomych, telefonował również do szpitali. Miał złe przeczucia.

Andrzej B. zakupił dodatkowe leki nasenne. Był wtedy w taksówce. Na pytanie pracownika „na co mu te leki” miał odpowiedzieć, że czeka go ciężki dzień i musi się wyspać. Został odwieziony do domu około godziny 21:00. Po powrocie do mieszkania Beata D. nadal płakała, jej mąż miał za to bardzo dobry humor. Przygotował tabletki do zażycia dla siebie i żony. Beata D. w tym czasie sporządziła zgodnie z jego intencją krótki list pożegnalny o treści „nie zgadzamy się na sekcję zwłok. Beata i Andrzej B. P.S. Mamy nadzieję, że chociaż tyle będziecie potrafili uszanować”. Mężczyzna podpisał się pod listem. Małżeństwo zażyło lekarstwa. Andrzej B. nadal miał dobry humor, a Beata D. płakała. Kobieta próbowała go jeszcze odwieść od samobójstwa, ale on chciał zasnąć wspólnie z nią. Nie zaobserwowali żadnej reakcji na wzięte leki, wzięli prysznic, kochali się, później próbowali wzajemnie rozmawiać, ale nie rozumieli siebie. Andrzej B. w między czasie zadzwonił do jednego z pracowników, żeby ten przywiózł więcej lekarstw, było to około 22:50. Mężczyzna zgodził się. Przyjechał do mieszkania, miał mu otworzyć Andrzej B. Taksówkarz zapamiętał, że mężczyzna był blady, spocony, cały dygotał i mówił niewyraźnie. Był przerażony jego stanem, dlatego zawiadomił ojca Andrzeja B.

Około północy małżonkowie zażyli dodatkowe lekarstwa zawierające paracetamol. Beacie D. kręciło się w głowie, pociła się, uległy spowolnieniu jej funkcje poznawcze i intelektualne. Andrzej B. również się pocił. Oboje zasnęli, obudziło ich pukanie do drzwi przez policjantów. Funkcjonariusze weszli do środka poprzez zerwanie

łańcucha zabezpieczającego. Andrzej B. i Beata D. mieli leżeć razem na kanapie. Po zaprzeczeniu przez małżonków, że potrzebują pomocy policjanci opuścili mieszkanie. Beata D. obudziła się w nocy i poszła do łazienki, gdzie z wymiotowała do ubikacji, co w efekcie doprowadziło do zmniejszenia ilości wchłoniętych leków przez jej organizm. Chciała obudzić Andrzeja B., ale on był już wtedy siny. Nie żył. Pogotowie wezwała około 5:00 rano, twierdząc, że jej mąż nie żyje. Lekarzom pogotowia ratunkowego przyznała się, że razem z mężem zażyli leki w celu popełnienia samobójstwa.

Bezpośrednią przyczyną zgonu Andrzeja B. była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa, spowodowana bardzo wczesnym niedokrwiennym uszkodzeniem włókien mięśnia serca. Ustalono jednak, iż nie wystąpił bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy obecnością toksycznych stężeń paracetamolu w materiale sekcyjnym, a wystąpieniem ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej, prowadzącej do zgonu.

5.3.2.2. Samobójcza intencja ofiary

Andrzej B. miał znaczne problemy finansowe, z którymi sobie nie radził i musiał prosić o pomoc w ich rozwiązaniu. Przez to czuł się kontrolowany, wręcz uznał, że członkowie rodziny, którzy mu pomagali stali się jego wrogami. Spożywał również duże ilości alkoholu, zdarzało mu się brać narkotyki. Grożono mu oraz jego rodzinie, co wywoływało lęk. Zaczął mieć myśli samobójcze, w których targnięcie się na własne życie widział jako rozwiązanie swoich problemów. Nie widział wyjścia ze swojej sytuacji.

Nie jest do końca jasne czy u Andrzeja B. doszło do wykształcenia stanu presuicydalnego, jednak suicydalny układ zdarzeń, który u niego wystąpił, poczucie beznadziejności sytuacji, wystąpienie myśli samobójczych oraz niechęć do skorzystania z pomocy osoby bliskiej mogą na to wskazywać. Bez wątplenia Andrzej B. zamierzał popełnić samobójstwo – przystąpił do porządkowania swoich spraw biznesowych, rodzinnych, ze znajomymi, z wierzycielami z różnym skutkiem, co jest typowym zachowaniem przed dokonaniem zamachu samobójczego. Nie szukał innych rozwiązań swojej sytuacji, odrzucił pomoc swojej żony. Miał również myśli samobójcze, sam zadbał o środki, które w jego ocenie miały doprowadzić do skutecznego targnięcia się na własne życie. Dodatkowo swoim zachowaniem wywarł wpływ na swoją żonę Beatę D., która zdecydowała się wejść z nim w pakt samobójczy. Tym samym wystąpiła u niego samobójcza intencja.

5.3.2.3. Motywacja sprawcy

W czasie postępowania Beata D. nie przyznała się do winy, ale złożyła obszernie wyjaśnienia. Podkreśliła również, że ona także próbowała popełnić samobójstwo i czuje się ofiarą. Beata D. była uzależniona emocjonalnie od swojego męża. Do ostatniej chwili starała się go odwieść od targnięcia się na własne życie. Kiedy jednak ten zdecydował się zażyć lekarstwa, wzięła je razem z nim. Decyzja o popełnieniu samobójstwa wraz z mężem wynikała z miłości. Beata D. nie wyobrażała sobie dalszego życia bez Andrzeja B.

5.3.2.4. Relacja sprawcy i ofiary

Andrzej B. i Beata D. zawarli związek małżeński w 1994 roku. Kobieta znajdowała się pod silnym wpływem swojego partnera, który niejednokrotnie stosował wobec niej przemoc w postaci uderzenia jej w twarz, ciągnięcia za włosy. Andrzej B. dominował w związku małżeńskim, a żona pozostawała mu posłuszna. Kobieta była zależna od partnera emocjonalnie. Zależność ta była na tyle silna, że zdecydowała się wejść z nim w pakt samobójczy pomimo tego, że sama w dalszym ciągu chciała żyć. Nie wyobrażała sobie jednak życia bez niego.

5.3.2.5. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Katowicach z dnia 29 czerwca 2012 roku, po prawie pięcioletnim procesie sądowym Beata D. została uznana za winną tego, że w dniu 26 i 27 października 2001 roku w Sosnowcu usiłowała nieudolnie doprowadzić Andrzeja B. do targnięcia się na własne życie poprzez udzielenie mu pomocy w ten sposób, że zaniechała wezwania pomocy lekarskiej i nie zapobiegła w żaden sposób usiłowaniu nieudolnemu targnięcia się Andrzeja B. na własne życie, przy czym nie uświadamiała sobie, że doprowadzenie się do targnięcia się na własne życie przez niego jest niemożliwe ze względu na użycie środków nienadających się do popełnienia czynu zabronionego, mając w tym czasie popełnienia przestępstwa w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, to jest czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 151 k.k. przy zastosowaniu art. 31 § 2 k.k., i za to na mocy art. 61 k.k. w związku z art. 14 § 2 k.k. odstąpiono do wymierzenia jej kary.

W ocenie SO Beata D. usiłowała nieudolnie pomóc Andrzejowi B. w targnięciu się na jego życie poprzez zaniechanie wezwania pomocy lekarskiej i nie zapobiegła jego samobójstwu w żaden inny sposób, przy czym nie była świadoma, że zażyte przez

Andrzeja B. lekarstwa nie mogły doprowadzić do targnięcia się przez niego na własne życie. Sama znajdowała się w stanie znacznie ograniczającym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Na Beacie D. ciążył prawny szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi w postaci niedopuszczenia do zamachu samobójczego jej ówczesnego męża, gdyż na mocy art. 23 k.r.i.o. małżonkowie zobowiązani są do wzajemnej pomocy.

Ostatecznie jednak, pomimo wysokiej szkodliwości czynu Beaty D., Sąd Okręgowy zdecydował się odstąpić od wymierzenia kary. Przemawiało za tym: nieudolne usiłowanie jej zachowania; Beata D. sama chciała popełnić samobójstwo znajdując się pod wpływem zachowania Andrzeja B.; podjęcie przez Andrzeja B. decyzji o samobójstwie oraz działanie w stanie znacznie ograniczonej poczytalności.

5.3.3. Komentarz

Sprawy o przestępstwo z art. 151 k.k. są niezwykle trudne dowodowo, zwłaszcza na etapie wykrycia sprawy. W przypadku, gdy ofiara przeżyje, rzadko chce występować przeciwko osobie, która pomogła jej targnąć się na własne życie. Natomiast jeżeli ofiara zmarła, wówczas postępowanie będzie niezwykle utrudnione z uwagi na śmierć bezpośredniego, a niekiedy jedyne go świadka pomocy w samobójstwie. Z tych względów sprawy tego typu nielicznie występują w polskiej praktyce.

Zgodnie ze statystykami KGP w 2020 roku wszczęto 3458 postępowań w tym przedmiocie, ale przestępstw stwierdzonych było zaledwie 11. Natomiast dla porównania w 2019 roku sytuacja przedstawiała się podobnie, wszczęto 3543 postępowań, ale stwierdzono jedynie 18 przestępstw³⁴². Statystyka nie rozróżnia przy tym, które z tych spraw zakwalifikowano jako namowę, a które jako pomoc w samobójstwie. Tym samym badania aktowe spraw o dzielenie pomocy w samobójstwie są utrudnione z uwagi na niewielką liczbę spraw zakończonych prawomocnym wyrokiem sądu.

Autorka niniejszej dysertacji ograniczyła się do przebadania jedynie dwóch spraw o udzielenie pomocy w samobójstwie. Celem niniejszej dysertacji nie było bowiem szczegółowe przeanalizowanie przestępstwa o udzielenie pomocy w samobójstwie z art.

342 <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko/63420,Namowa-lub-pomoc-do-samobojstwa-art-151.html> (dostęp: 01.01.2022 r.).

151 k.k., a jedynie uwidocznienie różnic i podobieństw w stosunku do zabójstwa w typie podstawowym, zabójstwa eutanatycznego oraz zabójstwa na prośbę.

Tymczasem sprawy o przestępstwo zostały już szczegółowo przeanalizowane, zarówno przez M. Mozgawę i P. Bachmata³⁴³ w 2016 roku (na 19 przebadanych spraw: 5 stanowiło przypadku udzielenia pomocy w samobójstwie; 14 stanowiły przypadki namowy do samobójstwa, w niektórych przypadkach wystąpiło później udzielenie pomocy w samobójstwie) oraz A. Gawlińskiego³⁴⁴ w 2017 roku (na 18 przebadanych spraw: 4 stanowiły przypadki udzielenia pomocy w samobójstwie; 1 stanowił przypadek zakwalifikowany przez Autorkę niniejszej dysertacji jako zabójstwo na prośbę; w 7 przypadkach wystąpiła namowa do samobójstwa, która następnie została wsparta przez pomoc w samobójstwie; 6 stanowiło namowę do samobójstwa).

W ocenie Autorki dla rozważań niniejszej dysertacji nie było niezbędne ponowne zbadanie wszystkich powyżej wskazanych spraw. W szczególności, iż analiza dwóch spraw, dokonana w tym podrozdziale, nie pozwoliła na wyciągnięcie odmiennych wniosków niż te, do których doszli M. Mozgawa, P. Bachmat i A. Gawliński. Relatywnie niewielka liczba spraw o udzielenie pomocy w samobójstwie w polskiej praktyce wpływa na niemiernodajność wyników badań.

³⁴³ Autorka ma namyśli badania M. Mozgawy i P. Bachmana opisane w już wcześniej przywołanej monografii *Przestępstwo doprowadzenia człowieka do targnięcia się na własne życie (art. 151 k.k.) – analiza akt sądowych*, Warszawa 2016.

³⁴⁴ Autorka ma namyśli badania A. Gawlińskiego opisane w już wcześniej przywołanej monografii *Namowa lub pomoc w samobójstwie. Aspekty kryminalistyczne i kryminologiczne*, Olsztynek 2017.

5.4. PRZESTĘPSTWO ZABÓJSTWA NA PROŚBĘ

W tym podrozdziale opisano cztery przypadki zabójstw zakwalifikowanych jako przestępstwo zabójstwa na prośbę. Do tej pory w literaturze w tym kontekście nie opisano żadnego z poniższych przypadków. Autorka również jako pierwsza dokonała ich dogłębnej analizy, zwracając szczególną uwagę na relacje pomiędzy sprawcą i ofiarą, samobójczą intencją ofiary oraz specyficzną rolę ofiary w genezie przestępstwa.

5.4.1. Przypadek Agaty G.

5.4.1.1. Stan faktyczny

Agata G. miewała myśli samobójcze, które nasilały się i występowały u niej z coraz większą częstotliwością. W końcu podjęła decyzję o tym, że chce umrzeć. W związku z tym w pierwszej połowie lutego 2014 roku Agata G. poprosiła Wiktorię M., żeby ta ją zabiła zadając cios nożem w wątrobę. Wiktoria M. miała się zgodzić i rozpocząć z Agatą G. planowanie przebiegu jej zabójstwa, mówiąc o tym jako „morderczym samobójstwie”.

W dniu 14 lutego 2015 roku Wiktoria M. okłamała Aleksandrę L., że Agata G. zdecydowała się popełnić samobójstwo, a ona ma po nim posprzątać tak, aby jej śmierć wyglądała na zadaną w wyniku rozboju. Agata G. miała chcieć popełnić samobójstwo przez dźgnięcie się nożem z powodu trudnej sytuacji rodzinnej. Wiktoria M. poprosiła Aleksandrę L. o pomoc w zaplanowaniu samobójstwa koleżanki i zapewnieniu alibi na wypadek, gdyby została nagrana przez kamery monitoringu po drodze na spotkanie z Agatą G. Koleżanka miała również zeznać w toku śledztwa, że w dniu zdarzenia Wiktoria M. jechała do niej, natomiast w dniu śmierci Agaty G. miała siedzieć z telefonem Wiktorii M. przed swoim blokiem i wysyłać z niego wiadomości do znajomych dziewczyny, co miało zapobiec ustaleniu lokalizacji Wiktorii M. Obie poszukiwały nieobjętej zasięgiem kamer monitoringu drogi do miejsca w Parku Brzeźnieńskim, w którym Agata G. miała popełnić samobójstwo.

W dniu 21 lutego 2015 roku Agata G. wzięła rower i powiedziała dziadkom, że uda się nim na stację SKM Wejherowo Śmiechowo, skąd pojedzie na wykład z chemii zorganizowany na Uniwersytecie Gdańskim, a później rowerem uda się do Gdańskiej Stogi, żeby pojeździć nową ścieżką rowerową, jako pożegnanie z rowerem z uwagi na chorobę. Wcześniej powiedziała koleżance z klasy, że jest podziębiona i nie wie, czy pojedzie na wykład. Ze stacji pojechała w kierunku Sopotu. Ostatecznie Agata G.

spotkała się z koleżanką i udała się z nią na wykład z chemii na uniwersytecie. Po wykładzie Agata G. zostawiła rower pod budynkiem uniwersytetu i razem z koleżanką udała się na stację SKM. Odprowadziła koleżankę na stację, dała jej swoje witaminy i odżywkę białkową mówiąc, że kończy ze sportem. Następnie Agata G. skontaktowała się z dziadkami. Wysłała do babci wiadomość o treści: Nasza pani od chemii była jeszcze ją dopytywaliśmy. Zjem tutaj obiad kończy mi się bateria. Od przyszłego tygodnia mam się pogodzić z kręgosłupem więc teraz najeżdżę na zapas. Mam światła, będę około 8.00". Agata G. wróciła do Gdańska, zabrała rower sprzed budynku uniwersytetu i pojechała w kierunku ul. Kołobrzeskiej. Około godziny 17:21 weszła do apteki i kupiła preparat przeciwbólowy Antidol. Później pojechała na rowerze w kierunku morza.

Wiktoria M. około godziny 17:40 spotkała się z Aleksandrą L. pod sklepem Biedronka. Kupiły papierosy Chesterfield w pobliskim sklepie i udały się w okolice garaży przy ul. Kołobrzeskiej. Agata G. przyjechała tam na rowerze. Rozmawiała jedynie z Wiktoria M., której również przekazała swój rower. Zmieniły wcześniejsze ustalenia co do miejsca spotkania na inną część parku. Agata G. miała pójść w kierunku umówionego miejsca. W tym czasie Wiktoria M. i Aleksandra L. rozmawiały i piły nalewkę otrzymaną od Agaty G. Po około godzinie Wiktoria M. przebrała się w czarne spodnie, bluzę, rękawiczki, kominiarkę oraz buty przekazane przez Agatę G., żeby nie zostawić swoich śladów na miejscu zdarzenia. Swój telefon zostawiła Aleksandrze L. Wsiadła na rower i pojechała w kierunku Parku Brzeźnieńskiego. Aleksandra L. została przy garażach i z telefonu Wiktorii M. wysyłała wiadomości do jej znajomych.

Agata G. zażyła Antidol, Ketonal i hydroksyzynę oraz znaczną część leku zawierającego amitryptylinę. Około 19:00-19:30 spotkała się z Wiktoria M. w parku, po czym poszły w głąb lasu. W wybranym miejscu Agata G. wysypała rzeczy ze swojego worka płóciennego, rzuciła go również na ziemię. Wiktorii M. dała nóż. Wiktoria M. zadała Agacie G. cios nożem w brzuch powodując ranę kłutą powłok brzucha o szerokości 5,5 cm i długości ok. 10 cm, zlokalizowaną w nadbrzuszu po stronie prawej na poziomie między VI-VII żebrem, drażącą do jamy otrzewnej i jamy opłucnej, z uszkodzeniem w obrębie kanału wątroby, żołądka, trzustki, tylnej ściany brzucha i aorty piersiowej. W wyniku zadanej rany Agata G. zmarła śmiercią nagłą, której bezpośrednią przyczyną był masywny krwotok wewnętrzny do jamy otrzewnej i jamy opłucnej lewej z uszkodzonych w obrębie kanału rany kłutej, wątroby i aorty. Wiktoria M. wyjęła nóż z ciała Agaty G. i schowała go do etui, zabrała butelkę hydroksyzyny i wyrzuciła ją w lesie. Wróciła na ścieżkę prowadzącą przez park, odłożyła na ławkę telefon należący do Agaty

G., przekazany przez nią rower i wróciła do Aleksandry L. Przebrała się w swoje ubrania. Na dach garażu wrzuciła buty, etui z nożem. Następnie udały się do mieszkania Aleksandry L. Później na dworze Wiktoria M. próbowała za pomocą denaturatu spalić bluzę i portfel Agaty G. oraz swoje rękawiczki. Po kilku próbach udało się to Aleksandrze L., która odprowadziła potem koleżankę na przystanek autobusowy, skąd ta pojechała do domu.

Ciało zostało odkryte 22 lutego 2015 roku o godz. 9:30 przez przypadkowego przechodnia.

5.4.1.2. Samobójcza intencja ofiary

Agata G. urodziła się 20 czerwca 1997 roku, w chwili śmierci miała osiemnaście lat. Była osobą skrytą, typem samotnika, przy czym wykazywała cechy osobowości zależnej, przejawiającej się nadmierną potrzebą doznawania opieki, prowadzącą do uległości wobec innych. Ujawniono u niej również cechy kształtującej się osobowości borderline, przejawiającej się impulsywnością, niestabilnością relacji interpersonalnych, powtarzającymi się samookaleczeniami o charakterze umiarkowanym. Miała wysoki potencjał samobójczy. Istotne jest, że Agata G. nie miała bliskiej więzi ze swoją matką. Od 2014 roku zamieszkiwała przez większość czasu ze swoimi dziadkami. Często kłóciła się z matką, która mówiła córce, że jej nie kocha. Czasami Agata G. mówiła matce, że jej nienawidzi, miała pretensje o to, że dużo pracowała, nie pozwalała jej wychodzić po 22:00 z domu i paliła papierosy w mieszkaniu. W toku sporządzonej opinii biegły z zakresu psychologii nie miał żadnych wątpliwości, iż Agata G. komunikowała przeżywanie fantazji samobójczych oraz wyrażała intencję odebrania sobie życia. Motywacja do odebrania sobie życia narastała u Agaty G. przez kilka miesięcy przed jej śmiercią. Oznacza to, że myśli samobójcze pojawiały się z coraz większą intensywnością i częstotliwością. Biegły ocenił, iż Agata G. była świadoma własnych stanów emocjonalnych i umysłowych, potrafiła więc przewidzieć konsekwencje ewentualnych działań. Zakładając, że doszło do samobójstwa, które było poprzedzone planowaniem, należy stwierdzić, że wybór miejsca zdarzenia (teren zalesiony) i czasu (pora popołudniowo-wieczorna) oraz narzędzi (prawdopodobnie Agata G. zażyła środki farmakologiczne) był spójny z elementami procesu motywacyjnego. Zachowania wskazujące na wczesne kształtowanie się intencji samobójczej u Agaty G.:

1) w II semestrze pierwszej klasy liceum Agata G. podczas rozmowy z jedną z koleżanek zapytała, czy ta chciałaby ją zabić. Zapytana nie odebrała pytania poważnie, odpowiedziała jednak, że nie. Nigdy nie wróciły do tej rozmowy;

2) w czasie obozu szkolnego, podczas rozmowy z innymi uczniami o samobójstwach, padła informacja, iż najłatwiej pozbawić się życia zażywając tabletki. Agata G. zasugerowała, że może to być metoda nieskuteczna i zapytała, czy wiedzą, jak się najłatwiej zabić, po czym powiedziała, że najlepiej pchnąć się nożem w brzuch, bo człowiek się szybko wykrwawia;

3) w I semestrze drugiej klasy liceum Agata G. zwierzyła się koleżance, że miała myśli samobójcze i że chodzi do psychoterapeuty;

4) około 13 lutego 2015 roku Agata G. zmieniła nazwę użytkownika swojego profilu na facebooku na „Sasha SwiitGirl” i zaczęła zamieszczać nieprawdziwe informacje na swój temat oraz zapraszała przypadkowe osoby z zagranicy do znajomych;

5) Agata G. w towarzystwie Wiktorii M. miała zapytać koleżankę czy ta pomoże spowodować u niej siniaki albo inne obrażenia;

6) Agata G. była na wizycie lekarskiej razem z babcią, dowiedziała się o zakazie jazdy na rowerze oraz konieczności zmiany trybu życia z uwagi na dyskopatię kręgosłupa. Agata G. miała rozplakać się i powiedzieć, że jej życie minęło;

7) w dzień swojej śmierci Agata G. pokłóciła się z matką o nieposprzątany pokój; w ocenie biegłego mógł to być czynnik spustowy, który spowodował uruchomienie ostatecznej decyzji o finalizacji samobójstwa;

8) próba samobójcza i liczne okaleczanie się;

9) porządkowanie swojego pokoju, piwnicy i wyprzedawanie swoich rzeczy.

Agata G. przed swoim zabójstwem zażyła mieszankę leków: Antidol, Ketonal i hydroksyzynę oraz znaczną część leku zawierającego amitryptylinę. Biegli wskazali, iż miały one głównie charakter przeciwbólowy, uspokajający i przeciwłękowy. Ujawnione substancje wchodziły we wzajemne interakcje i pogłębiają depresyjne i toksyczne działanie na ośrodkowy układ nerwowy. Jednoczesne zastosowanie tych substancji w połączeniu – nawet w dawkach terapeutycznych – może spowodować bardzo niebezpieczną funkcję ośrodkowego układu nerwowego i ośrodka oddechowego. Zażycie dawek wyższych niż terapeutyczne może doprowadzić do zatrzymania oddechu. Ofiara mogła zażyć leki w celu uśmierzenia bólu oraz obniżenia lęku przed planowaną śmiercią. Prawdopodobnie ofiara miała świadomość, iż tak duże stężenie leków we krwi zostanie ujawnione podczas

sekcji zwłok, a tym samym na jaw wyjdzie jej samobójcza intencja przecząca tezie o zabójstwie.

5.4.1.3. Motywacja sprawcy

Wiktoria M. urodziła się 10 września 1997 roku w Gdańsku, mieszkała razem ze swoją matką, młodszym bratem, partnerem matki i jego dorosłym synem. Leczyła się psychiatrycznie od II klasy gimnazjum z powodu depresyjnych zaburzeń zachowania. Zdiagnozowano u niej również zaburzenia łaknienia, chciała schudnąć, czasami prowokowała wymioty. Wiktoria M. nie była ani chora psychicznie, ani upośledzona umysłowo. Nie była również uzależniona od alkoholu albo innych substancji psychoaktywnych. W chwili zabójstwa miała zachowaną zdolność do zrozumienia znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Znała i rozumiała zasady współżycia społecznego, potrafiła określić granicę społecznie akceptowalnych zachowań, rozumiała ich rolę w życiu społecznym, lecz się im nie podporządkowywała. Potrafiła przewidzieć skutki podejmowanych działań oraz zaplanować je tak, aby nie naruszać norm społecznych, jednak nie brała pod uwagę konsekwencji swoich działań. Skazaną cechował przy tym introwertyczny styl funkcjonowania, miała silną tendencję do nieujawniania własnych emocji, potrzeb i pragnień. Przerzucała również swoje niepowodzenia i trudności na otoczenie, przy jednoczesnym wykazywaniu się pobłażliwością wobec siebie. Pozostawała w konflikcie wewnętrznym, którego istotą jest równoczesne poczucie własnej wyjątkowości i obraz siebie jako osoby mało wartościowej, co mogło prowadzić do zachowań nieadekwatnych i agresywnych. Fascynowała się przemocą, śmiercią i zadawaniem bólu innym osobom. Lubiła zadawać również ból sobie. To stanowiło dla niej źródło przyjemności, będące sposobem na rozładowanie napięcia emocjonalnego. Była ambitna. Oczekiwała od siebie osiągnięć, ale nie miała sprecyzowanych celów. Niemożność zaspokojenia własnych aspiracji powodowała silną frustrację. Dużo czasu spędzała na rozmyślaniu o swojej sytuacji życiowej. Czuła się nieszczęśliwa, niezrozumiana, źle oceniana i karana przez otoczenie. Osobowość Wiktorii M. kształtowała się nieprawidłowo w kierunku chwiejnej emocjonalnie typu borderline, cechującej się pragnieniem bardzo bliskiej, intensywnej, opartej na wyłączności relacji z drugą osobą, przy jednoczesnym lęku przed odrzuceniem, jak i byciem wchłoniętą przez tę osobę, co skutkowało zaburzeniami nastroju, zaburzeniami odżywiania, zachowaniami autoagresywnymi, wchodzeniem w intensywne relacje interpersonalne oraz ryzykownymi zachowaniami seksualnymi. Stosowała

manipulacje, które miały służyć podtrzymaniu intensywnych, wchłaniających relacji. Swoim zachowaniem wpływała na osoby podatne, zazwyczaj słabsze emocjonalnie, przez co tworzyły z nią bliską, trudną dla nich do zakończenia relację.

Biegły psycholog opiniujący Wiktorię M. ocenił, iż czerpała ona zadowolenie z „bycia w centrum uwagi”, a trwające postępowanie karne było dla niej źródłem wyraźnej satysfakcji, gdyż zaspokajało potrzebę kontroli nad sytuacją. Wiktorcia M. o sprawie opowiadała pacjentom szpitala psychiatrycznego oraz dokonywała wpisów w pamiętniku. Było to zachowanie związane z potrzebą zwrócenia na siebie uwagi, które dominowało nad samokontrolą i dbałością o własne bezpieczeństwo. Skazana nie potrafiła powstrzymać się od „pochwalenia” się swoją wiedzą na temat udziału w zdarzeniu. Tym samym ryzykowała identyfikację i idące za tym konsekwencje prawne. Z opinii biegłego jasno wynika, iż Wiktorcia M. dążyła do aktywnego udziału w śmierci Agaty G., zarówno w planowaniu, aktywności na miejscu zdarzenia oraz bezpośrednio po zdarzeniu. Przyjęła ona postawę czynną. W pewnym momencie dominowała w opracowaniu planu samobójczej śmierci Agaty G., zmodyfikowała go włączając w jego realizację Aleksandrę L. bez zgody Agaty G. Wiktorcia M. realizowała swoją potrzebę planowania i kontroli oraz zaspokajała własne potrzeby, na drugim miejscu stawiając potrzeby Agaty G. Nie interesowała się więc skutkami planu.

Wiktorcia M. prowadziła dziennik. Zapiski były prowadzone po zdarzeniu z dnia 21 lutego 2015 roku, po jej przewiezieniu do szpitala psychiatrycznego. Był to dziennik o charakterze pamiętnikarskim, intymnym. Zbadane teksty były wizją świata skazanej. Zapiski miały charakter spontaniczny i osobisty, pozwalały na dostęp do najbardziej intymnych sfer przeżywania świata Wiktorii M. Przeżywała ona w dużej mierze emocje negatywne takie jak złość, nienawiść, rozpacz, rozczarowanie oraz sporadycznie emocje pozytywne, jak radość, rozkosz lub zadowolenie.

5.4.1.4. Relacja pomiędzy ofiarą a sprawcą

Wiktorcia M. i Agata G. darzyły się znacznym poziomem zaufania. Były przyjaciółkami, często spędzały czas razem. Łączyło je zafascynowanie śmiercią i zadawaniem bólu. Ich relacja emocjonalna miała charakter powierzchowny. Tematy przez nie poruszane miały jedynie podtrzymać relacje. Nie prowadziły jednak do szukania wzajemnego wsparcia, zrozumienia czy odzwierciedlenia uczuć. Wydaje się jednak, że Agata G. darzyła Wiktorię M. nie tylko zaufaniem, że ta jej nie wyda, ale również miała niemalże pewność, że przyjaciółka spełni jej prośbę.

5.4.1.5. Wymiar kary

SO w Gdańsku wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2017 roku uznał Wiktorię M. za winną czynów zakwalifikowanych jako zbrodni z art. 148 § k.k. i skazał ją na karę 11 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku SO podkreślił, że życie bezdyskusyjnie nie należy do katalogu dóbr prawnych, których człowiek ma prawo się zrzec. Tym samym zgoda Agaty G. na zabicie jej przez Wiktorię M. nie wyłączała bezprawności czynu. Wiktoria M. dokonała zabójstwa Agaty G. zgodnie z ich wspólnymi ustaleniami, co nie miało jednak znaczenia dla kwestii kwalifikacji prawnej czynu. Wiktoria M. pomimo praktycznie nieograniczonych możliwości podjęcia działań nakierowanych na udzielenie prawdziwej pomocy przyjaciółce, która przestała chcieć żyć, aktywnie włączyła się w zaplanowanie jej śmierci. Udział w śmierci Agaty G. był dla niej źródłem satysfakcji. Wiktoria M. została uznana za osobę młodocianą (art. 115 § 10 k.k.), a wobec takich sprawców nadrzędny jest cel wychowawczy. Miarkując karę sąd miał na względzie bardzo młody wiek oskarżonej, który poza uzasadnieniem nakierowania na wychowawczy cel kary, stanowił okoliczność budzącą nadzieję na skuteczność działań resocjalizacyjnych. Wiktoria M. do tej pory nie była karana i nie prowadzono wobec niej postępowania wychowawczego albo poprawczego.

SA w Gdańsku wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018 roku utrzymał wyrok w mocy. Zarówno obrońca, jak i Prokurator Generalny złożyli kasacje od wyroku. SN postanowieniem z dnia 21 września 2021 roku oddalił obie kasacje jako całkowicie bezzasadne.

5.4.2. Przypadek Tomasza K.

5.4.2.1. Stan faktyczny

12 września 2013 roku Tomasz K. wypłacił z bankomatu w sumie 2.000 zł, następnego dnia wypłacił jeszcze 3.000 zł. Kwota 5.000 zł była związana z porozumieniem, jakie zawarli Tomasz K. oraz Andrzej O. Miało to stanowić zapłatę za zabicie Tomasza K.

15 września 2013 roku Andrzej O. dokonał zakupu narzędzi budowlanych i murarskich. Mówił on ofierze, że uderzy ją kamieniem w głowę i pobije. Tomasz K. prosił go, aby ten zabrał ze sobą nóż. Chciał mieć pewność, że na pewno straci życie.

Wreszcie spotkali się w pobliżu domu Tomasza K. Następnie wspólnie udali się do lasu, w okolice tzw. małej twierdzy w Kłodzku. Stali przy urwisku. Ofiara miała dać wówczas Andrzejowi O. pieniądze oraz swój telefon, o którego zniszczenie poprosił. Tomasz K. zdjął z siebie bluzę, a następnie chciał, by Andrzej O. wbił mu nóż w głowę w miejsce, gdzie po operacji nie miał kości czaszki. Sprawca uderzył go pięścią w miejsce wgłębienia na głowie, a gdy ofiara upadła na plecy, została kilkakrotnie kopnięta w głowę i zrzucona ze skarpy. Następnie Andrzej O. zszedł do leżącej ofiary i podciął jej gardło.

U Tomasza K. stwierdzono m. in. podbiegnięcia krwawe, rany tłuczone i otarcia naskórka twarzy, podbiegnięcia krwawe powłok miękkich czaszki, wieloodłamowe złamanie kości twarzy, pojedyncze podbiegnięcia krwawe na tułowi i kończynach. Ostatecznie przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci była głęboka rana cięta przedniej powierzchni szyi, z przecięciem tkanki podskórnej mięśni, obu płatów tarczycy, przedniej ściany gardła, wyrostków stawowych kręgów szyjnych C4 i C5 po stronie lewej, więzadła podłużnego przedniego kręgosłupa oraz całkowitego przecięcia tętnicy szyjnej wspólnej lewej i żyły szyjnej wewnętrznej lewej. Wskutek odniesionych obrażeń ofiara wykrwawiła się i zachłysnęła własną krwią.

5.4.2.2. Samobójcza intencja ofiary

Tomasz K. początkowo znajdował się w związku małżeńskim z Agnieszką K. W połowie 2011 roku związał się jednak z Wiolettą P. i z nią pozostawał w nieformalnym związku. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 22 marca 2013 roku małżeństwo zostało rozwiązane z jego wyłącznej winy. Dnia 22 grudnia 2012 roku Tomasz K. doznał masywnego udaru mózgu, który spowodował u niego lewostronny niedowład, a tym samym również problemy w poruszaniu się. Było to w czasie trwania sprawy rozwodowej i doprowadziło również pośrednio do rozstania się z Wiolettą P. Ofiara straciła poczucie własnej wartości, czuła się ciężarem, a odzyskanie dawnego życia stało się dla niej niemożliwe. Te wydarzenia doprowadziły do tego, że Tomasz K. zaczął mówić o śmierci. Myśli samobójcze przybierały różną formę. Często mówił, że chce się odstrzelić, że nie chce tak dłużej żyć i chce ze sobą skończyć. Pragnienia te wyrażał w stosunku do osób bliskich, przyjaciół, znajomych. Podejmował próby samobójcze. Tomasz K. starał się również znaleźć kogoś, kto pomoże mu w popełnieniu samobójstwa przez udostępnienie tabletek, broni palnej lub po prostu znaleźć osobą, która go zabije. Prośby te wyrażał wielokrotnie ustnie lub za pomocą sms-ów. Jeden z jego

przyjaciół zerwał wręcz z nim znajomość, bo nie był już w stanie tego słuchać i nie wiedział, jak może mu pomóc.

Na komputerze ofiary ujawniono dwa listy pożegnalne skierowane do rodziny oraz byłej żony. Tomasz K. pisał w nim o tym, że kończy ze sobą, bo ma już dosyć męczarni ze swoim ciałem. Znaleziono również zapisy wskazujące na to, że ofiara od dawna poszukiwała treści związanych z substancjami trującymi, sposobami popełnienia samobójstwa, możliwości nabycia broni oraz metod zadawania śmierci.

5.4.2.3. Motywacja sprawcy

Andrzej O. miał 38 lat. Wychowywał się w rodzinie zrekonstruowanej. Ojciec zmarł w zakładzie karnym, starszy brat przebywał w domu dziecka. Wychowali go matka i ojczym. Matka stosowała wobec niego dotkliwe kary cielesne. Miał sześcioro przyrodniego rodzeństwa. Nie utrzymywał z nimi bliskich kontaktów, nie nawiązali więzi. Z domu wyprowadził się w wieku 17 lat. Był jedynym żywicielem rodziny. Uważał, że żona związała się z nim by rozwiązać swoje problemy mieszkaniowe i materialne. Mieli jedno wspólne dziecko i jedno dziecko z poprzedniego związku jego żony. W ocenie biegłego Andrzej O. był ekstrawertywny społecznie, łatwo i chętnie nawiązywał relacje z innymi ludźmi, traktował ich jednak jak przedmioty jako środek do realizacji jego celów. Był jednostką egocentryczną. Brakowało mu empatii, zdolności do odczuwania doświadczeń, jakichkolwiek uczuć do drugiej osoby. Bardzo rzadko do kogoś się przywiązywał.

Andrzej O. wielokrotnie starał się odwieść ofiarę od samobójstwa. Tłumaczył mu, że ma dla kogo żyć, że potrzebuje czasu by wrócić do pełnej sprawności. Ostatecznie jednak zdecydował się na zabójstwo Tomasza K. Był przy tym skupiony na wykonaniu pracy, za którą miał otrzymać wynagrodzenie. Racjonalizował ten fakt swoją trudną sytuacją materialną. Nie było w tym współczucia dla ofiary, ewentualnie zwykłe współczucie osobie znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej.

5.4.2.4. Relacja pomiędzy ofiarą a sprawcą

Andrzej O. i Tomasz K. znali się od 2007 roku. Sprawca pracował w firmie budowlanej należącej do ofiary. Nie łączyła ich żadna szczególna więź. Byli jedynie znajomymi, którzy kiedyś razem współpracowali. Andrzej O. trafił na kilka miesięcy do zakładu karnego. Po wyjściu na wolność w dniu 27 marca 2013 roku szukał możliwości ponownego zatrudnienia w firmie ofiary.

Mężczyźni ostatecznie spotkali się w maju 2013 roku. Andrzej O. wiedział już wtedy o stanie zdrowia ofiary. Tomasz K. wielokrotnie podczas tego spotkania mówił o tym, że chciałby popełnić samobójstwo. Andrzej O. próbował go od tego odwieść. Na jedno ze spotkań przyprowadził swoje dziecko próbując udowodnić Tomaszowi K., że choćby dla swojej córki powinien żyć. Ofiara była jednak nieugięta. Tomasz K. widział w mężczyźnie szansę na zrealizowanie swojego zabójstwa. Był zdeterminowany do osiągnięcia tego celu.

5.4.2.5. Wymiar kary

Andrzej O. wyrokiem SO w Świdnicy z dnia 20 maja 2014 roku został skazany na karę 15 lat pozbawienia wolności za zabójstwo Tomasza K. W uzasadnieniu sąd wskazał, że nie ma wątpliwości co do tego, że ofiara wyraziła żądanie pozbawienia jej życia. Nie ma również wątpliwości, iż po przebytym udarze sytuacja życiowa ofiary diametralnie się odmieniła, jednakże sąd nie przyjął kwalifikacji z art. 150 § 1 k.k. Wskazał, iż motywacja Andrzeja O. związana była nie ze współczuciem ofierze, a z chęcią otrzymania 5.000 zł za zabójstwo. Bez gratyfikacji finansowej Andrzej O. nie zabiłby Tomasza K., przy czym nawet jeżeli w jakiś sposób współczuł Tomaszowi K. jego położenia życiowego, to jednak pozbawił go życia w sposób niehumanitarny – przed zadaniem ciosu nożem kopał ofiarę, bił ją pięściami i zrzucił ze skarpy. Tym samym sąd przyjął kwalifikację z art. 148 § 1 k.k.

SA we Wrocławiu wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 roku zdecydował się obniżyć karę do 12 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podzielił argumentację Sądu Okręgowego, zwrócił jednak uwagę na sposób zadania śmierci ofierze oraz zdecydował się powołać biegłego z zakresu psychologii na okoliczność ustalenia stanu psychicznego Andrzeja O. SA zwrócił przy tym uwagę, że ofiara sama chciała swojej śmierci, co świadczyło o tym, że nie było to standardowe zabójstwo, a okoliczność ta jest kluczowa i musi mieć wpływ na wymiar wymierzonej kary. Wziął również pod uwagę, że Andrzej O. przyznał się oraz żałował czynu, którego się dopuścił.

5.4.3. Przypadek Mariana S.

5.4.3.1. Stan faktyczny

W dniu 30 października 2017 roku w mieszkaniu Mariana S. w miejscowości Lipiny przebywali Andrzej J., Łukasz L., Marcin W., Karol K. oraz był tam również

Adam S. Mężczyźni wspólnie spożywali alkohol. Marian S. zaczął narzekać na swoje życie mówiąc, że nie chce mu się żyć, nie potrafi poradzić sobie z odejściem konkubiny i dzieci. W międzyczasie przyniósł broń palną, karabin Mauser 98 kal. 8/57. Naładował broń i dał ją Karolowi K. Rozmowa o życiu toczyła się pomiędzy Marianem S. i Karolem K. Mężczyźni wzajemnie siebie nakręcali, zaś pozostali przestali uczestniczyć w rozmowie. Wielokrotnie wcześniej słyszeli, jak Marian S. mówi o chęci odebrania sobie życia. W pewnym momencie Karol K. wymierzył w głowę Mariana S. i oddał strzał. Pozostali mężczyźni widząc co się wydarzyło opuścili mieszkania ofiary i udali się do domu Adama S., znajdującego się na tej samej posesji. Karol K. po oddaniu strzału wyszedł na zewnątrz domu i ukrył broń w trocinach leżących pod wiatą. Później zadzwonił do swojej konkubiny, przyznał się do tego co zrobił i próbował uciekać. Został złapany.

W wyniku postrzału Marian S. doznał ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej w przebiegu masywnego urazu czaszkowo-mózgowego z następowym ekspozycyjnym uszkodzeniem struktur głowy, mnogimi złamaniami kości podstawy i pokrywy czaszki, rozległym uszkodzeniem mózgu i wymóżdżeniem, co spowodowało jego zgon.

5.4.3.2. Samobójcza intencja ofiary

Marian S. w 2016 roku rozstał się ze swoją konkubiną Joanną J., która odeszła od niego wraz z dwójką ich nastoletnich córek. Jednym z powodów rozstania był alkohol. Od tamtej pory Marian S. stracił chęci do życia i zaczął nadużywać alkoholu. Należy jednak podkreślić, że Marian S. dobrze funkcjonował w życiu codziennym, radził sobie z emocjami, troszczył się o swoje dzieci, a do załamania dochodziło pod wpływem alkoholu, który często spożywał. Z obiektywnego punktu widzenia nie znajdował się więc w trudnej sytuacji nie do zniesienia, w której jedynie śmierć przyniosłaby mu ukojenie.

Rodzina, przyjaciele i znajomi Mariana S. wielokrotnie słyszeli, że mężczyzna mówi o odebraniu sobie życia. Myśli samobójcze wystąpiły u niego na pół roku przed zabójstwem. Po pewnym czasie jednak wyobrażenie o samobójczej śmierci nabrało wyrazu, przez chęć popełnienia zamachu samobójczego za pomocą karabinu Mauser z czasów II wojny światowej, który był w jego posiadaniu. Marian S. miał jednak dojść do wniosku, że jest zbyt słaby, by samemu odebrać sobie życie. To skłoniło go do tego, by zacząć prosić o pomoc rodzinę i przyjaciół w popełnieniu samobójstwa. W toku

postępowania Adam S. (brat ofiary) zeznał: „Wielokrotnie słyszałem, jak mówił, że nie da rady tak żyć, a od około pół roku ciągle gadał, że odbierze sobie życie. Jednak po jakimś czasie Marian stwierdził, że nie da rady sobie sam odebrać życia, gdyż jest na to zbyt słaby. Wtedy zdarzyło mu się, że nawet mnie prosił o to żebym go zabił”. Karol K. również był kilkakrotnie świadkiem wyrażania przez ofiarę samobójczych myśli i wielokrotnie był także adresatem prośby Mariana S. o pomoc w odebraniu mu życia.

5.4.3.3. Motywacja sprawcy

Karol K. nie przyznał się do zarzutu zabójstwa i złożył obszerne wyjaśnienia w sprawie. Twierdził, że jedynym powodem oddaniu strzału w głowę Mariana S. była jego prośba udzielenia mu pomocy w odebraniu sobie życia. Wielokrotnie o to prosił. Karol K. był tym zmęczony, czuł się wręcz nękanym przez ofiarę. Znajomość stała się uciążliwa. Karol K. chciał przestać słuchać Mariana S. jego natarczywych próśb oraz mówienia o śmierci. Ostatecznie Karol K. okazał się podatny na prośbę. Karol K. żałował utraty dobrego kolegi, ale miał świadomość, że ulżył mu w cierpieniu. Ofiara sama przyniosła naładowaną broń do pokoju i dała ją Karolowi K., mówiąc „dawaj”. Karol K. miał wówczas dwukrotnie upewnić się czy Marian S. naprawdę tego chce, a następnie oddać strzał w jego kierunku. Karol K. jako jedyny z zebranych był w wojsku i potrafił strzelać. Jego umiejętności miały niejako stanowić gwarancję śmierci, a nie spowodowania trwałego kalectwa.

Biegli w toku badania psychiatryczno-psychologicznego rozpoznali u Karola K. osobowość nieprawidłową typu dysocjalnego oraz zespół uzależnienia od alkoholu i związane z tym zaburzenia zachowania oraz trudności adaptacyjne. Ustalono, że zna obowiązujące normy społeczno-prawne, ale jego normy etyczne są chwiejne, a obyczaje swobodne.

5.4.3.4. Relacja pomiędzy ofiarą a sprawcą

Karol K. i Marian S. znali się od dziecka, utrzymywali ze sobą relację koleżeńską. Spotykali się często i wspólnie spożywali alkohol, a także pomagali sobie wzajemnie. Prawdopodobnie Marian S. skierował swoją prośbę do Karola K. dlatego, że był on jego przyjacielem, ale również z tego względu, że był w wojsku i potrafił posługiwać się bronią.

Należy jednak podkreślić, że wielokrotne prośby ofiary źle wpływały na Karola K., wywoływały w nim presję, sprawca czuł się wręcz nękanym. Kontakty z Marianem S. stały

się dla niego uciążliwe. Karol K. żałował przy tym tego, co się stało oraz utraty dobrego kolegi, jednak w swoim mniemaniu spełnił jego prośbę.

5.4.3.5. Wymiar kary

Wyrokiem SO w Białymstoku z dnia 9 kwietnia 2019 roku Karol K. został uznany za winnego zabójstwa i skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd wskazał, że Karol K. wprost stwierdził, że chciał zabić i zrobił to bez większej refleksji, a w konsekwencji po spożyciu alkoholu bez wahania oddał strzał w głowę Mariana S. Sąd uznał przy tym, że Karol K. był wyrachowany, obojętny na popełnioną zbrodnię i bagatelizował jej konsekwencje, a po zabójstwie w pierwszej kolejności ukrył broń.

SO ustalił także, iż nie miało miejsce zabójstwo eutanatyczne. Zawód miłosny czy bankructwo mają bowiem jedynie charakter przemijający i nie można ich uznać za poważne dolegliwości wiążące się z trwałym cierpieniem, a których nie można zmienić. Marian S. w codziennym życiu funkcjonował dobrze, panował nad swoimi emocjami, a do załamania się dochodziło jedynie po alkoholu. Nawet gdyby przyjąć sytuację życiową Mariana S. za spełniającą kryteria zabójstwa eutanatycznego, to w ocenie Sądu Okręgowego trudno było uznać, że Karol K. dopuścił się czynu pod wpływem współczucia dla ofiary.

SA w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 października 2019 roku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzył Karolowi K. karę 15 lat pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wyroku SA dostrzegł, że zachowanie Mariana S. było niezwykle istotną okolicznością przedmiotowej sprawy – to pokrzywdzony poprosił Karol K. go zabić i sam wręczył mu naładowaną broń.

5.4.4. Przypadek Jadwigi N.

5.4.4.1. Stan faktyczny

W dniu 29 października 2011 roku Jadwiga N. podjęła ostateczną decyzję o odebraniu sobie życia. Mariusz N. postanowił sobie odebrać życie wspólnie z żoną. Doszło pomiędzy nimi do zawiązania paktu samobójczego.

W dniu 31 października 2011 roku Jadwiga i Mariusz N. podjęli decyzję o metodzie odebrania sobie życia – mieli to zrobić poprzez podcięcie tętnicy udowej i wykrwawienie. Wyłączyli telefony i alarm, zasłonili zasłony w mieszkaniu. Jadwiga N. napisała list

pożegnalny do syna, a Mariusz N. sporządził listę ważnych telefonów do znajomych, do których ich syn mógłby się zwrócić o pomoc po śmierci rodziców. List pożegnalny małżonkowie podpisali wspólnie jako „Paweł i Jadzia”. Małżonkowie wzięli po jednym nożu z kuchni i usiedli w fotelach naprzeciwko siebie w salonie. Mariusz N. posługiwał się nożem o długości 38 cm i jako pierwszy naciął swoje lewe udo od strony wewnętrznej, to jest od spodu uda ku górze. Rana przebiegała przez pachwinę. Zapadł w letarg. Mariusz N. ocknął się i zdecydował się na przecięcie uda z lewej strony. Zorientował się wtedy, że jego żona żyje. Kobieta zaczęła krzyczeć „Paweł pomóż mi, ja nie dam rady”. Mariusz N. miał podejść do żony, która miała mu podać nóż. Mężczyzna poszedł do kuchni, umył go, następnie wrócił do Jadwigi N., zaś po drodze wziął ze skrzynki z narzędziami siekiere i podszedł do siedzącej na fotelu żony. Pierwsze uderzenie Mariusz N. zadał tępą stroną siekiery, po czym uderzył kilka razy ostrzem siekiery. Następnie mężczyzna upuścił siekiere i osunął się na podłogę obok fotela, na którym znajdowała się jego żona. Stracił przytomność. Gdy się ocknął spojrzał na żonę, nie ruszała się. Próbował się podnieść, ale miał zawroty głowy i odczuwał ból w pachwinach. Chwycił leżący na podłodze nóż, usiłował podciąć nim sobie tętnicę szyjną, nie udało mu się to. Ponownie stracił przytomność.

31 października 2011 roku około godziny 14:00 Maciej N. (syn) zaczął się niepokoić. Razem z ciotką i rodzicami był umówiony u notariusza. Mariusz i Jadwiga N. jednak się nie pojawili, nie odbierali również telefonów. Około godziny 15:00 syn, siostra i matka Mariusza N. pojechali do domu, na miejscu byli około godziny 16:00. Maciej N. otworzył drzwi własnym kluczem. Rodziców zobaczył w salonie. Jadwiga N. znajdowała się zakrwawiona na fotelu, a Mariusz N. leżał obok niej na podłodze przykryty kołdrą. Wokół było dużo krwi. Maciej N. obawiał się, że jego rodzice oboje nie żyją. Na miejsce wezwał policję i pogotowie ratunkowe. Stwierdzono, że Mariusz N. wykazuje oznaki życia. Miał uraz szyi oraz ud, został przewieziony do szpitala. Lekarze stwierdzili, że są to rany na skutek samookaleczenia. Dokładnie ujawniono ranę cięto-szarpaną szyi po stronie lewej długości około 15 cm i głębokości 3 cm, ranę ciętą uda lewego o długości około 15 cm głębokości 7 cm z przecięciem mięśni przywodzicieli. Obie rany udowe były umiejscowione kilka centymetrów poniżej pachwin. Mężczyzna doznał wstrząsu krwotocznego i jego stan określono jako ciężki.

Jadwiga N. została uderzona siekiereą po głowie oraz nożem w okolice lewego uda, co spowodowało u niej co najmniej trzy rany rąbane głowy skupione w okolicy szczytu czaszki z wgłobieniem odłamków do jamy czaszkowej, rozerwaniem opony twardej oraz

raną opon miękkich mózgu – płata czołowego półkuli prawej, trzy rany tłuczone powłok głowy po stronie lewej z podbiegnięciami krwawymi i zmiżdżeniem tkanki podskórnej, dwie rany tłuczone głowy w okolicach czołowo-ciemieniowej prawej z podbiegnięciami krwawymi głowy i złamaniem kości. W konsekwencji sprawca spowodował u ofiary złamanie kości podstawy czaszki, stłuczenie powłok twarzy, półkuli mózgu, dwie rany uda lewego, w tym rozległą i głęboką ranę ciętą z przecięciem mięśni i podbiegnięciami krwawymi na brzegach oraz sześć powierzchniowych ran ciętych i przynajmniej jedną o cechach rany kłutej, co spowodowało śmierć pokrzywdzonej w następstwie obrażeń czaszkowo-mózgowych. Pokrzywdzona zmarła śmiercią gwałtowną. Ofiara nie podjęła działań obronnych. W opinii stwierdzono, że umiejscowienie obrażeń nie wyklucza zadania ich ręką własną, ale ze względu na liczbę i głębokość części z tych obrażeń, szczególnie kilku ran rąbanych głowy z uszkodzeniem mózgu wydaje się to nieprawdopodobne. Umiejscowienie ran uda nie przeczy możliwości zadania ich sobie przez Jadwigę N., ale nie wskazuje na to „z dużym prawdopodobieństwem”, bowiem rany z przyśrodkowej powierzchni uda zachodzą dość daleko na powierzchnię tylną, a to świadczy, że zadanie ich ręką własną sprawiałoby pewną trudność, zwłaszcza w pozycji siedzącej. Sama obecność w pobliżu rany „głównej” ran dodatkowych, które można by uznać za „cięcia przygotowawcze” nie dowodzi ich samodzielnego spowodowania.

5.4.4.2. Samobójcza intencja ofiary

W 2003 roku małżonkowie postanowili rozpocząć działalność domu weselnego. W tym celu zakupili działkę budowlaną i wybudowali dom weselny. Na sfinansowanie budowy poszły całe ich oszczędności oraz pieniądze ze sprzedaży mieszkania Jadwigi N. oraz mieszkania matki Mariusza N. i sprzedaży pawilonu handlowego, a ponadto na ten cel zaciągnięto kredyt we frankach szwajcarskich na kwotę blisko 800.000 franków szwajcarskich. W 2006 roku zakończyła się budowa domu weselnego „Bagatela”. Małżonkowie wspólnie zajmowali się organizacją wesel i działalnością cateringową. Jadwiga N. zajmowała się kontaktami z klientami, prowadzeniem kuchni, relacjami z personelem. Działalność początkowo rozwijała się świetnie. Wesela były umawiane z dwuletnim wyprzedzeniem. W tygodniu realizowane były zamówienia cateringowe na przyjęcia dla firm farmaceutycznych i lekarzy. Firma cieszyła się coraz lepszą renomą, a kondycja finansowa małżeństwa była dobra.

W maju 2010 roku Jadwiga N. miała powiedzieć swojej siostrze, że mają z mężem kłopoty finansowe i zaciągają nowe kredyty na spłatę poprzednich, a jej mąż zaczął mieć

problemy z alkoholem. Jadwiga miała się również żalić na nadmiar obowiązków w pracy. W tym okresie Jadwiga N. często kontaktowała się z siostrą. Cały czas żaliła się na trudną sytuację finansową, wykazywała zdenerwowanie, załamanie psychiczne i często mówiła „najlepiej byłoby ze sobą skończyć”. Jadwiga nie chciała jednak podjąć leczenia psychiatrycznego. O samobójstwie Jadwiga rozmawiała również z mężem. Na przełomie 2010 i 2011 roku sytuacja finansowa małżonków uległa znacznemu pogorszeniu. Wpływ na to miał spadek koniunktury na działalność usługową polegającą na organizacji wesel i przyjęć cateringowych, znacznym wzrostem kursu franka szwajcarskiego oraz powstaniem konkurencyjnych domów weselnych, stosujących ceny dumpingowe. Doprowadziło to do zmniejszenia liczby zamówień i spadku obrotów firmy. Rozpoczęły się problemy z terminową spłatą zobowiązań.

W marcu 2011 roku wydatki rodziny uległy zwiększeniu. Syn Maciej N. wyprowadził się do mieszkania w Łodzi, żeby być bliżej znajomych, miejsca pracy i uczelni. Najem finansowali rodzice. Małżonkowie podjęli trudną decyzję i przebranzowali dom weselny w dom spokojnej starości. Zmiana profilu działalności firmy wiązała się jednak z koniecznością zdobycia nowych środków finansowych. Podjęli działania prawne w celu uzyskania niezbędnych decyzji administracyjnych oraz projekt niezbędnych zmian, nie uzyskali jednak niezbędnego kredytu. Małżonkowie nie rezygnowali i starali się zdobyć inwestora, jednak te działania okazały się bezskuteczne. Jednocześnie ostatnie zlecenie weselne małżonkowie przyjęli w październiku 2011 roku.

26 października 2011 roku Jadwiga N. w rozmowie telefonicznej z siostrą miała powiedzieć, że sprawdziła stan zadłużenia na rachunku bankowym i musiałaby je spłacać do końca życia. Stwierdziła, że „chyba będzie musiała odebrać sobie życie”. W piątek 28 października 2011 roku małżonkowie spotkali się z synem i siostrą Mariusza N., poinformowali ich o utracie płynności finansowej. Jadwiga N. miała wtedy powiedzieć, że byłoby lepiej, gdyby umarła. Uczestnicy płakali, spotkanie było przygnębiające. Umówili się z notariuszem na 31 października 2011 roku, żeby przepisać własność działki na siostrę Mariusza N. Jednak później, w sobotę 29 października 2011 roku małżonkowie dowiedzieli się, że sprzedając działkę siostrze mogą narazić się na skargę pauliańską. Jadwiga N. miała stwierdzić, że dalsza walka nie ma sensu i zdecydowała o odebraniu sobie życia. Po południu Jadwiga N. miała podjąć ostateczną decyzję o odebraniu sobie życia. Mariusz N. postanowił sobie odebrać życie wspólnie z żoną.

5.4.4.3. Motywacja sprawcy

Mariusz N. nie chciał zabić żony, jednak pod jej wpływem zdecydował się na samobójstwo. Jadwiga N. nie była w stanie samodzielnie zrealizować zamachu samobójczego. Poprosiła męża o pomoc, zwracając się do niego słowami „Paweł, pomóż mi, ja nie dam rady”. Spełnił jej prośbę. Mariusz N. chciał ulżyć cierpieniu swojej żony. Według relacji Mariusza N. ofiara ani razu nie poprosiła go o wezwanie pogotowia.

5.4.4.4. Relacja pomiędzy ofiarą a sprawcą

Sprawcą zabójstwa był Mariusz N. Urodził się 22 sierpnia 1962 roku w Łodzi, a w chwili zabójstwa miał 49 lat. Posiadał wykształcenie średnie techniczne, po maturze rozpoczął studia na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego, jednak przerwał je i podjął naukę w pomaturalnej szkole o profilu elektryczno-energetycznym. Prowadził po sobie trzy działalności gospodarcze, kolejno: zakład krawiecki, firmę cateringową i Dom Weselny „Bagatela” w Łodzi. Mężczyzna cierpi na reumatoidalne zapalenie stawów, nadciśnienie tętnicze oraz leczył się psychiatrycznie z powodu nerwicy.

Mariusz N. był w związku małżeńskim z ofiarą Jadwigą N. od 1986 roku. Małżonkowie mieli jedno dziecko – Macieja N. Małżeństwo było postrzegane jako zgodne, udane, rzadko dochodziło do kłótni, nie stosowali wobec siebie przemocy fizycznej ani psychicznej, a wszelkie decyzje podejmowali wspólnie. Małżonkowie wspólnie prowadzili firmę cateringową, byli ludźmi pracowitymi i przedsiębiorczymi, wzajemnie się uzupełniali zawodowo, decyzje podejmowali wspólnie i sprawiedliwie dzielili obowiązki. Firma bardzo dobrze prosperowała. Działalność finansowana była kredytami celowymi. W pewnym momencie zaczęli borykać się z problemami finansowymi, za które nigdy wzajemnie siebie nie obwiniali. Ich błędne decyzje biznesowe przyniosły straty na ponad milion złotych.

5.4.4.5. Wymiar kary

SO w Łodzi wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 roku skazał Mariusza N. na karę 10 lat pozbawienia wolności. Sąd w uzasadnieniu wskazał, że Mariusz N. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia Jadwigi N., czym wyczerpał znamiona zabójstwa określonego w art. 148 § 1 k.k. Sąd zgodził się z tym, że po nieudanej próbie samobójczej, Mariusz N. zabił żonę na jej prośbę, jednak nie uznał, aby ten wyczerpał swoim zachowaniem znamiona określone w art. 150 k.k. Uzasadnieniem dla przyjęcia

zabójstwa eutanatycznego nie jest bowiem prośba czy pozwolenie na odebranie sobie życia, a żądanie, kategoryczne domaganie się, naleganie oraz stanowcze wypowiedzenie przez osobę w okolicznościach, które nie wywołują wątpliwości co do woli tej osoby. Jadwiga N. zaś krzyczała, płakała, była roztrzęsiona, a w konsekwencji jej stan emocjonalny nie pozwalał na skuteczne wyrażenie żądania śmierci. Brak było również ważnych powodów pozbawienia życia. Jako okoliczności obciążające Sąd Okręgowy zaliczył chęć pozbawienia życia ofiary oraz wybór metody (siekiery) i fakt, że czyn został skierowany przeciwko osobie najbliższej. Natomiast za okoliczności łagodzące uznano dotychczasową niekaralność i wolę obojga małżonków do popełnienia samobójstwa.

Wyrokiem SA w Łodzi z dnia 6 sierpnia 2013 roku zmieniono wyrok Sądu I instancji przez obniżenie kary do 8 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu SA uznał, że kara wymierzona Mariuszowi N. była rażąco surowa. Sąd dostrzegł, że okoliczności sprawy są nietypowe. Pokrzywdzona była zdeterminowana do pozbawienia siebie życia. Na żadnym etapie nie chciała udzielenia jej pomocy medycznej, nie wycofała się z zamiaru samobójstwa i prosiła o pomoc w jego dokonaniu.

Obrońca Mariusza N. złożył w jego sprawie kasację do Sądu Najwyższego, który wyrokiem z dnia 29 października 2014 roku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu. Sprawa została jednak uchylona jedynie z powodu zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej – w sprawie orzekł sędzia delegowany do SA w Łodzi, jednakże bez ważnie wystawionej delegacji. Ponownym wyrokiem SA w Łodzi z dnia 10 marca 2015 roku Mariusz N. został ostatecznie skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności.

5.4.5. Komentarz

Prowadzenie badań aktowych spraw zabójstw na prośbę nie jest proste. Ten typ zabójstwa do tej pory nie został w żaden sposób opisany w literaturze. Nie był więc dotąd zauważany i zarówno doktryna, jak i orzecznictwo nie poświęciły mu szczególnej uwagi.

Zabójstwo na prośbę nie posiada również osobnej kwalifikacji prawnej – czyn sprawcy wyczerpuje znamiona zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.). W związku z tym jedynym możliwym sposobem wyszukiwania spraw jest śledzenie

przekazów medialnych lub zapoznawanie się z orzeczeniami sądów publikowanymi na stronie Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych³⁴⁵.

Przebadanie wskazanych spraw było jednak niezbędne dla wykazania, że w praktyce możliwe jest wyodrębnienie nowego typu przestępstwa.

5.5. SPRAWA ODRZUCONA

W poniższym podrozdziale opisano przypadek usiłowania zabójstwa Lucyny K. Początkowo został on zakwalifikowany jako przestępstwo zabójstwa na prośbę. Ostatecznie jednak, po dokonaniu dogłębnej analizy akt sprawy przypadek został odrzucony. Nie da się go zakwalifikować do żadnej z przyjętych grup w omawianej dysertacji. Jednakże z uwagi na ważny przedmiot tej sprawy, zbliżony do umówionych w podrozdziale 5.4. postanowiono pozostawić szczegółową analizę tego przypadku.

5.5.1. Stan faktyczny

Marta K. zamieszkiwała w mieszkaniu razem z konkubentem, swoim synem oraz matką. W dniu 27 października 2017 roku Marta K. wpuściła do swojego mieszkania Tomasza L., który był przyjacielem rodziny. Mężczyzna wyglądał na trzeźwego, ale im dłużej przebywał w mieszkaniu kobiety, tym bardziej sprawiał wrażenie pobudzonego. Stawał się agresywny słownie, a w pewnym momencie zaczął szarpać się również z synem kobiety. Ostatecznie jej syn miał opuścić mieszkanie idąc na pociąg, a Tomasz L. miał udać się do sklepu, z którego wrócił z alkoholem. Podczas dalszej rozmowy z Martą K. mężczyzna spożywał alkohol. Po powrocie konkubenta kobiety we trójkę opuścili mieszkanie i rozdzielili się. Marta K. po zakupach razem z konkubentem wróciła do mieszkania. Ponownie wtedy wpuścili do domu Tomasza L., gdzie były jego rzeczy, sami zaś zeszli do piwnicy. Marta K. i jej konkubent ponownie wrócili do mieszkania, przy czym nie minęło wiele czasu. Przebywał w nim nadal jej przyjaciel Tomasz L. Kiedy Marta K. weszła do pokoju swojej matki, Tomasz L. miał siedzieć na kobiecie okrakiem i zaciskać ręce na jej szyi. Marta K. zapytała „co ty dusisz mamę”, Tomasz L. miał odpowiedzieć „tak duszę”. Lucyna K. miała wtedy siną twarz i mocno czerwone oczy. Konkubent kobiety ściągnął Tomasza L. z ofiary i wyrzucił go z mieszkania. Tomasz L. krzyczał, że Lucyna K. mówiła do niego „pomóż mi”. Mężczyzna dobijał się do ich mieszkania, nie uciekał. W końcu Tomasz L. sam zadzwonił pod numer alarmowy i

³⁴⁵ <https://orzeczenia.ms.gov.pl> (dostęp: 15.03.2022 r.).

wskazał, że usiłował udusić Lucynę K. na jej prośbę, a mówiąc dokładniej zgłosił próbę dokonania eutanazji na starszej kobiecie.

W toku śledztwa ustalono, że Tomasz L. usiłował pozbawić życia Lucynę K. w ten sposób, że przy użyciu poduszki przyłożonej do twarzy pokrzywdzonej zamknął górne drogi oddechowe, uniemożliwiając jej oddychanie, lecz widząc, iż nie przynosi to zamierzonego skutku oburącz chwycił szyję zaciskając na niej dłonie od przodu, odcinając w ten sposób dostęp powietrza, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcję członków rodziny, którzy weszli do pokoju, w którym znajdowała się pokrzywdzona i odciągnęli sprawcę.

Ofiara przeżyła napaść. Kobieta doznała lekkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci obrażeń ciała: intensywnych obustronnych wylewów podspojówkowych obu gałek ocznych, otarcia naskórka szyi po stronie prawej oraz wybitnego przekrwienia twarzy z licznymi wybroczynami. Biegły stwierdził, iż są to obrażenia podobne do tych, którą powstają podczas zadławienia ofiary. Niewątpliwie doszło więc do narażenia Lucyny K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

5.5.2. Samobójcza intencja ofiary

Lucyna K. cierpiała na stwardnienie rozsiane. Była osobą leżącą, nie poruszała się samodzielnie i była karmiona przez sondę żołądkową. Ofiara przez większą część czasu pozostawała otępiła i nie porozumiewała się z otoczeniem. Wymagała stałej opieki. W toku śledztwa nie udało się ustalić czy u Lucyny K. wystąpiły myśli samobójcze i czy chciała swojej śmierci oraz czy wystąpił u niej syndrom presuicydalny. Marta K. zeznała, że nawet gdyby Lucyna K. myślała o śmierci, to nie potrafiłaby wyartykułować swojej prośby w sposób, który Tomasz L. mógłby zrozumieć.

5.5.3. Motywacja sprawcy

Tomasz L. w chwili podjęcia się usiłowania zabójstwa miał 36 lat, posiadał wykształcenie zawodowe, był spawaczem mechanikiem. Nie pracował. Leczył się psychiatrycznie z powodu depresji oraz był kilkakrotnie leczony odwykowo z powodu alkoholizmu. Cierpiał również na stany lękowe. Dwukrotnie podjął się próby samobójczej przez podcięcie żył i próbę otrucia się tabletkami. Regularnie zażywał leki uspokajające i nasenne. Córkę ofiary Martę K. kochał platonicznie. Mieszkali ze sobą

przez trzy lata i mieli ze sobą romans, później rozstali się, a mężczyzna wyjechał za granicę. To również wtedy Tomasz L. poznał Lucynę K. Kobieta w tamtym czasie mieszkała razem z córką, ale jeszcze poruszała się całkowicie samodzielnie. Tomasz L. pomagał wówczas przy jej pielęgnacji i jak zeznał lubił Lucynę K.

Tomasz L. w toku śledztwa wyjaśnił, że: „To, że chciałem zabić Lucynę K. była tylko i wyłącznie moja decyzja. Nikt mnie do tego nie nakłaniał i nie udzielał mi żadnej pomocy. Nie planowałem tego wcześniej i nie myślałem o tym przed tym dniem, aby ją zabić. Tego dnia pomyślałem, aby jej ulżyć w cierpieniu i dlatego chciałem ją udusić. Mam świadomość tego co chciałem zrobić i tego czego się dopuściłem bardzo żałuję. Nigdy więcej bym tego nie powtórzył.”. Mężczyzna twierdził, że kobieta miała patrzeć na niego z litością i mrugnąć, co zinterpretował jako prośbę „pomóż mi, ulżyj mi w cierpieniu”. Podczas wyjaśnień składanych w toku rozprawy zaprzeczył, że chciał zabić kobietę. Twierdził, że nigdy o czymś takim nie myślał.

Niewątpliwie Tomasz L. współczuł Marcie K. tego, że musi zajmować się obłożnie chorą matką. Dostrzegał również, że niezwykle się o nią troszczy, nieustannie się nią zajmuje i czasem jest smutna z powodu jej postępującej choroby. Mógł chcieć jej pomóc, tak jak wcześniej pomagał w opiece nad jej matką. Możliwe również, że współczuł także Lucynie K. z powodu jej choroby.

5.5.4. Wymiar kary

SO w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018 roku skazał Tomasza L. za usiłowanie zabójstwa Lucyny K. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wyroku sąd wskazał, że niemożliwe jest zastosowanie kwalifikacji z art. 150 § 1 k.k. z tego względu, że do przyjęcia zabójstwa eutanatycznego niezbędne jest wyrażenie przez pokrzywdzonego woli, aby sprawca go zabił oraz niezbędne jest wystąpienie elementu współczucia sprawcy dla ofiary. W tym przypadku nie było podstaw, by podważyć współczucie Tomasza L. dla ofiary, jednakże nie sposób było przyjąć, żeby ofiara Lucyna K., która nie była w stanie nawiązać kontaktu z innymi osobami, wyartykułowała w sposób wyraźny i kategoryczny żądanie zabicia jej. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że prośba o pomoc, o której mówił oskarżony, w rzeczywistości była wytworem jego wyobraźni wypaczonej na skutek przyjęcia alkoholu. Sąd Okręgowy uznał przy tym, że pomimo wystąpienia stanu upojenia alkoholowego Tomasz L. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia Lucyny K., co wyrażało się w tym, że jego zachowanie się miało charakter działania zaplanowanego,

uporządkowanego i realizowanego według konkretnego planu. Tomasz L. chciał zabić, bo uważał, że Lucyna K. cierpi z powodu choroby i należy jej się ulga w cierpieniu przez zabicie jej.

SO zdecydował się jednak skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jako okoliczności przemawiające na korzyść Tomasza L. zaliczono: działania zmierzające do naprawienia szkody przez wezwanie policji i karetki pogotowia; złożenie obszernych wyjaśnień; wyrażenie szczerego żalu i skruchy; motywacja wynikająca z powodu współczucia dla Lucyny K.; chęć podjęcia leczenia odwykowego oraz brak skutku w postaci śmierci ofiary.

SA w Szczecinie wyrokiem z dnia 20 grudnia 2018 roku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

5.5.5. Komentarz

Wyrok SO w Gorzowie Wielkopolskim zapadły w przedmiotowej sprawie należy uznać za w pełni prawidłowy. Stan zdrowia, w którym znajdowała się Lucyna K. mógł uzasadniać wystąpienie przesłanek zabójstwa eutanatycznego. Trudne położenie kobiety bez wątpienia było niezmiennie, choroba postępowała, mogła się wiązać z jej codziennym cierpieniem i poczuciem beznadziejności. Jednakże Lucyna K. nie była w stanie wyartykułować żądania zabicia jej, w konsekwencji czego nie było możliwe przyjęcie kwalifikacji z art. 150 § 1 k.k. Niewłaściwym byłoby również uznanie błędu co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, w tym przypadku jego uprzywilejowanego typu, z uwagi na to, że Tomasz L. znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu, gdyż w stan ten wprawił się całkowicie samodzielnie. Ewentualny błąd nie mógł być w żadnej mierze uznany za usprawiedliwiony.

Odnosnie do skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary należy uznać, iż również w tym zakresie działanie SO w Gorzowie Wielkopolskim było w pełni prawidłowe. Tomasz L. działał z pobudek szlachetnych, a więc współczucia dla ofiary Lucyny K., był osobą uzależnioną od alkoholu, cierpiał na stany lękowe, a po zdarzeniu podjął czynności zmierzające ku pomocy ofierze. W toku postępowania okazał również właściwą skruchę. Przede wszystkim Lucyna K. przeżyła zamach na swoje życie.

Przypadek Lucyny K., po analizie akt postępowania sądowego, nie został zaliczony do wytypowanej grupy zabójstw na prośbę. Niemożliwe było bowiem stwierdzenie czy u Lucyny K. wystąpił syndrom presuicydalny oraz czy chciała ona pomocy w odebraniu sobie życia. Niemniej ten przypadek został opisany w niniejszej pracy jako obrazujący,

że problematyka zabójstwa na prośbę w praktyce zasługuje na szczególną uwagę. Występuje bowiem wiele zdarzeń, w których sprawca swoim zachowaniem nie wypełnia znamion zabójstwa eutanatycznego, ale samo zdarzenie znacząco odróżnia się od standardowego zabójstwa w typie podstawowym.

ROZDZIAŁ VI ANALIZA ZBADANYCH PRZYPADKÓW

W poprzednim rozdziale przedstawiono szczegółową analizę zbadanych przypadków z polskiej praktyki poprzez ich drobiazgowo opracowanie. Uwzględniało ono m.in. relację sprawcy i ofiary, motywację sprawcy, samobójczą intencję ofiary oraz rolę ofiary w genezie przestępstwa.

Natomiast w poniższym rozdziale dokonano podsumowania całości badań aktowych poprzez zobrazowanie zbadanych przypadków w tabelach podsumowujących, zawierających porównanie wybranych elementów, m.in.: motywację sprawcy, relację sprawcy i ofiary, samobójczą intencję ofiary, rolę ofiary w genezie przestępstwa oraz wykonawcę zamachu.

Następnie w ramach podsumowania dokonano analizy znaczenia badań dla orzecznictwa sądów. W opracowaniu uwzględniono ocenę wyroków wydanych w sprawach zakwalifikowanych jako przypadki zabójstwa na prośbę. W szczególności podjęto próbę ustalenia możliwego wpływu zakwalifikowania czynu sprawcy jako przypadku zabójstwa na prośbę na dyrektywy wymiaru kary.

6.1. ZBIORCZA ANALIZA ZBADANYCH PRZYPADKÓW

6.1.1. Sprawy o zabójstwo w typie podstawowym

Przebadane przypadki zabójstw w typie podstawowym z okręgu szczecińskiego obrazują prawidłowość ujawnioną w policyjnych statystykach ogólnopolskich. Najczęściej do zabójstw w typie podstawowym dochodzi pomiędzy osobami pozostającymi w bliskich relacjach, np. w małżeństwie lub konkubinacie. Przy czym najczęstszą przyczyną zabójstw są nieporozumienia, a tłem zbrodni alkohol, ewentualnie inne środki odurzające. Z kolei narzędziem zbrodni wykorzystywanym przez sprawców najczęściej był nóż, zdarzało się również, że sprawcy używali własnej siły fizycznej.

Wytypowane przypadki zabójstw poddane badaniu charakteryzuje przy tym: zabójcza intencja wykształcona po stronie sprawcy, choćby chwilowa pod wpływem nagłego przyływu gniewu; czynny udział sprawcy w zabójstwie poprzez samodzielne zadanie śmiertelnych obrażeń oraz brak samobójczej intencji po stronie ofiary, które nie planowały swojej śmierci, nie miały myśli samobójczych, a tym samym zamierzały kontynuować życie, nie spodziewając się zabójstwa.

Warto również zwrócić uwagę na to, że kary wymierzone w tych sprawach były stosunkowo łagodne. Zabójstwo w typie podstawowym, zgodnie z art. 148 § 1 k.k., jest zagrożone karą nie niższą od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności i karą dożywotniego pozbawienia wolności. W przebadanych przypadkach Sąd Okręgowy w Szczecinie, stosując dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., nie wymierzył kary wyższej niż 15 lat pozbawienia wolności. Podczas wyrokowania sąd brał również pod uwagę tło zabójstw, którym były sytuacje konfliktowe, alkohol oraz agresywna postawa samych ofiar.

Poniżej zamieszczono tabelę podsumowującą zbiorczo zbadane przypadki zabójstw w typie podstawowym, do których doszło w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Tabela 5 Analiza przypadków zabójstw w typie podstawowym

| Okoliczności podlegające badaniu | Plec sprawy | Czy do zabójstwa doszło podczas/ po libacji alkoholowej? | Czy sprawca był pod wpływem alkoholu? | Czy ofiara była pod wpływem alkoholu? | Narzędzie zbrodni |
|----------------------------------|-------------|--|---------------------------------------|---------------------------------------|-------------------------|
| 5.1.1. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |
| 5.1.2. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | TAK | KIJ, SŁA FIZYCZNA |
| 5.1.3. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | NIE | TWARDE I TĘPE NARZĘDZIE |
| 5.1.4. | KOBIETA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |
| 5.1.5. | KOBIETA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |
| 5.1.6. | KOBIETA | TAK | TAK | NIE | SŁA FIZYCZNA |
| 5.1.7. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |
| 5.1.8. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | TAK | SŁA FIZYCZNA |
| 5.1.9. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |
| 5.1.10. | MĘŻCZYZNA | TAK | TAK | TAK | SIEKIERA |
| 5.1.11. | KOBIETA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |
| 5.1.12. | KOBIETA | TAK | TAK | TAK | NÓŻ |

| | | | | | | | | |
|---------------------------|---------------------------------------|-------------------------------|----------------------|----------------------|---|---|---------------------------|--------------------------------------|
| KONFLIKT | NIE | KONKUBENCI | Joanna B. | Joanna B. | NIE | NIE | TAK | 12 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| KONFLIKT | NIE | KONKUBENCI | Elzbieta S. | Elzbieta S. | NIE | NIE | NIE | 9 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| KONFLIKT | NIE | ZNAJOMI | Marek P. | Marek P. | NIE | NIE | TAK | 8 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| ZEMSTA | NIE | RODZINA | Krzysztof L. | Krzysztof L. | NIE | NIE | TAK | 8 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| NIEZNANA | NIE | ZNAJOMI | Paweł W. | Paweł W. | NIE | TAK | NIE | 15 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| STRACH | NIE | ZNAJOMI | Maciej G. | Maciej G. | NIE | NIE | TAK | 5 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| POZBYCIE SIĘ PROBLEMÓW | NIE | RODZINA | Eleonora Z. | Eleonora Z. | TAK | TAK | TAK | 15 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| KONFLIKT | NIE | KONKUBENCI | Paulina D. | Paulina D. | NIE | NIE | TAK | 12 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| KONFLIKT | NIE | KONKUBENCI | Jelena M. | Jelena M. | NIE | NIE | TAK | 14 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| KONFLIKT | NIE | RODZINA | Paweł G. | Paweł G. | NIE | NIE | TAK | 15 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| KONFLIKT | NIE | KONKUBENCI | Arkadiusz S. | Arkadiusz S. | NIE | NIE | TAK | 14 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI |
| NIEZNANA | NIE | RODZINA | Marian T. | Marian T. | NIE | TAK | NIE | Umorzono |
| Motywacja sprawy | Stan presyjny/dalny u ofiary | Relacja sprawy i ofiary | Inicjator zamachu | Wykonawca zamachu | Czy zabójstwo zostało zaplanowane? | Podjęcie próby ukrycia zabójstwa | Przyznanie się do winy | Wymiar kary |

Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

W obliczu powyższych danych, przeanalizowanych 12 spraw z okręgu szczecińskiego, można stwierdzić, co następuje:

1. Mężczyźni częściej są sprawcami zabójstw (7 z 12 przypadków).
2. Tłem zabójstw jest alkohol, a do zabójstwa dochodzi w trakcie lub bezpośrednio po libacjach alkoholowych (12 z 12 przypadków zabójstw wydarzyło się w trakcie lub po libacji alkoholowej; 12 sprawców i 10 z 12 ofiar znajdowało się pod wpływem alkoholu).
3. Najczęściej wykorzystywanym narzędziem zbrodni jest nóż (8 z 13 przypadków).
4. Najczęstszą motywację sprawców stanowią konflikt i nieporozumienia rodzinne, które mogą być rozumiane również jako zemsta (9 z 13 przypadków).
5. U żadnej z ofiar nie wystąpił stan presuicydalny, nie miały one zamiaru umierać, a inicjatorem i wykonawcą zamachu był sprawca.
6. Zabójstwo zazwyczaj jest całkowicie niezaplanowane, popełniane pod wpływem chwili, a sprawcy nie podejmują się żadnej próby ukrycia zwłok czy samej zbrodni (Tylko w 1 z 12 przypadków można uznać, że doszło do zaplanowania zabójstwa; a w 3 z 12 przypadków do próby ukrycia zbrodni, w tym ciała ofiary).
7. Do zbrodni najczęściej dochodzi pomiędzy osobami bliskimi będącymi w związku lub pomiędzy członkami rodziny (9 z 12 przypadków).
8. Sprawcy zazwyczaj przyznają się do winy i składają obszerne wyjaśnienia (10 z 12 przypadków).
9. Najniższa wymierzona kara to 5 lat pozbawienia wolności, a najwyższa 15 lat pozbawienia wolności. W jednym przypadku doszło do uniewinnienia.

6.1.2. Sprawy o udzielenie pomocy w samobójstwie

Na potrzeby niniejszej pracy przebadano dwa przypadki przestępstw udzielenia pomocy w samobójstwie, które toczyły się w różnych okręgach sądów na terenie Polski. Sprawy zostały szczegółowo przeanalizowane m.in. pod kątem: relacji sprawcy i ofiary, motywacji sprawcy, samobójczej intencji ofiary oraz inicjatywy do popełnienia przestępstwa i początkowego sprzeciwu sprawcy wobec prośby ofiary.

Poniżej zamieszczono tabelę podsumowującą zbiorczo zbadane przypadki przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie, do których doszło w obszarze właściwości SO w Bielsku-Białej oraz SO w Katowicach.

Tabela 6 Analiza przypadków przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie

| Okoliczności podlegające badaniu | 5.3.1. | 5.3.2. |
|--|--|---------------------------------|
| Płeć sprawcy | MĘŻCZYŻNA | KOBIETA |
| Płeć ofiary | KOBIETA | MĘŻCZYŻNA |
| Rodzaj zamachu | SAMOBÓJSTWO | PAKT SAMOBÓJCZY |
| Relacja sprawcy i ofiary | PARTNERZY/PRZYJACIELE | MAŁŻEŃSTWO |
| Sprzeciw sprawcy i próba pomocy ofierze | TAK | TAK |
| Motywacja sprawcy | CHEĆ POMOCY | NIE POTRAFI ŻYĆ BEZ OFIARY |
| Stan presuicydalny u ofiary | TAK | TAK |
| Inicjator zamachu | IZABELA G. | ANDRZEJ B. |
| Czy ofiara wywoływała presję na sprawcy? | TAK | TAK |
| Forma pomocy | PRZYNIESIENIE TABLETEK | WSPÓLNE SAMOBÓJSTWO |
| Czy samobójstwo zostało zaplanowane? | TAK | TAK |
| Wykonawca zamachu | IZABELA G. | ANDRZEJ B. i BEATA D. |
| Czy sprawca był obecny na miejscu zdarzenia? | NIE | TAK |
| Czy sprawca był pod wpływem alkoholu? | NIEISTOTNE/NIE BYŁ OBECNY PRZY ZAMACHU | TAK |
| Czy ofiara była pod wpływem alkoholu? | TAK | TAK |
| Czy samobójstwo zakończyło się zgonem? | NIE | TAK, ALE TYLKO ANDRZEJA B. |
| Przyznanie się do winy | TAK | NIE |
| Złożenie wyjaśnień | TAK | TAK |
| Wymiar kary | 1 ROK POZBAWIENIA WOLNOŚCI | ODSTĄPIENIE WYMIERZENIA KARY OD |

Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

W obliczu powyżej przebadanych spraw należy zwrócić uwagę na czynną rolę ofiary (samobójcy) w przygotowywaniu zamachu samobójczego (2 z 2 przypadków).

Zazwyczaj osobami, które decydują się pomóc samobójcy w targnięciu się na własne życie są osoby bliskie w jakiś sposób związane z ofiarą (2 z 2 przypadków).

Potencjalny sprawca początkowo podejmuje próbę odwiedzenia samobójcy od chęci popełnienia samobójczego zamachu i próbuje udzielić mu niezbędnej pomocy (2 z 2 przypadków). Sprawca ostatecznie decyduje się pomóc ofierze pod wpływem jej nacisku oraz wywoływanej na nim presji (1 przypadek). W drugim przypadku potencjalny sprawca zdecydował się na wejście w pakt samobójczy, z uwagi na to, że nie wyobrażał sobie życia bez samobójcy. Jak jednak wskazywano wcześniej, pakt samobójczy jest zjawiskiem rzadko występującym.

W obu przypadkach, po analizie materiału dowodowego, można wysnuć przypuszczenie, że u ofiar wystąpił stan presuicydalny. Nadto ofiary same zaplanowały samobójczy zamach i wystąpiły z prośbą o pomoc do osoby bliskiej. Egoistycznie wywoływały presję na potencjalnym sprawcy, nie zważając na formułowane prośby odstąpienia od targnięcia się na własne życie przez sprawcę.

6.1.3. Zabójstwo na prośbę

Przeprowadzone badania aktowe, w czasie których przeanalizowano 4 przypadki nietypowych zabójstw, pozwoliły na ustalenie istnienia nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę, w tym przede wszystkim czynników różnicujących je od dotychczas znanych przestępstw.

Poniżej zamieszczono tabelę podsumowującą zbiorczo zbadane przypadki przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie, do których doszło w obszarze właściwości SO w Białymstoku, SO w Łodzi, SO w Świdnicy oraz SO w Gdańsku.

Tabela 7 Analiza przypadków zabójstwa na prośbę

| Okoliczności podlegające badaniu | 5.4.1. | 5.4.2. | 5.4.3. | 5.4.4. |
|---|---------|-----------|-----------|------------|
| Płeć sprawcy | KOBIETA | MĘŻCZYZNA | MĘŻCZYZNA | MĘŻCZYZNA |
| Płeć ofiary | KOBIETA | MĘŻCZYZNA | MĘŻCZYZNA | KOBIETA |
| Relacja sprawcy i ofiary | ZNAJOME | ZNAJOMI | ZNAJOMI | MAŁŻEŃSTWO |
| Sprzeciw sprawcy i próba pomocy ofierze | TAK | TAK | TAK | TAK |

| | | | | |
|--|-----------------|-------------------|---------------|--------------------------------|
| Czy ofiara wywoływała presję na sprawcy? | TAK | TAK | TAK | TAK |
| Motywacja sprawcy | PROŚBA/OSOBISTE | PROŚBA/ZAPŁATA | PROŚBA/SPOKÓJ | PROŚBA/WSPÓLCZUCIE |
| Czy u ofiary mógł wystąpić stan presuicydalny? | TAK | TAK | TAK | TAK |
| Inicjator zamachu | OFIARA | OFIARA | OFIARA | OFIARA |
| Czy zabójstwo zostało zaplanowane? | TAK | TAK | NIE | NIE/PLAN OBEJMOWAŁ SAMOBÓJSTWO |
| Narzędzie zbrodni | NÓŻ | NÓŻ/SIŁA FIZYCZNA | BROŃ PALNA | SIEKIERA |
| Podjęcie próby ukrycia zabójstwa | TAK | NIE | TAK | NIE |
| Czy sprawca był pod wpływem alkoholu? | TAK | TAK | TAK | NIE |
| Czy ofiara była pod wpływem alkoholu? | TAK | NIE | TAK | NIE |
| Przyznanie się do winy | TAK | TAK | TAK | TAK |

Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

Zbadane przypadki zabójstw charakteryzują się tym, że to ofiara wyraziła prośbę zabicia jej, a więc inicjatywę własnego zabójstwa, tymczasem sprawca był jedynie wykonawcą tej czynności (4 z 4 przypadków). U wszystkich ofiar bardzo prawdopodobne było wystąpienie stanu presuicydalnego.

Każda z ofiar na swój sposób starała się wyrzec presję na sprawcy, aby spełnił jej prośbę. W 3 z 4 przypadków ofiary kilkakrotnie prosiły o to by sprawca zdecydował się je zabić, przy czym w jednym przypadku ofiara zdecydowała się zaproponować gratyfikację pieniężną za swoje zabójstwo, by ostatecznie przekonać sprawcę, w czym ujawniła swoją determinację. Tylko w jednej ze spraw ofiara i sprawca weszli w pakt samobójczy. Sprawca zdecydował się na to, pozostając pod dużym wpływem ofiary, z którą łączył go związek emocjonalny.

W 2 z 4 przypadków zabójstwo zostało szczegółowo zaplanowane, co obejmowało m.in. datę i miejsce śmierci oraz metodę zabójstwa. W jednym przypadku ofiara wybrała sprawcę, datę, miejsce oraz sposób swojej śmierci, ale samo zabójstwo nie

zostało zaplanowane i było splotem konkretnych okoliczności. Natomiast w przypadku paktu samobójczego plan obejmował wspólny zamach samobójczy, a zabójstwo wynikło z nieprzewidzianych okoliczności, nie objętych początkowym planem.

W każdym przypadku wybrany sprawca zareagował na prośbę ofiary i chciał jej spełnienia, jednak sprawcy kierowali się różnymi pobudkami. W jednej sprawie bez wątplenia sprawca współczuł ofierze, a zabójstwo było swego rodzaju wyrazem miłości do ofiary. W dwóch sprawach nie sposób wykluczyć współczucia sprawcy dla ofiary, jednakże sprawcami kierowały również inne pobudki: chęć zysku (gratyfikacja finansowa), osiągnięcie swego rodzaju spokoju (natarczywe prośby ofiary). W jednej ze spraw niewykluczone, że sprawcą kierowały osobiste pobudki związane z chęcią zadania cierpienia innej osobie za jej przyzwoleniem.

W wytypowanych przypadkach sprawcy wykorzystali różne narzędzia zbrodni: dwukrotnie nóż, jednorazowo broń palną oraz siekierę.

W 3 z 4 przypadków sprawcy przyznali się do winy, przy czym wszyscy złożyli obszernie wyjaśnienia. We wszystkich przypadkach sądy przy wyrokowaniu wzięły pod uwagę zachowanie ofiary, co miało wpływ na ostateczny wymiar kary wymierzonej sprawcy.

6.1.5. Porównanie zbadanych przypadków

Przeprowadzone badania aktowe dowiodły, że w polskiej praktyce daje się wyodrębnić nowy, specyficzny podtyp przestępstwa zabójstwa, tj. zabójstwo na prośbę.

Głównym elementem odróżniającym nowy typ zabójstwa od zabójstwa w typie podstawowym jest w szczególności wystąpienie samobójczej intencji po stronie ofiary oraz jej czynny udział w zaplanowaniu własnej śmierci poprzez wybór swojego zabójcy i/lub sposobu, czasu zgonu. Jednocześnie badania aktowe ujawniły podobieństwa do przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie.

Poniżej zamieszczono główną tabelę podsumowującą przeprowadzone badania aktowe:

Tabela 8 Porównanie zbadanych przestępstw

| Okoliczności podlegające badaniu | Zabójstwo na prośbę | Zabójstwo w typie podstawowym | Udzielenie pomocy w samobójstwie |
|---|--|--|--|
| Relacja sprawcy i ofiary | Osoby, które łączy więź: znajomi, przyjaciele, rodzina | Osoby, które łączy więź: znajomi, przyjaciele, rodzina, osoby obce | Osoby, które łączy więź: znajomi, przyjaciele, rodzina |
| Inicjator zamachu | Ofiara | Sprawca | Ofiara |
| Wykonawca zamachu | Sprawca | Sprawca | Ofiara |
| Czy zamach został zaplanowany? | TAK | Z reguły zabójstwo nie zostało zaplanowane | TAK |
| Czy sprawca brał czynny udział w zamachu? | TAK | TAK | NIE |
| Sprzeciw sprawcy i próba pomocy ofierze | TAK | NIE | TAK |
| Czy ofiara wywoływała presję na sprawcy? | TAK | Zdarzało się, że ofiara prowokowała sprawcę i jej zachowanie prowadziło do eskalacji konfliktu | NIE |
| Motywacja sprawcy | Prośba ofiary | Najczęściej nieporozumienia/konflikty | Prośba ofiary |
| Czy u ofiary wystąpił stan presuicydalny? | TAK | NIE | TAK |
| Podjęcie próby ukrycia zamachu | TAK | TAK/NIE | TAK |
| Przyznanie się do winy | TAK | TAK/NIE | TAK/NIE |
| Złożenie wyjaśnień | TAK | TAK | TAK/NIE |

Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

Głównym czynnikiem odróżniającym zabójstwo na prośbę od zabójstwa w typie podstawowym jest specyficzna rola ofiary w genezie przestępstwa. Wystąpienie pragnienia śmierci po stronie ofiary prowadzi ją do poszukiwania osoby, która jest

skłonna dopuścić się jej zabójstwa. Tym samym to nie sprawca, ale ofiara zapoczątkowuje bieg przestępstwa. Sama ofiara może mieć również wpływ na kształtowanie *modus operandi* sprawcy, przy czym w przypadku zabójstwa na prośbę sprawcę i ofiarę łączy jakaś relacja – bliższa lub dalsza, nie są to jednak osoby całkowicie obce.

Badania aktowe ujawniły również, że nowy typ zabójstwa podobny jest do przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie. W obu przypadkach to ofiara inicjuje bieg przestępstwa, czego przyczyną jest jej pragnienie śmierci. Jednakże w przypadku zabójstwa na prośbę, to sprawca jest wykonawcą zamachu na jej życie. Tymczasem w drugim przypadku sprawca wspiera ofiarę, która samodzielnie dokonuje aktu pozbawienia siebie życia.

6.2. ZNACZENIE BADAŃ DLA ORZECZNICTWA

6.2.1. Analiza orzeczeń wydanych w sprawach zakwalifikowanych jako zabójstwo na prośbę

W celu ustalenia znaczenia wyodrębnienia zabójstwa na prośbę, w kontekście analizy kryminalistyczno-kryminologicznej danej sprawy, dla orzecznictwa niezwykle istotne jest przeanalizowanie orzeczeń wydanych w sprawach szczegółowo opisanych w podrozdziale 5.4.

Analiza jest niezbędna zwłaszcza w zakresie wpływu ustalonej roli ofiary w genezie przestępstwa na wymiar kary wymierzonej sprawcy zabójstwa.

6.2.1.1. Komentarz do orzeczenia wydanego w sprawie zabójstwa Agaty G.

W przypadku sprawy zabójstwa Agaty G. nie sposób mówić o nieadekwatnej karze. Wiktoria M. była sądzona jako osoba młodociana, jednakże nie umniejszało to wagi jej czynu. Przestępstwo zabójstwa, którego się dopuściła, jest bowiem jednym z najpoważniejszych przestępstw znanych kodeksowi karnemu. Wymierzona Wiktorii M. kara 11 lat pozbawienia wolności bez wątpienia spełnia cel wychowawczy i daje szansę na resocjalizację i tym samym powrót do społeczeństwa. Należy jednak bliżej przyjrzeć się uzasadnieniu wyroku.

Na podstawie wydanych opinii psychologicznych Agaty G. i Wiktorii M. można uznać, że spotkały się dwie kompatybilne w sferze wolicjonalnej osobowości. Agata G. chciała umrzeć, a Wiktoria M. chciała zabić. SO w Gdańsku słusznie zauważył, że życie nie jest dobrem prawnym, którego można się zrzec. Zdaje się jednak, że niewystarczająco wziął pod uwagę fakt istnienia samobójczo-zabójczej intencji po stronie Agaty G. Ofiara miała myśli samobójcze co najmniej na kilka miesięcy przed swoją śmiercią, co komunikowała przez wyrażanie intencji odebrania sobie życia, a ponadto była świadoma własnych stanów emocjonalnych i umysłowych, potrafiła więc przewidzieć konsekwencje ewentualnych działań.

Dnia 21 lutego 2015 roku, w dniu swojej śmierci, jeszcze przed przybyciem Wiktorii M., ofiara zażyła mieszankę leków: Antidol, Ketonal i hydroksyzynę oraz znaczną część leku zawierającego amitryptylinę. Biegli wskazali, że substancje te wchodziły we wzajemne interakcje i pogłębiają depresyjne i toksyczne działanie na ośrodkowy układ nerwowy, a przy tym ich zażycie może spowodować działanie niepożądane na funkcję ośrodkowego układu nerwowego i ośrodka oddechowego, co z kolei może doprowadzić do zatrzymania oddechu. Wydaje się więc, że zażycie tak dużej dawki leków świadczy o podjęciu próby samobójczej, która mogłaby zakończyć się zgonem ofiary. To jasno świadczy o tym, że Agata G. chciała tamtego dnia zginąć. Możliwym jest również, że zginęłaby nawet bez ingerencji Wiktorii M. na skutek zażytych leków i udania się w odosobnione miejsce, w którym nie mogła oczekiwać od nikogo pomocy, co również powinno być wzięte pod uwagę przez sąd.

Ponadto Agata G. brała czynny udział w zaplanowaniu swojej śmierci poprzez wybór miejsca zdarzenia (teren zalesiony), czasu zgonu (dzień, pora południowo-wieczorna), narzędzi (środki farmakologiczne, nóż), sposobu zadania obrażeń (cios nożem w okolice wątroby) oraz wybrała osobę, która miała ją zabić (Wiktoria M.), co było spójne z elementami procesu motywacyjnego.

Powyżej wskazane kwestie nie zostały wzięte przez SO w Gdańsku pod uwagę w sposób wystarczający. W tym przypadku bowiem sprawca nie działał z własnej inicjatywy, a na prośbę ofiary i w sposób z nią ustalony. Wiktoria M. zabiła Agatę G., ale prawdopodobne jest, że ofiara i tak popełniłaby samobójstwo – jeśli nie tego dnia na skutek zażytych leków, to w najbliższym czasie ponownie targnęłaby się na własne życie samodzielnie lub z cudzą pomocą. Jest to o tyle prawdopodobne, że ofiarę cechował wysoki potencjał wiktymologiczny. Tym samym wskazana okoliczność powinna mieć wpływ na wymiar kary Wiktorii M.

W przedmiotowej sprawie ustalenie specyficznej roli ofiary w genezie przestępstwa nie miało wpływu na wymiar kary wymierzonej sprawcy.

6.2.1.2. Komentarz do orzeczenia wydanego w sprawie zabójstwa Tomasza K.

SO w Świdnicy orzekając w sprawie zabójstwa Tomasza K., na podstawie zeznań świadków, pozostawionych listów samobójczych oraz wiadomości ofiary wymienianych z otoczeniem, doszedł do przekonania, że Tomasz K. chciał popełnić samobójstwo. Niejako samodzielnie SO doszedł więc do wniosku, że ofiarę cechował wysoki potencjał wiktymologiczny.

Sąd nie zdecydował się jednak na wydanie postanowienia o powołaniu biegłego z zakresu psychologii w celu sporządzenia analizy wiktymologicznej. Nie był więc w stanie określić wystąpienia u ofiary syndromu presuicydalnego, co było niezwykle prawdopodobne oraz determinacji do pozbawienia siebie życia, nawet w brutalny sposób. Sąd nie ustalił również z jakiego powodu Tomasz K. nie zdecydował się sam odebrać sobie życia tylko zaangażować w ten czyn inną osobę. Wymagało to jednak wiadomości specjalnych z zakresu psychologii.

Trudno uznać powyższe działanie sądu za właściwe. Zadaniem organu orzekającego jest dążenie do wyjaśnienia wszystkich istotnych aspektów sprawy. Zwłaszcza, jeśli do rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości specjalne. Tak jest w przypadku zabójstwa na prośbę. Do jego ustalenia wymagane jest sporządzenie analizy wiktymologicznej ofiary. Sąd orzekający w sprawie musi mieć bowiem pewność w jakim stanie psychicznym była ofiara przed śmiercią.

Niemniej w sprawie zapadł całkowicie prawidłowy wyrok. Sądy obu instancji dostrzegły, iż zabójstwo Tomasza K. dalece wykroczyło poza zwykłe sprawy praktyki sądowej i fakt ten został uwzględniony, przy wymiarze kary Andrzeja O.

6.2.1.3. Komentarz do orzeczenia w sprawie zabójstwa Mariana S.

SO w Białymstoku w tej sprawie poczynił całkowicie nieprawidłowe ustalenia w zakresie stanu psychicznego Mariana S. Prowadzą one do wniosku, że organowi procesowemu zabrakło podstawowej wiedzy na temat syndromu presuicydalnego. Tym samym sąd pominął bardzo ważny aspekt tej sprawy – realną chęć odebrania sobie życia przez Mariana S.

Tymczasem analiza materiału dowodowego w tej sprawie skłania do przyjęcia, że po stronie Mariana S. najprawdopodobniej wystąpił syndrom presuicydalny. Bez

wątpienia w tej sytuacji wymagane było powołanie biegłego z zakresu psychologii do sporządzenia analizy wiktymologicznej. W toku sprawy ustalono co prawda, że mężczyzna na co dzień funkcjonował normalnie, panował nad swoimi emocjami, spotykał się z dziećmi oraz pracował, a do wystąpienia negatywnych myśli dochodziło po alkoholu, jednak formalnie nie miało to znaczenia. Osoby, u których występują myśli samobójcze, na przestrzeni długiego czasu mogą doświadczać także obniżonego nastroju czy też zaburzeń depresyjnych. Pomimo tego są w stanie funkcjonować normalnie w życiu codziennym. Do załamania może dochodzić w chwilach spożywania alkoholu, zmęczenia lub wspomnienia sytuacji, która doprowadziła do obniżenia nastroju. Nie można również pominąć faktu, że Marian S. stwierdził, że nie jest w stanie popełnić samobójstwa samodzielnie, ale wybrał metodę swojej śmierci i poszukiwał osoby, która mogłaby go zabić.

Błąd w ustaleniach dokonanych przez SO w Białymstoku niejako naprawił SA w Białymstoku. Sąd II instancji uznał za istotną okoliczność fakt, że Marian S. chciał odebrać sobie życie i sam wręczył Karolowi K. naładowaną broń. Wskazana sytuacja musiała zostać wzięta pod uwagę jako okoliczność łagodząca.

Przypadek zabójstwa Mariana S. obrazuje jednak jak niewielka jest świadomość organów procesowych co do możliwości występowania syndromu presuicydalnego u ofiar zabójstw. Potwierdza to, że w tego typu sprawach niezbędne jest powoływanie biegłych z zakresu psychologii do ustalenia możliwej intencji samobójczej po stronie ofiary.

6.2.1.4. Komentarz do orzeczenia w sprawie zabójstwa Jadwigi N.

Sądy obu instancji w sprawie zabójstwa Jadwigi N. dostrzegły, że ofiara reagowała załamaniem nerwowym na narastające problemy finansowe, co wywoływało u niej myśli samobójcze. Proces ten postępował prawdopodobnie przez 7 lat. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala wysunąć przypuszczenie, że u ofiary mogło dojść do wykształcenia syndromu presuicydalnego.

Kolejnym niezwykle ważnym aspektem sprawy było zawiązanie paktu samobójczego pomiędzy małżonkami. Mariusz N. i Jadwiga N. pozostawali w zgodnym związku małżeńskim. Nie kłócili się, nie było pomiędzy nimi przemocy, za to darzyli siebie szacunkiem i nie obwiniali się wzajemnie o narastające problemy finansowe. Łączyła ich silna więź. Z tego względu, kiedy Jadwiga N. postanowiła popełnić samobójstwo, Mariusz N. podjął taką samą decyzję. Z kolei w sytuacji, w której Jadwiga

N. nie była w stanie sama siebie zabić, pomógł jej. W tym przypadku SA w Łodzi słusznie ocenił samobójczą intencję Jadwigi N. oraz wyrażoną prośbę przez pryzmat wspólnej relacji sprawcy i ofiary jako okoliczność łagodzącą, wymierzając karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Niemniej należy zwrócić uwagę na to, że sprawy, w których dochodzi do zawiązania paktu samobójczego są niezwykle rzadkie. Nawet w literaturze przedmiotu jest to temat nieczęsto poruszany. Tym samym jest to również relatywnie trudna do oceny sytuacja na gruncie procesowym. Zasadne w tej sprawie byłoby powołanie biegłego z zakresu psychologii, nie tylko do oceny stanu psychicznego Jadwigi N., ale także do ustalenia charakteru zawiązanego paktu samobójczego. Wskazane okoliczności były niezwykle istotne do ustalenia rzeczywistego charakteru zdarzenia, a tym samym ich dogłębna analiza była niezbędna do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. SO w Łodzi powinien więc dopuścić dowód z opinii biegłego.

6.2.2. Znaczenie wystąpienia zabójstwa na prośbę dla procesu wyrokowania

W toku przeprowadzonych badań aktowych przeanalizowano 4 sprawy zakwalifikowane jako zabójstwo na prośbę, w tym łącznie 8 orzeczeń sądów I i II instancji. Na ich podstawie dokonano oceny znaczenia wystąpienia zabójstwa na prośbę dla procesu wyrokowania. Zbiorcze wyniki przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 9 Porównanie orzeczeń wydanych w sprawach o przestępstwo zabójstwa na prośbę

| Przypadek zabójstwa | Agaty G. (5.4.1.) | Tomasza K. (5.4.2.) | Mariana S. (5.4.3.) | Jadwigi N. (5.4.4.) |
|---|-------------------|---------------------|---------------------|---------------------|
| Czy powołano biegłego psychologa w celu ustalenia stanu psychicznego ofiary? | TAK | NIE | NIE | NIE |
| Czy powołano biegłego psychologa w celu ustalenia stanu psychicznego sprawcy? | TAK | TAK | TAK | TAK |
| Kwalifikacja prawna | art. 148 § 1 k.k. | art. 148 § 1 k.k. | art. 148 § 1 k.k. | art. 148 § 1 k.k. |

| | | | | |
|---|--|--|---|---|
| Wymiar kary w wyroku I instancji | 11 lat pozbawienia wolności | 15 lat pozbawienia wolności | 25 lat pozbawienia wolności | 10 lat pozbawienia wolności |
| Wymiar kary w wyroku II instancji | utrzymany w mocy | 12 lat pozbawienia wolności | 15 lat pozbawienia wolności | 8 lat pozbawienia wolności |
| Czy samobójczo-zabójcza intencja ofiary miała wpływ na wymiar kary? | NIE | TAK | TAK | TAK |
| Elementy mające wpływ na wymiar kary | młody wiek sprawcy, uprzednia niekaralność, udział w zabójstwie był źródłem satysfakcji dla sprawcy, sposób życia przed zabójstwem, zachowanie po zabójstwie | uprzednia karalność, sposób zabójstwa, współczucie, szczery żal, gratyfikacja finansowa, sposób życia przed zabójstwem, zachowanie po zabójstwie | próba ucieczki, próba ukrycia narzędzia zbrodni, brak wyraźnej skruchy, sposób życia przed zabójstwem | uprzednia niekaralność, współczucie, zawiązanie paktu samobójczego, sposób zabójstwa, sposób życia przed zabójstwem, zachowanie po zabójstwie |

Opracowanie własne na podstawie przeprowadzonych badań aktowych.

W każdym z czterech przeanalizowanych przeze mnie przypadków zabójstwa na prośbę z polskiej praktyki czyn sprawcy został zakwalifikowany jako zabójstwo w typie podstawowym. Czyn każdego ze sprawców – dokonanie zabójstwa ofiary wyczerpywał bowiem znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 148 § 1 k.k.

We wszystkich sprawach zdecydowano o powołaniu biegłego z zakresu psychologii w celu dokonania oceny stanu psychicznego sprawcy. Jednak tylko w jednym przypadku powołano biegłego do sporządzenia analizy wiktymologicznej ofiary. W sprawach zabójstw na prośbę niezwykle istotne jest dokonanie oceny stanu psychicznego ofiary, w tym m.in. ustalenie wykształcenia syndromu presuicydalnego, potencjału samobójczego, możliwego stanu depresyjnego, a przede wszystkim istnienia pragnienia własnej śmierci. Jest to okoliczność istotna mająca wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a przy tym wymagająca wiadomości specjalnych.

W trzech przypadkach ustalenie przez sąd, na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie, wystąpienia u ofiary samobójczo-zabójczej intencji miało wpływ na wymiar kary wymierzonej sprawcy. Sądy w swoich orzeczeniach dostrzegły, że sprawy zabójstw na prośbę dalece wykraczają poza problematykę zabójstwa w typie podstawowym i chociaż kwalifikacja prawna czynu sprawcy jest prawidłowa, to czyn ten musi podlegać odmiennej ocenie. Łagodniejszy wymiar kary uzasadnia bowiem

specyficzna rola ofiary w genezie przestępstwa. W tym miejscu ponownie należy podkreślić, że dokonanie oceny stanu psychicznego ofiary w okresie przed śmiercią jest okolicznością niezwykle istotną dla rozstrzygnięcia sprawy, stąd właściwym jest powołanie biegłego z zakresu psychologii do sporządzenia analizy wiktymologicznej. Oprócz zaistnienia po stronie ofiary samobójczo-zabójczej intencji na wymiar kary miały wpływ standardowe okoliczności, takie jak: młody wiek sprawcy, uprzednia karalność/niekaralność, sposób zabójstwa, zachowanie przed i po popełnieniu zabójstwa oraz odczuwanie ewentualnego współczucia dla sytuacji ofiary.

Przestępstwo zabójstwa stypizowane w art. 148 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności nie niższą od lat 8, karą 25 lat pozbawienia wolności albo karą dożywotniego pozbawienia wolności. Biorąc to pod uwagę kary wymierzone w sprawach zabójstw na prośbę nie były relatywnie wysokie. Najniższy wymiar kary wyniósł 8 lat pozbawienia wolności, mieścił się więc w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Natomiast najwyższy wymiar kary wyniósł 15 lat pozbawienia wolności.

6.3. PODSUMOWANIE

Wyniki badań aktowych udowodniły zasadność wyodrębnienia nowego typu przestępstwa – zabójstwa na prośbę.

Nowy typ zabójstwa na gruncie kryminalistyki, kryminologii i suicydologii w sposób znaczący odróżnia się od zabójstwa w typie podstawowym. Czynnikiem wpływającym na rozróżnienie tych dwóch przestępstw jest w szczególności wystąpienie po stronie ofiary samobójczo-zabójczej intencji oraz jej czynny udział w zaplanowaniu własnej śmierci poprzez wybór swojego zabójcy i/lub sposobu, czasu zgonu. Tymczasem w przypadku przestępstwa zabójstwa w typie podstawowym u ofiary nie występuje samobójcza intencja, nie zamierza ona zginąć, a działanie sprawcy nie jest zgodne z jej wolą. Wymienione czynniki wiążą się z odmienną rolą ofiary w genezie przestępstwa zabójstwa na prośbę. Wystąpienie samobójczo-zabójczej intencji u ofiary niejako prowadzi do zapoczątkowania przez nią biegu przestępstwa przez wyrażenie, wobec wytypowanego sprawcy prośby zabicia jej. Ten specyficzny sposób działania ofiary wpływa również na kształtowanie *modus operandi* sprawcy.

Badania aktowe wykazały również, że nowy typ zabójstwa na gruncie kryminalistyki, kryminologii i suicydologii, zbliżony jest do przestępstwa zabójstwa eutanatycznego oraz udzielenia pomocy w samobójstwie. W każdym z tych przestępstw

to ofiara odgrywa dominującą rolę w genezie przestępstwa. Inicjuje ona jego bieg, czego przyczyną jest jej pragnienie śmierci, przy czym w przypadku zabójstwa eutanatycznego oraz zabójstwa na prośbę ostatecznie to sprawca zabija ofiarę, a jedynie w sytuacji wystąpienia przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwa ofiara samodzielnie dokonuje aktu pozbawienia siebie życia.

W toku przeprowadzonych badań aktowych przeanalizowano 4 sprawy zakwalifikowane jako zabójstwo na prośbę, w tym łącznie 8 orzeczeń sądów I i II instancji.

Na podstawie wykonanej analizy należy wysunąć wniosek, że ustalenie przez sąd wystąpienia u ofiary samobójczo-zabójczej intencji ma wpływ na wymiar kary wymierzonej sprawcy. Specyficzna rola ofiary w genezie przestępstwa stanowi swoistą okoliczność łagodzącą (miało to miejsce w 3 z 4 przypadków). Dodatkowym poparciem dla wysuniętego wniosku stanowią kary wymierzone sprawcom w sprawach zakwalifikowanych jako zabójstwo na prośbę, które nie były relatywnie wysokie.

Z uwagi na powyższy wniosek należy jeszcze podkreślić szczególną rolę biegłego z zakresu psychologii w przypadku spraw zabójstwa na prośbę. Dla rozstrzygnięcia tego typu zabójstwa, a w szczególności dla ustalenia, że doszło do jego zaistnienia, niezwykle istotne jest dokonanie oceny stanu psychicznego ofiary. Celowe jest więc sporządzenie analizy wiktymologicznej ofiary zabójstwa, w tym m.in. ustalenie wykształcenia syndromu presuicydalnego, potencjału samobójczego, możliwego stanu depresyjnego, a przede wszystkim istnienia pragnienia własnej śmierci. Ustalenie wskazanych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych, a przy tym jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, wymaga więc powołania biegłego.

ZAKOŃCZENIE

Problematyka przestępstw zawartych w rozdziale XIX kodeksu karnego „przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu”, zwłaszcza w zakresie zabójstw, była już wielokrotnie przedmiotem rozważań zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym. Pomimo tego temat w dalszym ciągu nie został wyczerpany. Praktyka, w dalszym ciągu, dostarcza bowiem nowych przypadków zabójstw, które wymykają się dotychczasowym ustaleniom, a jak dotąd nie zostały kompleksowo przeanalizowane.

W latach 2012-2018 w Polsce doszło do pięciu przypadków nietypowych zabójstw. O dotychczasowych przestępstwach odróżniała je specyficzna rola ofiary w genezie przestępstwa, tj. ofiara sama prosiła sprawcę o zabicie jej. Przywołane przypadki zabójstw dalece wykraczają poza ustalone znamiona zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.), jak i zabójstwa eutanatycznego (art. 150 k.k.), zbliżając się jednocześnie do przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Na gruncie niniejszej dysertacji przypadki te określono mianem „zabójstwa na prośbę”. Jeszcze w 2017 roku A. Gawliński użył określenia „zabójstwo na prośbę”, opisując nietypowe przypadki zabójstw z polskiej i zagranicznej praktyki: Agaty G. (podrozdział 5.4.1.), Sharon Lopatki (podrozdział 3.1.4.), Berndy Brandesa (podrozdział 3.1.4.) i Tomasza K. (podrozdział 5.4.2.)³⁴⁶. Jednakże od tamtej pory nie podjęto próby kompleksowej analizy tego zjawiska.

Podjętym celem badawczym przedmiotowej dysertacji było dokonanie pierwszej interdyscyplinarnej analizy problematyki zabójstwa na prośbę. Autorka dokonała analizy przedmiotowego zjawiska głównie na gruncie prawnym, kryminalistycznym, kryminologicznym oraz pośrednio wiktymologicznym i suicydologicznym.

Ponadto ważnym walorem przedmiotowej pracy oraz wkładem w rozwój dyscypliny nauk penalnych było uwzględnienie w rozważaniach analizy własnej akt spraw sądowych „zabójstw na prośbę”. Przeprowadzone badania bez wątpienia przyczyniły się do wypełnienia istniejącej luki w doktrynie i orzecznictwie.

³⁴⁶ A. Gawliński, *Zabójstwo na prośbę ofiary*, <https://kryminalistyczny.pl/zabojstwo-na-prosbe-ofiary/> (Dostęp: 14.07.2021 r.).

Na początku przedmiotowej dysertacji przedstawiono następujący model teoretyczny, formułując problemy i hipotezy badawcze (1.3. Problemy i hipotezy badawcze):

- 1) Czy zabójstwo na prośbę odróżnia się od zabójstwa w typie podstawowym i zabójstwa eutanatycznego oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie?
- 2) Czy motywacja sprawcy zabójstwa na prośbę jest odmienna od motywacji sprawcy zabójstwa w typie podstawowym lub zabójstwa eutanatycznego?
- 3) Czy zabójstwo na prośbę jest w istocie kierowaniem własnym samobójstwem?
- 4) Czy zabójstwo na prośbę jest rodzajem samobójczej prowokacji?
- 5) Czy zachodzą różnice w odpowiedzialności sprawcy zabójstwa na prośbę a odpowiedzialności sprawcy zabójstwa w typie podstawowym lub zabójstwa eutanatycznego?
- 6) Czy badania zabójstwa na prośbę mogą mieć znaczenie dla polskiej praktyki?
- 7) Czy należy wysunąć postulat *de lege ferenda* uregulowania nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę?

Po przeprowadzeniu szczegółowych badań, zgodnie z metodologią badań (opisaną w rozdziale 2), należy udzielić następujących odpowiedzi na powyższe pytania badawcze i postawione hipotezy:

1. Przestępstwo zabójstwa na prośbę zdefiniowano jako zdarzenie, w którym u ofiary (proszącego) wykształca się samobójcza intencja, która wiąże się z chęcią odebrania sobie życia w sposób pośredni, niejako niesamodzielny, polegający na wytypowaniu osoby trzeciej (potencjalnego adresata prośby) i sformułowaniu wobec niej prośby, mającej na celu włączenie adresata w proces pozbawienia życia proszącego. Przedstawiona definicja zabójstwa na prośbę uwzględnia następujące elementy charakterystyczne jedynie dla tego przestępstwa, tj.:

- a) specyficzną rolę ofiary (proszącego) w genezie przestępstwa – u ofiary wykształca się samobójcza intencja wiązana z chęcią odebrania sobie życia;
- b) sposób odebrania sobie życia – ofiara niejako popełnia samobójstwo w sposób pośredni, niesamodzielny, wykorzystując do odebrania sobie życia osobę trzecią;
- c) nietypowe działanie ofiary – wytypowanie potencjalnego sprawcy i sformułowanie wobec niego prośby pozbawienia jej życia.

W obliczu powyższego należy stwierdzić, że przestępstwo zabójstwa na prośbę odróżnia się w sposób znaczący od dotychczas znanych przestępstw zabójstwa w typie podstawowym, zabójstwa eutanatycznego oraz udzielenia pomocy w samobójstwie.

Sprawcę zabójstwa na prośbę oraz zabójstwa w typie podstawowym łączy jedynie fakt, że to oni są wykonawcami aktu zabójstwa. Jednakże są to dwa osobne przestępstwa. W przypadku zabójstwa w typie podstawowym do czynu dochodzi z inicjatywy zabójcy, który chce bądź godzi się zabić ofiarę, która jest jedynie biernym uczestnikiem. Nie chce ona umrzeć. Nie występuje u niej samobójcza intencja.

Przestępstwo zabójstwa na prośbę oraz zabójstwa eutanatycznego łączą następujące cechy:

- a) u ofiary występuje samobójcza intencja;
- b) zabójstwo dokonywane jest z inicjatywy ofiary;
- c) sprawca zgadza się zabić ofiarę na jej żądanie/prośbę;
- d) przestępstwo może zostać popełnione jedynie w zamiarze bezpośrednim.

Tym co odróżnia wskazane przestępstwa jest fakt, że ofiara zabójstwa eutanatycznego cierpi oraz znajduje się w trudnym i nieodwracalnym położeniu. W przypadku zabójstwa na prośbę jest to możliwe, ale jak ujawniły badania aktowe typowa jest sytuacja, w której trudne i nieodwracalne położenie oraz cierpienie ofiary są jedynie jej subiektywnym odczuciem. Może być to związane z wystąpieniem u ofiary syndromu presuicydalnego.

W końcu przestępstwo zabójstwa na prośbę oraz przestępstwo udzielenia pomocy w samobójstwie łączą fakt wystąpienia u ofiary samobójczej intencji oraz fakt, że sprawca reaguje na prośbę ofiary (tyle, że o odmiennej treści). Natomiast tym co odróżnia te dwa typy przestępstwa są następujące cechy:

- a) ofiara samodzielnie dokonuje aktu targnięcia się na własne życie;
- b) sprawca udziela ofierze pomocy w podjęciu zamachu samobójczego, ale nie dokonuje jej zabójstwa.

2. Sprawca zabójstwa na prośbę nie jest inicjatorem pomysłu śmierci ofiary. Przed wyrażeniem prośby przez ofiarę nie chciał nikogo zabić, nie planował zabójstwa i nie występowała u niego żadna z motywacji zawartych w aktualnie wykorzystywanej klasyfikacji motywów (przywołana w podrozdziale 2.1.5.). Motywacja sprawcy zabójstwa na prośbę wykształca się dopiero na skutek ingerencji ofiary – wyrażenia przez nią intencjonalnej prośby pozbawienia jej życia. W tym sensie u podstaw motywacji

sprawcy leży zachowanie ofiary, tym samym motywacja, którą kieruje się sprawca tkwi w relacji pomiędzy nim i ofiarą. Niemniej motywacja każdego ze sprawców do spełnienia prośby ofiary, a więc *de facto* dopuszczenia się zabójstwa, jest odmienna. Natomiast w przypadku zabójstwa w typie podstawowym, to motywacja sprawca sprawia, że jest on inicjatorem tego czynu. Motywacja sprawcy może być różna, np. na tle rabunkowym, seksualnym, itp. (klasyfikacja motywów została przywołana w podrozdziale 2.1.5.).

Odnosnie zaś do motywacji sprawcy zabójstwa eutanatycznego należy wskazać, iż sprawca zabija drugiego człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego. W tym przypadku sprawca wykazuje wobec ofiary co najmniej empatię kognitywną i współczującą. To znaczy, że rozumie cierpienie, które odczuwa ofiara oraz położenie w jakim się znajduje i chce pomóc jej pozbyć się cierpienia, którego ta osoba w danym momencie doświadcza, przy czym jako jedyne rozwiązanie obie strony uznają śmierć. Motywacja sprawcy będzie więc wynikać bezpośrednio z odczuwanego przez niego współczucia ukierunkowanego na zakończenie cierpienia ofiary. W tym sensie odróżnia się od motywacji sprawcy zabójstwa na prośbę, którym nie musi kierować współczucie.

3. Ofiara zabójstwa na prośbę samodzielnie podejmuje decyzję o tym, że chce zakończyć swoje życie, a jako sposób swojej śmierci wybiera zabójstwo. Następnie ofiara, kierując prośbę, dokonuje wytypowania potencjalnej osoby, która zgodzi się ją zabić. Po znalezieniu sprawcy wspólnie z nim uzgadnia metodę swojego zabójstwa oraz pozostałych elementów, takich jak dzień, miejsce czy godzina zgonu.

Konkludując, należy uznać, że z punktu widzenia ofiary, zabójstwo na prośbę jest samobójstwem, którego wykonaniem kieruje sama ofiara, pragnąca własnej śmierci z rąk wytypowanego przez siebie sprawcy i w sposób przez siebie określony.

4. Przepięstwo zabójstwa na prośbę nie jest rodzajem samobójczej prowokacji. Wskazanych terminów nie można traktować w sposób tożsamy. Istnieją pomiędzy nimi podobieństwa, takie jak: samobójczo-zabójcza intencja po stronie samobójcy, brak chęci do samodzielnego odebrania sobie życia, skorzystanie przy samobójstwie/zabójstwie z pomocy osób trzecich poprzez włączenie ich w akt pozbawienia siebie życia, samodzielny wybór metody swojej samobójczej śmierci. Różnią się one jednak znacząco w sferze wolicjonalnej ofiary samobójczej prowokacji oraz sprawcy zabójstwa na prośbę. Sprawca zabójstwa na prośbę jest bowiem całkowicie świadomy samobójczej intencji

ofiary, z którą ustala plan pozbawienia jej życia, a przy tym przewiduje możliwość poniesienia przez siebie odpowiedzialności karnej. Tymczasem w przypadku zjawiska samobójczej prowokacji ofiarą jest osoba, która zostaje bez swojej wiedzy i zgody włączona w akt pozbawienia siebie życia przez samobójcę prowokatora.

5. W świetle aktualnie obowiązującego kodeksu karnego przestępstwo zabójstwa na prośbę należy zakwalifikować jako zabójstwo w typie podstawowym stypizowane w art. 148 § 1 k.k. Nie ma wyraźnej potrzeby do uregulowania nowego typu zabójstwa w osobnym przepisie. Jednakże ustalenie przez organy śledcze lub procesowe, że wystąpił przypadek zabójstwa na prośbę powinno znaleźć odzwierciedlenie w karze wymierzonej sprawcy.

Różnicę w odpowiedzialności sprawcy zabójstwa na prośbę ofiary a sprawcy innego przestępstwa zabójstwa należy upatrywać w dyrektywach wymiaru kary sformułowanych w art. 53 § 2 k.k., w szczególności – zachowania się pokrzywdzonego. Specyficzna rola ofiary w genezie tego przestępstwa wpływa na ocenę czynu sprawcy, który może zostać potraktowany łagodniej niż sprawca zabójstwa w typie podstawowym.

Sąd, wymierzając karę sprawcy zabójstwa na prośbę, powinien zwrócić uwagę na następujące zachowania ofiary:

- a) wyrażenie wobec sprawcy prośby zabicia jej – zachowanie pokrzywdzonego bezpośrednio prowadzi do zainicjowania czynu sprawy;
- b) ofiara samodzielnie, z własnej inicjatywy, prosi sprawcę o zabicie jej – tym samym należy uznać, że ofiara wyraża zgodę na zabicie jej i akceptuje czyn sprawcy.

Powyższe zachowania ofiary stanowią istotną okoliczność niezbędną do ustalenia w toku wymierzania kary. To ofiara zapoczątkowuje bieg zabójstwa na prośbę. Nie sposób więc pominąć wpływu pokrzywdzonego na motywację oraz sposób zachowania się sprawcy.

6. Z przeprowadzonych badań płynie jeden ważny wniosek – zabójstwo na prośbę jest nowym typem przestępstwa. Jego wyodrębnienie ma duże znaczenie dla polskiej praktyki, w tym w szczególności dla orzecznictwa. Wystąpienie przypadku zabójstwa na prośbę, jak pokazała analiza kryminalistyczno-kryminologiczna, ma bowiem duże znaczenie dla postępowania karnego, w tym w szczególności dla prawidłowego

rozstrzygnięcia sprawy i finalnie ma wpływ na złagodzenie wymiaru kary wymierzonej sprawcy.

W trzech przypadkach zabójstwa na prośbę ustalenie przez sąd na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie wystąpienia u ofiary samobójczo-zabójczej intencji miało wpływ na wymiar kary wymierzonej sprawcy. Sądy w swoich orzeczeniach dostrzegły bowiem, że sprawy zabójstw na prośbę dalece wykraczają poza problematykę zabójstwa w typie podstawowym i chociaż kwalifikacja prawna czynu sprawcy jest prawidłowa, to czyn ten musi podlegać odmiennej ocenie. Łagodniejszy wymiar kary uzasadnia bowiem specyficzna rola ofiary w genezie przestępstwa.

W tym miejscu, niejako na marginesie, ponownie należy podkreślić, że dokonanie oceny stanu psychicznego ofiary w okresie przed śmiercią jest okolicznością niezwykle istotną dla rozstrzygnięcia sprawy, stąd właściwe jest powołanie biegłego z zakresu psychologii do sporządzenia analizy wiktymologicznej.

7. Niezbędne jest wysunięcie postulatu *de lege ferenda* uregulowania nowego przestępstwa zabójstwa na prośbę poprzez wprowadzenie modyfikacji przepisu art. 148 k.k.

Na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów zabójstwa na prośbę można zakwalifikować jako zabójstwo w typie podstawowym, tj. art. 148 § 1 k.k. Nie jest to jednak sytuacja zadowolająca. Kwalifikacja nie oddaje bowiem w pełni charakteru przestępstwa zabójstwa na prośbę.

Należy zwrócić szczególną uwagę na różnice pomiędzy klasycznym zabójstwem w typie podstawowym a wyróżnionym zabójstwem na prośbę, zwłaszcza w zakresie występujących różnic na gruncie kryminologiczno-kryminalistycznym oraz suicydologicznym, które ujawniają się niejako w zakresie przedmiotu czynności wykonawczej, związku przyczynowego czy strony podmiotowej. Jest to niezwykle istotna kwestia, gdyż ustalenie, że doszło do wystąpienia zabójstwa na prośbę ofiary powinno mieć bezpośredni wpływ na wysokość kary wymierzonej sprawcy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że u ofiary występuje samobójcza intencja, a sprawca przekracza obowiązujące normy moralne co do zasady nie kierując się własnymi pobudkami, lecz ze względu na prośbę ofiary oraz łączącą ich bliską relację, która niejako warunkuje spełnienie wyrażonej prośby. To właśnie specyficzne zachowanie ofiary odgrywa znaczącą rolę w genezie przestępstwa na prośbę. Należy zauważyć przy tym, że

zachowanie sprawcy jest reakcją na prośbę ofiary. Najprawdopodobniej bez wystąpienia elementu w postaci prośby ofiary do zabójstwa by nie doszło.

Nowy typ zabójstwa zbliżony jest więc do trzech znanych już przestępstw: zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.), zabójstwa eutanatycznego (art. 150 § 1 k.k.) oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie (art. 151 k.k.). Jednakże żaden z tych przepisów nie oddaje istoty wszystkich znamion zabójstwa na prośbę. Tym samym Autorka niniejszej dysertacji proponuje następującą modyfikację art. 148 k.k.:

Art. 148 k.k.

§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 2. Kto zabija człowieka:

- 1) ze szczególnym okrucieństwem,
- 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem,
- 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie,
- 4) z użyciem materiałów wybuchowych,

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo oraz sprawca zabójstwa funkcjonariusza publicznego popełnionego podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

§ 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 5. Kto zabija człowieka na jego prośbę, podlega karze pozbawienia wolności nie niższej od lat 2.

Propozycja zmian art. 148 k.k. uwzględniająca nowelizację prawa karnego z 7 lipca 2022 roku:

Art. 148 k.k.

§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 2. Kto zabija człowieka:

- 1) ze szczególnym okrucieństwem,
- 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem,
- 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie,
- 4) z użyciem materiałów wybuchowych,

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 15 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo oraz sprawca zabójstwa funkcjonariusza publicznego popełnionego podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

§ 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 5. Kto zabija człowieka na jego prośbę, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 20.

§ 6. Kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w § 1, 2, 3 lub 5, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

Na marginesie należy podkreślić, że istnienie zabójstwa na prośbę nie jest abstrakcyjne, gdyż jak dowiodły przeprowadzone badania aktowe wystąpiło ono w polskiej praktyce sądowej. Tym samym uregulowanie prawne nowego typu zabójstwa mogłoby pozytywnie wpłynąć na prawidłową ocenę zachowania sprawcy, jak również wymierzenia mu sprawiedliwego wymiaru kary.

BIBLIOGRAFIA

8.1. AKTY PRAWNE

1. Dziennik Praw Królestwa Polskiego. T. 5, nr 20-21, s. 290-291, <http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=4270> (dostęp: 28.11.2021 r.).
2. Kodex Kar Głównych i Poprawczych, Warszawa 1847.
3. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571).
4. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969 nr 13 poz. 94).
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997 r. Nr 88 poz. 553, z późn. zm.).
6. Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 2600).
7. Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. 1997 r. Nr 28, z późn. zm.).
8. Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U. 2009 Nr 52, poz. 417, z późn. zm.).
9. Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. 2013 poz. 628, z późn. zm.).
10. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1996 Nr 16 poz. 93, z późn. zm.).

8.2. SYGNATURY WYKORZYSTANYCH AKT

1. Sąd Okręgowy w Białymstoku, sygn. III K 175/18;
2. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej, sygn. III K 127/08;
3. Sąd Okręgowy w Gdańsku, sygn. IV K 101/16;
4. Sąd Okręgowy Gorzowie Wielkopolskim, sygn. II K 61/18;
5. Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. XXI 191/06;
6. Sąd Okręgowy w Łodzi, sygn. IV K 158/12;
7. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 290/20;
8. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 111/20;
9. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 154/19;
10. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 32/19;

11. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 10/19;
12. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 413/19;
13. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 142/19;
14. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 357/18;
15. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 299/18;
16. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 128/18;
17. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 243/17;
18. Sąd Okręgowy w Szczecinie, sygn. III K 139/16;
19. Sąd Okręgowy w Świdnicy, sygn. III K 33/13.

8.3. OPRACOWANIA

1. Bagińska E. (red.), Odpowiedzialność prywatnoprawna. System Prawa Medycznego. Tom 5, Legalis.
2. Banaś-Grabek M., Gadecki G., Karnat J., Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz, Warszawa 2020, Legalis.
3. Bańska M. (red.), Inny słownik języka polskiego PWN, P-Ż, Warszawa 2000.
4. Bogacki P., Olęzałek M., Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.07.2022 r., Warszawa 2023, Legalis.
5. Buchała K., Odpowiedzialność za przestępstwa kwalifikowane przez następstwa czynu, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* nr 1/1972.
6. Burdziak K., Samobójca czy zabójca? Kilka słów na temat statusu samobójstwa w polskim prawie karnym, *Prokuratura i Prawo* nr 4/2014.
7. Burdziak K., Kierowanie wykonaniem samobójstwa i polecenie jego wykonania w polskim prawie karnym, *Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny*, tom 76 nr 4/2014.
8. Burdziak K., *Samobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2019.
9. Buss D., *Morderca za ścianą. Zabójcze skłonności ludzkiego umysłu*, Sopot 2014.
10. Brzezińska D., Gawliński A., *Zbrodnie bez ciał*, Kraków 2021.
11. Brzezińska D., Alkohol jako czynnik wyzwalający zabójstwo [w:] E. Pływaczewski, D. Dajnowicz-Piesiecka, E. Jurgielewicz-Delegacz (red.), *Prawo karne i kryminologia wobec kryzysów XXI wieku*, Warszawa 2022.

12. Brzezińska D., Wykorzystanie biegłych z zakresu parapsychologii w postępowaniu karnym [w:] I. Domina, Ł. Pilarz (red.), Naukowa analiza zagadnień z zakresu bezpieczeństwa narodowego, kryminalistyki i kryminologii, Lublin 2022.
13. Brzezińska J., *Rozważania o znamionach psychologicznych w kontekście motywacji zabójstw uprzywilejowanych*, Ius Novum nr 1/2014
14. Brzozowska M., Kaczmarek M., Materialnoprawne i kryminalistyczne aspekty przestępstwa zabójstwa, Piła 2011.
15. Całkiewicz M., Modus operandi sprawców zabójstw, Warszawa 2011.
16. Chaudhary B.L., Sharma R.K., Singh D., Suicidal hanging versus homicidal hanging – A case report “IJFMT” 2008, Vol. 2, No. 2.
17. Cialdini R., Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka, Sopot 2021.
18. Dubisz S. (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 3, Warszawa 2003.
19. Ekman P., Emocje ujawnione, Gliwice 2012.
20. Gawliński A., Namowa lub pomoc w samobójstwie. Aspekty kryminalistyczne i kryminologiczne, Olsztynek 2017.
21. Gawliński A., Jak upozorować samobójstwo. Kryminalistyczna i sądowo-lekarska rekonstrukcja zdarzenia, Olsztynek 2018.
22. Gawliński A., Jak pozbyć się zwłok. Specyfikacja działania sprawców zabójstw i ich postępowanie ze zwłokami, Olsztynek 2018.
23. Gawliński A., Perpetrators' actions after a murder, in particular handling the corpse to evade criminal responsibility - Discussion of study findings, Journal of Forensic and Legal Medicine nr 77/2021.
24. Giezek J. (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Lex 2021.
25. Gilbert P., Choden, Uważne Współzucie, Gdańsk 2019.
26. Góralski P., Prawne i społeczne aspekty eutanazji, Kraków 2008.
27. Grudecki M., Wybrane prawnokarne aspekty prób samobójczych, nakłaniania do samobójstwa oraz pomocy w samobójstwie, Wojskowy Przegląd Prawniczy, nr 2/2019
28. Grześkowiak A. (red.), K. Wiak, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2021, Legalis.
29. Gura G., Bednarski P., Prawne aspekty medycyny dotyczące stanów terminalnych, Warszawa 2021, Legalis.
30. Hanauek T., Kryminalistyka. Zarys wykładu, Warszawa 2009.
31. Harasim K., Generatory zachowań suicydalnych adolescentów – ujęcie analityczne, Humanum nr 27 (4) 2017.
32. Hołyst B., Psychologia kryminalistyczna, Warszawa 2021.

33. Hołyst B., Suicydologia, Warszawa 2012.
34. Jordan A., Nancy R. Panza, Ch. Dempsey, Suicide by Cop: A new perspective on an old phenomenon, *Police Quarterly* 2020, Vol 23 (I).
35. Kielan A., Olejniczak D., Czynniki ryzyka oraz konsekwencje zachowań samobójczych z uwzględnieniem problematyki samobójstw dzieci i młodzieży, *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka* Vol. 17 nr 3/2018.
36. Konarska-Wrzosek V. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Lex 2020.
37. Kosonoga-Zygmunt J., Namowa i udzielenie pomocy do samobójstwa, *Prokuratura i Prawo* nr 11/2015.
38. Kowalska D., Eutanazja w polskim prawie karnym a granice dopuszczalności interwencji lekarskiej, *Prokuratura i Prawo* nr 1/2002
39. Kuć M., Kryminologia, Warszawa 2015.
40. Kuźniarowska B., Wiktymologia – charakterystyka ofiar przestępstwa, *Studia de securitate* nr 9/2019.
41. Krajewski R., Przestępstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1997 r., *Prokuratura i Prawo* nr 2/2005.
42. Krajewski R., Prawnokarna ochrona życia człowieka przed targnięciem się na własne życie, *Palestra* nr 4/2018.
43. Królikowski M., Zawłocki R. (red.), Kodeks karny. Tomy I-II. Komentarz, Legalis 2021.
44. Lach B., Profilowanie kryminalistyczne, Warszawa 2014.
45. Lebedowicz A., Samobójstwo w ujęciu wielopłaszczyznowym, *Prokuratura i Prawo* Nr 3/2013.
46. Malczewski J., Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.), *Prokuratura i Prawo* nr 11/2008.
47. Malczewski J., Eutanazja. Gdy etyka zderza się z prawem, Warszawa 2012.
48. Marek A. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Lex.
49. Miller L., Suicide By Cop: Causes, Reactions and Practical Intervention Strategies, *Int. J. Emerg. Ment. Helth* 2006, Vol 8, Np. 3.
50. Młodzieżeniec A., M. Jarema, Ryzyko samobójstwa szacowane na podstawie skal oceny stanu psychicznego. Przegląd ważniejszych narzędzi badawczych, *Psychiatria po Dyplomie* Tom 7, nr 4/2010.
51. Mohandie K., J. Reid Meloy, Suicide by Cop Amon Female Subjects in Officer-Involved Shooting Cases, *JFS* 2011, Vo. 56, No. 3.
52. Mozgawa M. (red.), Kodeks Karny. Komentarz, Lex.

53. Mozgawa M. (red.), Eutanazja, Lex 2015.
54. Mozgawa M., Bachmat P., Przeprowadzenie człowieka do targnięcia się na własne życie (art. 151 k.k.) – analiza akt sądowych, Warszawa 2016.
55. Niedzielska-Popek S., Motywy zabójstw, Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL, Tom III zeszyt I/2007.
56. Nowak M., Pawełczyk T., Skala oceny ryzyka samobójstwa dorosłych w praktyce psychologa klinicznego i psychiatry: przegląd dostępnych narzędzi, Psychiatria Psychologia Kliniczna 2018, Vol. 18, No 2.
57. Opar A., Podatność wiktyimizacyjna – przesłanki i formy przeciwdziałania wiktyimizacji, Rozprawy społeczne nr 2/2016.
58. Pohl Ł., Prawo karne. Wykład części ogólnej, Warszawa 2015.
59. Polewka A., Chrostek Maj J., Warchoń K., Groszek B., *Ocena zagrożenia samobójstwem w koncepcji syndromu presuicydalnego jako perspektywy dla terapii i profilaktyki samobójstw*, Przegląd lekarski 2005/62/6.
60. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, Sejm IX Kadencji.
61. Radzikowska D., Kutkowska M., Eutanazja a prawo karne, Kortowski Przegląd Prawniczy nr 1/2013.
62. Rodziński P., Rutkowski K., Ostachowska A., Progresja myśli samobójczych do zachowań samobójczych w świetle wybranych modeli suicydologicznych, Psychiatria Polska vol. 51 nr 3/2017.
63. Stefański R. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2021, Legalis.
64. Stefański R. (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2023, Legalis.
65. Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. 3, Warszawa 1978.
66. Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. I, Warszawa 1988.
67. Tomaszewski T., Ślady i wzorce, Warszawa 1984.
68. Wach E., Ustalanie motywacji zamachów samobójczych, Państwo i Społeczeństwo vol. XV nr 2/2015.
69. Wąsek A., Prawnokarna problematyka samobójstwa, Warszawa 1982.
70. Witkowska H., Samobójstwo w kulturze dzisiejszej. Listy samobójcy jako gatunek wypowiedzi i fakt kulturowy, Warszawa 2021.
71. Wróbel W. (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a, Lex

72. Wormer K., The Dynamics of Murder-Suicide in Domestic Situations, Brief Treatment and Crisis Intervention 2008, Vol. 8, No. 3.
73. Wysińska I., Zabójstwo, samobójstwo, wypadek – próba syntezy odrębności o najsilniejszych wartościach dowodowych, Prokuratura i Prawo nr 3/2019.
74. Wysocka-Pleczyk M., Relacje między sprawcą a ofiarą w świetle wiktymologii (w:) M. Szpitalak (red.), K. Kasparcka (red.), Psychologia sądowa. Wybrane zagadnienia, Kraków 2014.

8.4. ORZECZNICTWO

1. Wyr. SN z dnia 04.06.1990 r., sygn. V KRN 96/90, Legalis nr 26984.
2. Wyr. SA w Lublinie z 26.10.2004 r., sygn. II AKa 285/04, Legalis nr 71119.
3. Wyr. SA w Lublinie z 7.03.2006 r., sygn. II AKa 19/06, Legalis nr 80248.
4. Wyr. SA w Katowicach z 27.09.2006 r., sygn. II AKa 224/06, Legalis nr 79452.
5. Wyr. SA w Warszawie z 15.04.2007 r., sygn. II AKa 265/07, Legalis nr 96994.
6. Wyr. SA w Krakowie z 29.05.2007 r., sygn. II AKa 80/07, Legalis nr 89477.
7. Wyr. SA w Lublinie z 23.09.2009 r., sygn. II AKa 64/09, Legalis nr 220173.
8. Wyr. SA w Gdańsku z dnia 13.11.2009 r., sygn. II AKa 276/09, Legalis nr 316521.
9. Post. SN z 26.11.2009 r., sygn. IV KK 128/09, Legalis nr 304112.
10. Wyr. SA w Łodzi z dnia 06.08.2013 r., sygn. II AKa 118/13, Legalis nr 736893.
11. Wyr. SN z dnia 30.10.2013 r., sygn. II KK 130/13, Legalis nr 848122.
12. Wyr. SA w Krakowie z dnia 13.05.2014 r., sygn. II AKa 72/14, Legalis nr 1880398.
13. Wyr. SN z dnia 20.11.2014 r., sygn. IV KK 257/14, Legalis nr 1765492.
14. Wyr. SA we Wrocławiu z dnia 19.12.2014 r., sygn. II AKa 267/14, Legalis nr 1186097.
15. Wyr. SA w Warszawie z 11.02.2015 r., sygn. II AKa 439/14, Legalis nr 1213440.
16. Wyr. SA w Szczecinie z 28.09.2017 r., sygn. II AKa 192/16, Legalis nr 1692722.
17. Post. SN z dnia 5.12.2017 r., sygn. III KK 281/17, Legalis nr 1704947.
18. Wyr. SA we Wrocławiu z dnia 9.10.2019 r., sygn. II AKa 273/19, Legalis nr 2259687.
19. Wyr. SA w Katowicach z dnia 2.12.2019 r., sygn. II AKa 477/19, Legalis nr 2280836.
20. Wyr. SA we Wrocławiu, z dnia 18.06.2019 r., sygn. II AKa 92/19, Legalis nr 2244173.

8.5. ŹRÓDŁA INTERNETOWE

1. Gawliński A., Zabójstwo na prośbę ofiary, <https://kryminalistyczny.pl/zabojstwo-na-prosbe-ofiary/> (dostęp: 14.07.2021 r.).

2. I Kongres Suicydologiczny, 10 faktów o niepotrzebnych śmierciach, Łódź 2018, <https://www.gov.pl/documents/292343/436711/Fakty+dokument.docx> (dostęp: 30.07.2021 r.).
3. Moselli M., Frattini C., Williams R., Ronningstam E., The study of motivation in the suicidal process: the motivational interview for suicidality, *Frontiers in Psychiatry*, <https://www.frontiersin.org/articles/10.3389/fpsy.2020.598866/full> (dostęp: 30.07.2021 r.).
4. Osika G., Etyczne aspekty wpływu społecznego, https://www.academia.edu/6459363/Gra%C5%BCyna_Osika_-_Etyczne_aspekty_wywierania_wp%C5%82ywu (Dostęp: 28.08.2022 r.).
5. Pranzarone G. F., Dictionary of sexuology, <https://www.ffzg.unizg.hr/socio/astulhof/Dictionary%20of%20Sexology.htm> (dostęp: 31.12.2021 r.).
6. Rajagopal S., Suicide pact at the internet, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC534825/> (dostęp: 31.12.2021 r.).
7. Wahl J., Podejście współczucia w kontekście więzi, <https://psychologiapraktyce.pl/artukul/podejscie-wspolczucia-w-kontekscie-wiezi> (dostęp: 3.08.2021 r.).
8. <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/bron/bron-uzycie-przez-poli/51797,Uzycie-broni-sluzbowej-przez-policjantow.html> (dostęp: 31.07.2022 r.).
9. <https://policeviolencereport.org> (dostęp: 31.07.2022 r.).
10. <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/63803,Zamachy-samobojcze-od-2017-roku.html> (dostęp: 01.05.2023 r.).
11. https://www.who.int/health-topics/suicide#tab=tab_1 (dostęp: 31.07.2022 r.).
12. <https://ourworldindata.org/causes-of-death> (dostęp: 31.07.2022 r.).
13. <https://www.worldlifeexpectancy.com/cause-of-death/suicide/by-country/> (dostęp: 12.07.2022 r.).
14. <https://pssekrapkowice.pis.gov.pl/plikijednostki/wsseopole/pssekrapkowice/userfiles/file/OPZ/Deprecja/skala-becka-pdf.pdf> (dostęp: 30.07.2021 r.).
15. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/motyw.html> (dostęp: 31.07.2021 r.).
16. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/motywacja.html> (dostęp: 31.07.2021 r.).
17. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wspolczucie.html> (dostęp: 3.08.2021 r.).
18. https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=31974 (dostęp: 3.08.2021 r.).
19. <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/suicide> (dostęp: 31.12.2021 r.).

20. <https://dictionary.apa.org/autassassinophilia> (dostęp: 31.12.2021 r.).
21. <https://www.eyerys.com/articles/timeline/sharon-lopatka-and-first-case-where-murderer-was-caught-evidence-emails#event-a-href-articles-timeline-vin-diesel-instagram-post-that-made-dwayne-johnson-very-surprisedvin-diesel039-s-instagram-post-that-made-dwayne-johnson-039-very-surprised039-a> (dostęp: 31.12.2021 r.).
22. <https://alchetron.com/Sharon-Lopatka-homicide> (dostęp 31.12.2021 r.).
23. <https://www.theguardian.com/world/2003/dec/04/germany.lukeharding> (dostęp 31.12.2021 r.).
24. <https://murderpedia.org/male/M/m/meiwes-armin.htm> (dostęp: 31.12.2021 r.).
25. https://www-murderminute-com.translate.goog/story/the-rotenburg-cannibal? x tr sl=en& x tr tl=pl& x tr hl=pl& x tr_pto=op,sc (dostęp: 31.12.2021 r.).
26. <https://www.statista.com/statistics/195331/number-of-murders-in-the-us-by-state/> (dostęp: 31.12.2021 r.).
27. <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko/63420,Namowa-lub-pomoc-do-samobojstwa-art-151.html> (dostęp: 01.01.2022 r.).
28. Statystyka KGP <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko/63411,Zabojstwo-art-148.html> (dostęp: 31.07.2022 r.).
29. <https://www.psychologytools.com/articles/unhelpful-thinking-styles-cognitive-distortions-in-cbt/> (dostęp: 01.02.2022 r.).
30. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/prosba.html> (dostęp: 02.02.2022 r.).
31. <https://wsjp.pl/haslo/podglad/34359/prosba/4619632/ustna> (dostęp: 02.02.2022 r.).
32. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/kierowac.html> (dostęp: 08.03.2022 r.).
33. <https://orzeczenia.ms.gov.pl> (dostęp: 15.03.2022 r.).
34. <https://www.who.int/campaigns/world-suicide-prevention-day/2022> (dostęp: 01.05.2023 r.).

SPIS TABEL

| | |
|--|-----|
| Tabela 1 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, pod względem wieku | 82 |
| Tabela 2 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, ze względu na powód popelnienia | 84 |
| Tabela 3 Różnice i podobieństwa zabójstwa na prośbę w stosunku do wybranych przestępstw | 138 |
| Tabela 4 Spis odpowiedzi sądów okręgowych | 190 |
| Tabela 5 Analiza przypadków zabójstw w typie podstawowym | 225 |
| Tabela 6 Analiza przypadków przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie | 228 |
| Tabela 7 Analiza przypadków zabójstwa na prośbę | 229 |
| Tabela 8 Porównanie zbadanych przestępstw | 232 |
| Tabela 9 Porównanie orzeczeń wydanych w sprawach o przestępstwo zabójstwa na prośbę | 237 |

SPIS WYKRESÓW

| | |
|---|-----|
| Wykres 1 Statystyka samobójstw zakończonych zgonem, pod względem płci | 82 |
| Wykres 2 Statystka samobójstw zakończonych zgonem, pod względem wieku..... | 83 |
| Wykres 3 Statystyka najczęstszych przyczyn samobójstw..... | 85 |
| Wykres 4 Kategorie przebadanych spraw | 158 |

STRESZCZENIE

Głównym celem pracy jest analiza pięciu szczególnych przypadków polskich zabójstw na gruncie prawnym oraz kryminalistyczno-kryminologicznym, w których zatarła się granica pomiędzy zabójstwem w typie podstawowym, stypizowanym w art. 148 § 1 k.k., a zabójstwem uprzywilejowanym, tzw. eutanatycznym, uregulowanym w art. 150 § 1 k.k. i przestępstwem pomocy w samobójstwie stypizowanym w art. 151 k.k. Wskazane sprawy zestawiono ze znanymi z praktyki przypadkami przestępstw zabójstwa w typie podstawowym i pomocy w samobójstwie dla uwidocznienia występujących różnic.

Celem pobocznym pracy jest próba interdyscyplinarnego przedstawienia zjawiska zabójstwa na prośbę, ze szczególnym uwzględnieniem możliwych do wykorzystania metod wykrywczych, analizy sylwetek sprawców oraz ich ofiar. Istotne jest również ustalenie znaczenia przedmiotowych badań dla orzecznictwa sądów.

Rozprawa rozszerza i porządkuje wiedzę na temat zabójstw w typie podstawowym, zabójstw eutanatycznych oraz przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie. W szczególności poddaje analizie nowy typ przestępstwa zabójstwo na prośbę, podejmując próbę jego charakterystyki. W aspekcie empirycznym przeprowadzono badania akt spraw karnych.

Struktura pracy obejmuje: wstęp, sześć rozdziałów właściwych oraz podsumowanie i wnioski końcowe. Całość uzupełniają: streszczenie, wykaz skrótów, spis tabel. Na końcu pracy zamieszczono również obszerną bibliografię, zawierającą: wykaz aktów prawnych, orzecznictwa, sygnatury wykorzystanych akt oraz wykaz literatury.

We *Wstępie* zostały poruszone zagadnienia związane ze szczegółowym określeniem przedmiotu badań oraz zastosowaną metodologią przeprowadzonych badań.

W rozdziale pierwszym *Analiza prawna zabójstw i samobójstw* szczegółowo scharakteryzowano dotychczas znane przestępstwa zabójstwa w typie podstawowym, zabójstwa eutanatycznego oraz udzielenia pomocy w samobójstwie w ujęciu prawnym. Analizie poddano również zjawisko samobójczej prowokacji i dokonano rozróżnienia przestępstwa zabójstwa eutanatycznego od przestępstwa udzielenia pomocy w samobójstwie. Jest to niezbędne do dokonania późniejszej analizy prawnej zabójstwa na prośbę.

Rozdział drugi *Analiza kryminalistyczna zabójstw i samobójstw* obejmuje szczegółową charakterystykę przestępstw zabójstwa w typie podstawowym, zabójstwa

eutanatycznego oraz udzielenia pomocy w samobójstwie w ujęciu kryminalistycznym. W charakterystyce uwzględniono nie tylko motywację i *modus operandi* sprawców zabójstw, ale również zwrócono szczególną uwagę na specyfikę zabójstwa eutanatycznego oraz problematykę samobójczej intencji. Było to niezbędne do dokonania późniejszej analizy zabójstwa na prośbę.

W rozdziale trzecim *Analiza prawna zabójstwa na prośbę* sporządzono szczegółową analizę zabójstwa na prośbę w ujęciu prawnym. W tym rozdziale podjęto próbę zdefiniowania nowego przestępstwa oraz sporządzono jego prawnokarną klasyfikację. Dalsze rozważania miały na celu ustalenie miejsca zabójstwa na prośbę w polskim kodeksie karnym oraz ewentualnej odpowiedzialności sprawcy na gruncie tego kodeksu.

Rozdział czwarty *Analiza kryminalistyczna zabójstwa na prośbę* obejmuje analizę samobójczo-zabójczej intencji ofiary, próbę zakwalifikowania zabójstwa na prośbę jako szczególnej formy samobójstwa.

W rozdziale piątym *Charakterystyka zbadanych przypadków* przedstawiono charakterystykę zbadanych spraw zabójstw w typie podstawowym, zabójstw eutanatycznych, udzielenia pomocy w zabójstwie oraz spraw zakwalifikowanych jako zabójstwo na prośbę. Obszerniejszy opis zbadanych przypadków jest niezbędny z trzech powodów:

- 1) w Polsce jak dotąd żadna publikacja dotycząca zabójstw w oparciu o ich charakterystykę nie zawierała przypadków zabójstwa na prośbę;
- 2) przedstawienie okoliczności tych zdarzeń umożliwiło określenie istoty przestępstwa zabójstwa na prośbę i jego szczegółową analizę na gruncie prawnokryminalistycznym;
- 3) przedstawienie okoliczności przestępstw zabójstwa w typie podstawowym oraz udzielenia pomocy w samobójstwie umożliwiło ich odróżnienie od zabójstwa na prośbę.

Rozdział szósty *Analiza zbadanych przypadków* zawiera: zbiorczą analizę zbadanych przypadków oraz określenie znaczenia badań dla orzecznictwa.

W rozdziale *Zakończenie* w sposób syntetyczny podsumowano przeprowadzone rozważania i analizy oraz ustosunkowano się do założonych celów, sformułowanych hipotez oraz postawionych pytań badawczych.

Słowa kluczowe: nauki penalne, prawo karne, kryminalistyka, kryminologia, suicydologia, zabójstwo na prośbę, zabójstwo w typie podstawowym, zabójstwo eutanatyczne, udzielenie pomocy w samobójstwie.

SUMMARY

The primary aim of this paper is to analyze five specific Polish homicide cases from the legal and criminological point of view, in which the line between basic homicide, as defined in Article 148 § 1 of the Criminal Code, the so-called euthanasia murder regulated in Article 150 § 1 of the Criminal Code and the crime of aiding and abetting suicide stipulated in Article 151 of the Criminal Code. To highlight the differences, the indicated cases were compared with known cases of basic homicide and aiding and abetting suicide.

A secondary aim of the paper is an attempt at an interdisciplinary presentation of the phenomenon of murder on request, with particular emphasis on possible detection methods, analysis of the profiles of the perpetrators and their victims. It is also important to determine the significance of the research in question for the jurisprudence of courts.

The dissertation broadens and organizes the knowledge about the basic type of homicide, euthanasia and the crime of aiding and abetting suicide. In particular, it analyzes a new type of crime, namely, murder on request, attempting to examine its nature. In the empirical aspect, criminal case files were examined.

The paper structure includes introduction, six chapters proper, summary and final conclusions. The summary, list of abbreviations and tables complement the whole. The paper concludes with an extensive list of bibliography comprising a list of legal acts, case law, references of files used and literature positions.

The Introduction establishes issues associated with the detailed definition of the subject of the research and its applied methodology.

Using legal terms, Chapter 1 delves in detail into legal analysis of homicide and suicide, the so far known basic crimes of homicide, euthanasia and aiding and abetting suicide. The phenomenon of suicide provocation is also analyzed and a distinction is made between the crime of euthanasia and aiding and abetting suicide. This breakdown is necessary for the subsequent legal analysis of homicide on request.

Chapter 2. The forensic analysis of homicide and suicide includes a detailed characterization of the crimes of basic murder, euthanasia murder and aiding and abetting suicide in forensic terms. The rendering takes into account not only the motivation and modus operandi of the perpetrators of homicide, but also emphasizes the specifics of euthanasia murder and the issue of suicidal intent. This breakdown was necessary for the subsequent legal analysis of homicide on request.

In Chapter 3, Legal Analysis of Homicide on Request, a detailed analysis of requested homicide in legal terms was made. This chapter makes an attempt to define the new crime and its criminal law classification was drawn up. Further considerations attempted to establish the place of solicitous homicide in the Polish Criminal Code and the possible liability of the perpetrator thereunder.

Chapter 4. Forensic analysis of murder on request includes an analysis of the suicidal-killing intention of the victim, an attempt to qualify murder on request as a special form of suicide.

Chapter 5, Characteristics of the examined cases presents the characteristics of the examined basic cases of homicide, euthanasia homicide, accessory to murder, and cases classified as murder on request. A more comprehensive description of the examined cases is necessary for three reasons:

- 1) In Poland, so far no publication on homicide based on its characteristics has included cases of homicide on request;
- 2) Presentation of the circumstances of these incidents made it possible to define the essence of the crime of murder on request and to analyze it in detail on the legal and criminal law grounds;
- 3) The presentation of the circumstances of the crimes of basic murder and aiding and abetting suicide allowed distinguishing them from murder on request.

Chapter 6, Analysis of the examined cases includes a summary analysis of researched cases and determination of the significance of the research for jurisprudence.

The Conclusion Chapter, synthetically summarizes the considerations and analyses carried out, and refers to the assumed objectives, formulated hypotheses and research questions posed.

Keywords: penal sciences, criminal law, forensic science, criminology, suicidology, murder on request, basic murder, euthanasia murder, aiding and abetting suicide.